

# DROGA ŚW. JAKUBA



**Droga Wielkopolska  
Droga Dolnośląska**



**Droga Sudecka**

**Przewodnik pielgrzyma**

## DROGA ŚW. JAKUBA

Droga Wielkopolska, Droga Dolnośląska, Droga Sudecka

Przewodnik pielgrzyma

ISBN: 978-83-937397-1-4

### Opracowanie:



© Stowarzyszenie „Przyjaciele Dróg św. Jakuba w Polsce”

ul. Legnicka 65  
54-206 Wrocław

### na zlecenie:



© Stowarzyszenie Światowid

www.camino-europe-pl.eu  
drogajakuba@swiatowidlubowo.pl, biuro@swiatowidlubowo.pl

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich Europa inwestująca w obszary wiejskie. Publikacja finansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 Leader. Działanie 421 - Wdrażanie projektów współpracy w zakresie operacji polegającej na realizacji projektu współpracy.

**Tekst:** Piotr Góralczyk (Mogilno-Gniezno), Joanna Szczepankiewicz-Battek (Gniezno-Leszno), Tomasz Mietlicki (Leszno-Chocianów), Emil Mendyk (Chocianów-Lubań), Waldemar Bena (Lubań-Zgorzelec)

**Redakcja:** Emil Mendyk, Małgorzata Szeszko

**Korekta:** Katarzyna Jabłońska

**Zdjęcia:** Marek Battek (str. 23d, str. 25-28, str. 29g, str. 34g, str. 35d, str. 40-41, str. 43-46, str. 71, str. 72g, str. 74-76, str. 79, str. 80, str. 83)

Ireneusz Krukowski-Zdanowicz (str. 171-180)

Emil Mendyk (str. 129, str. 133, str. 135, str. 136d, str. 140d, str. 142g, str. 143g, str. 147, str. 148g, str. 149g, str. 151, str. 153g, str. 155d, str. 154d, str. 157, str. 159, str. 161)

Tomasz Mietlicki (str. 85-88, str. 92-101, str. 102d, str. 103-113, str. 114g, str. 115d, str. 116 g i d, str. 117, str. 118 ś i d, str. 121-127, str. 131g)

Marta Miatkowska (str. 181-198), Marek Grześkowiak (str. 77)

Piotr Góralczyk (str. 8 -19, str. 20g, str. 21-22, str. 23g, str. 34d, str. 35, str. 36g, str. 37d, str. 42, str. 47, str. 52g, str. 102g, str. 115g, str. 116ś, str. 118g, str. 119ś i d, str. 128d, str. 130, str. 134, str. 136g, str. 142d, str. 148d, str. 149d, str. 152, str. 153d, str. 154g, str. 155g, str. 158d, str. 163, str. 168-169), Tanay Lajos (str. 5g)

Radosław Szeszko (str. 6, str. 36, str. 37d, str. 38g, str. 48g, str. 51, str. 52d, str. 53-69, str. 72d, str. 73, str. 114d, str. 131d, str. 137, str. 138, str. 140g, str. 141d)

Dorota Wróbel (str. 91)

Archiwum Stowarzyszenia „Przyjaciele Dróg św. Jakuba w Polsce” - (str. 5d, str. 20d, str. 29d, str. 48d, str. 158ś, str. 162, str. 164-165)

Zastosowane skróty: g-na górze, ś-pośrodku, d-u dołu

**Skład, opracowanie graficzne:** Radosław Szeszko

**Mapy:** Zbigniew Ilków – na podstawie UMP-pcPL

**Druk:** Drukarnia MAJORCZYK - Gniezno

### Spis treści

Od wydawcy .....	4
Wstęp.....	6
Opis etapów:	
Droga Wielkopolska .....	11
Etap 1: Mogilno - Trzemeszno.....	11
Etap 2: Trzemeszno - Gniezno .....	19
Etap 3: Gniezno - Skrzetuszewo .....	33
Etap 4: Skrzetuszewo - Murowana Goślina .....	39
Etap 5: Murowana Goślina - Kobylnica.....	45
Etap 6: Kobylnica - Poznań Głuszyna.....	51
Etap 7: Poznań Głuszyna - Żabno .....	65
Etap 8: Żabno - Lubiń .....	71
Etap 9: Lubiń - Leszno.....	79
Etap 10: Leszno - Wschowa .....	91
Etap 11: Wschowa - Głogów .....	101
Droga Dolnośląska .....	113
Etap 12: Głogów - Grodowiec.....	113
Etap 13: Grodowiec - Nowa Wieś Lubińska.....	121
Etap 14: Nowa Wieś Lubińska - Modła.....	127
Etap 15: Modła - Bolesławiec.....	133
Etap 16: Bolesławiec - Nowogrodziec.....	147
Etap 17: Nowogrodziec - Henryków Lubański.....	151
Etap 18: Henryków Lubański - Zgorzelec.....	161
Droga Sudecka.....	171
Etap 1: Krzeszów - Kowary.....	171
Etap 2: Kowary - Wrzeszczyn .....	179
Etap 3: Wrzeszczyn - Lubomierz .....	187
Etap 4: Lubomierz - Lubań .....	195

### Legenda do map

 - miejscowość etapowa



- oznaczenie Drogi św. Jakuba



- kościół św. Jakuba



- komunikacja autobusowa



- nocleg



- muzeum



- kościół



- stacja kolejowa

## Drogi Pielgrzymie !

Jest nam niezmiernie miło zaproponować Tobie, ruszającemu na szlak, pozycję, która pomoże w trudzie pielgrzymowania Drogą św. Jakuba. Niniejsza publikacja jest przewodnikiem, który pokaże Tobie Drogę św. Jakuba z praktycznego punktu widzenia, z wieloma potrzebnymi informacjami. Dzięki niemu



poznasz okoliczne miejscowości z ich zabytkami i wspaniałościami, dowiesz się, gdzie możesz wziąć udział we Mszy św., a gdzie zjeść i przenoćować. Zdjęcia i mapy nie pozwolą Tobie zbyć z trasy i pominąć tego, co naszym zdaniem zobaczyć warto. Przewodnik będzie Twoim towarzyszem po Wielkopolskiej, Dolnośląskiej i Sudeckiej Drodze św. Jakuba - od Mogilna do Zgorzelca.

Idea pielgrzymowania Drogą św. Jakuba ma swój początek we wczesnym średniowieczu, ale dopiero ostatnie dziesięciolecia

ożywiły szlaki pątnicze do Santiago de Composteli. W duchu jedności narodów Europy i Aktu Europejskiego papieża Jana Pawła II z 1982 roku Rada Europy ogłosiła Drogę św. Jakuba najważniejszym szlakiem kulturowym Starego Kontynentu. W działania te włączyły się również Lokalne Grupy Działania z terenu Wielkopolski, Dolnego Śląska i Lubuskiego, które realizując program LEADER podjęły działania zmierzające do wskrzeszenia Drogi św. Jakuba na terenie ich działania w ramach nadal realizowanego projektu „Europejskie Drogi św. Jakuba”.

Idea restytucji Drogi św. Jakuba w południowych Niemczech w latach dziewięćdziesiątych była ściśle związana z narodzinami wspomnianego wcześniej projektu „Europejskie Drogi św. Jakuba”, który jest międzynarodowym projektem realizowanym w ramach środków Unii Europejskiej nie tylko w Niemczech, lecz także w Austrii, Szwajcarii, Polsce, Czechach i na Węgrzech. Od tamtego czasu Droga rozrasta się bardzo szybko, obejmując swym zasięgiem wiele krajów Europy. Najważniejszymi partnerami naszego projektu są: LAG Auerbergland-Pfaffenwinkel (Niemcy), LAG RegionalEntwicklung Pillerseetal-Leogang/Kitzbüheler Alpen (Austria), stowarzyszenie Verein Jakobsweg.ch

ze Szwajcarii oraz stowarzyszenie jakubowe Ultra z Czech. Wszystkie Lokalne Grupy Działania biorące udział w projekcie ściśle współpracują z stowarzyszeniami Dróg św. Jakuba występującymi w krajach objętych projektem. Wyznaczone osoby koordynują działania podjęte w ramach rekonstrukcji i utrzymania Drogi św. Jakuba w poszczególnych państwach. Celem projektu jest przede



wszystkim szeroko pojęta integracja społeczeństw Unii Europejskiej poprzez powrót do chrześcijańskich korzeni naszego kontynentu. Sfera duchowa zawiera w sobie potężną dawkę ekumenizmu, ponieważ pielgrzymi Europy Zachodniej to w dużej części protestanci lub czasami wręcz osoby niewierzące, którzy poprzez swą „inność” stanowią dla nas doskonały sprawdzian naszej tolerancji i otwartości na inne wyznanie. Przesłanie projektu zawiera w sobie także aktywną współpracę samorządów, związków wyznaniowych i lokalnych społeczności w celu tworzenia świadomości partnerstwa i otwartości na nowe idee. Nie bez znaczenia jest tu także wymiar gospodarczy naszego przedsięwzięcia. Rozwój ruchu pielgrzymkowego to rozwój infrastruktury, turystyki i generowanie wymiernych korzyści ekonomicznych.



Nasz Przewodnik jest owocem pracy wielu ludzi. Tworzyliśmy go z myślą o każdym, kto chciałby wybrać się na pielgrzymkę Drogą św. Jakuba. Prosimy, dbaj o niego jak o dobrego przyjaciela, a on z pewnością odwdzięczy się Tobie dobrą radą.

Z Jakubowym pozdrowieniem!



- Bractwo św. Jakuba. Kolejne miesiące to przedłużenie szlaku do Pragi (Drogę Żytawską ze Zgorzelca do stolicy Czech przygotowali saksońscy sympatycy Jakubowego Szlaku) oraz wytyczenie Drogi na Szlaku Piastowskim przez noszącą tę samą nazwę Organizację Turystyczną (od roku 2012 ten odcinek z Mogilna do Gniezna stanowi część Wielkopolskiej Drogi św. Jakuba). W Trzemesznie dołącza Droga Polska (prowadząca z Warmii i Mazur do kolebki naszego kraju) oraz Droga Mazowiecka. Według podobnej metody w latach 2008-2010 Fundacja Wioski Franciszkańskiej przygotowała Sudecką Drogę św. Jakuba.

Droga św. Jakuba przez Wielkopolskę i Dolny Śląsk próbuje odtworzyć szlak, który w roku 1563 został wymieniony przez Jörga Gaila z Augsburga jako jedna z 95 europejskich odcinków tras pątniczych do Santiago de Compostela. Obok Via Regia oraz szlaku z Gdańska przez Toruń, Wrocław i Ołomuniec do Wiednia, jego „Raißbuchlin” jako trzecią trasę przez Polskę wymienia właśnie drogę z Kujaw i Gniezna przez Poznań, Głogów i Zgorzelec do Pragi. Szlak ten swymi korzeniami sięga jeszcze czasów rzymskich i jednej z odnóg Bursztynowego Szlaku, ale szczególnego znaczenia nabral on w wieku X, kiedy tworzyły się załężki dzisiejszych państw Europy Środkowej. To właśnie z Czech przez Śląsk i Łużyce dotarły do Wielkopolski kultura łacińska i chrześcijaństwo, które symbolizowali przybyli w roku 965 – Dąbrówka, a w 997 – św. Wojciech, będący wcześniej biskupem Pragi. Gdy zaś młode państwo Piastów otworzyło się na sąsiadów z zachodu, cesarz Otto III dotarł jako pielgrzym do Gniezna także przez Łużyce.



### Wskazówki praktyczne

Przewodnik opisuje łączące się w Lubaniu, na granicy Dolnego Śląska i Górnych Łużyc, jakubowe szlaki w wersji dla pielgrzymów pieszych. W przeważającej mierze – poza fragmentami Drogi Sudeckiej – są one dostępne także dla rowerzystów. Oznakowanie stanowią malowane lub klejone symbole muszli (biała z czerwonym krzyżem św. Jakuba na szlaku z Mogilna do Zgorzelca oraz uproszczona, promienista na szlaku w Sudetach) dodatkowa uzupełnione znanymi z *Camino* w Hiszpanii żółtymi strzałkami. Zgodnie z zasadą przyjętą na Drodze św. Jakuba szlak jest oznakowany tylko w jedną stronę: do Santiago

de Compostela, czyli na zachód. W większości omija ruchliwe, asfaltowe szosy i prowadzi głównie drogami polnymi i leśnymi duktami. Przy wytyczeniu szlaku starano się nie pomijać znaczących dla poszczególnych regionów obiektów zabytkowych i historycznych. Na trasie nie brakuje także odcinków cennych przyrodniczo i krajobrazowo, jak Puszcza Zielonka, Pojezierze Leszczyńskie, Bory Dolnośląskie, Rudawy Janowickie czy Pogórze Izerskie.

Adresy miejsc noclegowych podane są po opisie poszczególnych miejscowości. Aby uzyskać pewność noclegu wskazana jest wcześniejsza telefoniczna zapowiedź. Dotyczy to przede wszystkim obiektów, które na co dzień nie świadczą takich możliwości (klaszatory, domy parafialne itp.).

Przed wyruszeniem na szlak warto zajrzeć na stronę internetową [www.camino-europa-pl.eu](http://www.camino-europa-pl.eu), by zweryfikować aktualny wykaz dostępnych dla pielgrzymów miejsc noclegowych.

Wskazane jest, aby każdy wybierający się na Szlak i chcący korzystać z miejsc noclegowych, posługiwali się Paszportem Pielgrzyma, który daje gospodarzom obiektów pewność, że mają rzeczywiście do czynienia z pątnikiem. Dokument taki można otrzymać m.in. w poznańskiej Księgarni Grupa 18 (ul. Ratajczaka 18), punkcie informacyjnym Szlaku Piastowskiego w Gnieźnie (Rynek 14) oraz centrum obsługi pielgrzyma w Krzeszowie, a także korespondencyjnie w stowarzyszeniu „Przyjaciele Dróg św. Jakuba w Polsce”, ul. Legnicka 65, 54-206 Wrocław, e-mail: [biuro@camino.net.pl](mailto:biuro@camino.net.pl).

Potem wystarczy już tylko iść.

Dobrej Drogi! Buen Camino!





## Etap 1

### Mogilno – Izdy – Duszno – Niewolno – Trzemeszno

Długość: 18 km

Różnica wysokości: 70 m

Czas: 4,40 h

Maksymalna wysokość: 152 m n.p.m.

### Mogilno (0,0 km)

Miasto, leżące na Pojezierzu Gnieźnieńskim, nad j. Mogileńskim i przepływającą przez nie rzeką Panną. Nazwa miejscowości wywodzi się od słowa „mogiły”. We wczesnym średniowieczu na półwyspie istniał gród obronny, do którego w 1065r. książę Bolesław Śmiały sprowadził oo. benedyktynów. Niektórzy historycy - m.in. Wojciech Kętrzyński - twierdzą, że mnichów do Mogilna sprowadził książę Kazimierz Odnowiciel i to już w roku 1054. Niewątpliwie było to jedno z pierwszych na ziemiach polskich opactw benedyktyńskich.



Na pd. od rynku znajduje się późnogotycki kościół farny pw. św. Jakuba Starszego z ok. 1511 roku. Jak podaje tradycja była to pierwsza świątynia ufundowana przez rycerza Zbyluta z Pałuk pod koniec XII wieku. Wyposażenie obecnej budowli pochodzi z XVIII wieku, ale nad ołtarzem głównym zachował się krucyfiks z 1511r., natomiast późnogotycka kropielnica datowana jest na początek XVI w. Przy kościele stoi szachulcowa dzwonnica z XVIII w. Na zewnętrznym murze prezbiterium odnajdziemy płaskorzeźbę św. Jakuba Starszego z pątnicznymi atrybutami - laską i manierką. Przed wyruszeniem na szlak godną polecenia jest krótka wizyta w kościele pw. św. Jana Apostoła - młodszego brata św. Jakuba Starszego. Trójnawowy kościół z XI w. i klasztor tworzą zwartą grupę. Świątynia prezentuje wiele stylów - prezbiterium romańskie, nawy boczne gotyckie, okna i wej-





ście zachodnie barokowe. W ołtarzu głównym wisi obraz Matki Bożej (w typie MB Śnieżnej) zakryty kopułą z wizerunkiem patrona. W nawach bocznych, jedyne w Wielkopolsce, sklepienie kryształowe. Pod posadzką kościoła dwie krypty - we wschodniej ołtarz romański. Obok odkryto grób opata, w którym znaleziono średniowieczne naczynie liturgiczne

- akwamanile, w kształcie konia. W obu kryptach sklepienie wykonano z tufu wulkanicznego. W części zachodniej zachowana została polichromia z XVI w. oraz cegły z napisami nagrobnymi. Na chórze kościoła zobaczymy malowidła z życia benedyktynów i króla Bolesława Śmiałego. W wirydarzu stoi zasypiana studnia z XI w. W znajdującym się dziś w klasztorze Europejskim Centrum Spotkań „Wojciech – Adalbert”, pielgrzymi mają możliwość noclegu i posiłku.



Punktem początkowym Drogi św. Jakuba „Na Szlaku Piastowskim” jest mogileńska fara. Już po 100 m skręcamy w lewo w ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka do ul. Wodnej. Parkowymi alejkami idziemy naokoło jeziora do mostku, za którym kierujemy się do ul. Tadeusza Kościuszki w lewo, przechodząc obok pomnika ks. Piotra Wawrzyniaka (proboszcza parafii św. Jakuba, działacza niepodległościowego z czasów Kulturkampf; nazywanego przez Prusaków „Polskim Królem”). Idąc ok. 1 km mijamy cmentarz parafialny (w centralnym punkcie mauzoleum ks. P. Wawrzyniaka, obok skromny grób p. Salomei Glemp - matki Prymasa kardynała Józefa Glempa) i stację benzynową. Przy krzyżu przydrożnym i drogowskazie „Gozdawa 2” skręcamy w prawo do ul. Wybudowanie. Mijamy dwa przejazdy kolejowe. Za drugim po ok. 250 m, na początku wsi Stawiska kierujemy się w lewo połąną drogą, zgodnie ze znakami czerwonego szlaku pieszego – na niektórych mapach turystycznych ma on nazwę „Szlak św. Wojciecha”. Jego znaki będą z nami aż do Nowej Wsi Niechanowskiej.

### Nocleg

Europejskie Centrum Spotkań „Wojciech – Adalbert”

ul. Benedyktyńska 24, 88-300 Mogilno

Administrator domu: Zenon Popiołek, tel. +48 52 315 24 08, +48 663 101 855

biuroparafialne@klasztor.mogilno.com.pl, www.klasztor.mogilno.com.pl

Ośrodek konferencyjno-wypoczynkowy „Heaven” (ca.2 km na północ od Wylatowa)

Chabsko 37, 88-342 Wylatowo, www.osrodek-heaven.com

tel. +48 882 092 741, +48 608 697 660

Schronisko PTSM

ul. Piłsudskiego 18, 88-300 Mogilno  
tel. +48 52 315 26 83

Hotel Marcin

ul. Rynek 17, 88-300 Mogilno  
tel. +48 52 315 74 94

Dworek - Ośrodek Sportu i Rekreacji

Gozdawa, 88-300 Mogilno  
tel. +48 52 315 59 91  
dworekgozdawa@wp.pl

Conrado

Żabno 52, 88-300 Mogilno  
tel. +48 52 315 26 79  
conrado@conrado.com.pl

Europejskie Centrum Spotkań

ul. Benedykta XVI 1, 88-300 Mogilno  
tel. +48 52 315 24 08, wew. 122

Józefina – hotel/restauracja

Plac Wolności 4, 88-300 Mogilno  
tel. +48 52 315 71 60

Parafia pw. św. Jakuba Większego Apostoła

ul. Benedyktyńska 12, 88-300 Mogilno, www.faramogilno.pl  
tel. +48 52 315 24 05

Msze św.

niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00

dni powszednie: czas letni - 7.00 i 18.30, czas zimowy - 7.00, 17.30

Parafia pw. św. Jana Apostoła

ul. Benedykta XVI /1, 88-300 Mogilno, www.klasztor.mogilno.com.pl  
tel. +48 52 315 24 08

Msze św.

niedziele: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 18.00

dni powszednie: 8.00 i 18.00

Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy

ul. Jana Pawła II/3, 88-300 Mogilno, www.parafiabnp.com  
tel. +48 52 315 14 06

Msze św.

niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

dni powszednie: czas letni - 8.00, 19.00, czas zimowy – 8.00, 17.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu (od Wielkanocy do 31 października)

Parafia pw. św. Faustyny

ul. Mikołaja Reja 22, 88-300 Mogilno, www.faustyna-mogilno.pl  
tel. +48 52 551 31 75

Msze św.

niedziele: 7.00, 9.00, 11.00, 12.30 (od IX do VI), 19.00

dni powszednie: pon., czw. i pt.: 17.00, 18.00, wt., śr., i sob.: 8.00, 18.00



**Stawiska (3 km)** opuszczamy połną drogą i idziemy prosto 1,5 km do wsi **Gozdawa (5 km)** (tu eklektyczny dwór z 2 połowy XIX wieku, w odrestaurowanym po 1984r. mieści się obecnie hotel; wokół zadbane park o pow. 2 ha). Skrzyżowanie dróg w Gozdawie przechodzimy na wprost. Dalej tą samą drogą 2 km do wsi **Izdby (7 km)** (leży na granicy województw wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego). Na skraju wsi początek drogi asfaltowej (kapliczka z figurą Chrystusa; na jej ogrodzeniu znajduje się płaskorzeźba muszli św. Jakuba; podobną zobaczymy kawałek dalej na jednym z budynków wiejskich). Ok. 300 m od figury skręt w prawo pomiędzy zabudowania – znaki i strzałki oraz drogowskaz Drogi św. Jakuba pokazują właściwy kierunek. 100 m dalej na rozwidleniu kierujemy się w lewo i po 400 m wkraczamy na teren powiatu gnieźnieńskiego i województwa wielkopolskiego (granica nie jest w żaden sposób oznaczona).



Wieża widokowa na Wale Wydartowskim wzniesiona jest ok. 100 metrów od szlaku; ma 12 metrów wysokości, a stoi na najwyższym wzniesieniu powiatu gnieźnieńskiego (167 m n.p.m.) i czwartym pod względem wysokości w Wielkopolsce. Z platformy można zobaczyć wieżę i kopułę bazyliki w Licheniu, kominy elektrowni w Pątnowie, Mogilno, Strzelno, Mysią Wieżę w Kruszewicy, kopalnię wapienia w Piechcinie, szyby dawnej kopalni soli - Przyjma I i II oraz panoramę Gniezna.



Wracając z wieży skręcamy w prawo przy gospodarstwie, obok którego tu dotarliśmy. Ok. 300 m dalej droga prowadząca cały czas w dół skręca w lewo i po 800 m łączy się ze szlakiem jakubowym i pieszym czerwonym. Idziemy lekko pod górę w kierunku widocznego 200 m dalej gospodarstwa. Na rozwidleniu z krzyżem przydrożnym idziemy prosto do widniejącej w oddali wieży kościoła i zabudowań wsi **Duszno (10 km)** (tu kościół parafialny św. Doroty z ok. 1865 roku, w stylu neogotyckim). Na jej skraju nawierzchnia z szutrowej zmienia się w asfaltową. Szlak prowadzi do skrzyżowania z główną drogą w Wydartowie (i stojącej przy nim XIX wiecznej, nieczynnej kuźni z kamienia, z bocianim gniazdem na kominie).

Parafia pw. św. Doroty  
Duszno 2  
62-238 Wydartowo  
tel. +48 61 415 68 49  
Msze św.  
niedziele: 8.00, 11.00  
dni powszednie:  
czas letni: 18.00  
czas zimowy: 17.00



Kościół w Dusznie i kuźnię w **Wydartowie (11 km)** dzieli odległość tu kilkudziesięciu metrów. Obie wsie różnią się nazwą, ale łączą je wspólne położenie i historia. Droga św. Jakuba prowadzi w dół prosto od głównego skrzyżowania brukowaną drogą, która po kilkuset metrach zmienia się w połną. Idąc przeważnie w dół pośród pól i nie skręcając w żadne z bocznych odgałęzień, docieramy do przysiółka Folusz (gdzie nad strumieniem Bystrzycki Rów zobaczymy pozostałości folusza wodnego, wykonanego z cegły na początku XX wieku).



**Folusz (14 km)** leży nad jeziorem, którego wody napędzały pracujące tu niegdyś maszyny. Droga przechodzi obok zabytkowego budynku fabryki w prawo i zaraz potem w lewo pod górę. 0,5 km dalej napotkamy skrzyżowanie dróg, przez które idziemy na wprost. Po dalszych 800 m zaczyna się droga asfaltowa, którą wchodzimy do **Niewolna (16 km)**. Na skrzyżowaniu z główną szosą kierujemy się w lewo. Stąd idziemy niecały kilometr i docieramy do dworca kolejowego Trzemeszno. Kilkadziesiąt metrów za przejazdem kolejowym skręcamy w prawo w ul. Dworcową prowadzącą do dworca PKP. Na wysokości stacji wspinamy się w lewo po schodkach ulica Szymańskiego – najkrótszym dojściem dla pieszych i rowerzystów z miasta na dworzec. Przekraczamy na przejściu dla pieszych obwodnicę (uwaga na wzmożony ruch!) i kierujemy się w stronę centrum. Na ul. Kościuszki skręcamy w prawo i dochodząc do placu Jana Kilińskiego mijamy pomnik przywódcy insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie – urodzonego w Trzemesznie – Jana Kilińskiego. Idąc dalej ul. Św. Jana i ul. Mickiewicza docieramy na plac Kosmowskiego do Bazyliki Wniebowzięcia NMP. W tym miejscu spotykają się dwie drogi jakubowe – biegnąca od granicy z Litwą przez Olsztyn i Toruń do Trzemeszna, licząca 662 km tzw. Droga Polska i Droga Wielkopolska prowadząca dalej na południowy - zachód.





## Trzemeszno (18 km)



Nazwa pochodzi od krzewu czeremchy. Położone jest pomiędzy dwoma jeziorami: Trzemeszeńskim i Popielewskim. W początkach XII w. Bolesław III Krzywousty sprowadził do miasta zakon Kanoników Regularnych z Flandrii, którzy mieli prowadzić akcję chrystianizacyjną na Pomorzu Zach.

Zbudowano dla nich kościół i klasztor. Do dziś zachowały się dwie wieże i elementy architektury wnętrza. W XVIII w. staraniem opata Michała Kościeszy Kosmowskiego bazylikę pw. Wniebowzięcia NMP gruntownie odrestaurowano i przebudowano, a jego wnętrze ozdobiono w stylu późnego baroku. Wzory architektoniczne, oparte na planie krzyża łacińskiego, otoczonego wieńcem kaplic i przykrytego wzniosłą kopułą, zaczerpnięto z rzymskiej bazyliki św. Piotra. Spaloną przez Niemców budowlę sakralną odbudowano, odtwarzając dokładnie elementy wyposażenia wnętrza. W ołtarzu głównym obraz Wniebowzięcia NMP, pierwotnie namalowany przez Fr. Smuglewicza, który po zniszczeniu w 1945r. zrekonstruowała Zofia Wilińska. Ściany prezbiterium zdobią płaskorzeźby czterech Ojców Kościoła Zachodniego:



św. Ambrożego, św. Hieronima, św. Augustyna i św. Grzegorza Wielkiego. Pod kopułą umieszczono symboliczny grób św. Wojciecha. Na kopule można zobaczyć malowidła przedstawiające sceny ze Starego i Nowego Testamentu, poniżej symbole czterech Ewangelistów. Wokół kopuły zbudowano wieńiec ośmiu kaplic. W nawie głównej znajdują się reliefowe tablice z wyobrażeniami czterech proroków Starego Testamentu: Izajasza, Ezechiela, Jeremiasza i Natana. Na sklepieniu przedstawiono męczeństwo św. Wojciecha. W części zachodniej odnajdziemy dwie prostokątne gotyckie wieże, fragmenty muru gotyckiego oraz dwie romańskie kolumny z bazami ozdobionymi żabkami. Bazylika uznawana jest za perłę późnego baroku w Wielkopolsce. Obok świątyni znajduje się budynek alumnatu z popiersiem króla - Stanisława Augusta i herbami Ciołek, Korony i Pogoń Litewska. W 1775r. na terenie alumnatu założono liceum i gimnazjum.

### Nodeg

Hotel Pietrak  
ul. Foluska 4, 62-240 Trzemeszno  
www.pietrak.pl  
tel. +48 61 415 44 00

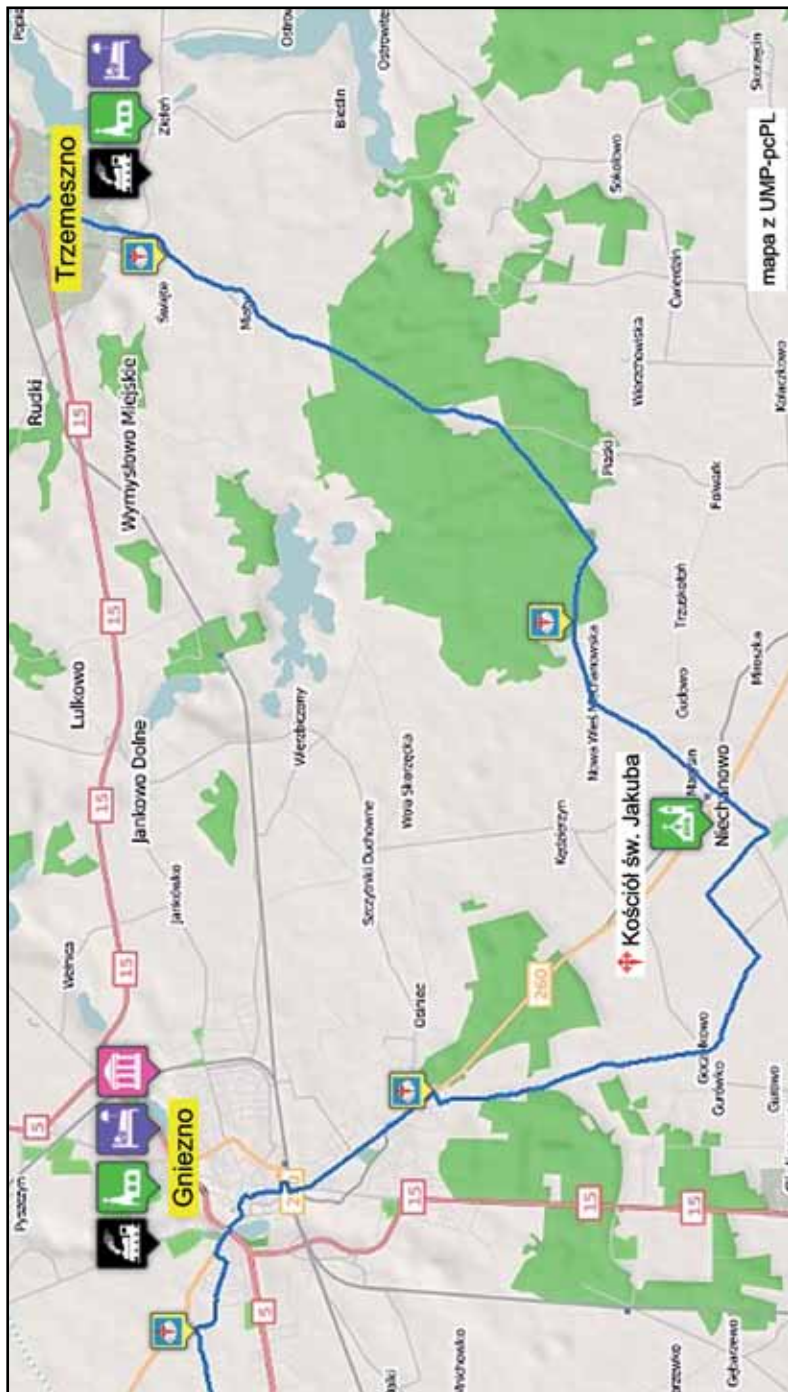
Hotel Czeremcha  
ul. św. Jana 20, 62-240 Trzemeszno  
www.hotelczeremcha.pl  
tel. +48 61 415 43 86

Gospodarstwo Agroturystyczne  
"Dom Stara Chata"  
Popielewo 9, 62-240 Trzemeszno  
www.domstarachata.superturystyka.pl  
tel. +48 61 415 43 13  
tel. +48 606 816 219

Pokoje gościnne Kłossowscy  
Bystrzyca 6, 62-240 Trzemeszno  
www.agromgk.pl  
tel. +48 61 415 60 95

Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny  
Plac Kosmowskiego 8, 62-240 Trzemeszno  
tel. +48 61 415 42 46  
www.parafiatrzemeszno.pl  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 8.30, 9.30, 11.00, 15.00 i 18.30  
dni powszednie: 6.30, 7.00 i 18.00





## Etap 2

### Trzemeszno – Miaty – Krzyżówka – Huby – Nowa Wieś Niechanowska – Marysin – Niechanowo – Goczałkowo – Gniezno

Długość: 29 km

Różnica wysokości: 38 m

Czas: 7.10 h

Maksymalna wysokość: 128 m n.p.m.



Z **Trzemeszno** wychodzimy z placu Kosmowskiego ul. Mickiewicza obok zabytkowych budynków dawnego szpitala św. Łazarza, wieżę ciśnień, park Baba i dalej ul. Orchowską do rozwidlenia dróg na Orchowo i Witkowo przez Miaty. Znaki i drogowskaz Drogi Wielkopolskiej wskazują kierunek w prawo (na Witkowo). Tak samo biegnie szlak czerwony, a dodatkowo przez Miaty do Krzyżówki będzie nam towarzyszył szlak rowerowy koloru żółtego. W granicach miasta idziemy chodnikiem, za ostatnimi zabudowaniami na odcinku 1,3 km korzystamy z pobocza szosy.



#### Miaty (22 km)



Obok kapliczki przydrożnej na rozwidleniu dróg idziemy w lewo przez wieś 0,7 km do skrzyżowania z szosą, którą opuściliśmy przy kapliczce. Kierujemy się w lewo idąc poboczem nowej szosy do Witkowa. Podczas wytyczania tego odcinka Drogi św. Jakuba była to droga o nawierzchni gruntowej prowadząca przez pola i las. Po przebudowie i położeniu asfaltu stała się mniej przyjazna pielgrzymom, którzy muszą uważać na szybkie samochody. Na szczęście ruch nie jest tu zbyt intensywny. Przed nami ok. 3,5 km marszu najpierw kilkaset metrów wśród pól i dalej w lesie. Dochodzimy do leśnictwa Krzyżówka, do czerwonego szlaku, prowadzącego przez Lasy Królewskie.

#### Krzyżówka (27 km)



Krzyżówka to rozległa śródleśna polana, której nazwa pochodzi od skrzyżowania dwóch starych traktów łączących od stuleci Trzemeszno z Witkowem i Gniezno z Ostrowitem Prymasowskim. Ok. 250 m od skraju lasu przechodzimy na wprost skrzyżowanie dróg, na którym szlak rowerowy



odbija w lewo i 700 metrów dalej docieramy do leśniczówki, przy której po prawej stronie szosy znajduje się leśny parking – dobrze utrzymane miejsce odpoczynku. Kilkadziesiąt metrów w głąb lasu jest także miejsce biwakowe koła myśliwskiego z kapliczką św. Huberta – możliwość noclegu dla pielgrzymów mających ze sobą namiot. Charakterystycznym obiektem Krzyżówki jest wieża obserwacyjna kilkudziesięciometrowej wysokości wybudowana po niedawnym pożarze, który strawił znaczną część okolicznych

lasów. Stanowi doskonały punkt orientacyjny – obok niej, przy leśniczówce opuszczamy szosę i kierując się w prawo idziemy dalej leśną drogą w kierunku Nowej Wsi Niechanowskiej.

### Huby (30 km)



Przed nami 2,5 km wędrowki leśną drogą prosto bez zmiany kierunku. Idziemy razem z czerwonymi znakami szlaku pieszego, które po 1,5 km odbijają na prawo, ale spotkamy je znów niebawem. Dochodzimy do kapliczki na skrzyżowaniu z drogą asfaltową. To miejsce nosi nazwę Huby. Skracamy w prawo idąc dalej drogą asfaltową. Takie właśnie lokalne asfaltowe drogi o znikomym ruchu poprowadzą nas aż do Gniezna. 250 metrów od kapliczki mijamy na wprost skrzyżowanie z drogą asfaltową z lewej i leśną z prawej. Tutaj znowu pojawiają się znaki szlaku czerwonego. Po 2 km – w połowie przez las, a później wśród pól, dochodzimy do Nowej Wsi Niechanowskiej.

### Nowa Wieś Niechanowska (32 km)



Wioska powstała w XVI wieku, w 1580 roku, a jej właścicielem był Krzysztof Tomicki. Znajduje się tu stara zabytkowa szkoła. Po zarazie w roku 1740 wieś opustoszała. W roku 1841 planowano osadę wcielić w obręb miasta Gniezna. Planu tego nie udało się zrealizować.



W środku wsi, kilkadziesiąt metrów na prawo od drogi, ustawiono wiatę ze stołem i ławkami – miejsce odpoczynku dla pielgrzymów. Idąc dalej skręcamy przy figurze przydrożnej w lewo na Niechanowo. Tutaj definitywnie rozstajemy się ze szlakiem czerwonym, który biegnie na wprost przez Kędzierzyn do Gniezna. Podążamy dalej prostą drogą – nie skręcamy w żadną z bocznych. Po przejściu ok. 2 km od Nowej Wsi mijamy zabudowania folwarku i wsi **Marysin (34 km)**, i dochodzimy do Niechanowa.

### Niechanowo (36 km)

Niechanowo jest dzisiaj siedzibą Urzędu Gminy. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z początków naszej państwowości. Nowo wytyczone planty, zachęcają do odpoczynku.

Aleją różaną zmierzamy do kościoła parafialnego, pw. św. Jakuba Starszego, który powstał na przełomie XIII i XIV wieku. Po jego zniszczeniu w 1776r. postawiono nowy, drewniany. Po modernizacji w 1908r. świątynię wyposażono w murowaną wieżę i nawę. Z XVIII w. pozostało rokokowe wnętrze. W ołtarzu głównym znajduje się obraz św. Jakuba i relikwie św. Maksyma. Uwagę zwraca oryginalne baptysterium, jedyne tego typu w Polsce, przedstawiające Ogród Rajski - Adama i Ewę, jabłoń i węża, Mojżesza z Dekalogiem i Chrystusa na krzyżu, spod którego wypływa „woda życia”. Przy kościele grób generała Jana Krasickiego - napoleończyka, generała wojsk polskich. Niechanowo było kilkakrotnie miejscem rozpoczęcia ingresów arcybiskupów gnieźnieńskich do Gniezna. W Niechanowie mieści się również barokowo klasycystyczny pałac, powstały w 1783/1784r. Jego czterokolumnowy portyk dobudowano w początku XIX w. Pałac otoczony jest parkiem krajobrazowym. Warto wspomnieć, że w okresie I rozbioru Polski przez krótki czas mieszkał w pałacu Józef Wybicki, twórca hymnu narodowego. Do wybuchu II wojny światowej, właścicielem Niechanowa był ród Żółtowskich, herbu Okończyk.





Pół kilometra dalej dochodzimy do głównego skrzyżowania w Niechanowie. Sygnalizacja świetlna pozwala na bezpieczne przejście ruchliwej szosy Gniezno – Witkowo. Idziemy na wprost – Aleja Róż prowadzi do położonego 0,9 km dalej kościoła parafialnego pw. św. Jakuba i okazałego pałacu dawnych właścicieli wsi. Obok kościoła tablica informacyjna o Drodze św. Jakuba i duża, brązowa rzeźba muszli – symbol Drogi. Znaki i strzałki kierują w stronę przykościelnego cmentarza. Mijamy skwer, a dalej duże skrzyżowanie kilku dróg. Idziemy cały czas prosto wg znaków w kierunku Goczałkowa. Na północnym skraju Niechanowa za ostatnimi zabudowaniami mijamy nowy cmentarz parafialny.

Parafia pw. św. Jakuba Ap.  
ul. Różana 54  
62-220 Niechanowo  
tel. +48 61 427 21 89  
Msze św.  
niedziele: 8.30, 11.00, 15.00



Po 2,5 km docieramy do miejscowości **Goczałkowo (39 km)** - wsi założonej w XII wieku, zbudowanej według wzoru magdeburskiego. Droga prowadzi prosto przez pola i ok. 1 km dalej, przy krzyżu przydrożnym, skręca w lewo. Idziemy cały czas tak, jak droga nas prowadzi, mijając położone przy niej pojedyncze gospodarstwa. 1,2 km dalej

następny zakręt pod kątem prostym – do Goczałkowa jest jeszcze 1,8 km drogi wśród pól. W połowie dystansu mijamy stary, żelazny krzyż. W Goczałkowie możemy odpocząć pod wiatą dla pielgrzymów, którą ustawiono w środku wsi obok drogi. Skrzyżowanie dróg w Goczałkowie przechodzimy na wprost. Kierujemy się cały czas prosto nie skręcając w żadną z bocznych dróg, najpierw 2 km asfaltem, który w pobliżu lasu zmienia się w drogę gruntową na odcinku ok. 1 km. Mijamy po prawej ujęcie wody dla miasta, po lewej skraj lasu. Brzegiem Lasu Miejskiego docieramy do ulicy Witkowskiej w Gnieźnie i dalej oznakowaną drogą docieramy do centrum Gniezna.

## Gniezno (47 km)

Wielkopolska Droga św. Jakuba przebiega przez jedno z najstarszych miast w Polsce, nie bez racji uważanym za pierwszą historyczną stolicę kraju. O początkach historii Gniezna mówi znana legenda o trzech braciach. Byli to Lech, Czech i Rus. Przedzierał się przez puszcę w poszukiwaniu

ziemi, na której mogliby się osiedlić. Gdy nieprzebyte bory przerzedziły się, oczom wędrujących braci ukazała się rozległa dolina, okolona pagórkami i oblana wieńcem niewielkich jezior. Na najwyższym wzgórzu, na starym samotnym dębie miał swoje gniazdo orzeł. Urzeczony tym widokiem Lech rzekł: "Tego orła białego przyjmuję za godło ludu swego, a wokół dębu zbuduję gród swój i od orlego gniazda Gnieznom go nazwę". Pierwszą osadę ulokowano tu najprawdopodobniej już na początku nowej ery, a w VIII w. na Wzgórzu



Lecha powstał gród (wg Jana Długosza czczono tam słowiańską boginię Nyja), który za panowania Mieszka I (960-992) otrzymał nowe, wysokie na 12 metrów wały obronne. Nazwa Gniezno po raz pierwszy pojawia się w dokumencie *Dagome iudex*, wystawionym na krótko przed śmiercią (ok. 991r.) przez Mieszka I. W roku 1000 miasto gościło cesarza Ottona III (wydarzenie to w historii nazywane jest Zjazdem Gnieźnieńskim), który ofiarował Bolesławowi kopię cesarskiej włóczni św. Maurycego (obecnie znajduje się ona w skarbcu wawelskim, oryginał – w Wiedniu). Miasto ogłoszone zostało wówczas siedzibą pierwszej archidiecezji na ziemiach polskich, którą objął Radzim Gaudenty (w roku 2006 obchodzono 1000-lecie śmierci pochodzącego z Pragi metropolity). W 1025r. w tutejszej katedrze Bolesław Chrobry ukoronowany został na pierwszego króla Polski. Po przeniesieniu stolicy Polski do Krakowa, Gniezno pozostało centrum religijnym, natomiast jako miasto straciło na znaczeniu. W roku 1768 stało się na krótko siedzibą województwa, by już kilka lat później, w czasie rozbiorów Polski,



zostać włączone do Prus, w którego granicach pozostało do 1919r. Obecnie liczy ok. 70 tys. mieszkańców i jest miastem powiatowym.

Pierwszym arcybiskupem Gniezna był bł. Radzim Gaudenty (ur. ok. 960-970 w Libicach), przyrodni brat św. Wojciecha. Wraz z nim w 988r. wstąpił w Rzymie do zakonu benedyktynów (Gaudenty to jego imię zakonne będące zlatynizowaną formą Radzima). Następnie towarzyszył św. Wojciechowi w misji do Prus i był świadkiem jego męczeńskiej śmierci. Formalnie nie został beatyfikowany, ale Kościół aprobuje jego kult w archidiecezji gnieźnieńskiej ze względu na długą tradycję. Od roku 1418 jego następcy noszą zwyczajowy tytuł prymasa Polski.



Pielgrzymka przez Wielkopolskę prowadzi przez Wzgórze Lecha, gdzie znajduje się archikatedra pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha, od roku 1931 nosząca tytuł bazyliki mniejszej (*basilica minor*). Na stoku wzgórza znajdują się pozostałości ołtarza polowego, wzniesionego z okazji pielgrzymki Jana Pawła II w roku 1997. Centralnym punktem tej wizyty była obchodzona w Gnieźnie tysięczna rocznica śmierci św. Wojciecha. Pierwsze miejsce kultu chrześcijańskiego – według przypuszczeń niektórych badaczy – mogło powstać tu już

w II połowie IX w., a więc nawet na 100 lat przed chrztem Polski. Natomiast przedromański kościół będący protoplastą dzisiejszej archikatedry wzniesiono około 970r.

W gnieźnieńskiej katedrze w roku 977 złożono ciało Dąbrówki (lub też: Dobrawy albo Dubrawki), żony Mieszka I, która nakłoniła księcia do przyjęcia chrztu. Sama księżna była córką czeskiego władcy, Bolesława Srogiego. W młodości słynął on z okrucieństwa (w 929r. nakazał zamordować swojego starszego brata, św. Wacława), później jednak nawrócił się na chrześcijaństwo. Mieszko zdecydował się na przyjęcie chrztu z Czech, aby uniknąć przymusowego „nawracania” ze strony władców niemieckich. Z przekazów historycznych wynika, że para książęca żyła zgodnie, a Dąbrówka cieszyła się wielkim autorytetem u męża. Ze związku tego przyszło na świat dwoje dzie-

ci: syn Bolesław Chrobry, pierwszy koronowany król Polski, oraz córka Świętosława, później królowa Szwecji i Danii (w Skandynawii znana pod imieniem Sigrid). Samemu grobu Dąbrówki nie udało się odnaleźć. Skromna płyta nagrobna w posadzce prezbiterium archikatedry ma wymiar jedynie symboliczny.

W 999r. w katedrze złożono relikwie kanonizowanego właśnie wówczas św. Wojciecha, czeskiego biskupa-misjonarza, który dwa lata wcześniej poniósł męczeńską śmierć podczas misji wśród Prusów. Według tradycji,

po wykupieniu przez księcia Bolesława ciało zabitego biskupa przez kilkanaście miesięcy złożone było w Trzemesznie. W roku 1000 do grobu męczennika pielgrzymował 20-letni cesarz Otto III, z wielkimi honorami przyjęty przez Bolesława Chrobrego. Nie wiadomo, jak wyglądała pierwsza gnieźnieńska katedra, ponieważ spłonęła w roku 1018, a w 1038 została splądrowana i ponownie zniszczona przez czeskiego księcia Brzetysława. Odbudowano ją w II połowie XI w. w stylu romańskim. Fragmenty tych pierwszych świątyń – przedromańskiej i romańskiej – można zobaczyć w podziemiach dzisiejszej katedry. Budowę obecnej, gotyckiej świątyni rozpoczął w 1342r. arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki. Budowa trwała przez ponad 150 lat, ukończono ją dopiero w XVI w. Po kolejnych pożarach dodano elementy barokowe, m.in. dach, hełmy na wieżach, a także częściowo wystrój wnętrza. W czasie II wojny światowej katedra znacznie ucierpiała; ostatnia jej renowacja, przywracająca gotycki charakter, miała miejsce w latach 1953-1965.



Słynny „Zjazd Gnieźnieński” był de facto pielgrzymką cesarza Ottona do grobu św. Wojciecha. Młody imperator wjechał na teren państwa Piastów od strony Górnych Łużyc, w nadbrzańskim obozowisku został z honorami powitany przez Bolesława Chrobrego. Przez ziemie Dziadoszan orszak dotarł nad Wartę, na Ostrów Lednicki i do Gniezna. Tym samym powtórzył on drogę Dąbrówki i św. Wojciecha, a zarazem „wytyczył” Drogę Wielkopolską i Drogę Dolnośląską. Następnie książe – przewidziany przez cesarza na przyszłego władcę całej Słowiańszczyzny, a jego koronacja miała się dokonać w czasie kolejnej wizyty cesarza w Wielkopolsce - „odprowadził” Ottona do Akwizgranu, który po dziś dzień jest ważnym miejscem na mapie europejskich Dróg św. Jakuba. Kroniki milczą, czy cesarz i książe nosili się z jakimiś tajemniczymi znakami muszli...



Do katedry prowadzą słynne Drzwi Gnieźnieńskie, wykonane z brązu ok. roku 1175 na polecenie księcia Mieszka III Starego. W 18 kwaterach drzwi przedstawione są sceny z życia św. Wojciecha, począwszy od narodzin aż do męczeńskiej śmierci i pogrzebu. Powszechnie uchodzą za jeden z najcenniejszych zabytków sztuki romańskiej w Polsce.

We wnętrzu katedry uwagę zwraca przede wszystkim srebrny relikwiarz św. Wojciecha – dzieło gdańskiego złotnika Piotra van der Rennen z roku 1662. Sarkofag, podtrzymywany przez sześć srebrnych orłów, z półleżącą figurą świętego na wierzchu, w latach 1680-81 nakryto okazałym baldachimem (w czasie II wojny światowej hitlerowcy wywieźli relikwiarz, a baldachim rozebrali; trzeba było

go ponownie zrekonstruować). W 1986r. relikwiarz padł ofiarą kradzieży – sprawcy zerwali figurę świętego i uszkodzili rzeźby orłów, zamierzając sprzedać srebro na złom. Zrabowanych przedmiotów (oprócz fragmentu korpusu postaci św. Wojciecha) nie udało się odzyskać, ale dzięki dokumentacji fotograficznej w ciągu kilku miesięcy sarkofag zrekonstruowano.

Św. Wojciech był Czechem, pochodził ze znakomitego rodu Sławnikowiców. Urodził się ok. 956r. w Libicach, kształcił się w szkole katedralnej w Magdeburgu, a w 983r. mimo młodego wieku został biskupem Pragi. Po pięciu latach zdecydował się jednak złożyć urząd i udał się do Rzymu, gdzie wstąpił do zakonu benedyktynów. W tym czasie w Czechach w ramach walk politycznych wymordowano większość członków jego rodziny. Po kilku latach Wojciecha zaczęto nakłaniać, by powrócił na tron biskupi do Pragi, ten jednak odmówił. Podjął się za to misji wśród pogańskich Prusów, zamieszkujących teren dzisiejszych Warmii i Mazur. Bolesław Chrobry przyjął misjonarza życzliwie i wyposażył na podróż. Jednak niebawem, 23 kwietnia 997r., Wojciech został zamordowany przez Prusów – domniemanym miejscem jego męczeńskiej śmierci jest Święty Gaj koło dzisiejszego Elbląga. Bolesław wykupił od Prusów zwłoki męczennika (ofiarowując im tyle złota, ile ważyło ciało) i uroczyście pochował w Gnieźnie. Jednak i po śmierci nie zaznał św. Wojciech spokoju. W 1038r. Polskę najechał czeski książę Brzetysław, który splądrował i spalił katedrę, a także – jak twierdzą Czesi – zabrał z sobą relikwie świętego (Polacy twierdzą z kolei, że przed rabunkiem zdążyli zamienić ciała, więc Brzetysław zabrał z sobą relikwie nie Wojciecha, lecz Radzima Gaudentego; dziś już nie da się ustalić, jak było naprawdę).



W katedrze pochowany jest m.in. bp Ignacy Krasicki (prymas Polski i oświeceniowy „książe poetów polskich”, zm. w 1801r.). Kard. Zbigniewa Oleśnickiego (prymasa Polski, zm. 1455r.) wspomina płyta autorstwa Wita Stwosza. Pochodzące z 1977r. organy ufundowane zostały przez episkopat Niemiec i Austrii jako ekspiacja za profanację katedry przez nazistów. W czasie wojny zniszczony został także pomnik Bolesława Chrobrego odsłonięty w 1925r. Jego twórca, Marcin Rożek, został zamordowany w Auschwitz w 1944r. za odmowę wykonania pomnika Hitlera; obecna figura została odtworzona w 1985r. przez Jerzego Sobocińskiego. M. Rożek jest również autorem rzeźb polskich świętych i błogosławionych na elewacji katedry (powstały w latach 1932-1936). Na północ od katedry, w miejscu dawnego grodu książęcego, znajduje się barokowy kościół pw. św. Jerzego, a w najwyższym punkcie Wzgórza Lecha - siedziba Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnego.

W zbiorach biblioteki katedralnej znajduje się m.in. „złota bulla języka polskiego”: dokument, sporządzony przez papieża Innocentego II w 1136r. Zawiera wykaz 410 polskich nazw miejscowych i osobowych. Natomiast najstarszą księgą przechowywaną na terenie Polski jest, pochodzący z roku 800 z Reims, ewangelia karolińska.



Nim opuścimy Gniezno, warto choć na chwilę odwiedzić także centrum miasta. Zaprowadzi nas tam ulica Tumaska, na przedłużeniu prezbiterium katedry. Z rynku na prawo ul. Farna wiedzie do gotyckiego kościoła pw. Świętej Trójcy. W wyposażeniu świątyni, częściowo barokowym, zwraca uwagę ambona w kształcie łodzi. Natomiast przyglądając się wieży, warto odczekać chwilę, na pojawienie się figury św. Wojciecha błogosławiącego wiernym. Dziewięć dzwonów wygrywa w tym czasie melodię „Bogurodzicy”. Z kolei na północ od rynku znajduje się kościół i klasztor ojców franciszkańskich. W ołtarzu głównym franciszkańskiego sanktuarium Matki Boskiej

Pocieszenia znajduje się słynąca łaskami XVII wieczna kopia obrazu Matki Boskiej Śnieżnej z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore, koronowana przez Jana Pawła II w roku 1997. Przechowywana jest tutaj także stupa św. Maksymiliana Marii Kolbego, który prowadził w Gnieźnie misję w roku 1932. W nawie północnej ołtarza z 1954r. umieszczono relikwiarz bł. Jolanty.

Bł. Jolanta (ok. 1244-1298) była córką króla Węgier Beli IV i Marii, księżniczki bizantyjskiej. Po śmierci męża w 1279r. Jolanta, wraz z owdowiałą niewiele później swoją siostrą, św. Kingą, wstąpiła do założonego przez Kingę klasztoru klarysek w Starym Sączu. Po kilku latach przeniosła się do Gniezna, gdzie powstała kolejna placówka tego zakonu w Polsce. Słynęła z wielkiej skromności, nigdy nie zgodziła się przyjąć żadnych godności zakonnych. Zmarła w opinii świętości w 1298r. w Gnieźnie i tu także została pochowana.

Za kościołem franciszkanów możemy zajrzeć do kościoła bożogrobców pw. św. Jana Chrzciciela z niezwykle cennymi, gotyckimi polichromiami. Warto odwiedzić także Muzeum Początków Państwa Polskiego, mieszczące się w kompleksie budynków Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Kostrzewskiego (od katedry można wygodnie przejść lub przejechać rowerem przez bulwar na brzegu jeziora Jelonek). W zbiorach muzeum znajduje się m.in. odnaleziona przed II wojną światową na Ostrowie Lednickim średniowieczna muszla pielgrzymia. Kilkaset metrów za muzeum, przy tej samej ulicy, zwraca uwagę oryginalna mapa Europy, ułożona w 2003r. przez uczniów gnieźnieńskich szkół z 70 tysięcy - tylu mieszkańców liczy Gniezno - kolorowych kamieni. Po drugiej stronie ulicy zabudowania tzw. Dziekanki – wielkiego XIX-wiecznego zespołu szpitala psychiatrycznego; na jej terenie parafia rzymskokatolicka pw. bł. Michała Kozala (kościół obecnie w remoncie).



#### Nocleg

Schronisko Młodzieżowe PTSM  
ul. Pocztowa 11, 62-200 Gniezno  
tel. +48 61 426 27 80

Siostry Pallotynki  
ul. Hoża 31, 62-200 Gniezno  
tel. +48 61 426 46 48  
(prosić Siostrę Przełożoną)  
hoza31@gmail.com

Muzeum Początków Państwa Polskiego  
ul. Kostrzewskiego 1  
62-200 Gniezno  
tel. +48 61 426 46 41  
www.mppp.pl  
muzeum czynne dla zwiedzających  
od wtorku do niedzieli: 9.00–18.00





Parafia pw. Wniebowzięcia NMP  
 Sanktuarium Pani Gniezna  
 ul. Franciszkańska 12, 62-200 Gniezno  
 tel. +48 61 426 15 56  
[www.gniezno.franciszkanie.pl](http://www.gniezno.franciszkanie.pl)  
 Msze św.  
 niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 16.00, 18.00  
 dni powszednie: 6.30, 8.00, 9.00, 18.00

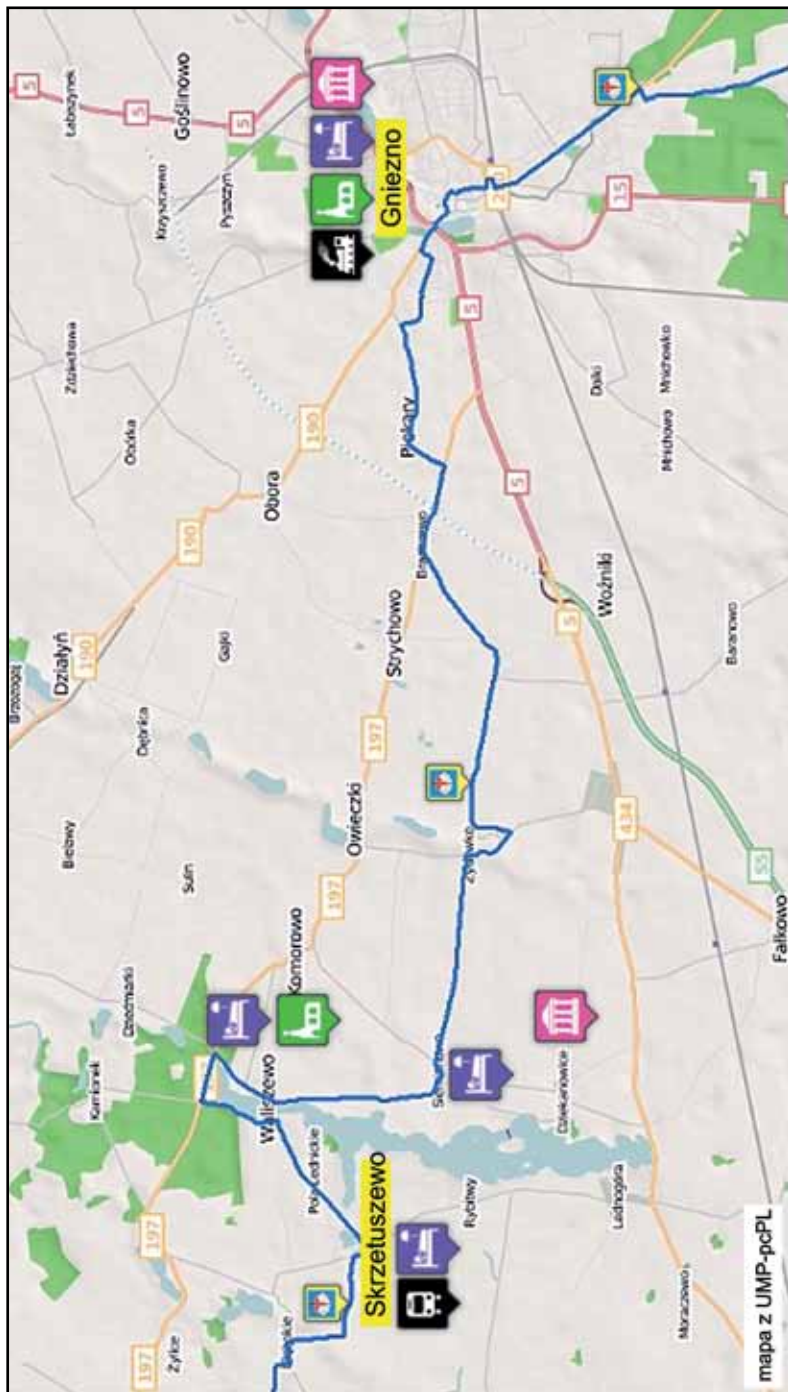
Parafia Archikatedralna Bazylika Prymasowska - Sanktuarium św. Wojciecha  
 Wzgórze Lecha, 62-200 Gniezno  
 tel. +48 61 428 40 80  
[www.archikatedra.com](http://www.archikatedra.com)  
 Msze św.  
 niedziele: 7.00, 9.00, 10.15, 12.00, 15.00, 18.00  
 dni powszednie: 6.30, 12.00, 18.00

Parafia pw. Świętej Trójcy - Fara  
 ul. Farna 6, 62-200 Gniezno  
 tel. +48 61 426 15 55  
[www.fara.gniezno.pl](http://www.fara.gniezno.pl)  
 Msze św.  
 niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.15, 12.30, 18.30  
 dni powszednie: 7.00, 18.30

Kościół Rektoralny Bożogrobców pw. św. Jana Chrzciciela  
 ul. Św. Jana 2, 62-200 Gniezno  
 Msze św.  
 Niedziele: 10.00, 11.00, 12.00

Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej  
 ul. Kolegiaty 2, 62-200 Gniezno  
 tel. +48 61 426 37 78  
[www.muzeumag.pl](http://www.muzeumag.pl)  
 muzeum czynne dla zwiedzających  
 9.00-17.00 maj-październik (w niedziele i święta do 16.00)  
 9.00-16.00 listopad-kwiecień (oprócz niedziel, świąt i poniedziałków)





### Etap 3

#### Gniezno – Piekary – Braciszewo – Rzegnowo – Żydówko – Siemianowo – Waliszewo – Imiołki Lednica – Skrzetuszewo

Długość: 24 km

Różnica wysokości: 18 m

Czas: 6.20 h

Maksymalna wysokość: 122 m n.p.m.



Od katedry zejście w dół wzdłuż ul. Kanclerza Jana Łaskiego do skrzyżowania z drogą krajową nr 5, którą przecinamy i dalej poruszamy się ulicą Kłeckoską. Minąwszy zabytkowy cmentarz (znajdują się tu groby zasłużonych mieszkańców miasta i powstańców wielkopolskich) z barokowym kościołem pw. św. Piotra i Pawła, skręcamy w lewo w ul. Radosną, która wiedzie do ul. Piekary, wyprowadzającej z miasta do ul. Żerniki (w nią skręcamy w lewo). Główną drogą przez miejscowość Piekary dochodzimy do drogi z Gniezna w stronę Braciszewa, w którego kierunku skręcamy w prawo.

#### Braciszewo (53 km)



Przez około 1,5 km szlak prowadzi szosą nr 197 o intensywnym ruchu pojazdów – należy zachować dużą ostrożność! Po opuszczeniu miejscowości główną szosą w kierunku Kiszkowa wraz ze szlakiem rowerowym skręcamy w lewo, na polną drogę do Rzegnowa (56 km). Na głównej krzyżówce przechodzimy dalej prosto na zachód, gdzie wchodzimy w zabudowania kolejnej wsi – Żydówko (59 km). Minąwszy kapliczkę maryjną, na skrzyżowaniu z przystankiem autobusowym, przed sklepem spożywczym skręcamy w lewo w pola. Gdy droga dochodzi do domostw, odbijamy w lewo, aby je obejść i potem podążamy w prawo, wyraźną drogą przez pola do Siemianowa. Tam skręcamy w lewo, aż do przystanku i dużego krzyża.

#### Siemianowo (63 km)

W tej niewielkiej miejscowości możemy pozwolić sobie na kilkugodzinne zejście z Wielkopolskiej Drogi św. Jakuba, by bliżej poznać kolebkę państwa Polan. Tuż za Siemianowem rozciąga się rynnowe jezioro Lednickie z liczącym 7 ha powierzchni Ostrowem Lednickim. Już w VIII w. istniała tu osada. Pod koniec IX w. przekształcono ją w obronną, połączono ze stałym lądem dwoma mostami - zachodnim o długości 440m i wschodnim o rozpiętości 170m (w czasie badań dendrochronologicznych stwierdzono, iż powstały one zimą



963/964). Przebiegał tu trakt handlowy z Gniezna do Poznania. W połowie X wieku rozpoczęto budowę palatium książęcego – budowli obronnej połączonej z rezydencją władcy. W latach 70. XX w. odkryto pozostałości kościoła – prawdopodobnie jednej z najstarszych świątyni chrześcijańskich na terenie Polski, a odnalezienie w latach 1988-89 mis chrzcielnych wzmocniło hipotezę, że to właśnie na Ostrowie Lednickim 14 kwietnia 966 roku Mieszko I przyjął chrzest. Jako inne możliwe miejsca historycznego „chrztu Polski” wskazuje się także Gniezno, Poznań oraz Giecz. Książę przyjął sakrament z rąk duchownego z orszaku Dąbrówki – biskupa Jordana. Na Ostrowie gościł cesarz Otto III w czasie pielgrzymki do grobu św. Wojciecha. Według przekazów monarcha pokonał dalszą drogę do Gniezna boso.

Gród na Ostrowie Lednickim uległ zniszczeniu w czasie najazdu Brzetysława w 1038r. Spłonęły wówczas także mosty, z których tylko wschodni został odtworzony. Później odbudowano kościół-baptysterium, który przetrwał następnych kilkaset lat, zaś sama osada na Ostrowie Lednickim – istniała do XIII w. Do końca XIV w. teren wyspy użytkowany był jako cmentarz.

W czasie wykopalisk prowadzonych na Ostrowie przed II wojną światową, na terenie dawnego cmentarzyska, odnaleziono m.in. muszlę pielgrzymią z otworami umożliwiającymi jej zawieszenie na szyi lub przyłączenie do odzieży pątnika. Znaleździę przechowywane obecnie w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie (w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy znajduje się kopia muszli) potwierdza wykorzystywanie traktu z Gniezna do Poznania także przez pielgrzymów do i z Santiago.



Za bramą wejściową niewielka ekspozycja muzealna, tzw. „mały skansen”. W jego skład wchodzi m. in. wiatrak z roku 1585, spichlerz i skarbczyk wzorowany na kościele pw. św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu pełniący

cy rolę muzeum. Na Ostrów dostać się można jedynie promem (kursuje co godzinę, w sezonie letnim – częściej). Na wyspie zabezpieczono pozostałości palatium, kościoła-baptysterium, wałów obronnych i grodziska. Przystań znajduje się nieco ponad kilometr od Siemianowa, ale dojście do niej prowadzi przez Dziekanowice (w tej wsi ciekawa figura św. Benona biskupa Miśni, patrona Łużyc; niezwykle rzadko spotykanego w ikonografii polskiej).

Kolejny kilometr dalej na południe znajduje się Wielkopolski Park Etnograficzny, jeden z większych i lepiej utrzymanych skansenów budownictwa ludowego w Polsce. Składa się on z trzech części obejmujących: wieś, zespół dworski i folwark (w tym ostatnim mieszczą się biura i pracownie naukowe). W lecie odbywają się tu weekendowe pokazy pieczenia chleba, wyrobu masła itp.



Muzeum Pierwszych Piastów  
na Lednicy  
Dziekanowice 32  
62-261 Lednogóra  
tel. +48 61 427 50 10  
www.lednicamuzeum.pl  
informacje dla zwiedzających  
(dni i godziny otwarcia muzeum)  
na stronie internetowej



Samo jezioro (o długości ponad 7 km, szerokości do 800 metrów i głębokości do 15 m) oraz jego otoczenie o łącznej powierzchni 7652 ha obejmuje od roku 1988 Lednicki Park Krajobrazowy. Poza miejscami ściśle historycznymi przybliża on krajobraz, w jakim tworzyła się Polska, a więc nie tylko rzędy wierzb płaczących w rytmie mazurków Chopina i skalne Podhale, do którego miał tęsknić pewien góral.



Wracając z Dziekanowic, po dojściu do Siemianowa, skręcamy na piaszczystą drogę w lewo (idąc od strony Żydówka oczywiście w prawo, po przejściu około 300 metrów przez wieś). Droga zbliża się do brzegów jeziora Lednickiego, a jej nawierzchnia zmienia się w asfaltową i wprowadza

nas do **Waliszewa (66 km)**, gdzie znajduje się drewniany kościół filialny pw. św. Katarzyny. Po dojściu do drogi Gniezno-Kiszkowo skręcamy w lewo i po obejściu północnego brzegu jeziora - jeszcze raz w lewo na Imiołki, tu znajduje się „najważniejsza ryba w Polsce”.



Parafia pw. św. Katarzyny w Waliszewie  
62-265 Sławno  
tel. +48 61 427 71 92  
Msze św.  
niedziele: 9.45  
dni powszednie: czas letni: 18.00  
czas zimowy: 17.00



### Nocleg

Gospodarstwo Agroturystyczne  
Beata i Grzegorz Chelmowscy  
Waliszewo 12, 62-270 Kłecko  
tel. +48 61 427 72 73, +48 695 562 435

Gospodarstwo Agroturystyczne  
Szymon Jastrzębski  
Waliszewo 19, 62-270 Kłecko  
tel. +48 61 427 72 75



### Pola Lednickie (69 km)

Od roku 1997, w wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego, na brzegach jeziora Lednickiego odbywają się Lednickie Spotkania Młodych. Ich inicjatorem jest o. Jan Góra, dominikanin, znany w Poznaniu duszpausterz akademicki. Pierwsze takie całonocne czuwanie modlitwne odbyło się na Ostrowie Lednickim podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Polski z okazji tysiąclecia męczeństwa św. Wojciecha. Podczas, gdy 3 czerwca 1997 roku w Gnieźnie odbywał się „dorosły” „II Zjazd Gnieźnieński” z udziałem papieża Jana Pawła II i prezydentów Polski, Niemiec, Czech,

Słowacji, Węgier, Ukrainy i Litwy, młodzi ludzie na Lednicy w inny sposób wskazali na swoje przywiązanie do korzeni Polski. W Gnieźnie Jan Paweł II mówił wtedy m.in.: „Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha!”. Po kilku latach, ze względu na coraz większą ilość uczestników, przekraczającą „pojemność” wyspy, spotkania przeniesiono do Imiołek, na północny brzeg jeziora. Tutaj także w jubileuszowym roku 2000 postawiona została potężna metalowa „ryba”, przez którą młodzież symbolicznie weszła w trzecie tysiąclecie. W X Spotkaniu Młodych pod hasłem „Chrystus Drogą” (3 czerwca 2006r.) wzięło udział ok. 200 tys. osób. Przy Polach Lednickich powstał ośrodek pielgrzymkowy – Świątynia Chrztu Polski.

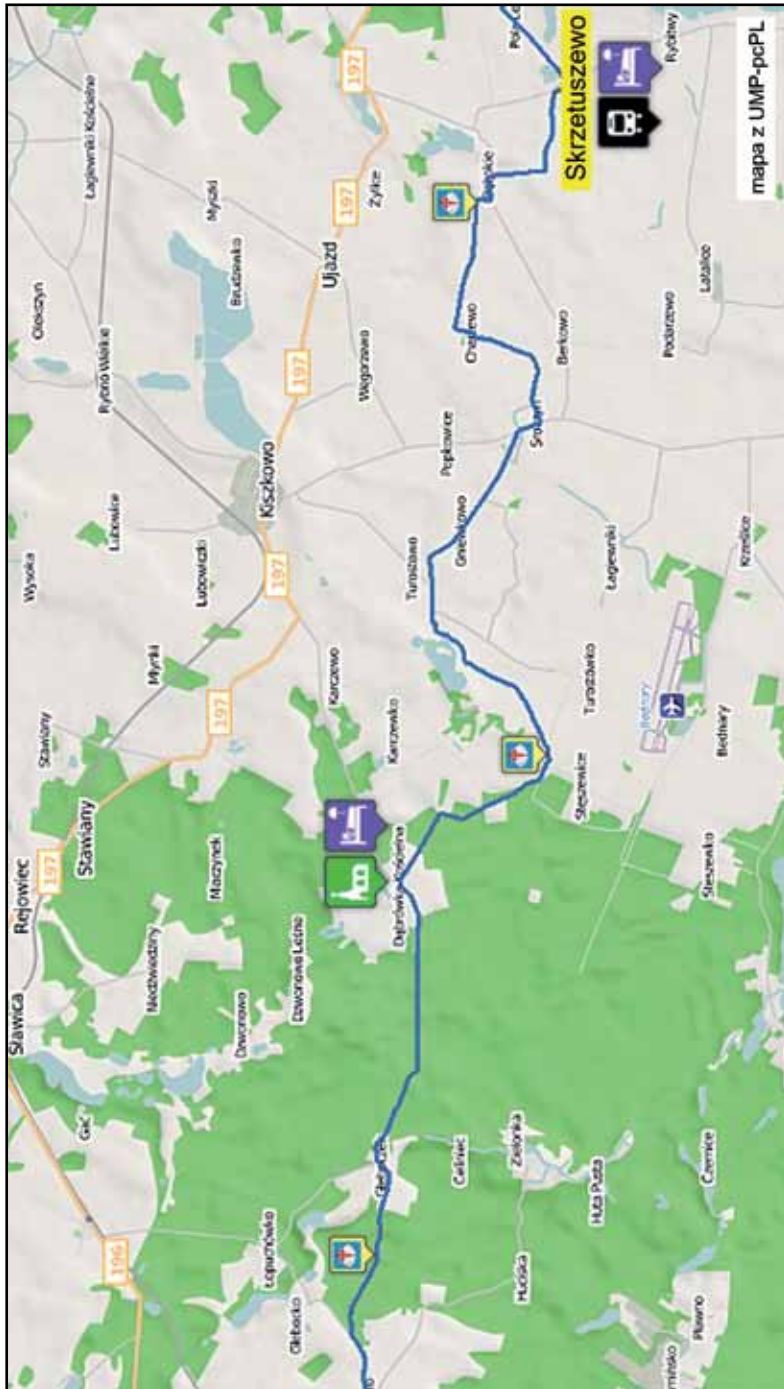


Idąc drogą asfaltową od Imiołek, mamy po lewej stronie Pola Lednickie. Niedawno umieszczono tu tablicę informacyjną o Drodze św. Jakuba i wiatę – miejsce odpoczynku dla pielgrzymów. Po 2 km docieramy do krzyżówki w **Skrzetuszewie (71 km)**.

### Nocleg

Fundacja „Patria”  
Skrzetuszewo 54  
62-280 Kiszkowo  
tel. +48 501 462 910  
tel. +48 61 853 79 40  
biuro czynne: 8.00-16.00  
biuro@patria-opp.pl  
www.patria-opp.pl





## Etap 4

### Skrzetuszewo – Głębokie – Charzewo – Sroczyń – Turostowo – Dąbrówka Kościelna – Głębowiczki – Boduszewo – Murowana Goślina

Długość: 28 km

Różnica wysokości: 30 m

Czas: 7.20 h

Maksymalna wysokość: 120 m n.p.m.



Na krzyżowce w Skrzetuszewie skręcamy w prawo. Po przejściu 300m mijamy maryjną kapliczkę z 1927 roku i 80 m dalej opuszczamy asfalt kierując się w lewo. Idziemy drogą gruntową ok. 1,2 km skrajem malowniczej doliny do skrzyżowania, na którym kierujemy się w prawo na **Głębokie (72 km)**. Po przejściu ok. 1 km mijamy budynek dawnej szkoły i docieramy do szosy, którą opuściliśmy za kapliczką w Skrzetuszewie. Skręcamy w lewo, a za ostatnim domem we wsi kierujemy się w prawo, prostopadle wyraźna droga wiodąca do Charzewa.

Stamtąd kierujemy się w lewo do **Sroczyń (77 km)**, gdzie skręcamy w prawo, a za miejscowością – w lewo na Gniewkowo (wąski asfalt). Po ok. 1 km asfalt odbija w lewo, my podążamy dalej prosto drogą gruntową, porośniętą wierzba. Po ok. 3 km wchodzimy do **Turostowa (81 km)**. Na wjeździe w lewo i dalej prosto, asfaltem w kierunku jeziora (główniej drodze pozwalamy obejść się bez nas, gdy odbija ona w lewo, na południe). Przed dojściem do jeziora skręcamy w lewo połą drogą prowadzącą do skraju Puszczy Zielonka. Tu idziemy w prawo, na drogę z płyt betonowych, od których odłączamy się po ok. 300 m, aby iść cały czas mniej więcej skrajem lasu do Dąbrówki Kościelnej. Po dojściu do głównej drogi skręcamy w lewo.

## Dąbrówka Kościelna (87 km)

Rozległa wieś na skraju Puszczy Zielonki, stanowiąca lokalne sanktuarium maryjne. Przy wjeździe, po lewej kapliczka Matki Boskiej z kopią miejscowego cudownego obrazu oraz „głaz papieski” i drzewko posadzone wiosną 2006r., dla upamiętnienia Jana Pawła II. W centrum wsi kościół pielgrzymkowy pw. Wniebowzięcia





NMP. Wnętrze świątyni dość skromne - rzucającym się w oczy elementem jest ołtarz główny z cudownym obrazem Matki Boskiej Dąbrowieckiej.

Kult MB Dąbrowieckiej datuje się od końca XVII w. Według legendy cudowny obraz był początkowo umieszczony na dębie, który „zaczął jaśnieć światłością w dzień i w noc”. Obraz przeniesiono do miejscowego kościoła, gdzie szybko zastąpiła łaskami. Prowadzono nawet specjalną księgę cudów i łask, ale zaginęła ona podczas ostatniej wojny. Kościół na

obecnym miejscu wzniesiono w roku 1726, ale wkrótce spłonął. Podobny los spotkał trzy lata później następną budowlę. W czasach kulturkampfu sanktuarium dąbrowieckie było ważnym ośrodkiem polskości. Kolejny dramatyczny pożar kościoła miał miejsce w nocy 9/10.10.1925r. Parafianie podjęli trud budowy następnej świątyni, ukończonej już po wojnie. Prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński, ukoronował obraz papieskimi koronami w dniu 15.06.1969r. W 1989r. obraz padł ofiarą profanacji podczas włamania do kościoła.



Uroczysta rekoronacja (wymagana po tego typu zajściach) miała miejsce 26.06.1994r. Główny odpust przypada w święto Narodzenia NMP i obchodzony jest w niedzielę po 8 września. Przez kilka kolejnych kilometrów możemy kosztować uroków Puszczy Zielonka. Powstały w 1993 roku Park Krajobrazowy obejmuje jeden z nielicznych, w przeważnie rolniczej Wielkopolsce, kompleksów leśnych. Lasy zajmują tu powierzchnię ok. 15 tys. ha (park krajobrazowy, to około 65% powierzchni całej puszczy), w większości są to bory sosnowe, ale spore fragmenty stanowią

także lasy mieszane i liściaste. Rzeźba terenu ukształtowana została przez łądólód – znajduje się tu 14 jezior, na ogół niewielkich (największe z nich – jezioro Kołatkowskie na południowo-wschodnim krańcu puszczy ma 14 ha powierzchni). W południowej części puszczy rozciąga się pas wzgórz moreny czołowej, opadający stromo w kierunku doliny Warty. Najwyższe wzniesienie to Dziewicza Góra (143m n.p.m.), na które wspina się także Wielkopolska Droga św. Jakuba. Puszcza Zielonka jest ulubionym terenem wypoczynku weekendowego i świątecznego mieszkańców Poznania.

Parafia pw. NMP Wniebowziętej  
Sanktuarium Matki Pocieszenia  
Dąbrowka Kościelna 29  
62-280 Kiszkowo  
tel. +48 61 427 63 85  
www.dabrowkakoscielna.pl  
Msze św.  
niedziele: 8.30, 11.00  
dni powszednie: 18.00



Z Dąbrowki Kościelnej wychodzimy prosto asfalem, a potem leśną, bitą drogą – cały czas zgodnie ze szlakiem rowerowym nr 4, przecinającym północną część Puszczy Zielonki. Po dotarciu do **Głębozca (92 km)**, za mostem, główną drogą w prawo – tak docieramy do **Boduszewa (96 km)**, skąd dalej główną drogą do Murowanej Gośliny.

### Nocleg

Karczma Stajenka Anna i Tomasz Dworcak  
Boduszewo 13  
62-095 Murowana Goślina  
tel. +48 61 811 29 38  
tel. +48 601 776 240 (cały dzień)  
biuro@karczmastajenka.pl  
www.karczmastajenka.republika.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne  
Czesław Matoga  
Boduszewo 8  
62-095 Murowana Goślina  
tel. +48 603 308 472

Gospodarstwo Agroturystyczne - Hanna Sudol  
Dąbrowka Kościelna 20, 62-280 Kiszkowo  
kontakt@ranczo4x4.pl  
tel. +48 61 429 79 01, +48 603 964 094



## Murowana Goślina (99 km)



Wejście ul. Gnieźnieńską, za wiaduktem w prawo, wzdłuż torów do stacji PKP, gdzie skręcamy w lewo w ul. Dworcową. Idąc chodnikiem wzdłuż budynku Ośrodka Zdrowia dochodzimy do pl. Powstańców Wielkopolskich (czyli rynku), gdzie znajduje się kościół pw. św. Jakuba. Ten jednonawowy kościół reprezentuje styl późnogotycki (przełom XV i XVI w.) z drobnymi fragmentami romańskimi; natomiast prezbiterium zostało dobudowane w XVIII wieku. W ołtarzu głównym znajduje się XVII-wieczny obraz św. Jakuba - święty sportretowany jest trochę nietypowo, bo występuje w szatach biskupich, a nie pielgrzymich. O żywym kulcie Apostoła świadczy w Murowanej Goślinie obchodzony co roku odpust i Jarmark św. Jakuba.

W ołtarzu bocznym znajduje się XVIII-wieczny obraz Matki Boskiej, który także odbiera cześć, jako łaskami słynący.

Przed dojściem do pl. Powstańców Wielkopolskich, jeszcze przy ul. Dworcowej, mijamy także inną świątynię: poewangelicki kościół Świętego Ducha, powstały w latach 1783-1804 na planie rotundy. W środku zachowana ambona ołtarzowa - ołtarz z umieszczoną nad nim bezpośrednio amboną. Jest to nietypowe, bo w kościołach katolickich nie stosuje takiego rozwiązania, toteż najczęściej w przejmowanych po ewangelikach świątyniach kosz ambony jest likwidowany. W goślińskim kościele umieszczono w tym miejscu kopię obrazu MB Częstochowskiej. Obiekt jest obecnie restaurowany z przeznaczeniem na kościół filialny parafii rzymskokatolickiej.

Licząca obecnie 10 tys. mieszkańców Murowana Goślina prawa miejskie otrzymała przed 1369r. i rozwijała się na szlaku z Wągrowca do Poznania oraz z Gniezna na Pomorze Zachodnie. Niedawno miasto - będące już mieszkalnym zapleczem Poznania - zostało podzielone na 12 mniejszych osiedli, z których niektóre (jak na przykład „historyzujące” Zielone Wzgórza z całkiem jeszcze nowym „rynkiem” i „ratuszem”) tworzą wręcz niezależne organizmy. W parku miejskim warto rzucić okiem na klasycystyczny pałacyk z 1841 roku.

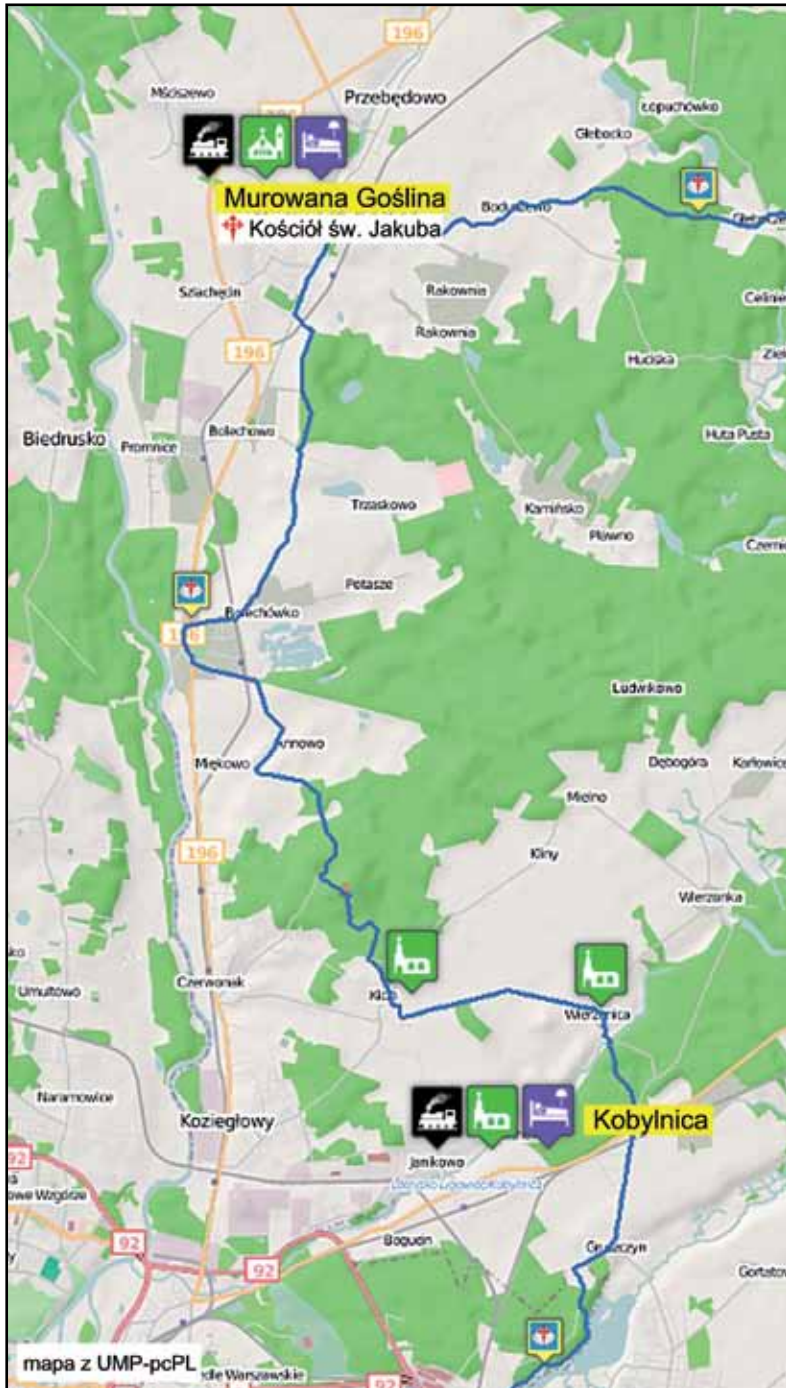


Parafia pw. św. Jakuba Apostoła  
pl. Powstańców Wlkp. 21, 62-095 Murowana Goślina  
tel. +48 61 812 21 08, [www.parafajakuba.cba.pl](http://www.parafajakuba.cba.pl)  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 8.30, 9.30, 11.00, 12.00, 18.00  
dni powszednie: 8.00, 18.00

### Nodeg

Hotel "RELAX"  
ul. Poznańska 47, 62-095 Murowana Goślina  
tel. +48 61 812 22 11, [relax@hot.p](mailto:relax@hot.p)





## Etap 5

### Murowana Goślina – Owieńska – Dziewiczka Góra – Kicin – Wierzenica – Kobylnica

Długość: 24 km

Różnica wysokości: 88 m

Czas: 5.80 h

Maksymalna wysokość: 130 m n.p.m.



Z rynku w Murowanej Goślinie wychodzimy w dół, prawą stroną ul. Poznańskiej. Za rondem, na wysokości stacji benzynowej - koniec chodnika, przekraczamy ruchliwą ulicę (droga wojewódzka nr 196) i drogą obok niej, w prawo na skos, kierujemy się w stronę lasu. Przechodzimy tor kolejowy. Na skraju lasu, koło głazu upamiętniającego pomordowanych w 1939r., skręcamy w prawo. Idziemy przez w las, krótki odcinek wzdłuż ściany lasu i ponownie w lesie. Po dojściu do drogi asfaltowej skręcamy w lewo, a po kilkunastu metrach w prawo. Droga wśród pól przechodzi w ul. Krętą w Bolechówku.

### Bolechowo (106 km)

Ta podpoznańska miejscowość, w której na każdym niemal kroku daje o sobie znać wielkopolska przedsiębiorczość, najbardziej znana jest kierowcom autobusów w całej Europie. Przed kilkoma laty na rynku producentów autokarów pojawił „nowy” - od roku 1997 w Bolechowie powstają miejskie i turystyczne autobusy „Solaris”. Codziennie dowożą one do pracy i do domu mieszkańców 45 miast w Polsce oraz 11 krajach Europy. Proste logo wytwórni każdego dnia widzą m.in. berlińczycy i monachijczycy oraz mieszkańcy Tallina i Ostrawy, a także pasażerowie odtwarzanej sieci trolejbusów w Rzymie.



Przy krzyżu na granicy Bolechówka i Owieńsk skręcamy w prawo i po przejściu toru kolejowego znowu w prawo. Następnie kierujemy się w lewo w ul. Ks. Piotrowskiego w Owieńskach. Po dojściu do ul. Poznańskiej skręcamy w lewo, przechodząc jednocześnie na prawą stronę ulicy.

### Owieńska (108 km)

Warto wiedzieć, że w miejscowości znajdował się klasztor, założony w roku 1242 przez księcia Przemysła I, a osadzenie w nich 7 lat później cysterek z podwrocławskiej Trzebnicy miało być znakiem pokoju między Piastami



wielkopolskimi i śląskimi. Po kasacie zakonu w 1823r. w klasztorze umieszczono szpital psychiatryczny (zlikwidowany w listopadzie 1939 – blisko 1100 jego pacjentów zostało rozstrzelanych przez hitlerowców w lesie koło Obornik), a obecnie znajduje się tam ośrodek szkolno-wychowawczy dla dzieci niewidomych. Możemy podzi-

wiać barokowy kościół klasztorny (wybudowany w latach 1720-1728 według projektu Pompeo Ferrari) pw. św. Jana Chrzciciela. Świątynia posiada bogate wyposażenie wnętrza – szczególnie imponująca jest ośmioboczna kopuła z malowidłami franciszkanów, Adama Swacha i Walentego Żebrowskiego (1728-1731). Od 1965r. znajduje się w nim otoczona czcią kopia figury Matki Boskiej Fatimskiej.

W sąsiedztwie możemy zobaczyć również renesansowy kościół pw. św. Mikołaja w roku 1574 (od roku 1939 pełni funkcję kaplicy cmentarnej). W miejscowości znajduje się także klasycystyczny pałac von Treskow (wybudowany prawdopodobnie według projektu Karla Schinkla) z przyległym parkiem (obecnie własność prywatna).

#### Nocleg

Parafia św. Jana Chrzciciela

pl. Przemysława 12, 62-005 Owieńsk

tel. +48 61 812 65 02, owinska@archpoznan.pl, www.owinska.archpoznan.org.pl

Msze św.

niedziele: 7.30, 9.00, 10.15, 11.30, 18.00, lipiec-sierpień: 7.30, 10.15, 11.30

dni powszednie: 18.00, pn., śr., so.: 7.00, pt. 16.30



Wędrujemy przez centrum wsi, po prawej przy pl. Przemysława kościół w zabudowaniach dawnego klasztoru cysterek. Po lewej stronie ulicy znajduje się pałac i punkt informacji turystycznej (z toaletą). Na światłach przechodzimy na lewą stronę ulicy i po dojeździe do ul. Kolejowej skręcamy w lewo, zgodnie z drogowym znakiem na Annowo. Towarzyszą nam znaki dwóch szlaków rowerowych. Przekraczamy linię kolejową i niebawem na skrzyżowaniu kierujemy się w prawo, opuszczając drogę ze szlakami rowerowymi. Dalej podążamy za znakami niebieskiego szlaku pieszo, który przed Annowem skręca w prawo i doprowadza do skraju Miękowa. Tu na skrzyżowaniu idziemy w lewo,

w ul. Kolejową. Po wyjściu z lasu przekraczamy skrzyżowanie i ponownie wchodzimy w las. Znaki niebieskiego szlaku prowadzą przy Leśnictwie Annowo, a obok w dolince zobaczymy sosnę-pomnik przyrody. Po dojeździe do prostopadłego duktu skręcamy w prawo, schodzimy z niebieskiego szlaku. Dochodzimy do asfaltowej ul. Dziewicza Góra i idziemy w lewo. Z leśnego parkingu ścieżką, rozpoczynającą się przy dwóch głazach, podchodzimy na Dziewiczą Górę.

#### Dziewicza Góra (114 km)

jest najwyższym wzniesieniem (143 m n.p.m.) Puszczy Zielonki i jednym z najwyższych, w najbliższym otoczeniu Poznania. Nazwa wzgórza pochodzi od mniszek cysterskich z Owieńsk, do których do końca XVIII wieku należały tutejsze dobra. Widok z Dziewiczej Góry jest szczególnie imponujący po wybudowaniu w 2006r. wieży widokowej. Można tu naprawdę poczuć się jak Mojżesz, spoglądający na Ziemię Obiecaną – gdy obserwujemy Poznań z platformy na wysokości 30 m. Na pewno warto. W lasach na zachód od Dziewiczej Góry stwierdzono występowanie



czerwca polskiego, owada żyjącego w korzeniach drzew; w średniowieczu wykorzystywanego do produkcji czerwonego barwnika. Cysterki z Owieńsk hodowały go na Dziewiczej Górze, czego ślady zachowały się także w nazwach miejscowości: Czerwonak oraz Czerwonczyn. Natomiast sama nazwa Owieńsk pochodzi o łacińskiego słowa *ovens* - „owca”; te sympatyczne zwierzęta miały być w większych ilościach wypasane w sąsiedztwie klasztoru.



Ze szczytu Dziewiczej Góry schodzimy duktem w prawo na skos, na pierwszym skrzyżowaniu skręcamy w prawo, a na następnym w lewo. Dochodzimy do szerokiej drogi gruntowej i ponownie idziemy w lewo. Droga przechodzi w gruntową ul. Wodną w Kicinie (116 km). Tu warto zobaczyć drewniany kościół pw. św. Józefa z połowy XVIII w., usytuowany prawdopodobnie na dawnym grodzisku. Następnie przekraczamy dość ruchliwą ul. Poznańską (widoczny dawny zajazd i kuźnia oraz kamienne domy z początku XX w.).



Po dojściu do wyłożonej kostką brukową ul. Wiejskiej, skręcamy w lewo, a następnie w prawo w ul. Swarzędzką. Na wysokości kościoła skręcamy w lewo, w ul. Kościelną prowadzącą do Wierzenicy.



Parafia pw. św. Józefa  
ul. Kościelna 2  
62-004 Kicin  
tel. +48 61 812 70 22  
Msze św.  
niedziele: 8.00, 10.00, 12.00,  
18.00, w lipcu i sierpniu: 8.00,  
11.00, 18.00  
dni powszednie: 18.00

## Wierzenica (121 km)

Parafia w tej miejscowości została założona już w XIII w. W roku 1842 stała się siedzibą Augusta Cieszkowskiego, wybitnego działacza narodowego i społecznego, pierwszego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Sześciokrotnie odwiedzał go tu Zygmunt Krasiński. Drewniany kościół pw. św. Mikołaja należący do 10 najstarszych w Wielkopolsce, posiada unikalny obraz MB z Dzieciątkiem z 1636r.



Jest na nim napisana (po polsku) i namalowana cena - „para bydłka”. Ponadto są tu obrazy MB ze śpiącym Dzieciątkiem (XVII wiek, olej na płótnie) i Maryi ukazującej się św. Mikołajowi (przełom XVII/XVIII wiek, namalowany na drewnie). W pomniku nagrobnym A. Cieszkowskiego zwracają uwagę drzwi wykonane przez Pellasę we Florencji w 1872r. - najcenniejsze dzieło polskiej romantycznej sztuki nagrobnej. Członkowie rodziny Cieszkowskich pochowani są w krypcie pod kościołem. W kruchcie zachodniej znajduje się tablica upamiętniająca 200 rocznicę bitwy pod

Wiedniem o bardzo religijnym i patriotycznym wydźwięku. W sąsiedztwie wsi cmentarzysko - Żalik z najstarszym grobem z połowy II tysiąclecia p.n.e.



W Wierzenicy droga przechodzi w gruntową ul. Śliwkową, po jej lewej stronie kościół. Skręcamy w prawo, asfaltowymi ulicami Wierzenicką i dalej Dębową, kierujemy się znakami szlaków rowerowych i żółtego szlaku pieszego. Za mostem na rzece Głównej, opuszczając drogę asfaltową, skręcamy najpierw w prawo, a potem w lewo i wchodzimy w las. Po dojściu do asfaltowej drogi przechodzącej w ul. Dąbrówki w Kobylnicy, skręcamy w prawo.

Parafia pw. św. Mikołaja  
ul. Wierzenicka 10, 62-006 Wierzenica  
tel. +48 61 897 33 04, [www.parafia-wierzenica.pl](http://www.parafia-wierzenica.pl)  
Msze św.  
niedziele: 7.30, 11.00; dni powszednie oprócz środy: 17.30

## Kobylnica (123 km)

Tu warto zobaczyć budynek po Towarzystwie Kolonii Wakacyjnych i Stacji Sanitarnej „Stella”. Na budynku PKP tablica upamiętniająca obóz żydowski z lat 1942-43. W szkole przy ul. Poznańskiej znajduje się całoroczne szkolne schronisko młodzieżowe. W sąsiedztwie wsi usytuowany jest głąz upamiętniający rozwiązanie skautingu w zaborze pruskim. Na granicy z Gruszczyнем znajduje się kościół pw. św. Krzyża z końca XX w., do którego dojdziemy ul. Polną.

Parafia pw. Świętego Krzyża  
ul. Polna 1, 62-006 Kobylnica, [www.kobylnica.archpoznan.org.pl](http://www.kobylnica.archpoznan.org.pl)  
tel. +48 61 817 44 18  
Msze św.  
niedziele: 8.30, 10.00, 11.30, dni powszednie: 18.00

### Nocleg

Schronisko Młodzieżowe „Sarenka”  
ul. Poznańska 50, 62-006 Kobylnica  
tel. +48 61 815 00 02  
[info@ssmkobylnica.pl](mailto:info@ssmkobylnica.pl)



## Etap 6

### Kobylnica – Gruszczyn – Poznań – Poznań Głuszyna

Długość: 23 km

Różnica wysokości: 37 m

Czas: 7.00 h

Maksymalna wysokość: 94 m n.p.m.



Na skrzyżowaniu z ul. Poznańską (droga nr 5) przekraczamy ją na światłach i po przejściu linii kolejowej kierujemy się na południe w ul. Swarzędzką. W dalszej drodze poprowadzą nas znaki szlaków rowerowych do **Gruszczyna (125 km)**. Tam przed boiskiem sportowym skręcamy w prawo w ul. Katarzyńską, na skrzyżowaniu w lewo w ul. Mechowską, a na następnej krzyżówce w prawo w ul. Zielińską. Tak docieramy do ścieżki rowerowej prowadzącej do Poznania.

## Poznań (135 km)

Obok Krakowa i Warszawy także Poznań nosi zaszczytny tytuł Miasta Stołecznego. W roku 968, ten założony w VIII wieku gród, stał się siedzibą pierwszego biskupstwa w państwie Piastów, na którego czele stanął biskup Jordan. Wraz z pochowaniem św. Wojciecha w Gnieźnie oraz erygowaniem tam archidiecezji (1000 rok), a także koronacją Bolesława Chrobrego w katedrze gnieźnieńskiej w 1025r., Poznań tracił swe funkcje stołeczne, którym kres położył najazd Brzetysława w roku 1039. Niezmiennie jednak miasto nad Wartą – lokowane na lewym brzegu rzeki w roku 1253 - pozostawało jednym z głównych ośrodków państwa Piastów, a potem Korony i całej Rzeczypospolitej. Także dziś, liczący 550 tysięcy mieszkańców (piąte miejsce w kraju) Poznań, należy do głównych ośrodków gospodarczych, naukowych i kulturalnych w Polsce. Międzynarodowe Targi



Poznańskie, Festiwal Teatralny „Malta”, najbogatszy polski przedsiębiorca, Festiwal Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego, flota najnowocześniejszych w Polsce samolotów wojskowych, przysłowiowa poznańska gospodarność oraz „poznańskie koziołki” - to tylko niektóre elementy natychmiast kojarzone ze stolicą Wielkopolski.



Wielkopolska Droga św. Jakuba prowadzi nas dalej ul. Strzałkowską i Sośnicką oraz tunelem pod trasą wylotową na Warszawę, a następnie ul. Za Cybinką, Radziwoja i ścieżką rowerową nad Młyńskim Stawem i przez Białą Górę, gdzie mijamy Wielkopolski Park Zoologiczny. Nadal wśród zieleni posuwamy się ul. Krańcówą i Wileńską oraz północnym brzegiem jeziora Maltańskiego do Ronda Śródka.



Na terenie Poznania znajduje się około 200 zbiorników wodnych, głównie jezior polodowcowych oraz mniejszych stawów. Największym sztucznym zbiornikiem jest j. Maltańskie o powierzchni 67 ha, które powstało w 1952r., na terenie zajmowanym wcześniej przez stawy hodowlane. Obecnie jest to najnowocześniejsze w Polsce centrum rekreacyjne z całorocznym stokiem narciarskim, pełnowymiarowym torem regatowym o długości 2,5 km (w roku 2006 odbywał się tu wioślarski Puchar Świata), wspomnianym ZOO i kolejką wąskotorową. Swoją nazwę zawdzięcza Malta kawalerom maltańskim, czyli joannitom, którzy w roku 1187 przejęli założone kilkanaście lat wcześniej hospicjum dla podróżnych przy szlaku prowadzącym do Gniezna i na Kujawy, wraz z kościołem pw. św. Mikołaja. Z dawnej komandorii (taką nazwę do dziś nosi osiedle na północnym brzegu jeziora Maltańskiego) zachował się ceglany kościół pw. św. Jana Jerozolimskiego uważany za najstarszą świątynię romańską w Wielkopolsce.



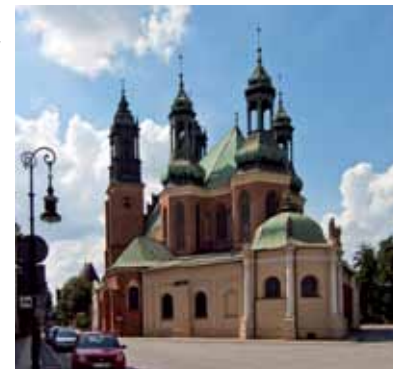
Komandoria joannitów powstała na skraju Śródki, która jeszcze w początkach XIII w. była najludniejszym osiedlem ówczesnej „aglomeracji” Poznania. Dla jej mieszkańców powstał wczesnogotycki kościół pw. św. Małgorzaty, przy którym w roku 1665 osadzeni zostali księża filipini (ich dawny klasztor także znajduje się przy Rynku Śródceckim). Uliczka Ostrówek prowadzi do nieistniejącej już dziś przeprawy do kolebki Poznania – na Ostrów Tumski.



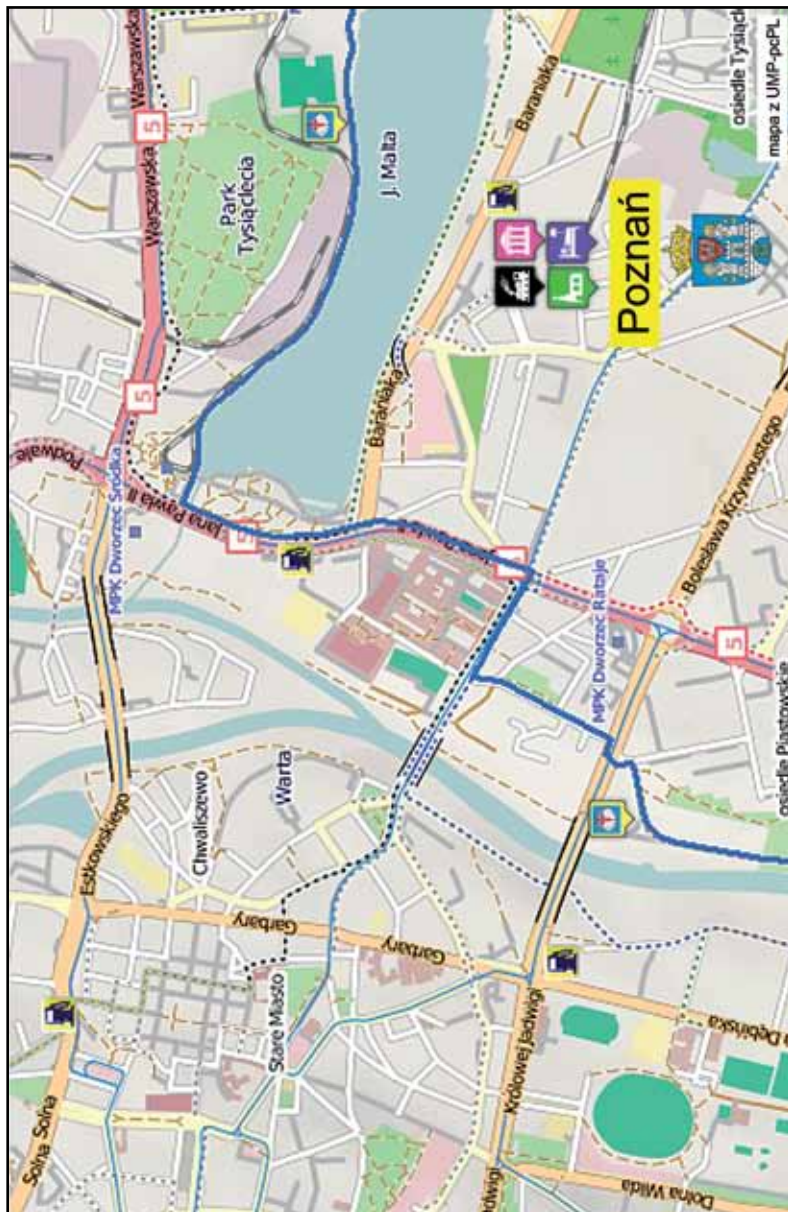
Wprowadź znaki wytyczające Wielkopolską Drogę św. Jakuba prowadzą z Ronda Śródka na południe wzdłuż ul. Jana Pawła II (i dalej w prawo w ul. Kórnicką do kościoła pw. św. Rocha przy ul. Serafitek) i nie przechodzą przez obszar centrum Poznania (w tym także Ostrów Tumski), warto poświęcić nawet kilka godzin na spacer po historycznym sercu miasta.

## Poznań-Ostrów Tumski

To właśnie tutaj, w rozlewiskach Cybinki i Warty powstał gród, który w drugiej połowie X w. stał się jednym z najpotężniejszych w państwie Polan obok Gniezna, Ostrowa Lednickiego i Giecz. Po powstaniu biskupstwa poznańskiego w roku 968 rozpoczęto budowę katedry pw. św. Piotra – jakkolwiek niektórzy badacze dowodzą, iż bp Jordan prowadził wśród Polan jedynie biskupstwo misyjne bez stałej siedziby aż do powołania metropolii gnieźnieńskiej. Przypuszcza się, że w okresie panowania Mieszka I Gniezno pozostawało siedzibą rodową Piastów, gdzie trudniej było wykorzenić wierzenia tradycyjne – natomiast Poznań stał się „nowoczesną stolicą”, otwartą na nową religię. Badania archeologiczne wskazały jednak na pozostałości wcześniejszych świątyń – przedromańskiej i romańskiej – w podziemiach dzisiejszej bazyliki archikatedralnej, pochodzącej z przełomu XIV i XV w. Po kolejnych przebudowach i odbudowach, obecna katedra nawiązuje do wyglądu z okresu późnego średniowiecza: w takiej postaci została on odbudowana po zniszczeniach z roku 1945.



Archikatedra na Ostrowie Tumskim została ponownie udostępniona wiernym 29 czerwca 1956 roku, a więc dokładnie w czasie, gdy w mieście dobiegły końca krwawe wydarzenia nazywane „Poznańskim Czerwcem”. W czasie demonstracji rozpoczętych dzień wcześniej w poznańskich Zakładach im. H. Cegielskiego (wówczas im. Stalina), w których uczestniczyło ok. 100 tysięcy ludzi, zginęło 57 osób (według innych źródeł – 74). Jakkolwiek przyczyny tego „pierwszego krzyku w PRL” miały charakter głównie ekonomiczny (nieuzasadnione pobranie podwyższonego podatku od lepiej zarabiających robotników), to efekty poli-



tyczne szły znacznie dalej: zmiany we władzach państwowych, oficjalna krytyka „okresu błędów i wypaczeń”, polityczna „odwilż”, zmniejszenie intensywności walki z Kościołem (uwolnienie kardynała Stefana Wyszyńskiego z internowania 28.10.1956), zgoda na pewne reformy gospodarcze (m. in. umożliwienie istnienia indywidualnych gospodarstw rolnych), czyli to wszystko, co nazwane zostało „Polskim Październikiem”. Popierając wydarzenia w Polsce, także bratankowie z nad Dunaju wyrazili swój sprzeciw wobec władz komunistycznych – węgierska rewolucja 1956r. została jednak krwawo stłumiona i kosztowała życie kilku tysięcy osób.

W czasie powojennej odbudowy znaczna część ruchomych elementów obecnego wystroju wnętrza archikatedry została przeniesiona z innych miejscowości. I tak gotycki poliptyk w ołtarzu głównym (1512) pochodzi z Góry Śląskiej, późnogotyckie stalle ze Zgorzelca (z kościoła pw. św. Piotra w Görlitz), a barokowa ambona i chrzcielnica z kościoła w Miliczu.

W nawie północnej, przy wieży, znajduje się wejście do podziemi. Można tu zobaczyć wspomniane już relikty budowli sakralnych z X i XI w., fragmenty przypuszczalnych grobowców Mieszka I i Bolesława Chrobrego, a także współczesną kryptę biskupów poznańskich, w której pochowany jest m.in. abp Antoni Baraniak, więzień epoki stalinizmu (zm. w 1979r.).

Trzynawowe wnętrza katedry okala wieniec kaplic. Najciekawszą z nich jest niewątpliwie położona za prezbiterium Złota Kaplica, przebudowana w latach 1835-41 z kaplicy gotyckiej, będąca mauzoleum pierwszych władców Polski. Jej wystrój jest utrzymany w stylu bizantyjskim – szczególnie interesująca złożona kopuła oraz ołtarz główny z mozaikową kopią tyjcanowskiej „Madonny Assunta”. W kaplicy znajduje się sarkofag oraz ufundowany przez hr. Edwarda Raczyńskiego pomnik (1828-1841) Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Ołtarz główny jest darem żony hrabiego Konstancji. Spośród innych kaplic katedry warto wymie-



nić kaplicę Górków (z ciekawymi renesansowymi nagrobkami fundatorów) oraz najstarszą w katedrze kaplicę św. Stanisława Biskupa, zwaną Królewską, założoną w 1293r. przez Przemysła II, późniejszego króla Polski, który został tu pochowany wraz ze swą drugą żoną – szwedzką królową Ryksą.



Przemysł II (1257-96) był synem księcia poznańskiego Przemysła I i księżniczki wrocławskiej Elżbiety. Wcześniej osierocony, jako 16-latek poślubił księżniczkę meklemburską Ludgardę, a rok później objął samodzielne rządy w księstwie poznańskim. W dziesięć lat po ślubie księżna zmarła w niewyjaśnionych okolicznościach - podobno zamordowano ją na polecenie męża. Wkrótce Przemysł ożenił się z Ryksą, która również nie dożyła sędziwego wieku. Przemysł ożenił się więc ponownie, tym razem z Małgorzatą Brandenburską i wraz z nią koronował się w 1295r. w Gnieźnie na pierwszego od ponad 200 lat króla Polski. Kilka

miesiący później Przemysł został zamordowany przez nieznaną sprawców – zamachowcami byli prawdopodobnie Brandenburczycy, którym śmierć władcy Polski była na rękę. Niewykluczone, że działali w porozumieniu z królową Małgorzatą. Jednak ludowa legenda, która przetrwała kilkaset lat, traktuje to królobójstwo, jako karę Bożą za zbrodnię popełnioną na Ludgardzie.



Oprócz katedry, na Ostrowie Tumskim warto zobaczyć jeszcze gotycki kościół Najświętszej Marii Panny in Summo zbudowany w latach 40-tych XV wieku. Zastąpił on wcześniejszą świątynię, która stała w tym miejscu - przedromańską kaplicę pałacową, przebudowaną w stylu romańskim zapewne w 2 połowie XIII w. Tutejsze palatium mogło być siedzibą pierwszych władców Polski.

Wokół kościoła jeszcze w początkach

XVIII w. znajdował się cmentarz. W czasie badań archeologicznych prowadzonych przez prof. Hannę Kócka-Krenz w roku 1999, w warstwie z okresu po przebudowie kościoła mariackiego w XIII stuleciu została odnaleziona połowicznie zachowana muszla św. Jakuba. Prawdopodobnie stanowiła ona wyposażenie osoby (pielgrzyma?) pochowanej na cmentarzu.

Nieco dalej na północ, przy ul. Lubrańskiego, w budynku zajmowanym od ponad 100 lat przez Archiwum Archidiecezjalne w roku 1518 powstała pierwsza w Polsce uczelnia humanistyczna (jednak bez prawa nadawania tytułów naukowych). Akademia Lubrańskiego działała do roku 1780.



W połowie XIII w. wyraźnie dało się odczuć, że miasto potrzebuje nowych terenów dla swojego rozwoju. Dlatego też w 1253r. książę poznański Przemysł I i jego brat z Kalisza, Bolesław Pobożny, na lewym brzegu Warty lokowali nowe miasto na prawie magdeburskim. Szybko rozwinęło się ono jako centrum na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych: szlaku bursztynowego znad Zatoki Gdańskiej w kierunku Morza Śródziemnego (Wielkopolska Droga św. Jakuba odtwarza ten właśnie trakt) oraz trasy z Rusi, Litwy i Mazowsza do Europy Zachodniej. Po zawiązaniu unii polsko-litewskiej i konfliktach z państwem krzyżackim (co ograniczyło rolę Gdańska dla handlu zagranicznego Polski), znacznie wzrosła rola szlaku z Litwy przez Mazowsze i Kujawy, do Czech i Brandenburgii. Stolica Wielkopolski z powodzeniem kontynuuje tradycje handlowe do dziś – wystarczy wspomnieć o Międzynarodowych Targach Poznańskich, czyli najważniejszym polskim centrum targowym.

Także w okresie renesansu Poznań pozostawał jednym z najważniejszych miast Polski. W tym czasie powstały choćby tak ciekawe zabytki jak słynny ratusz, część kamienic w rynku (trzeci pod względem wielkości w Polsce – po krakowskim i wrocławskim) czy Dom Wagi (obecnie Pałac Ślubów). Znaczenie miasta spadło po „potopie” szwedzkim, w którym bardzo ucierpiało, a liczba ludności zmalała z 20





do zaledwie 4 tysięcy. Po rozbiorach Polski Poznań stał się stolicą tzw. Prus Południowych, ale pozostawał miastem prowincjonalnym. Od połowy XIX w. mieszkający w Poznaniu Polacy (m. in. hrabia Edward Raczyński, lekarz Karol Marcinkowski, przedsiębiorca Hipolit Cegielski) usiłowali zbudować tu gospodarkę i kulturę maksymalnie niezależną od państwa pruskiego. 27 grudnia 1918r. wybuchło powstanie wielkopolskie, w wyniku którego Wielkopolskę włączono w granice niepodległej Polski. W następnym roku w Poznaniu powstał Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. W okresie II wojny światowej wysiedlona została znaczna część polskich mieszkańców miasta, włączonego bezpośrednio do Rzeszy, jako stolica „Kraju Warty” (Warthegau). W walkach o Poznań na przełomie stycznia i lutego 1945r., miasto zostało zniszczone w 50%. Po odbudowie Poznań ponownie zyskał sobie miano głównego ośrodka gospodarczego w zachodniej Polsce, któremu dopiero od niedawna depcze po piętach, nieco większy pod względem liczby ludności, Wrocław.



Symbolem miasta od połowy XVI w. (kiedy to przebudowano ratusz, według projektu Jana Baptysty Quadro) są koziołki. Legenda głosi, że z okazji uruchomienia zegara na wieży miasto zorganizowało ucztę, a głównym gościem miał być sam wojewoda. Pech sprawił, że przygotowane pieczone spaliło się – sprytny kuchcik ukradł więc dwa koziołki, które miały zastąpić dorodnego jelenia. Zwierzęki przejrzały zamiar mistrza patelni i uciekły na dach ratusza, gdzie jęły się trykać rogami. Wojewodzie tak spodobało się to żywe theatrum, iż polecił zegarmistrzowi Bartłomiejowi Wolfowi uzupełnienie chronometru o „urządzenie błazeńskie, mianowicie koziołki”. I tak rogata „błazenada” powtarza się na wieży ratusza każdego dnia w samo południe.





Bynajmniej nie błazenadą, lecz postacią bliską każdemu poznaniakowi, jest Stary Marych – wprawdzie wymyślony przez felietonistę Juliusza Kubela, ale uosabiający rodowitego mieszkańca grodu nad Wartą. Trzymającego rower, z klamerką spinającą nogawkę i teczka na kierownicy jednoślada – można spotkać na pl. Wiosny Ludów.

Natomiast w pobliżu, przy ul. św. Marcin znajduje się niewielki, ceglany kościółek pod wezwaniem innego opiekuna Poznania – św. Marcina. W święto biskupa Tours warto być w Poznaniu: choćby dla samych tylko drożdżowych „rogali marcińskich”, których smak pamięta się jeszcze długi czas. Sam kościółek wskazuje, że przed lokacją dzisiejszego miasta, na lewym brzegu Warty musiały istnieć dość spore osady; w dokumencie lokacyjnym z 1253r. wspomina się o już istniejącej parafii św. Marcina.

W czasie spaceru po Starym Mieście natkniemy się na liczne obiekty sakralne m. in. kościół pw. św. Antoniego Padewskiego, gdzie znajduje się słynący łaskami obraz Matki Boskiej w Cuda Wielmożnej – Pani Poznania. Zdecydowanie najcenniejszym jest barokowy kościół farny.



Konsekrowana w roku 1705 świątynia pw. św. Stanisława Biskupa, należała początkowo do kolegium jezuickiego (w tym budynku obecnie znajduje się siedziba Urzędu Miasta). Do dziś zachwyca ona fasadą główną projektu Pompeo Ferrari'ego. Po gruntownej renowacji w ostatnich latach, ten

kościół halowy robi duże wrażenie od samego wejścia, a organy wykonane przez Friedricha Ladegasta oraz malowidła Karla Dankwarta na sklepieniu, wzmacniają to doznanie.

Na zachód od Starego Miasta rozciąga się XIX-wieczne centrum handlowe. W jego skład wchodzi m.in.: budynek tzw. Bazaru z 1838-42 (proj. Karol Schinkel), Muzeum Narodowe z bogatymi zbiorami malarstwa, klasycystyczny gmach Biblioteki Raczyńskich z roku 1829. Nieco dalej monumentalny Zamek Cesarski zbudowany w latach 1905-1910 dla cesarza Wilhelma II w stylu neoromańskim – obecnie Centrum Kultury. Naprzeciwko niego znajduje się

gmach Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Na placu pomiędzy Zamkiem a Uniwersytetem wybudowano pomnik (1981r.) upamiętniający ofiary Poznańskiego Czerwca z 1956r. Przy sąsiedniej ulicy Fredry warto zobaczyć neoklasykistyczny gmach Teatru Wielkiego z 1910 roku.



Na północ od rynku (dojście ul. Żydowska) jest dawna synagoga, przekształcona przez okupanta w pływalnię miejską, a dalej Wzgórze św. Wojciecha. W podziemiach gotyckiego kościoła pod tym samym wezwaniem znajduje się tzw. Poznańska Skalka, gdzie pochowani są m. in. Józef Wybicki (autor słów „Mazurka Dąbrowskiego”), lekarz i społecznik Karol Marcinkowski, pierwszy rektor UAM prof. Heliodor Świąćicki oraz kompozytor „Roty”, Feliks Nowowiejski. Naprzeciwko zobaczymy barokowy kościół Karmelitów Bosych, a dalej cmentarz zasłużonych Wielkopolan (dawny farny).

Nieopodal budynku Starej Wagi na poznańskim Rynku natknąć się możemy na pomnik Bamberki, który przypomina o 900 osadnikach przybyłych na początku XVIII wieku do pod poznańskich miejscowości z okolic Bambergu, ale także innych regionów Cesarstwa. Mieli oni zasiedlić opuszczone wsie zniszczone podczas wojny północnej i następującej po niej epidemii cholery. Jedynym warunkiem dla osadników było (zgodnie z nakazem Augusta II Mocnego dotyczącym wszystkich cudzoziemców osiedlających się w Polsce) wyznanie rzymskokatolickie. Ze względu na główny region pochodzenia osadników zwano Bambrami. W wieku XIX mianem tym określano wszystkich, niezależnie od pochodzenia, mieszkańców wsi; w okresie międzywojennym „bamber” oznaczał dobrego, bogatego gospodarza.



Jeśli chodzi o obiekty poza ścisłym centrum Poznania, warto wspomnieć o Cytadeli (na jej stokach cmentarz żołnierzy brytyjskich z II wojny światowej oraz cmentarz żołnierzy Armii Czerwonej i monumentalny pomnik

Armii „Poznań” z 1982r.) z największą w Polsce ekspozycją plenerową, którą stanowi 112 „skorup” postaci ludzkich, odlanych z metalu przez Magdalenę Abakanowicz. Miłośnicy, a może przede wszystkim miłośniczki, prozy Małgorzaty Musierowicz powinni odwiedzić poznańską dzielnicę Jeżyce. Jest to miejsce spopularyzowane w cyklu powieści „Jeźyczada”. Ponoć adresowane głównie do nastolatków książki były ulubioną rozrywką i lekiem na ból głowy nie byle kogo, bo samego mistrza Czesława Miłosza.

Na północnym skraju Poznania znajduje się rezerwat geologiczny „Morasko”, gdzie możemy obejrzeć krater po uderzeniu meteorytu. Pierwszą część gościa z przestworzy znaleziono 12 listopada 1914r. Miała ona długość 45 cm i wagę 77,5 kg. Obecnie szacuje się, że uderzenie miało miejsce w IV tysiącleciu p.n.e., a żelazny bolid, zanim rozpadł się podczas lotu przez atmosferę, miał masę około 80 ton. Do dziś widocznych jest siedem kraterów, z czego sześć jest zalanych wodą. Na terenie rezerwatu znajduje się również najwyższe wzniesienie na terenie Poznania - Góra Moraska (154 m n.p.m.).



Chcąc wyjść ze Starego Miasta i powrócić na Wielkopolską Drogę św. Jakuba kierujemy się ku farze, a następnie przez pl. Kolegiacki, ul. Za Bramką do placu Bernardyńskiego. Ulice św. Marii Magdaleny i Kórnicka, przez Most Rocha doprowadzają do kościoła pw. św. Rocha (we wnętrzu powstałej tuż przed II wojną światową świątyni znajdziemy pochodząca z Bawarii figurę św. Rocha w stroju pielgrzymim). Stąd ul. Serafitek dochodzimy do ul. Krzywoustego; dalej wzdłuż rzeki prowadzi nas „promenada nadwarciańska”, którą docieramy do Ronda Starołęka. Dość ruchliwa i wąska ul. Starołęka wyprowadza nas z miasta do ul. Głuszyna (prawdę mówiąc, nic nie stracimy, jeśli spod dworca kolejowego Poznań-Starołęka dojedziemy do kościoła w Głuszynie autobusem linii nr 58 – jakkolwiek jest to propozycja niegodna pielgrzymy). Idąc skrajem lotniska wojskowego na Krzesinach, od którego oddziela nas budzące respekt ogrodzenie, docieramy wreszcie do wrót kolejnego przystanku na naszym szlaku.

### Nocleg

Hostel Poco Loco  
ul. Taczaka 23  
61-819 Poznań  
tel. +48 612 238 231, +48 780 225 422  
hostel@poco-locopl

Schronisko Młodzieżowe nr 1  
ul. Głuszyna 127  
61-329 Poznań  
tel./faks: +48 618 788 907  
tel. +48 618 788 461

## Poznań-Głuszyna (146 km)

Położony z dala od centrum miasta gotycki kościół pw. św. Jakuba Większego Apostoła został ufundowany w roku 1296 jako kolegiata i taką funkcję pełnił przez ponad 300 lat. Ostatecznie w 1720r. został włączony do parafii św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Kilkanaście lat po tym wydarzeniu wykonany został obecny ołtarz główny, w którym z początkiem XIX stulecia umieszczono obraz św. Jakuba w stroju pielgrzymim na tle pejzażu Głuszyny. Niewielkie organy z roku 1884 są dziełem Friedricha Ladegasta z Weissenfels koło Lipska, który wykonał także organy dla poznańskiej fary.



### Katedra Poznańska

61-120 Poznań, Ostrów Tumski 17  
tel. +48 61 852 96 42

Msze św.

niedziele: 8.00, 10.00, 12.15, 19.00, 20.30

dni powszednie: 8.00, w piątek i sobotę dodatkowo 18.00

### Parafia pw. św. Jakuba Większego Apostoła

61-329 Poznań, ul. Głuszyna 150a  
www.jakubapostol.org, tel. +48 61 878 80 10

Msze św.

niedziele: 8.00, 9.40, 11.00, 12.30 (oprócz VII i VIII), 15.00 (oprócz VII i VIII), 18.00 (VII i VIII 19.00)

dni powszednie: I-II: pon.-czw.: 9.00, pt.: 17.00, 18.00, sob.: 18.00, III-VI i IX-XII: pon.- pt.: 17.00, 18.00, sob.: 18.00, VII-VIII: pon.-sob.: 18.00

### Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy, św. Marii Magdaleny i św. Stanisława bp

61-779 Poznań, ul. Klasztorna 11  
www.fara.archpoznan.org.pl, tel. +48 61 852 69 50

Msze św.

niedziele: 6.00, 7.30, 9.00, 11.00, 12.30, 17.00 (z wyjątkiem lipca i sierpnia), 19.00  
dni powszednie: 6.00, 7.00 (z wyjątkiem lipca i sierpnia), 8.00, 9.00, 19.00

Kaplica Wierzytwej Adoracji

6.00 – 18.30 całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu





## Etap 7

### Poznań-Głuszyna – Rogalinek – Mosina – Sowiniec – Żabno

Długość: 23 km

Różnica wysokości: 34 m

Czas: 5.80 h

Maksymalna wysokość: 83 m n.p.m.



Nieco za kościołem skręcamy w prawo, w ul. Daszewicką i opuszczamy granice administracyjne Poznania. Tu schodzimy w prawo (główna szosa prowadzi dalej w kierunku Daszewic) do lasu i idziemy jego skrajem przez 200 metrów, następnie dalej prosto duktem przez las, przecinając jezdnię. Po wyjściu z lasu szlak prowadzi dość szeroką drogą polną. Za osadą Kubalin dochodzimy do drogi asfaltowej, która doprowadza nas do Rogalinka. Od Kubalina prawie przez 15 km będziemy przemierzać i podziwiać uroki Rogalińskiego Parku Krajobrazowego.



#### Rogalinek (155 km)

W tym miejscu warto zejść na pewien czas ze szlaku pątniczego. W pobliżu znajduje się bowiem jedno z najciekawszych założeń pałacowo-parkowych w Wielkopolsce - Rogalin. Po dojeździe do głównej drogi w Rogalinku kierujemy się w lewo około 3 kilometry. Dojście wzdłuż ruchliwej drogi w kierunku Kórnika jest oznakowane; dla spokoju i bezpieczeństwa lepiej jednak przejść ten odcinek równoległym pieszym szlakiem czerwonym, który prowadzi nas przez jedno z największych w Europie skupisk dębów szypułkowych.

Jedną z głównych atrakcji Rogalińskiego Parku Krajobrazowego, utworzonego w roku 1997 na powierzchni 12 220 ha, są słynne Dęby Rogalińskie – spośród ponad tysiąca drzew rosnących w parku w stylu angielskim, większość liczy sobie po kilkaset lat. Najbardziej znane z wiekowych drzew to: Lech (obwód 6,35 m), Czech (7,26 m; niestety już całkowicie uschnięty) i Rus (9,26 m). Potężne dęby w ostatnich latach niszczy chrząszcz kozioróg dębosz, który – paradoksalnie – także podlega ochronie. Znacznie lepiej prezentuje się inne z monumentalnych drzew – Dąb Edwarda – którego imię wiąże się z dwiema osobistościami ściśle połączonymi z dziejami Rogalina. Jeden to właściciel





pałacu Edward Raczyński (1786-1845), drugi noszący to samo imię - ostatni przedstawiciel rodu. Edward Bernard Raczyński (1891-1993) był ambasadorem RP w Londynie, a później prezydentem RP na uchodźstwie (1979-1986). W rogalińskim pałacu znajduje się przeniesiony z Londynu gabinet Prezydenta, który wraz z przodkami

pochowany został w rodzowym mauzoleum w podziemiach miejscowego kościoła pw. św. Marcelina.

Klasycystyczna świątynia wybudowana w latach 1817-1820 znajduje się już na zachód od samego pałacu. Barokowo-klasycystyczna rezydencja Raczyńskich (od 1768, sama miejscowość była wzmiankowana już w XIII stuleciu) wzniesiona została w latach 1768-76 wg projektu J. F. Knoebła i pod kierunkiem D. Merliniego. Po II wojnie światowej



urządzono tu muzeum wewnątrz pałacowych (jako filia Muzeum Narodowego w Poznaniu). Obecnie do zwiedzania udostępnionych jest kilka pomieszczeń w przyziemiu (dawne apartamenty dla gości pałacowych), a także galeria bardzo cennych dzieł malarstwa polskiego (m.in. „Dziewica Orleańska” Jana Matejki, „Wybrzeże morskie” C. Monet’a, prace Wyczółkowskiego, Malczewskiego, Boznańskiej), specjalnie dobudowana do korpusu pałacu w XIX w. W miarę powiększania kolekcji na galerię zamieniono też dawną oranżerię. Wzdłuż osi założenia znajduje się m.in. dawna wozownia, w której obecnie umieszczono ekspozycję Muzeum Powozów.



Po wizycie w Rogalinie, możemy wrócić do Rogalinka znanym nam już szlakiem czerwonym. Rezygnując natomiast z odwiedzin Rogalina, w Rogalinku przechodzimy na wprost przez główną drogę (Mosina-Kórnik) i minąwszy XVIII-wieczny drewniany kościół pw. św. Michała Archanioła i MB Wspomożenia Wiernych z późnogotycką figurą Madonny, kontynuujemy wędrowkę czerwonym szlakiem pieszym, wraz z którym przekraczamy most na Warcie.

Parafia pw. Św. Michała Archanioła i Matki Bożej Wspomożenia Wiernych  
ul. Wodna 8, Rogalinek, 62-050 Mosina  
tel. +48 61 893 80 61  
www.rogalinek.archpoznan.org.pl  
Msze św. w niedziele: w czasie letnim 7.00, 9.00, 11.00: w czasie zimowym 8.00, 10.00, 12.00  
dni powszednie: godz. 18.00



### Wielkopolski Park Narodowy

Przez kolejnych kilkuset metrów do Kanału Mosińskiego idziemy południowo-wschodnim skrajem utworzonego w roku 1957 Wielkopolskiego Parku Narodowego. Na obszarze blisko 7600 ha chronione są przede wszystkim relikty krajobrazu polodowcowego z licznymi morenami, jeziorami rynnowymi i głazami narzutowymi. Większość powierzchni Parku zajmują lasy z przeważającym udziałem sosny.



Idąc skrajem dość ruchliwej drogi dochodzimy do miejsca, gdzie z prawej strony dochodzi droga asfaltowa, prowadząca do Puszczykowa. Tu warto odwiedzić Muzeum Arkadego Fiedlera (2 km w prawo). Chcąc zrobić postój lub nocleg w Mosinie należy pójść prosto (2 km do centrum).

Na północ od przebiegu Wielkopolskiej Drogi św. Jakuba w Puszczykowie znajduje się Muzeum-Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera. Słynny podróżnik i pisarz, który odbył 30 wypraw po najdalszych zakątkach świata i zostawił po sobie 32 książki (wśród nich „Ryby śpiewają w Ukajali”, „Kanada pachnąca żywicą”, „Spotkałem szczęśliwych Indian” czy „Dywizjon 303”), przez 40 lat związany był z Puszczykowem. Tu także zmarł w roku 1985. W założonym przez niego w 1974r. prywatnym muzeum prezentowane są liczne pamiątki z wypraw A. Fiedlera, ale także organizowane są wystawy i koncerty przybliżające inne kultury i zwyczaje.

Muzeum Arkadego Fiedlera  
ul. Słowackiego 1  
62-041 Puszczykowo  
tel. +48 61 813 37 94  
www.fiedler.pl, czynne wt. - niedz.  
9.00 – 18.00 (lato) 10.00-15.00 (zima)





**Mosina** – 12 tysięczne miasto, prawa miejskie otrzymało w 1302 roku. W czasie Wiosny Ludów (1848 roku) przez kilka dni pełniła funkcję stolicy niepodległej Polski. Odwiedzić można kościół pw. św. Mikołaja z kaplicą Wieczystej Adoracji oraz ciekawą Galerię Miejską w dawnym budynku synagogi (1890r.)

Z miejscowością tą łączy się, określenie „elegant z Mosiny”. Ponoć miasto w czasie wojen szwedzkich było ośrodkiem rozwiniętego rzemiosła. Działy tu warsztaty garncarskie, piwowarskie, a także krawieckie. Z pamiętnika Jana Chryzostoma Paska dowiadujemy się, że w zimie 1659/60r. w Mosinie kwaterowały oddziały wojska hetmana Czarnieckiego. Żołnierze zostali przez miejscowych krawców „obszyci” w nowe eleganckie mundury, krojone na modę szwedzką i kiedy zjawili się na wiosnę na koncentrację wojsk królewskich od razu zyskali imię „elegantów z Mosiny”. Inna legenda głosi, że dwornicy okazali przedstawiający się wojacy kwaterujący w Mosinie, jak się



na owe czasy mówili kawalerowie, zdobyli sobie sławę w całej okolicy. Stali się wzorem polotu i dworskości. Z czasem „kawaler z Mosiny” przeszło w powiedzenie „elegant z Mosiny”. W tej formie nabrało znaczenia kpiarskiego i przetrwało do naszych czasów. By utrwalić tradycję mieszkańcy postawili na skwerze przy mosińskim kanale pomnik Eleganta z Mosiny.



Parafia pw. św. Mikołaja  
ul. Kościuszki 1, 62-050 Mosina  
www.parafiamosina.republika.pl  
tel. +48 61 813 29 18  
Msze św. niedziele: 7.30, 9.00, 10.30  
12.00, 18.00  
dni powszednie: 7.00, 8.15, 18.00  
Kaplica Adoracji od 9.00 – 18.00



Nie planując zejścia ze szlaku do Puszczykowa lub Mosiny skręcamy w lewo, podobnie jak Ziemiański Szlak Rowerowy na szeroką piaszczystą drogę w dół, która przeprowadza także przez Kanał Mosiński. Po ok. 200 m szlak rowerowy prowadzi połą drogą w lewo, a Szlak Jakubowy w prawo ścieżką przez łąkę. Dalej przechodzimy lasem następne 200m, przecinamy leśną drogę i idziemy w kierunku wsi **Sowiniec (160 km)**.

W centrum tej maleńkiej miejscowości znajduje się kolumna maryjna. Ale w całej niemal Wielkopolsce osada znana jest głównie z dużego zespołu pałacowo-parkowego z prywatną stadniną koni.



Wszedłszy na asfaltową drogę w lewo idziemy nią ok. 4 kilometrów (po prawej stronie cały czas mijamy tereny wodonośne Poznania, na których obowiązuje całkowity zakaz wstępu) i tuż za Baranowem skręcamy w prawo – na Żabno.

## Żabno (169 km)

W centrum wsi znajduje się jeden z wielkopolskich kościołów pw. św. Jakuba Apostoła. Drewniana świątynia o konstrukcji sumikowo - łątkowej wzniesiona została w roku 1789 z fundacji Jakuba Bylińskiego. W poświęconym trzy lata później ołtarzu głównym znajdują się obrazy św. Jakuba i św. Katarzyny.

Parafia pw. św. Jakuba Ap.  
63-112 Żabno 84  
tel. +48 61 282 35 95  
Msze św.  
niedziele: 9.00, 11.00  
dni powszednie: czas zimowy: pon. 9.00  
wt.-sob. 18.00, czas letni: pon. 9.00  
wt. 18.30, śr. 18.00, czw.-sob. 18.30

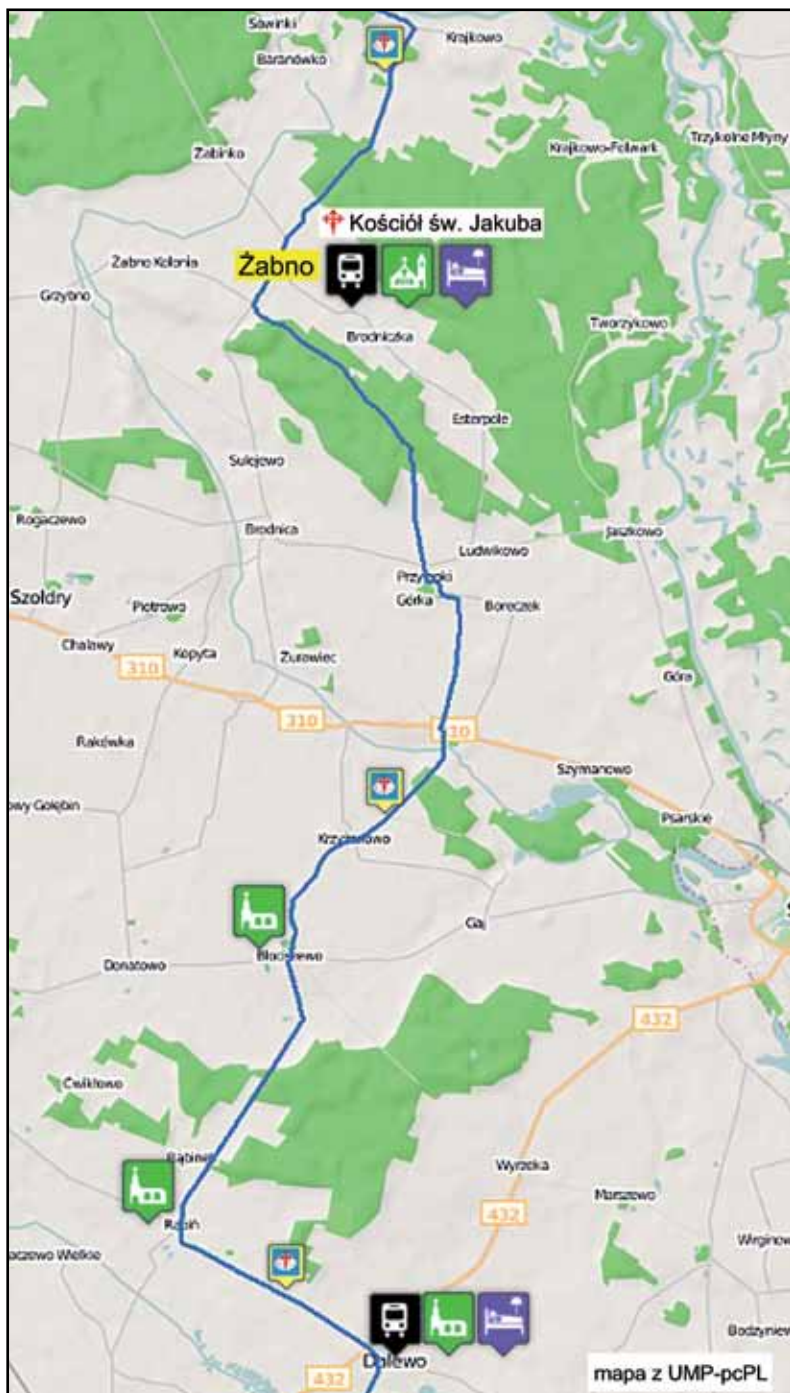


## Nocleg

Hotel „HUBERTUS”  
ul. Chopina 42, 62-050 Mosina  
tel. +48 61 813 23 60

Hotel „MORENA”  
ul. Konopnickiej 1, 62-050 Mosina  
tel. +48 61 813 27 46

Zajazd „U Gumpertów” Żabno 9, tel. +48 61 282 36 00, +48 781 635 708



## Etap 8

### Żabno – Przyłepki – Manieczki – Krzyżanowo – Błociszewo – Rąbiń – Dalewo – Mościszki – Bieżyn – Lubiń

Długość: 32 km

Różnica wysokości: 57 m

Czas: 8.30 h

Maksymalna wysokość: 98 m n.p.m.



Dalej kierujemy się za znakami na Brodnicę, ale kilkaset metrów za wsią, przy odbiciu drogi na Grzybno (w prawo), skręcamy w polną drogę w lewo. Idziemy cały czas prosto przez las, podobnie jak czerwony szlak pieszy, po 3 km dochodzimy do skrzyżowania dróg leśnych. Szlak czerwony odbija w lewo, a my prosto, po około 100m z głównej drogi skręcamy w prawo, lekko pod górę. Aleja wyprowadza do miejscowości **Przyłepki (177 km)**, gdzie przecinając drogę z Brodnicy do Jaskowa idziemy prosto przez wieś, mijając po prawej stronie zabudowania dawnego majątku. Za wsią, przy krzyżu, skręcamy w prawo. Początkowo jest to stara droga asfaltowa, która po 500 metrach przechodzi w drogę polną. Doprowadzi nas ona do Manieczek.

## Manieczki (179 km)

Do wsi wchodzimy przy znanym w regionie (głównie za sprawą medialnych doniesień o efektach głośnych – dosłownie i w przenośni - imprez techno) klubie „Ekwador”. Zwraca uwagę wyróżniającą się elewacją z żółtej cegły klinkierowej. Z pewnością jednak większym powodem do sławy miejscowości wydaje się być fakt, że na przełomie XVIII i XIX w. właścicielem tutejszego majątku był Józef Wybicki (ur. 1747r. w Będominie na Kaszubach - zm. 1822r. w Manieczkach). Generał legionów, autor słów polskiego hymnu narodowego – Mazurka Dąbrowskiego, był również fundatorem tutejszego kościoła parafialnego pw. Narodzenia NMP. Ta istniejąca do dziś, klasycystyczna świątynia w kształcie rotundy, powstała w roku 1786. Generał Józef Wybicki został wprawdzie pochowany w pobliskiej Brodnicy, ale w roku 1922 prochy tego zasłużonego Polaka przeniesiono na Poznańską Skałkę.



W 1960r. Manieczki stały się siedzibą jednego z najbardziej „wzorcowych” w Polsce kombinatów PGR, który specjalizował się w hodowli bydła, trzody chlewnej i drobiu. W Wielkopolsce tradycje rolnej gospodarki uspołecznionej są bardzo długie, sięgają XIX w. (często polscy rolnicy zrzeszali się w spółdzielnie produkcyjne, traktując to jako sposób na walkę ekonomiczną z państwem pruskim, a później niemieckim). Toteż zakładania po II wojnie światowej na tych terenach spółdzielni rolniczych i państwowych gospodarstw rolnych nie traktowano tu jako „zamach” na święte prawo własności ziemi. Gospodarstwa państwowe i spółdzielcze niejednokrotnie do dziś tu nieźle prosperują, co dla mieszkańców innych regionów Polski często jest niepojęte. Kombinat w Manieczkach od 1992r. jest sprywatyzowany, ale nadal prowadzi swą działalność.



Przekraczamy szosę oraz nieczynną linię kolejową i idziemy dalej (podobnie jak szlak rowerowy R9) prosto do **Krzyżanowa (181 km)** i zostawiamy po prawej stronie staw, kierujemy się dalej do Błociszewa.

## Błociszewo (183 km)



W tej wsi mijamy kolumnę św. Rocha, przedstawionego w stroju pielgrzymim. Fundatorem statuy (1867) był uczestnik kampanii napoleońskiej Roch Jurga z żoną Agnieszką (oboje pochowani na tutejszym cmentarzu). We wsi znajduje się także eklektyczny pałac oraz szachulcowy (i obudowany z zewnątrz drewnem) kościół pw. św. Michała Archanioła konsekrowany w 1785r. Wśród zabytkowych elementów wyposażenia świątyni można wymienić figurę św. Jana Chrzciciela z XVIII wieku.



Parafia pw. Michała Archanioła  
ul. Kasztanowa 2, 63-111 Błociszewo  
www.blociszewo.archpoznan.pl  
tel. +48 61 670 02 62  
Msze św.  
niedziele: 8.00, 10.00, 11.30  
dni powszednie: 18.30  
(w czasie zimowym 17.00)



Gruntowa droga – a wraz z nią szlak rowerowy R9 - prowadzi nas do Rąbina. Równocześnie wjeżdżamy na teren Parku Krajobrazowego im. Dezyderygo Chłapowskiego. Utworzony w roku 1992 na powierzchni 17 200 ha park, obejmuje obszar historycznego krajobrazu rolniczego ukształtowanego w XIX w. Lasy stanowią tu jedynie 15% powierzchni. To kolejny dowód na to, że Wielkopolska rolnictwem stoi.

Patronem, ale przede wszystkim twórcą całego założenia w rejonie Rąbina, jest gen. Dezydery Chłapowski (1788-1879), uczestnik kampanii napoleońskiej, a później dowódca wojsk polskich na Litwie w czasie powstania listopadowego (1830-31r.). Po upadku powstania zrezygnował z kariery wojskowej i poświęcił się gospodarowaniu w położonym niedaleko Rąbina majątku, w Turwi (obecnie w pałacu Chłapowskich znajduje się stacja naukowo-badawcza PAN). Wprowadzał nowoczesne metody gospodarki rolnej, z którymi zapoznał się w czasie studiów w Anglii. Opierały się one m. in. na umiejętnej melioracji, wykorzystaniu naturalnych drobnych zbiorników wodnych, a także na sadzeniu pasów drzew i krzewów, stanowiących ochronę przed wiatrem. Można go uznać za prekursora dzisiejszego rolnictwa ekologicznego. Był także autorem podręcznika „O rolnictwie” (1835r.).

## Rąbin (188 km)

Główne atrakcje miejscowości, grupują się wokół gotyckiego kościoła (z dodanym jednak później, barokowym wystrojem) z II połowy XV wieku, który obecnie jest nieczynny. Naprzeciwko wejścia do świątyni (już po drugiej stronie ulicy) zobaczyć możemy ciekawą kapliczkę z 1764r. w kształcie trójkątnego obelisku. Zaś na sąsiednim cmentarzu mieści się nekropolia rodu Chłapowskich. Grób Dezyderygo znajduje się po południowej stronie, przy prezbiterium. Obok pochowana jest żona generała, Antonina z Grudzińskich (1793-1857) i jej siostra, księżna łowicka Joanna Grudzińska. Na tym cmentarzu umiejscowiona także mogiła córki Dezyderygo, Zofia Koźmianowa. Po jej samobójczej śmierci w 1853r. (cierpiała na nieuleczalną wówczas depresję), z inicjatywy jej męża Jana, ustawiono stację Drogi Krzyżowej wzdłuż trasy konduktu żałobnego - z Kopaszewka do Rąbina.



Joanna Grudzińska (1791-1831) w 1820r. poślubiła rosyjskiego namiestnika Księstwa Warszawskiego – zniechęconego w Polsce wielkiego księcia Konstantego, brata carów Rosji Aleksandra I i Mikołaja I. Książę znany był z porywczosci i patologicznego okrucieństwa, powszechnie jednak uważano, że Joanna ma na niego dobry wpływ. W noc wybuchu powstania listopadowego spiskowcy usiłowali zamordować księcia, jednak Joanna ocaliła życie mężowi, ukrywając go w swojej sypialni (scenę tę opisał Stanisław Wyspiański w „Nocy listopadowej”). W czasie wspólnej ucieczki do Rosji książę nagle zmarł na cholerę (powtarzano pogłoski o jego otruciu). Żona przeżyła go zaledwie o kilka miesięcy. Jej zwłoki sprowadzono z Carskiego Sioła do Rąbina w 1929r.



Parafia pw. św. Ap. Piotra i Pawła  
ul. Kościelna 17  
64-010 Rąbino  
tel. +48 65 513 41 82  
Msze św.  
niedziele: 8:00, 11:00  
dni powszednie: 19:00 - czas letni  
18:00 - czas zimowy



W Rąbinie za kościołem skręcamy w lewo na szeroką drogę polną w kierunku Dalewa, skąd kierujemy się dalej w prawo do Mościszek, dokąd doprowadza nas szutrowa droga wśród pól.

## Dalewo (192 km)

W miejscowości tej może zatrzymać nas nie tylko możliwość znalezienia noclegu, ale także wczesnogotycki kościół pw. św. Wojciecha. Warto dłużej skupić uwagę na renesansowej ambonie i barokowym wyposażeniu.

### Nocleg

(po wcześniejszym uzgodnieniu)  
Parafia pw. św. Wojciecha  
Dalewo 67, 63-100 Śrem  
tel. +48 61 281 67 60

## Mościszki (195 km)

Wieś leży nad jeziorem, do którego dostęp jest jednak nieco utrudniony. Uwagę zwracają natomiast zabudowania fabryczne regionalnego potentata w branży spożywczej.

W dalszej drodze miłośnicy filmów (ale i literatury romantycznej) mogą pozwolić sobie na małą odskocznicę do Cichowa. Miejscową atrakcją od niedawna jest skansen filmowy Soplicowo, na który składają się dekoracje do filmowej adaptacji „Pana Tadeusza” wyreżyserowanej przez Andrzeja Wajdę. Skansen znajduje się przy wjeździe do miejscowości po prawej stronie. Poza budynkami filmowego Soplicowa spotkamy tam żywe zwierzęta domowe – pozostaje tylko czekać na „bursztynowy świerzop i grykę jak śnieg biały”. W rolę Niemna wciela się natomiast jezioro Cichowo-Mórka ze sporą plażą.



Skansen filmowy Soplicowo  
Cichowo 11, 64-010 Krzywiń  
tel. +48 65 517 71 77



Po ewentualnej idyllicznej przerwie w skansenie, możemy kontynuować pielgrzymkę Wielkopolską Drogą św. Jakuba. W Mościskach skręcamy w prawo (na południe) drogą asfaltową do Bieżyna (198 km), za którą to wsią za przejazdem kolejowym, kierujemy się w prawo i nadal asfaltem wędrujemy do Lubinia. Po drodze mijamy kapliczkę „Ecce homo”. Od tego momentu do Krzywinia korzystamy także z Ziemiańskiego Szlaku Rowerowego.



Przy przejeździe kolejowym w Bieżynie znajduje się przystanek Krzywińskiej Kolejki Drezynowej. Dzwoniąc na podany na tablicy informacyjnej numer telefonu można umówić się na przejażdżkę drezyną. Nie należy się obawiać zbyt bliskiego spotkania z lokalnym InterCity – linia kolejowa od kilku lat jest nieczynna.

Czy nie za dużo tych wszystkich „zejść ze szlaku” w ostatnim czasie? Zatem najwyższa już pora, by wrócić na poważną pielgrzymkę. Do klasztoru.

! to do jednego z największych opactw, i najcenniejszych obiektów sakralnych w Wielkopolsce.

### Lubiń (201 km)



Około 1070r. do Lubinia przybyli benedyktyni z opactwa w Leodium (dziś Liege w Belgii). Tradycja podaje, że opatem był tu autor najstarszej kroniki Polski (powstałej około roku 1112), znany jako Gall Anonim (wiele lat historycy wywodzili jego pochodzenie z Flandrii lub północnej Francji – stąd Gall; dziś raczej przeważa pogląd, że mógł on pochodzić z okolic Wenecji). W średniowieczu Lubiń był ważnym ośrodkiem przepisywania ksiąg; istniała tu biblioteka i szkoła. W czasie „potopu” (1655-1660) klasztor został ograbiony przez Szwedów. W 1834r. władze pruskie podjęły decyzję o kasacie opactwa, skonfiskowano też cenną bibliotekę. Benedyktyni powrócili do Lubinia w roku 1923. W czasie II wojny światowej klasztor spełniał funkcję obozu przejściowego dla polskich księży, wywożonych później do Dachau. Obecnie Lubiń jest jednym z trzech czynnych klasztorów benedyktynów w Polsce (pozostałe to Tyniec koło Krakowa – jedyny na prawach samodzielniego opactwa – i Biskupów koło Nysy).



Kościół klasztorny usiłowano wznieść w XI w. w stylu romańskim. Prace wznowiono w XII w. Obecna, gotycka świątynia stoi od XV w., ze zmianami w poł. XVIII w. W latach 80-tych XX w. odnaleziono tu domniemany grób księcia Wł. Laskonogiego (zm.1231r.). Spoczywa tu również Sługa Boży Bernard z Wąbrzeźna (1575-1603r.).

Bernard z Wąbrzeźna (znany także jako Błażej Pęcherek) pochodził z rodziny mieszczańskiej; w wieku 24 lat wstąpił do klasztoru w Lubiniu. Jeszcze przed przyjęciem święceń kapłańskich został mianowany mistrzem nowicjatu, a zaraz po święceniach (1602r.), mimo bardzo młodego wieku wybrany został opatem. Starł się wymagać zachowania rygorystycznej obserw zakonnej; sam

też podejmował liczne praktyki ascetyczne, które w połączeniu z trawiącą go gruźlicą doprowadziły do przedwczesnej śmierci. Jego grób stał się miejscem nieprzerwanego po dziś dzień kultu.

Obecny wystrój kościoła pw. Narodzenia NMP pochodzi z pierwszej połowy XVIII w. W ołtarzu głównym obraz pędzla Paula Trogera z Bawarii przedstawiający narodzenie Maryi. Autorem interesujących stalli (1732-1738) jest znany śląski rzeźbiarz Jan Jerzy Urbański. Na sklepieniu polichromia o tematyce maryjnej.

W przyklasztornym Domu Gościńczym miejsce mogą znaleźć zarówno pielgrzymi na Drodze św. Jakuba, jak i wszyscy, którzy gotowi są przez kilka dni towarzyszyć mnichom w ich codzienności (modlitwy, praca, posiłki). Warunkiem jest przestrzeganie w czasie gościny reguły zakonnej (np. przez większość dnia obowiązuje cisza, rozmawiać można jedynie podczas tzw. rekreacji).

#### Nocleg

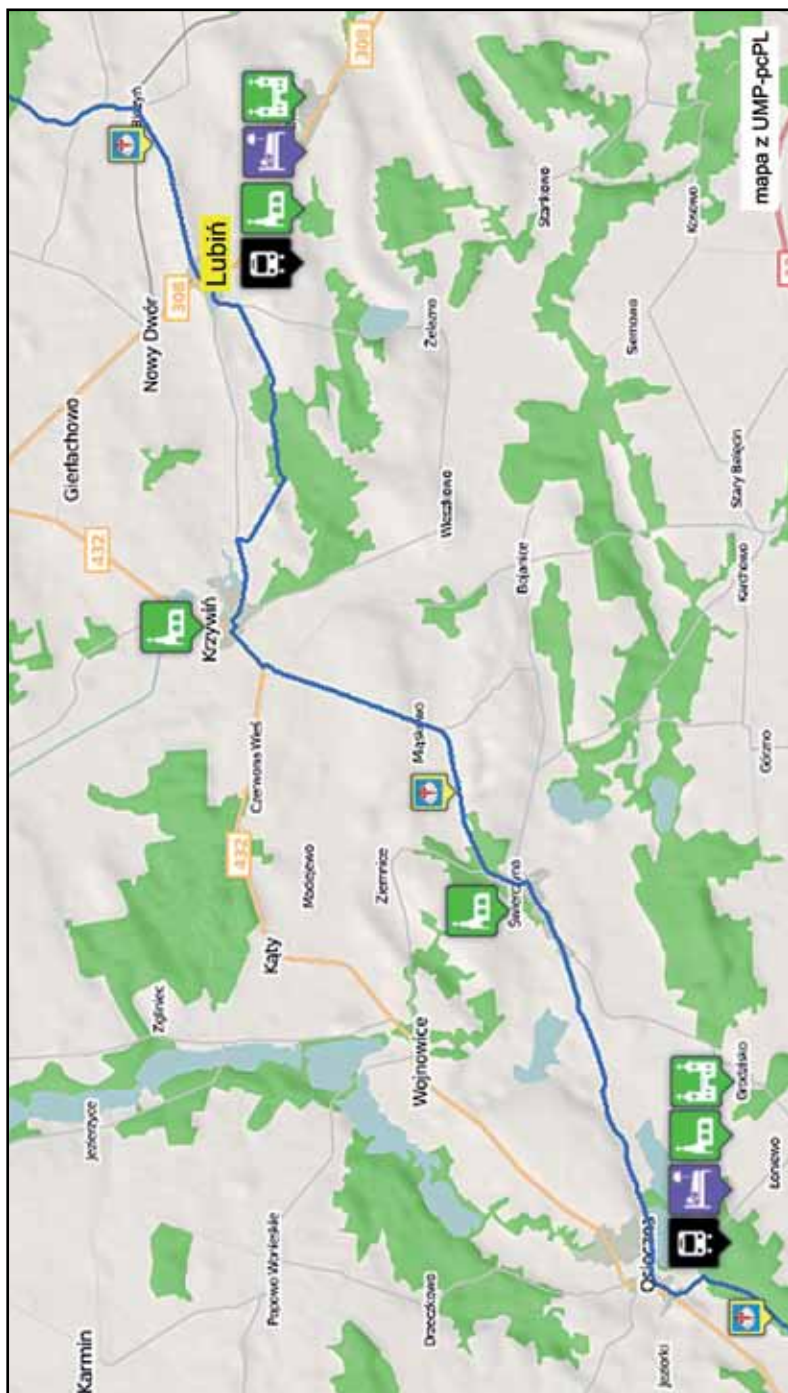
Klasztor Ojców Benedyktynów  
ul. Mickiewicza 6, 64-007 Lubiń  
tel. +48 655 118 334  
www.lubin.benedyktyni.pl  
domgosci@interia.pl

Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Lubiniu  
ul. Powstańców 23, 64-007 Lubiń  
tel. +48 65 517 76 29  
tel. +48 532 511 873

Po przeciwnej stronie drogi znajduje się kościół pw. św. Leonarda, wybudowany jako kościół parafialny dla mieszkańców wsi (klasztor mnisze, np. benedyktynów czy cystersów niechętnie udostępniały swoje świątynie). Zachowała się romańska absyda z kamienia polnego (XIII w.) – jeden z cenniejszych zabytków sztuki romańskiej w Wielkopolsce. Reszta bryły kościoła jest zbudowana w stylu gotyckim.

Parafia pw. Narodzenia NMP  
ul. Mickiewicza 6, 64-007 Lubiń  
tel. +48 65 517 72 22  
www.benedyktyni.net  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 9.30, 11.30, 19.00  
dni powszednie: 7.15  
17.30 (czas zimowy), 18.30 (czas letni)





## Etap 9

### Lubiń – Krzywiń – Miąskowo – Świerczyna – Osieczna – Leszno

Długość: 28 km

Różnica wysokości: 74 m

Czas: 8.10 h

Maksymalna wysokość: 130 m n.p.m.



Po minięciu klasztoru benedyktynów dochodzimy do drogi nr 308 – tu skręcamy w lewo, a następnie w prawo (kierunek: Krzywiń). Po ok. 500 metrach (kierunek – Żelazno) udajemy się w lewo, a po kolejnych 300 metrach – schodzimy z asfaltu na prawo (wraz z Ziemiańskim Szlakiem Rowerowym). Po drodze mijamy kilka zabudowań Wyganowa i dotarłszy do asfaltu skręcamy w lewo, ponownie w kierunku Krzywina.

## Krzywiń (207 km)

To niewielkie miasteczko (ok. 1,5 tys. mieszkańców i 1,6 km<sup>2</sup> powierzchni) może się poszczycić 760-letnią historią, w ciągu której było m.in. siedzibą kasztelanii. Obecnie stanowi lokalne centrum usługowo-handlowe dla mieszkańców rolniczego regionu. Nieopodal rynku możemy zajrzeć do gotyckiego kościoła pw. św. Mikołaja z przełomu XV i XVI wieku, którego rówieśnikami są rzeźby w ołtarzu głównym. Ciekawa figura, przedstawiająca św. Wawrzyńca, znajduje się na miejscowym rynku.



Przez miasto idziemy za znakami w kierunku na Leszno. Przy moście na Obrze odkryto relikty grodziska kasztelańskiego. Przyjmuje się, że mógł tu w 1000 roku przebywać Otton III, w drodze do relikwii św. Wojciecha. Tuż za mostem nad Kanałem Kościańskim (przed dawnym budynkiem stacji kolejowej) odbijamy w lewo na mniejszą drogę, która mijając **Miąskowo (209 km)** doprowadza nas do mostu nad kanałem Obr-Samica. Wraz z tą drogą skręcamy w prawo i kierując się cały czas na wprost dochodzimy do Świerczyny, gdzie



przy wejściu do miejscowości po prawej stronie mijamy cmentarz. Za kościołem idziemy w prawo kierując się zgodnie ze znakami na Leszno.

Parafia pw. św. Mikołaja  
64-010 Krzywiń, ul. Kościelna 10  
tel. +48 65 517 05 39  
Msze św.  
niedziele: 8.00, 9.30, 11.00  
dni powszednie: 8.00 lub 18.00

Parafia pw. św. Łukasza Ewangelisty  
64-113 Świerczyna 41  
tel. +48 65 535 05 39  
Msze św.  
niedziele: 7.15, 9.00, 10.30  
dni powszednie: 18:00

## Świerczyna (212 km)



Od roku 1750 tutejszy drewniany kościół (cmentarny) pw. św. Łukasza Ewangelisty stanowi lokalne sanktuarium MB Świerczyńskiej. Sama figura Maryi pochodzi z I połowy XV wieku. Ludowe stalle z figurami 12 apostołów nie mają oczywiście aż tak starej metryki, ale podobnie jak dobudowana, murowana nawa pochodzą z lat 1929-30. Przed kościołem znajduje się ponadto późnobarokowa figura św. Jana Nepomucena, a za kościołem – św. Jana Chrzciciela.



Na zachodnim skraju wsi, przy rozwidleniu dróg, wybieramy tę prawą, która prowadząc między dwoma jeziorami (pierwsze pojawia się tu na północ od drogi; potem po lewej stronie zbliżamy się do brzegu jeziora Łoniewskiego) wiedzie nas do Osiecznej.

## Osieczna (218 km)

To niewielkie miasteczko, podobnie jak mijany wcześniej Krzywiń, stanowi lokalne centrum handlowo-usługowe, ale także pielgrzymkowe i letniskowe.

Wyrosto z położonego na południowo-wschodnim brzegu jeziora grodu, przypuszczalnie otoczonego wałami - „osiecznego”. Według niektórych badaczy nazwa miejscowości wywodzi się właśnie od tutejszych umocnień. W I połowie XVII w. miejscowość była silnym ośrodkiem protestantyzmu. Po roku 1540 Andrzej Górka przekazał protestantom miejscowy kościół parafialny pw. św. Krzyża (poznamy go łatwo po trzech wieżach). Później świątynia używana była równocześnie przez luteran i katolików, którzy to ostatecznie przejęli kościół w roku 1628. Wówczas powstał, nieistniejący już dziś, kościół ewangelicki. W roku 1777 zakończono barokową przebudowę kościoła św. Krzyża, jednak do dziś możemy podziwiać gotyckie sklepienie w prezbiterium oraz kolumny rozdzielające nawy.

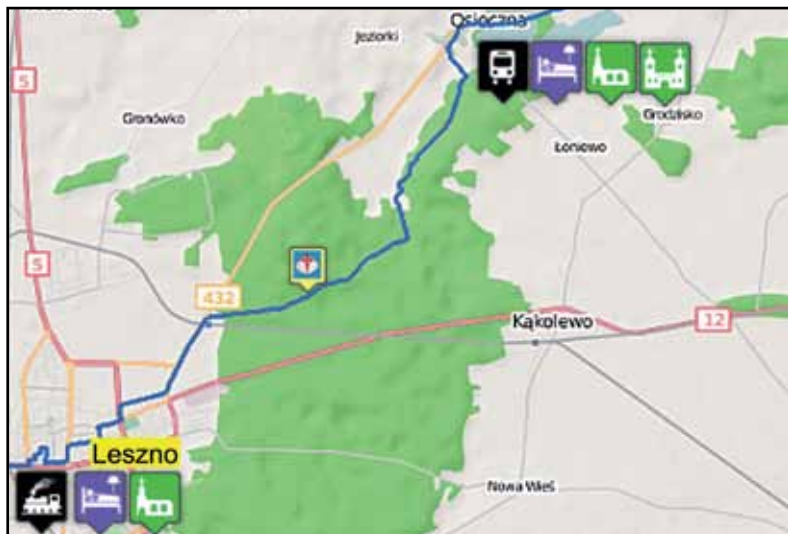


Jakkolwiek zimowa aura może nie sprzyjać pielgrzymce po Wielkopolskiej Drodze św. Jakuba w lutym, to jednak w Osiecznej warto pojawić się dokładnie 14 lutego. Właśnie w dniu wspomnienia świętego Walentego u franciszkanów odbywa się wielkie święto. Ten popularny opiekun zakochanych (ale także chorych psychicznie, o czym jednak przy okazji Walentynek lepiej nie przypominać) patronuje klasztornej świątyni, który został wybudowany według projektu nie kogo innego, jak Pompeo Ferrariego, w latach 1729-1733. Warto wiedzieć, że w świątyni znajdują się także relikwie św. Walentego.

We wnętrzu kościoła podziwiać możemy także rokokowe wyposażenie z drewna dębowego, wykonane w latach 1784-1787 przez Antoniego Schultza z Rawiczy. Uwagę zwraca także niezwykle figura Chrystusa Ukrzyżowanego w ołtarzu głównym, a także XVIII-wieczne freski na sklepieniu. Najważniejszym jednak elementem wystroju (w ołtarzu bocznym) jest obraz Matki Boskiej Osieczyńskiej (Bolesnej), przedstawia-



jący Maryję czuwającą nad śpiącym Dzieciątkiem w koronie, trzymającym krzyż. Pochodzący z około 1650r. obraz, został ukoronowany papieskimi koronami 5 sierpnia 1979r. przez arcybiskupa poznańskiego Jerzego Strobę. Nad brzegiem jeziora Łoniewskiego znajduje się sporych rozmiarów eklektyczny zamek (od XV wieku była to siedziba rodziny Górków), którego obecna forma pochodzi z ostatnich lat XIX wieku. Z pierwotnego wystroju, z przełomu XVI i XVII stulecia, kiedy była to rezydencja rodu Czarnkowskich herbu Nałęcz, zachował się manierystyczny portal oraz sklepienie kolebkowo-krzyżowe w sali rycerskiej (jadalnej). Obecnie zamek mieści sanatorium leczenia otyłości dla dzieci oraz neurologiczne dla dorosłych.



Kierując się na Leszno, tuż za Osieczną, wjeżdżamy na Ziemiański Szlak Rowerowy, oznaczony znakiem R4. Szeroką, leśną drogą wiedzie też niebieski szlak pieszy. Po mniej więcej 4 kilometrach wraz z pozostałymi szlakami skręcamy w prawo i wraz ze Szlakiem Ziemiańskim (niebieski pieszy po chwili odchodzi w lewo) dochodzimy do rogatek Leszna.

### Nocleg

Gospodarstwo Agroturystyczne „U Janeczki”  
Łącko 10, 64-113 Osieczna, tel. +48 655 350 170, +48 507 064 302

Schronisko Młodzieżowe „Morena”  
ul. Kopernika 4, 64-113 Osieczna  
tel. +48 65 535 01 34  
www.schronisko.osieczna.pl

Ośrodek Wczasowo-Kolonijny „Relax”  
ul. Gostyńska 6, 64-113 Osieczna  
tel. +48 65 535 01 32, +48 605 887 212  
www.owkrelax.emeteor.pl

Wychodząc z Osiecznej w kierunku Leszna nie sposób pominąć, postawionych po prawej stronie na wzgórzu, trzech dobrze zachowanych wiatraków-koźlaków z XVIII i XIX w., noszących nazwy Józef Starszy, Józef Młodszy i Jan. Nazwa „koźlak” pochodzi od konstrukcji wiatraka, która opiera się na centralnie osadzonym na skrzyżowanych belkach słupie, czyli koźle. Do niego przymocowany jest dodatkowy drąg umożliwiający ustawienie wiatraka w zależności od kierunku wiatru. Bez przesady można uznać takie wiatraki za symbol Wielkopolski, a na pewno – Ziemi Leszczyńskiej. Przy wiatrakach funkcjonuje niewielkie Muzeum Młynarstwa. Po lewej stronie drogi, na cmentarzu ewangelickim, znajduje się mauzoleum Tassilo von Heydebrandta (1818-1899) – niemieckiego mistrza szachowego, wybitnego historyka szachów.



Klasztor Zakonu Braci Mniejszych - Franciszkanów  
ul. O. Edwarda Frankiewicza 4, 64-113 Osieczna  
tel. +48 65 535 01 73

Msze św.  
niedziele 7.00 i 9.30; dni powszednie 7.00 i 18.30  
Apel Jasnógórski - od początku maja do końca sierpnia codziennie o godzinie 21.00

Parafia pw. Świętej Trójcy  
ul. O. Edwarda Frankiewicza 2, 64-113 Osieczna  
tel. +48 65 553 05 33

Msze św.  
niedziele: 8.00, 11.00, 17.00 (w lipcu i sierpniu 20.30); dni powszednie: 17.00

### Leszno (229 km)

Pierwsza wzmianka o Lesznie pochodzi z 1393 roku, kiedy to wymienia się właściciela ówczesnej wsi, Stefana z Karmina. Potomkowie Stefana przybierają późniejsze nazwisko „Leszczyński” od nazwy miejscowości, która w roku



1547 otrzymała prawa miejskie od Zygmunta Augusta. Dynamiczny rozwój nastąpił jednak dopiero w XVI i XVII wieku, zwłaszcza po przybyciu w roku 1620 wielu tzw. Braci Czeskich. W XVII wieku Leszno było największym w Wielkopolsce ośrodkiem drukarstwa, związanym z działalnością miejscowych ewangelików, wśród których przeważali uchodźcy z pobliskiego Śląska. W 1656r. miasto zostało spalone przez wojska hetmana Stefana Czarnieckiego (był to odwet za wpuszczenie do miasta wojsk szwedzkich), ponownie zniszczone w 1690 i 1707 roku, a w roku 1709 zdiesiątkowała je zaraza. Rok 1793 przyniósł drugi rozbiór Polski, w wyniku którego Leszno zostało wcielone do Prus i zdegradowane do roli miasta prowincjonalnego. Do Polski powróciło na mocy traktatu wersalskiego 17 stycznia 1920r. Czternaście lat później urodził się tu znany poeta i publicysta Stanisław Grochowiak (zm. 1976r. w Warszawie). W latach 1975-1998 Leszno było stolicą województwa. Obecnie jest miastem powiatowym z 64 tysiącami mieszkańców.



Zbliżając się do miasta szlak rowerowy R4 kończy się doprowadzając do szosy Śrem-Osieczna-Leszno. Z ul. Osieckiej skręcamy w prawo na ścieżkę rowerową za osiedlami, następnie w lewo w al. Konstytucji 3 Maja (to główna trasa przelotowa przez miasto, droga krajowa nr 5 Poznań-Wrocław) i ponownie w prawo w ul. Niepodległości. Odtąd ścieżka rowerowa, pozornie skomplikowaną płataniną ulic, prowadzi nas w lewo ul. Grunwaldzką, w prawo al. 21 Października, w lewo ul. Dąbrowskiego, w prawo ul. Bohaterów Westerplatte, w lewo ul. Królowej Jadwigi, w lewo ul. Chrobrego, w prawo ul. Świętokrzyska (ścieżka rowerowa). Ulicą Leszczyńskich (lub nawet wcześniej przedłużeniem al. 21 Października) możemy wygodnie dojść do miejskiego rynku.



Głównym punktem Leszna jest otoczony kamieniczkami rynek z jednym z najwspanialszych ratuszy w Wielkopolsce. Obecną formę zawdzięcza włoskiemu architektowi Pompeo Ferrari (ur. 1660r. w Rzymie, a od 1696r. przebywającemu na dworze Leszczyńskich w Rydzynie, gdzie zmarł w 1736r.), który dokonał jego odbudowy w stylu barokowym w roku 1709 po jednym z kolejnych pożarów. W sąsiedztwie rynku, przy placu Kościuszki znajduje się siedziba Starostwa Powiatowego umieszczona w dawnym pałacu Leszczyńskich. Poprzednia rezydencja zaprojektowana przez Pompeo Ferrari została

zniszczona w wyniku pożaru. Ostateczny barokowy kształt nadał budynkowi w latach 1740 – 1760, pochodzący ze Szwecji a działający głównie na Dolnym Śląsku, Martin Frantz. Także w pobliżu rynku, przy ulicy Bolesława Chrobrego, stoi późnogotycki kościół pw. św. Jana, powstały w latach 1652-54 dla Jednoty Braci Czeskich, a przy ul. Narutowicza można zobaczyć odbudowaną synagogę, obecnie oddział Muzeum Okręgowego.



W XVI i XVII wieku Leszno stało się dużym ośrodkiem reformacji. Przybyli tu protestanci, prześladowani w różnych krajach Europy. Opiekę rodu Leszczyńskich znaleźli prześladowani w swoim kraju tzw. Bracia Czescy, których przedstawiciel Jan Amos Komenský (1592 – 1670r.), zwany także Comeniusem, wykładał w miejscowym gimnazjum. Komenský był pedagogiem, działaczem społecznym i reformatorem szkolnictwa. Głosił program „naprawy wszystkich rzeczy ludzkich” przez powszechne wykształcenie dające pełną wiedzę o świecie. Przez

wiele lat nadwornym lekarzem wojewody, księcia Bogusława Leszczyńskiego, był Jan Johnston. Ten wybitny uczony, lekarz i filozof, to autor licznych dzieł z zakresu historii, medycyny i botaniki.



Z narożnika rynku ulicą Kościelną po 100 metrach docieramy do kościoła pw. św. Mikołaja.

Swoje dzieje rozpoczął on w 1410 roku, a ostateczny neobarokowy kształt, po kolejnych zniszczeniach, nadał świątyni architekt Güldenpfening w latach 1905–1907. Poza późnobarokowym ołtarzem głównym z 1744 roku uwagę zwraca barokowa ambona z niezwykle bogatą dekoracją, z postaciami Ojców Kościoła na baldachimie. Warte obejrzenia są także nagrobki braci Leszczyńskich - Bogusława i Rafała, ufundowane przez syna Rafała, króla Stanisława Leszczyńskiego. Przy jednym z ołtarzy bocznych znaleźć możemy także figurę św. Rocha w stroju pielgrzymim. Trudno dziś ustalić, czy w ten sposób starano się nawiązać do tradycji pielgrzymiej, czy może raczej szukano w tym świętym orędownika, w przypadku częstych jeszcze w XVII wieku epidemii. W roku 2013 kościół św. Mikołaja został podniesiony do rangi bazyliki. Po wyjściu z kościoła kierujemy się w lewo, by po chwili skręcając w prawo w ulicę Wąską dojść do placu dr. Metziga.

Plac ten zawdzięcza swoją nazwę lekarzowi, który zapisał się w lokalnej historii jako broniący polskich inte-





resów w Lesznie pod zaborem pruskim. W centralnym miejscu placu stoi ogromny (bo o wysokości 35 metrów) dąb Bolek, uznany za pomnik przyrody. W narożniku placu uwagę przykuwa kościół pw. św. Krzyża stanowiący pierwszą w Lesznie świątynię luterzańską. Projekt obecnego kościoła wykonał w 1711 roku Pompeo Ferrari. W 1946 roku nowym użytkownikiem stała się parafia polsko-katolicka. W 1977 roku kościół przejęła parafia św. Mikołaja, a obecnie jest to parafia pw. św. Krzyża.



Parafia pw. Świętego Krzyża  
pl. Metziga 19, 64-100 Leszno, [www.krzyz.leszno.pl](http://www.krzyz.leszno.pl)  
tel. +48 65 529 91 24  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 9.00, 10.45, 12.00, 19.00  
dni powszednie: 7.00, 18.30

Parafia pw. św. Jana Chrzciciela  
ul. B. Chrobrego 28, 64-100 Leszno, [www.jan.chrzciciel.leszno.pl](http://www.jan.chrzciciel.leszno.pl)  
tel. +48 65 520 26 68  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.15, 15.30, 18.00  
dni powszednie: 6.30, 7.00, 8.00, 18.00

Parafia pw. św. Mikołaja  
ul. Kościelna 18, 64-100 Leszno, [www.kolegiata.leszno.pl](http://www.kolegiata.leszno.pl), tel. +48 65 520 25 75  
Msze św.  
niedziele: 7.30, 9.00, 10.00, 11.30, 13.00, 18.30  
dni powszednie: 7.00, 8.00, 18.30, w lipcu i sierpniu: 8.00, 18.30

Podczas uroczystości pogrzebowych papieża, Jana Pawła II, wystąpił w Watykanie chór, który zaśpiewał kilka pieśni. Jedną z pierwszych był utwór „Herzliebster Jesu” autorstwa Johanna Heermanna. Urodzony w Rudnej koło Lubina, późniejszy pastor ewangelicki w Chobieni (gdzie napisał właśnie tę pieśń), ostatnie lata życia spędził właśnie w Lesznie. Tu stworzył i wydał wiele

swoich dzieł. Jako zasłużony dla miasta obywatel, Johann Heermann pochowany jest w podziemiach miejscowego kościoła pw. św. Krzyża.

#### Nocleg

Bursa Międzyszkolna Nr 1  
ul. Poniatowskiego 11, 64-100 Leszno  
Czynne tylko w czasie roku szkolnego!  
tel. +48 655 204 049

Hotel przy Zespole Szkół Ekonomicznych  
ul. Poniatowskiego 2, 64-100 Leszno  
kontakt z p. Włodzimierzem Muszyńskim  
tel. +48 695 556 559

Pensjonat „Stodoła”  
ul. Pilotów 15a, 64-100 Leszno  
tel. +48 65 529 98 09

Usługi Hotelarskie Józef Piotrowski  
ul. B. Chrobrego 16/4, 64-100 Leszno  
tel. +48 693 300 263

Noclegi Leszno  
ul. Lubuska, 64-100 Leszno  
tel. +48 65 529 15 11  
tel. +48 508 986 508

Motel „TORTUGA”  
ul. Lipowa 22a, 64-100 Leszno  
tel. +48 65 520 56 32  
tel. +48 788 149 738

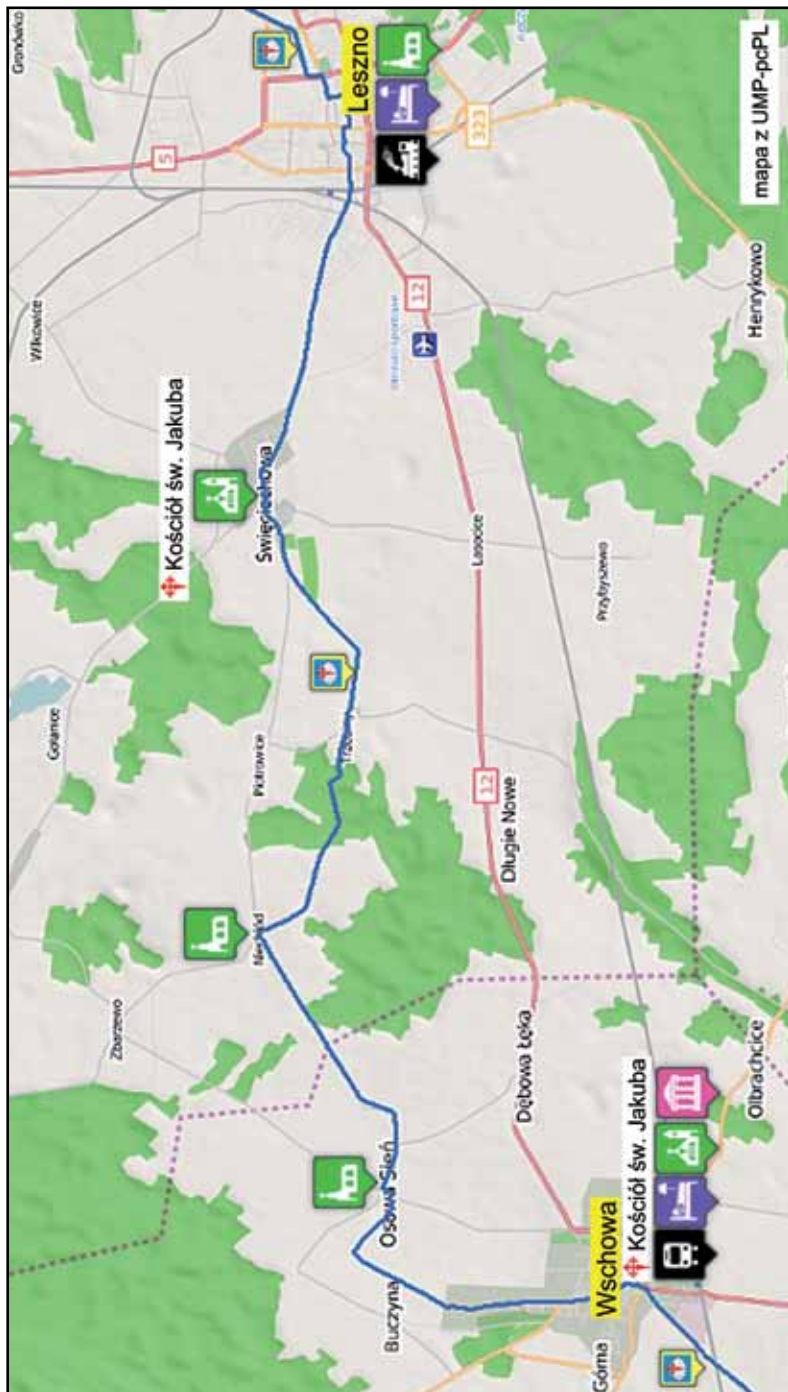
Muzeum Okręgowe w Lesznie należy do najstarszych instytucji muzealnych na terenie Wielkopolski. Uwagę zwraca jego nietypowe usytuowanie. Główna siedziba znajduje się w dwóch zabytkowych kamieniczkach z XVIII i XIX wieku, postawionych przy placu J. Metziga 17. Drugi obiekt natomiast jest urządzony w dawnej synagodze i mieści się przy ul. G. Narutowicza 31. Nosi on nazwę: Galeria Sztuki Muzeum Okręgowego w Lesznie.

Muzeum Okręgowego w Lesznie  
pl. J. Metziga 17 i ul. G. Narutowicza 31  
pon. nieczynne  
wt. 9.00 – 16.30  
śr., czw., pt. 9.00 – 14.30  
sob. i niedziela 10.00 – 14.00



Śródmiejski deptak, wyprowadza nas z leszczyńskiego rynku na zachód, w kierunku dworca kolejowego. Po przekroczeniu torów podążamy dalej na zachód ulicą Święciechowską.

Zgodnie z tradycją to droga z Leszna (ul. Święciechowska) jest (prawdopodobnie) tym traktem, którym cesarz Otton III w 1000 roku wraz z Bolesławem Chrobrym udawał się w pielgrzymkę do grobu św. Wojciecha. Na tym samym szlaku powstała i rozwijała się także Święciechowa - jedna z najstarszych osad w tej części Wielkopolski.



## Etap 10

### Leszno – Świąciechowa – Trzebiny – Niechłód – Osowa Sień – Wschowa

Długość: 24 km

Różnica wysokości: 14 m

Czas: 5.70 h

Maksymalna wysokość: 110 m n.p.m.

### Świąciechowa (235 km)

Miejscowość położona na starym szlaku z Poznania do Głogowa posiadała prawa miejskie w latach 1333-1934. Od roku 1181 osada była własnością klasztoru benedyktynów z Lubinia; folwark klasztorny należał do mnichów jeszcze do roku 1810, czyli do sekularyzacji w Prusach. Centrum miejscowości stanowi czworoboczny rynek z ulicami wybiegającymi z każdego narożnika. Przy ulicy Śmigielskiej 1a stoi wiatrak-koźlak z 1878 roku, w którym obecnie mieści się Izba Regionalna.



Kierujemy się cały czas prosto ku widocznej z daleka wieży kościoła ulicami: Wolności, Ułańską i tuż przed rynkiem skręcamy w lewo ulicą Kościelną do kościoła pw. św. Jakuba.

Nad miejscowością góruje wieża powstałej w XV wieku świątyni, której patronuje Apostoł Jakub Starszy. W jej wnętrzu znajdziemy efekty gruntownej przebudowy w latach 1730–1750: barokowe i rokokowe ołtarze oraz barokowe polichromie w kaplicach odkryte w 1964 roku. Współczesne polichromie są wykonane przez Teodora i Stanisława Szukałów. W późnobarokowym ołtarzu głównym z 1798r. znajduje się sto lat starszy obraz Matki Boskiej Szkaplerznej. Na jego zasuwie natomiast - obraz św. Jakuba z końca XVIII wieku.

Parafia pw. św. Jakuba Większego Apostoła  
ul. Kościelna 7  
64-115 Świąciechowa  
tel. +48 65 533 03 25  
Msze św.  
niedziele: 8.00, 10.00, 11.15  
dni powszednie: 18.30



W centrum miejscowości, która zachowała układ przestrzenny osady targowej z XIII wieku, ustawiono na metalowym kole od wozu, model kuli ziemskiej. Wiąże się z tym legenda, która głosi, że przez rynek przechodzi oś świata, którą burmistrz miasta nakazał co roku oliwić. Podobno w dawnych wiekach w rynku stawiano beczkę z masłem na kamieniu, pod którym słyszano zgrzyt obracającej się osi. W miarę zbliżania się południa, słońce topiło masło, które otworem w dnie beczki spływało w ziemię i tym samym smarowało poruszającą się oś ziemską.



Ulicą Św. Marka dochodzimy do rynku. Z jego narożnika, niejako przedłużeniem Ułańskiej, ale już ul. Wschowską wychodzimy ze Świąciechowy. Po 1400 metrach dochodzimy do bocznej, szerokiej drogi gruntowej ukośnie w lewo. Po 1700 metrach od momentu zejścia z asfaltu natrafiamy na wyraźne rozwidlenie, gdzie skręcamy w prawo drogą obsadzoną dębami. Dochodząc do asfaltowej drogi koło krzyża, kierujemy się w lewo, by po chwili dojść do okazałego pałacu.

### Trzebiny (239 km)



Pałac w Trzebinach powstał w latach 1680-1690 dla senatora i kasztelana poznańskiego, Jana Melchiora Gurowskiego. W 1860 roku został gruntownie przebudowany. Obecnie jest to budynek barokowy o cechach neorenesansowych. Obiekt należy do Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie i mieści Pracownię

Terenową tegoż Instytutu. Wokół pałacu znajduje się ciekawy park krajobrazowy, udostępniony do zwiedzania.



Wychodząc z parku kierujemy się na lewo, osiągając po kilkuset metrach centrum tej niewielkiej miejscowości. Skręcamy w lewo przy starym dębie. Początkowo asfaltową drogą (do ostatnich zabudowań), później już gruntową drogą osiągamy skraj lasu. Wnet natrafiamy na leśne skrzyżowanie, na którym kierujemy się w prawo. Po chwili natrafiamy na kolejne skrzyżowanie, gdzie skręcamy w lewo zgodnie z główną drogą. Wychodzimy z lasu przechodząc małym mostem nad rowem, a w oddali widać już pierwsze zabudowania miejscowości Niechłód.

### Nodleg

Dorota i Marek Wróbel  
Trzebiny 35, 64-100 Leszno  
tel. +48 655 330 256 (wieczorem)  
tel. +48 601 170 496

Agroturystyka „U Donaty”  
ul. Jesienna 21, Długie Stare, 64-100 Leszno  
www.agroturystykaudonaty.dobrynodleg.pl  
tel. +48 693 938 441, +48 609 281 966

### Niechłód (246 km)

Od końca XII wieku do roku 1810 wieś stanowiła własność benedyktynów z Lubinia, a następnie – kilku wielkopolskich rodów szlacheckich. Maciej Siciński wybudował w 1906r. dwukondygnacyjny, eklektyczny dwór, który po 10 latach wykupiła rodzina Bojanowskich. Miejscowy kościół pw.



Wszystkich Świętych z XVIII wieku to ciekawy, drewniany obiekt o konstrukcji zrębowej; otacza go mur z kamienia i cegły z XIX wieku. Świątynia w Niechłodzi jest jednym z 58 drewnianych kościołów w archidiecezji poznańskiej. Mając więcej czasu warto obejrzeć inny drewniany kościółek, pw. św. Michała Archanioła w oddalonych o 7 km Jezierzycach Kościelnych.

Parafia pw. Wszystkich Świętych  
Niechłód 26a, 64-115 Świąciechowa  
tel. +48 65 537 07 03

Msze św.  
niedziele: (na przemian ze Zbarzewem)  
9.00 - II, IV, VI, VIII, X, XII  
11.00 - I, III, V, VII, IX, XI  
dni powszednie: pon., śr., pt.: 18.00



Droga żużlowa biegnąca wzdłuż osi kościoła prowadzi nas obok przydrożnej kapliczki do Osowej Sieni. Mijając Wincentowo i niewielki ciek wodny, przekraczamy dawną granicę polsko - niemiecką i wchodzimy na teren województwa lubuskiego. Do Osowej Sieni wkraczamy tuż przy klasycystycznym dworze z początku XIX wieku. Asfaltowa droga prowadzi nas do skrzyżowania, gdzie kierujemy się lekko w lewo, ku widocznej po przeciwnej stronie figurze Chrystusa i dalej wzdłuż kamiennego muru kościoła.

## Osowa Sień (247 km)



Wieś była wzmiankowana już w roku 1325 pod nazwą Rudegeri Villa. Współczesna nazwa miejscowości pochodzi od właścicieli ziemskich – rodu Ossowskich herbu Dołęga, którzy byli właścicielami części tej miejscowości przez kilka stuleci. Około 1 km na północ od miejscowości do 1939r. przebiegała granica między Niemcami a Polską (Osowa Sień była pierwszą miejscowością już na terenie Niemiec). Do dziś pozostał, zaadaptowany na mieszkania, budynek strażnicy granicznej. W Osowej Sieni znajduje się XIV-wieczny gotycki kościół pw. świętych Fabiana i Sebastiana z nieciosanego kamienia polnego. Pierwotnie nosił wezwanie św. Mikołaja i w latach 1568-1700 należał do tutejszej gminy ewangelickiej.



Idąc dalej mijamy po prawej stronie klasycystyczny dwór z początków XIX wieku. Przy nim oficyna oraz rozległy park krajobrazowy z kanałem wodnym i sztuczną wyspą, romantycznymi ruinami oraz bogatym drzewostanem. Całe założenie stanowi własność prywatną. Okazalszy, eklektyczny pałac znajduje się także w Osowej Sieni Górnej.

Parafia pw. świętych Fabiana i Sebastiana  
67-405 Osowa Sień, tel. +48 65 540 61 85, Msze św. w niedziele 8.30, 11.30

13 lutego 1706 roku na polach koło Osowej Sieni doszło do jednego z największych i najkrwawszych starć wojny północnej (1700 - 1721), która przez kilka lat toczyła się na terytorium Rzeczypospolitej. W boju starły się dwie potężne armie, sasko - rosyjska licząca 18 000 żołnierzy i szwedzka w liczbie około 13 tys. żołnierzy. Szwedzkie zwycięstwo na kilka lat zmieniło sytuację polityczną w Europie. August II Mocny zmuszony został do zrzeczenia się polskiej korony (odzyskał ją 3 lata później) i do zerwania sojuszu z carem Piotrem I.



Wychodząc z kościoła nasza droga prowadzi w prawo obok budynku parafii. Po chwili mijamy wspomniany klasycystyczny dwór. Na skrzyżowaniu przy cmentarzu skręcamy w lewo. Gruntowa droga poprowadzi nas do Wschowy.

## Wschowa (253 km)

Pierwsza wzmianka o mieście pochodzi z roku 1136, kiedy została wymieniona w bulli papieża Innocentego II, jako wieś arcybiskupów gnieźnieńskich. Położenie przy ważnym szlaku handlowym biegnącym z Poznania do Głogowa sprzyjało rozwojowi. Już w XIV wieku miasto stanowiło znaczący ośrodek. W roku 1343 Kazimierz Wielki przyłączył, będącą wcześniej we władaniu książąt śląskich miejscowość, do Polski. W 1364r. odbył się tu ślub króla z księżniczką żagańską Jadwigą. Z racji położenia, przy trakcie z Wielkopolski na Łużyce, często przebywali tu sascy królowie Polski (August II Mocny i August III), którzy zwoływali także we Wschowie posiedzenia senatu. W okresie przedrozbiorowym miasto było jednym z głównych ośrodków zachodniej części Rzeczypospolitej.



W wyniku II rozbioru, w styczniu 1793r. Wschowa znalazła się w granicach Prus. Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918r. nie zmieniło sytuacji miasta, które pozostawiono w granicach Niemiec do końca II wojny światowej. Dziś Wschowa jest miastem powiatowym z 15 tysiącami mieszkańców.

Po roku 1404 we Wschowie powstała mennica Andrzeja Tymfa (bite tu monety od jego nazwiska nazywano „tymfami”), której kiepskiej jakości produkty utrwalone zostały w powiedzeniu - „dobry żart tymfa wart”.



Do miasta wchodzimy ul. Polną, która wiedzie prosto do ul. Bohaterów Westerplatte i wprowadza w obręb starego miasta. Ale jeszcze wcześniej przecinamy ul. Spokojną, przy której znajduje się spory kompleks cmentarzy – wśród nich powstały w roku 1609 Staromiejski Cmentarz Ewangelicki, jedno z największych lapidariów w Polsce.





Już pod koniec XVI wieku Wschowa stała się silnym ośrodkiem protestantyzmu. W 1662 roku przyszedł tu na świat Samuel Fryderyk Lauterbach, późniejszy bakałarz w miejscowym gimnazjum i pastor miejscowej gminy ewangelickiej. W 1727r. uhonorowano go tytułem seniora generalnego Kościoła ewangelicko – augsburskiego. Lauterbach zasłynął jako historyk i kronikarz pogranicza śląsko – wielkopolskiego, zafascynowany polskimi tradycjami tolerancji. Autor takich prac jak „Fraustadtisches Zion” (Wschowski Syjon), „Kleine Fraustadtische Pest-Chronica” (Mała wschowska kronika zarazy) oraz „Polnische Chronice” (Kronika Polska), którą to książkę zakończył zdaniem: „Niech się Polsce dobrze wiedzie”. Opracowane w niej dzieje Polski obejmują czasy od legendarnego Lecha do okresu panowania Augusta II Mocnego. Lauterbach zmarł w 1728r., a jego epitafium można podziwiać we wschowskim lapidarium. Inskrypcja jemu poświęcona wzbogacona jest emblematami z wizerunkiem pielgrzyma wędrującego przez życie.



W niedużej odległości od cmentarza (dojście od szlaku od ul. Bohaterów Westerplatte w prawo, w ul. Niepodległości do skrzyżowania z ul. Klasztorną) usytuowany jest zespół klasztorny braci mniejszych franciszkanów. Wybudowany przez zakonników w roku 1457, istniał do sekularyzacji w 1828 roku. We wnętrzu interesujące późnobarokowe i rokokowe wyposażenie oraz polichromia na sklepieniu prezbiterium i freski na ścianach bocznych.



Wchodząc ulicą Bohaterów Westerplatte w obręb starego miasta przy Bramie Polskiej mijamy późnorenesansowy kościół poewangelicki, który został wybudowany po połączeniu dwóch kamieniczek na początku XVII wieku. Idąc dalej i trzymając się prawej strony (ul. Powstańców Wielkopolskich i Łazienna) dochodzimy do rynku.

W centrum Wschowy zachował się duży zespół zabytkowych budynków mieszkalnych. Przy placu Zamkowym nieopodal ratusza, można zobaczyć trzy najstarsze, renesansowe kamienice mieszczkańskie z XVI wieku. Obecnie stanowią one siedzibę Muzeum Ziemi Wschowskiej. Natomiast sam ratusz, centralnie ulokowany w rynku (obecnie Urząd Miasta i Gminy) wymieniony był już w 1435 roku.

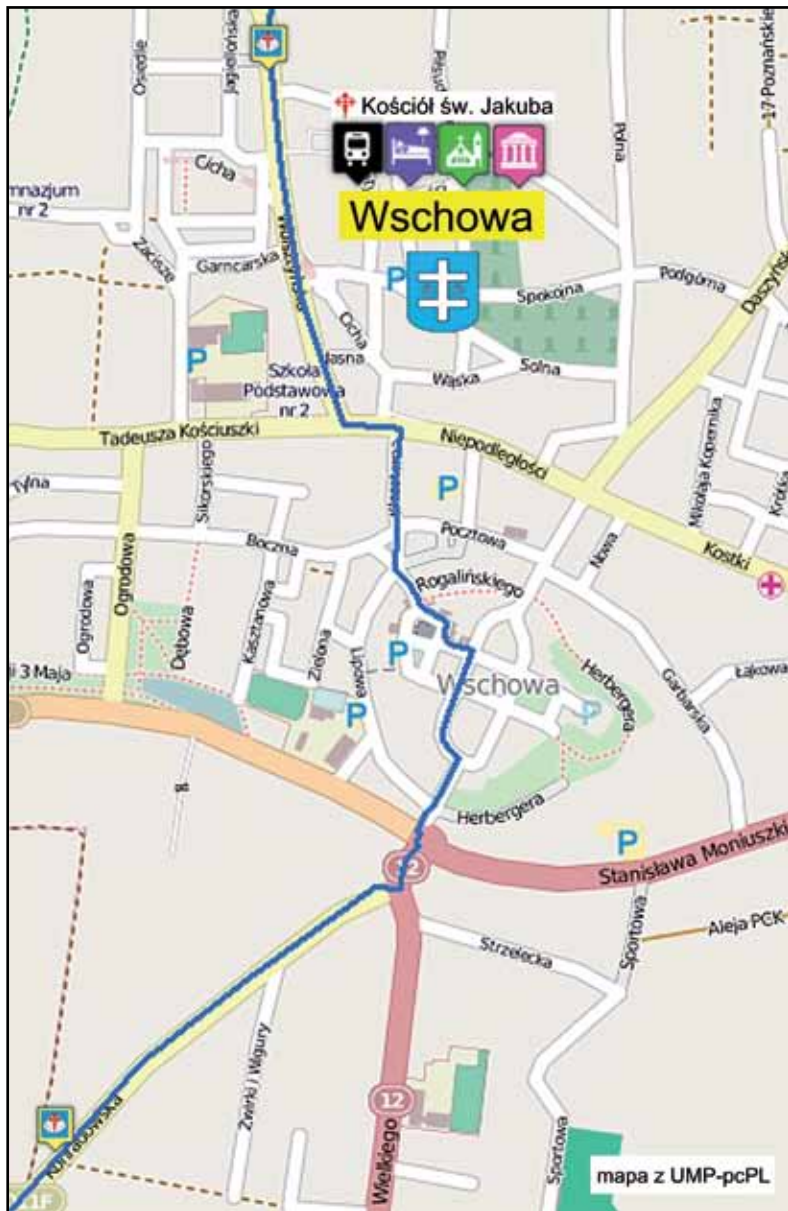
Najstarszym zabytkiem miasta jest kościół pw. św. Stanisława i Wniebowzięcia NMP. Pierwotnie drewniany, z początkiem XIII stulecia zyskał nową, murowaną bryłę. Po czterystu latach dobudowana została 68-metrowej wysokości wieża. Natomiast po pożarze w roku 1685 świątynia została odbudowana po kierunku Pompeo Ferrari'ego.



Muzeum Ziemi Wschowskiej.  
pl. Zamkowy 2, 67-400 Wschowa  
tel. +48 65 540 74 61  
czynne wt.-pt.: 9.00-16.00

W bocznym ołtarzu Matki Boskiej Ostrobramskiej znajdujemy barokowy obraz św. Rocha. Ten pochodzący z początku XVIII wieku wizerunek przedstawia świętego w stroju pielgrzyma, wskazującego prawą ręką rany na udzie. Obok św. Rocha stoi pies, trzymający w pysku chleb - podobnie jak na figurze w kościele św. Mikołaja w Lesznie. Św. Roch urodził się około roku 1295 w Montpellier w południowej Francji. Po śmierci rodziców rozdał majątek ubogim i wybrał się jako pielgrzym do Rzymu. Po drodze jednak napotkał szerzącą się epidemię dżumy. Nie troszcząc się o własne bezpieczeństwo, opiekował się zarażonymi i niósł im pomoc w każdej sytuacji. Podobnie postępował, gdy po kilku latach wędrówki dotarł do Wiecznego Miasta. Również tam służył ubogim i chorym. Zyskawszy swą postawą opinię świętego, udał się w drogę powrotną do Francji. W Piacenza sam zaraził się dżumą, ale by nie zarazić innych, schronił się w pobliskim lesie. W niewyjaśniony sposób dzięki psu, który przynosił mu chleb i cudownemu





źródleku doszedł do zdrowia. W Lombardii jednak został wtrącony do więzienia jako domniemany szpieg. Tam zmarł 16 sierpnia 1327 roku w zapomnieniu i opuszczeniu. Według podań na ścianie celi więziennej odkryto napis: „Panie, jeśli mam o co prosić, to spraw łaskawie, aby dla zasług najukochańszego Syna Twego został uleczone każdy, kto mnie w zaraźliwej chorobie wezwie o pomoc”. Św. Roch jest patronem podróżujących, lekarzy, więźniów i opuszczonych, strzeże od zaraźliwych chorób i w sposób szczególnie opiekuje się zwierzętami domowymi. Jego atrybutami w ikonografii są: anioł, pies trzymający w pysku chleb oraz torba pielgrzyma.

Dwa kilometry na zachód od Wschowy, w miejscowości Przyczyna Górna, odkryto późnogotycką polichromię z lat 1410-1444 ze scenami religijnymi i dworskimi. Do XIV-wiecznego, ceglanego kościoła, w którym znajduje się owa polichromia, możemy dotrzeć ulicą Obrońców Warszawy. Widoczne na ścianach prezbiterium oraz na północnej ścianie nawy wielotematyczne malowidło, przedstawia sceny z legend o św. Krzysztofie i św. Jerzym, cykl „Grzechu i Odkupienia” zawarty w przedstawieniu ukazującym Adama i Ewę, a także Sąd Ostateczny oraz zwierzęce alegorie grzechów głównych.

#### Nodeg

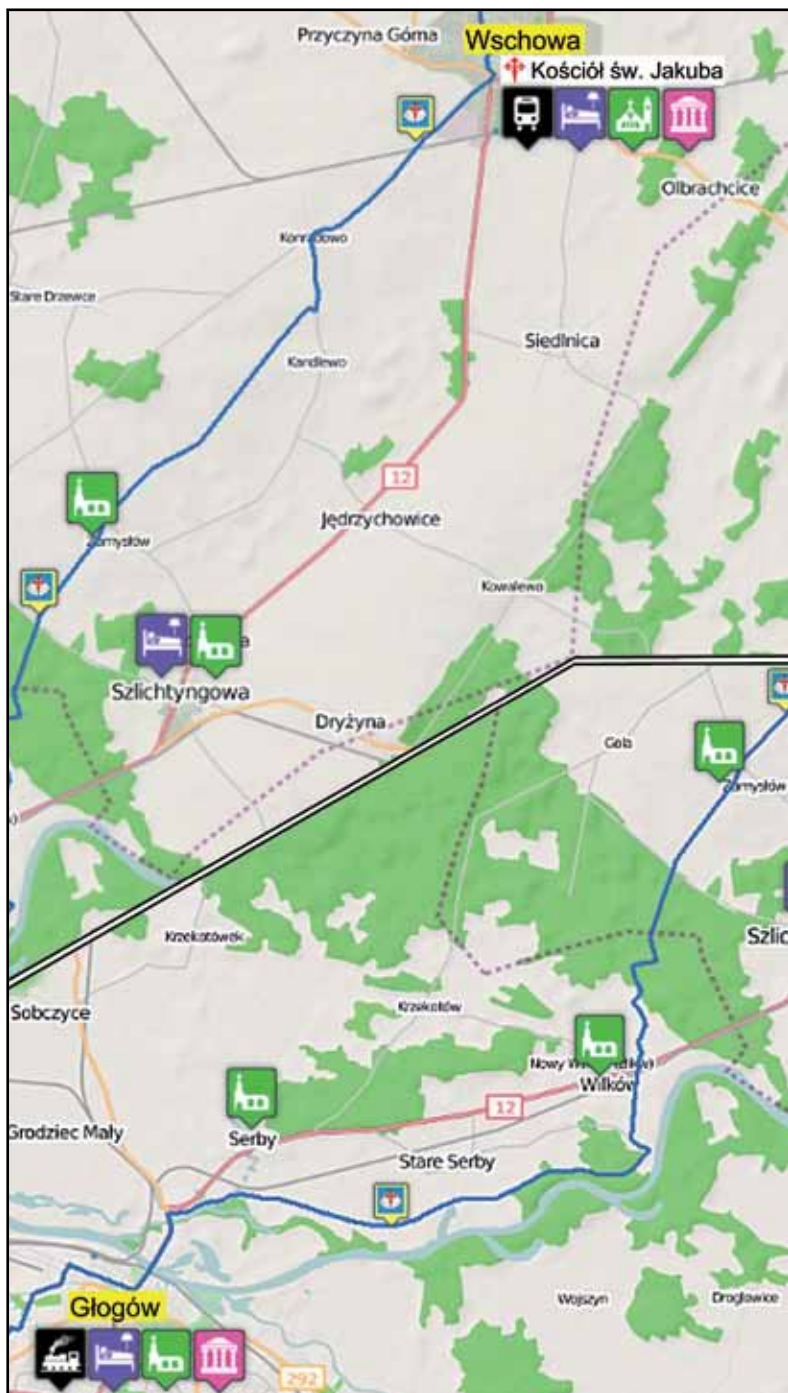
Dom Serca im. Jana Pawła II  
Klasztor Braci Mniejszych Franciszkanów  
ul. Klasztorna 2, 67-400 Wschowa  
tel. +48 65 540 73 45

Hotel Ośrodka Sportu i Rekreacji  
ul. Sportowa 5, Wschowa  
tel. +48 65 540 21 28

Parafia pw. św. Stanisława Biskupa  
i Męczennika  
pl. Farny 2  
67-400 Wschowa  
tel. +48 65 540 21 21  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 19.00  
dni powszednie: 6.30, 18.00



Parafia pw. św. Jadwigi Królowej  
ul. Zacisze 3, 67-400 Wschowa, tel. +48 65 540 64 20  
Msze św.  
niedziele: 8.00, 11.00, 12.30 (od IX do VI), 18.00; dni powszednie: 7.00 i 18.00



## Etap 11

### Wschowa – Konradowo – Zamysłów – Wilków – Klucze – Serby – Głogów

Długość: 29 km

Różnica wysokości: 15 m

Czas: 6.00 h

Maksymalna wysokość: 100 m n.p.m.



Rynek opuszczamy ulicą łaźnienną przechodząc obok fontanny z XVIII wieku z figurą kobiety w koronie i pancerzu, z tarczą w lewej ręce. Dalej skręcamy w prawo w ul. Głogowską, której kontynuacja (ul. Konradowska) wyprowadza już z miasta, ale prowadzi asfaltową drogą o – niestety – wzmagającym się ruchu. Mijając kolejne przydrożne kapliczki z wizerunkami świętych wchodzimy do Konradowa i skręcamy w lewo w uliczkę, wzdłuż której ciągnie się cała miejscowość. Dochodząc do kościoła pw. św. Jakuba mijamy eklektyczny pałac z 1881 roku.

## Konradowo (258 km)

Od 1307r. aż do pruskiej sekularyzacji w 1810r., wieś stanowiła własność klarysek z Głogowa, z których inicjatywy ok. roku 1380 powstała parafia i drewniany kościół pw. św. Jakuba Starszego. W 1583r. powstała dzisiejsza trzynawowa, murowana świątynia w stylu barokowym. W jej wnętrzu zachowały się późnogotyckie rzeźby Matki Boskiej i św. Jana Ewangelisty, a w ołtarzu głównym 300-letni obraz Matki Boskiej Pocieszenia, który do roku 1945 znajdował się w Rzesnej Polskiej koło Lwowa. W prawym bocznym ołtarzu znajdują się dwa obrazy przedstawiające św. Jakuba Starszego pochodzące z przełomu XVIII i XIX wieku.





Parafia pw. św. Jakuba Apostoła  
Konradów 50  
67-400 Wschowa  
tel. +48 65 540 94 13  
Msze św.  
niedziele: 8.00, 11.00



Klaryski były trzecią fundacją klasztorową w Głogowie po franciszkanach i dominikanach. Książę Henryk III Głogowski ufundował im kościół pw. św. Jerzego oraz uposażył w dobra, m.in. mijane przez nas: Konradów, Kandlewo i Zamysłów. Książę był kontynuatorem polityki zjednoczenia Polski i tytułował się „*dux regni Poloniae, Pomeraniae, Silesiae et dominus Glogoviae*”. Jego przedwczesna śmierć 9.12.1309 roku (pochowany w kościele cystersów w Lubiążu) przekreśliła plany i ambicje Piastów śląskich do korony Królestwa Polskiego.



Wychodząc z kościoła kierujemy się na południe, dochodząc po 500 metrach do prowadzącej w prawo brukowej drogi. Po kolejnych 150 m, na wyraźnym skrzyżowaniu, wybieramy gruntową drogę ukośnie w lewo, mijając po chwili po prawej stronie wiatrak koźlak. Ta stara droga wiedzie wśród pól w kierunku widocznej z daleka wieży kościoła w Zamysłowie. Po lewej stronie znajduje się w oddali zabudowania miejscowości Jędrzychowice oraz Kandlewo, będące w zasadzie przedłużeniem Konradowa. Polna droga doprowadza nas na północny skraj Zamysłowa.

## Zamysłów (264 km)

Obecny monumentalny kościół pw. św. Marii Magdaleny zbudowany według projektu – a jakżeby inaczej! - Pompeo Ferrariego, zastąpił w 1752 roku wcześniejszy drewniany pod wezwaniem św. Bartłomieja. Choć ściślej rzecz biorąc, obecna świątynia została poświęcona dopiero w roku 1992, gdyż wcześniej wojenne zniszczenia nie pozwalały na jej użytkowanie. W południowej czę-



Wychodząc z kościoła na wiejską asfaltową drogę główną, kierujemy się w lewo, mijając po chwili figurę św. Jana Nepomucena. Tuż za domem numer 76, przed murem skręcamy w lewo. Przechodząc dwa skrzyżowania (jedno tuż za wsią, drugie wśród pól, gdzie nasz szlak staje się trochę trudniejszy), nigdzie nie skręcając, kierujemy się prosto ku widocznemu z daleka kompleksowi leśnemu. Tą starą drogą docieramy na skraj lasu, do poprzecznej drogi pożarowej numer 30 - to stary trakt łączący Gołę ze Szlichtyngową. Droga św. Jakuba prowadzi nas na wprost, leśną przecinką porośniętą trawą, przecinając trakt, ale skręciwszy w lewo, po ok. 3 km możemy dojść do miasteczka Szlichtyngowa.

ści wsi, przy dojściu asfaltowej drogi z Kandlewa, znajduje się piętrowy, barokowy pałac z XVIII w., niszczący po długoletnim agrotechnicznym eksperymencie zwanym PGR.



Parafia pw. św. Marii Magdaleny  
Zamysłów, 67-407 Szlichtyngowa  
tel. +48 65 540 72 25  
Msze św. w niedziele 9.30

## Szlichtyngowa (poza szlakiem)

W roku 1645 Jan Jerzy von Schlichting, sędzia ziemski wschowski, królewskim przywilejem Władysława IV Wazy założył miasto dla protestanckich uchodźców ze Śląska. Powstał wówczas szachulcowy kościół ewangelicki, który spłonął w Wielki Piątek 1995r. Dwa lata później na jego miejscu poświęcony został nowy kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na użytek parafii katolickiej.



Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego  
Rynek 28, 67-407 Szlichtyngowa, tel. +48 65 540 72 25  
Msze św. w niedziele: 8.00, 11.00, 17.00 (od VI do VIII: 18.00)



Na skraju liczącego 1,5 tys. mieszkańców miasteczka zachował się jedyny w okolicy cmentarz żydowski, odrestaurowany staraniem miejscowych władz. Do dziś na powierzchni 0,2 hektara zachowało się około 50 macew z napisami w językach jidysz, hebrajskim i niemieckim. Najstarsza płyta znajduje się na grobie Debory, córki Salomona, zmarłej w 1802 roku. Ostatni udokumentowany pogrzeb odbył się tu 1 lipca 1923 roku.



#### Nocleg

Restauracja i hotel „Fin de siecle”, ul. Rynek 22, Szlichtyngowa  
tel. +48 65 549 23 13, +48 603 629 897



Omijając Szlichtyngową Wielkopolska Droga św. Jakuba przecina drogę pożarową numer 30 i kieruje się dalej prosto wśród lasów zgodnie z oznakowaniem drogi numer 28. Po 1200 metrach przechodzi w żuźlowy trakt, oznakowany numerem 26 i dociera do małego mostu. Po jego przekroczeniu i przejściu około 50 metrów na wyraźnym łuku kierującym w lewo, podążamy gruntową drogą numer 25 w prawo. Po niecałym kilometrze dochodzimy do środkowego skrzyżowania i tuż pod linią wysokiego napięcia skręcamy ponownie w prawo. Trzysta metrów dzieli nas do rozwidlenia dróg z centralnie ulokowanym słupem energetycznym, gdzie szlak nasz prowadzi w lewo ku widocznym z daleka zabudowaniom Wilkowa. Podążając cały czas prosto w kierunku kościoła, mamy jeszcze do pokonania około 2 km przez wieś, uważając przy przejściu przez ruchliwą trasę Leszno–Wschowa–Głogów.

### Wilków (271 km)



O rozwoju miejscowości decydował od XIV w. trakt z Poznania do Głogowa i położenie w zdradliwym zakolu Odry. Z czasem pierwotne wezwanie kościoła (Wszystkich Świętych) ustąpiło patronowi, który miał chronić okolicę przed powodzią – św. Janowi Nepomucenowi; jego drewniana rzeźba znajduje się wewnątrz świątyni.

Parafia pw. św. Jana Nepomucena  
ul. Spółdzielcza 57, Wilków Głogowski, 67-200 Głogów, tel. +48 76 833 16 79  
Msze św. w niedziele: 9.00, 11.00



Za kościołem wchodzimy na wał przeciwpowodziowy, którym prowadzi także niebieski rowerowy Szlak Odry. Tu po raz pierwszy widzimy tę królową śląskich rzek. Tu także kierujemy się w prawo, w dół rzeki, zostawiając po prawej stronie miejscowość **Klucze (274 km)**, zaś po lewej – dość dziki, latem trudno dostępny las łągowy. Wzdłuż wału dochodzimy aż na skraj wioski Serby.



W lesie łągowym między Wilkowem a Kluczami jeszcze do początku lat 80-tych XX wieku rosta monumentalna sosna o niebagatelnym obwodzie 325 cm. Podobno przez całe dziesięciolecie cumowano do niej barki i statki odrzańskie zatrzymujące się tu na noc; stanowiła ona także naturalny wyznacznik odległości dla podróżujących po Odrze.

Choć już od XIII wieku budowano pierwsze linie wałów wzdłuż brzegów Odry, to ich lekka konstrukcja nie zapewniała trwałej ochrony przed zalewaniem podczas częstych powodzi. Dopiero od 1741 roku administracja Fryderyka II, króla Prus, opracowała plan systematycznej regulacji kapryśnej i nieprzewidywalnej rzeki. W ciągu kilkudziesięciu lat wyłożonych prac umocniono brzegi, wykonano wiele przekopów i zbudowano tamy poprzeczne. W efekcie skrócono rzekę o około 160 kilometrów! Regulację Odry, a właściwie wykop nowego koryta, w okolicach Głogowa wykonano w latach 1741–1743. Efekty tych dokonań są do dnia dzisiejszego widoczne i w znacznej mierze spełniają swoją rolę wyznaczoną prawie trzysta lat temu.





Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła  
ul. Główna 80 a, Serby, 67-200 Głogów  
tel. +48 76 833 11 99  
Msze św. niedziele: 8.00, 12.00, 17.00

### Serby (279 km)

Serby, to średniowieczna wieś. Zlokalizowano ją przy ruchliwym trakcie z Wielkopolski na Śląsk i Łużycę niemal u wrót miasta Głogowa. Tutejszy kościół pw. św. Piotra i Pawła pochodzi z 1911r. Modlili się tu ewangelicy. Po zniszczeniach II wojny światowej świątynia została odbudowana w latach 1957–1959 na użytek parafii katolickiej. Na obecny wystrój kościoła składają się prace tyskich twórców z 1975 roku.



Ścieżką na koronie wału dochodzimy do mostu na Starej Odrze i w ten sposób wchodzimy już w granice Głogowa. Przeszedłszy na drugą stronę głównej drogi, zbliżamy się do kolebki nadodrzańskigo grodu, gdzie Wielkopolska Droga św. Jakuba przechodzi w Drogę Dolnośląską.



### Głogów (282 km)

Najstarsza część miasta to leżący na północ od obecnego centrum Ostrów Tumski. Tutejszy gród plemienia Dziadoszan wspomniany był w roku 940 przez arabskiego geografa Massudi; 60 lat później w drodze do Gniezna zatrzymali się tu cesarz Otto i książę Bolesław Chrobry. Z tym miejscem wiąże się najbardziej chyba znany epizod z historii dawnego Głogowa. Mianowicie w czasie oblężenia miasta, w roku 1109, wojska niemieckiego cesarza Henryka V, wzięły głogowskie dzieci jako zakładników. W dowód wdzięczności za obronę grodu Bolesław Krzywousty

miał ufundować kolegiatę, która swój obecny kształt (nawa główna o długości 73 metrów) otrzymała w czasie przebudowy w latach 1413-1460. W roku 1840 dobudowana została neogotycka wieża, którą wieńczy obecnie 4-metrowy, pozłacany krzyż. Mimo niemal kompletnego spalenia w czasie wojny trzydziestoletniej oraz w 1945r., głogowska kolegiata pw. Najświętszej Maryi Panny pozostaje symbolem miasta nad Odrą.

W roku 1208, a więc w okresie głębokiego rozbitcia dzielnicowego, w głogowskiej kolegiacie spotkali się piastowscy książęta z Dolnego Śląska i Wielkopolski, a także biskupi z Poznania, Lubusza, Wrocławia i Gniezna. Temat spotkania był jeden i powtarzający się często po dziś dzień: „Co z tą Polską?”.



Z kolegiaty przez Most Tolerancji (głogowianie w roku 2005 właśnie taką nazwę wybrali dla stalowej przeprawy, pomalowanej kilka lat wcześniej na kolor... wrzosowy) przechodzimy przez Odrę do odbudowanego w latach 70-tych XX wieku zamku książąt głogowskich.

W roku 1205 Głogów stał się siedzibą kasztelanii, a w 1251r. - samodzielnego księstwa piastowskiego; wówczas także na południowym brzegu Odry powstał zamek, którego najstarszą część stanowi dziś ceglana wieża z roku 1344. Daleko idącej przebudowy dokonał na początku XVI stulecia Zygmunt Jagiellończyk (późniejszy król Zygmunt I Stary), który do roku 1506 rezydował w Głogowie jako namiestnik Śląska i Łużyc z ramienia jagiellońskich królów Czech. Kształt barokowej rezydencji, którą odtworzono po zniszczeniach II wojny światowej, otrzymał zamek w XVII wieku.



Gdy w Głogowie urząd namiestnika piastował Zygmunt nazwany później Starym, na Akademii Krakowskiej wykladał jeden z najsynniejszych wówczas filozofów, teologów i astronomów w Europie, Jan z Głogowa. Swoje wykształcenie zdobył m.in. przy kolegiacie w rodzinnym mieście, w istniejącej od XIII wieku szkole łańskie. Tu uczyli się też książę Henryk III Głogowski czy słynny wrocławski drukarz, Kasper Elyan. Uczniem Jana z Głogowa był Mikołaj Kopernik.



Idąc dalej na południe ku Bramie Brzostowskiej mijamy po lewej stronie odbudowywaną Starówkę, której warto poświęcić kilka kwadransów przed wyruszeniem w dalszą drogę do świętego Jakuba.



Pierwszy z piastowskich książąt głogowskich, Konrad I, w 1253 roku dokonał na lewym brzegu Odry lokacji miasta, które szybko stało się jednym z głównych ośrodków na Śląsku. Bez wątplenia rozwojowi sprzyjało położenie osady w pobliżu przeprawy przez Odrę oraz traktu handlowego z Pomorza i Wielkopolski na Śląsk i Łużyce oraz do Czech. Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) oraz przekształcenie miasta w twierdzę w czasach pruskich (po roku 1742) -

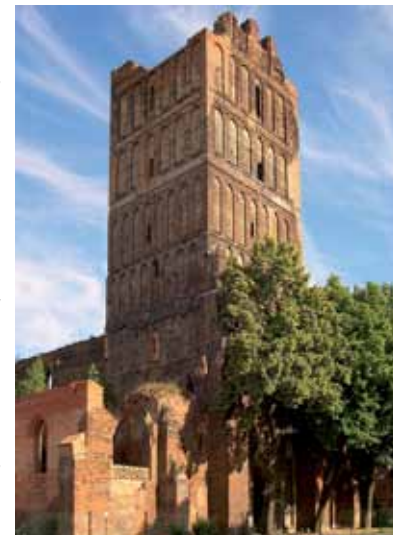
- to nie jedyne trudne etapy w historii Głogowa. Jako miasto-twierdza został on w 90% zniszczony w ostatnich tygodniach II wojny światowej. W związku z powstaniem i rozwojem Legnicko-Głogowskiego Zagłębia Miedziowego w latach 60-tych i 70-tych powstało praktycznie nowe miasto liczące dziś 72 tysiące mieszkańców; zaś ostatnie 20 lat to podziwu godna odbudowa całkowicie zniszczonej w 1945 roku Starówki. Zachęcająca do dłuższych spacerów ulica Grodzka doprowadza do rynku, którego dominantę stanowi ratusz (będący nadal siedzibą władz miejskich) ze zrekonstruowaną wieżą o wysokości 80 metrów. W czasie odbudowy odtworzono jego neoklasycystyczną bryłę z lat 1832-35, ale w przy-



ziemiu obejrzeć można dwie późnogotyckie sale piwniczne.

Na południowo-wschodnim narożu rynku znajduje się pojezuicki kościół pw. Bożego Ciała (budowany w latach 1695-1702), z dwuwieżową fasadą zaprojektowaną przez Jana B. Peintnera. Obecne wyposażenie, odbudowane po roku 1945 świątyni,

pochodzi z kościoła w Koźuchowie. Z dawnego kolegium, zaprojektowanego przez J. Simonettiego, zachowało się tylko jedno skrzydło. Świątynia jest siedzibą parafii pw. św. Mikołaja, gdyż sam kościół pod wezwaniem kojarzonego z prezentami Biskupa, zachowany jest jako trwała ruina i symbol zniszczenia Głogowa w roku 1945. Jego potężna bryła w wyraźny sposób nawiązuje go gotyku północnego, ale we wnętrzu świątyni archeolodzy odkryli starsze, rromańskie relikty z I połowy XIII wieku. Powstałe po pożarze w 1642r. barokowe wyposażenie z oczywistych względów nie zachowało się.



Po powrocie do Bramy Brzostowskiej Dolnośląską Drogą św. Jakuba przechodzimy przez dzisiejsze centrum Głogowa. Poruszamy się wzdłuż alei Wolności, a następnie skręcamy w lewo w ulicę Przemysłową (nazwa ta odpowiada bezpośrednio jej sąsiedztwu). Zbliżając się do ul. Sikorskiego, docieramy również do powstałego w okresie dwudziestolecia międzywojennego kościoła pw. św. Klemensa. Stanowi on obecnie teren posługi oo. redemptorystów (dawnych opiekunów parafii św. Jakuba w Jakubowie).

Na tyłach kościoła Bożego Ciała (od strony ul. Kołłątaja), w miejscu dawnej synagogi, znajduje się miejsce pamięci głogowskich Żydów. Na wschód od wspomnianych ruin kościoła św. Mikołaja zobaczymy podobne, skłaniające do refleksji, miejsce. Lapidarium (kamienne fragmenty elementów architektonicznych) przy ul. Starowałowej wskazuje dawną lokalizację klasycystycznego kościoła pw. Łodzi Chrystusowej. Zajmował on miejsce po jednym z trzech ewangelickich Kościołów Pokoju, powstałych na mocy pokoju westfalskiego z 1648 roku. Wprawdzie ewangelicy mogli postawić te świątynie, ale musiały one spełniać pewne warunki: miały znaleźć się poza obrębem murów miejskich, nie mogły posiadać dzwonnicy, jako budulca nie można było użyć cegły czy kamienia (stąd użyto konstrukcji szachulcowej z wykorzystaniem drewna, słomy i gliny), zaś roboty budowlane miały zakończyć się w ciągu 12 miesięcy. Dwa pozostałe ewangelickie Kościoły Pokoju (w Świdnicy i Jaworze) od roku 2002 znajdują się na liście Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO.



### Nocleg

Dom „Uzdrowienie Chorych im. Jana Pawła II”  
Cichych Pracowników Krzyża  
ul. Ks. Prałata L. Novarese 2, 67-200 Głogów  
tel. +48 76 833 32 97  
www.cisi.pl

Grodzka Hostel  
ul. Grodzka 40  
67-200 Głogów  
tel. +48 76 835 02 25  
tel. +48 504 184 562



W roku 1979 stanął w Głogowie pomnik Dzieci Głogowskich według projektu Dymitra P. Vacewa. - upamiętnia on obronę Głogowa, bitwę, która odbyła się pod Głogowem w roku 1109. Na poręczenie rozejmu głogowianie wydali cesarzowi w charakterze zakładników swoich synów. Bolesław jednak nie zgodził się na kapitulację. Wówczas cesarz, łamiąc warunki

umowy, kazał przywiązać zakładników do machin oblężniczych, w przekonaniu, że obrońcy nie odważą się strzelać do swoich dzieci. Szturm był ponawiany przez wiele dni. Cesarz nie zdobył Głogowa i musiał odejść na południe. Przy pomniku widnieje tablica z napisem: „Lepiej będzie i zaszczytniej jeśli zarówno mieszczanie jak zakładnicy zginą od miecza za Ojczyznę niż gdyby kupując zhańbiony żywot za cenę poddania grodu mieli służyć obcy”.

Parafia pw. św. Mikołaja

ul. Powstańców Śl. I, 67-200 Głogów, tel. +48 76 833 36 01

Msze św.

niedziele: 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 18.00 (latem 20.00)

dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Głogowie - Kolegiata

Plac Kolegiacki 10, 67-200 Głogów, tel. +48 76 834 07 10, www.kolegiata.com.pl

Msze św.

niedziele: 8.00, 12.30, dni powszednie: 18.00

Parafia pw. św. Wawrzyńca

ul. Okrężna 14, 67-200 Głogów, tel. +48 76 833 94 13

Msze św.

niedziele: 08.00, 10.00, 12.00 i 16.00

(w czasie wakacji zamiast godz. 16.00 msza jest odprawiana o 19.00)

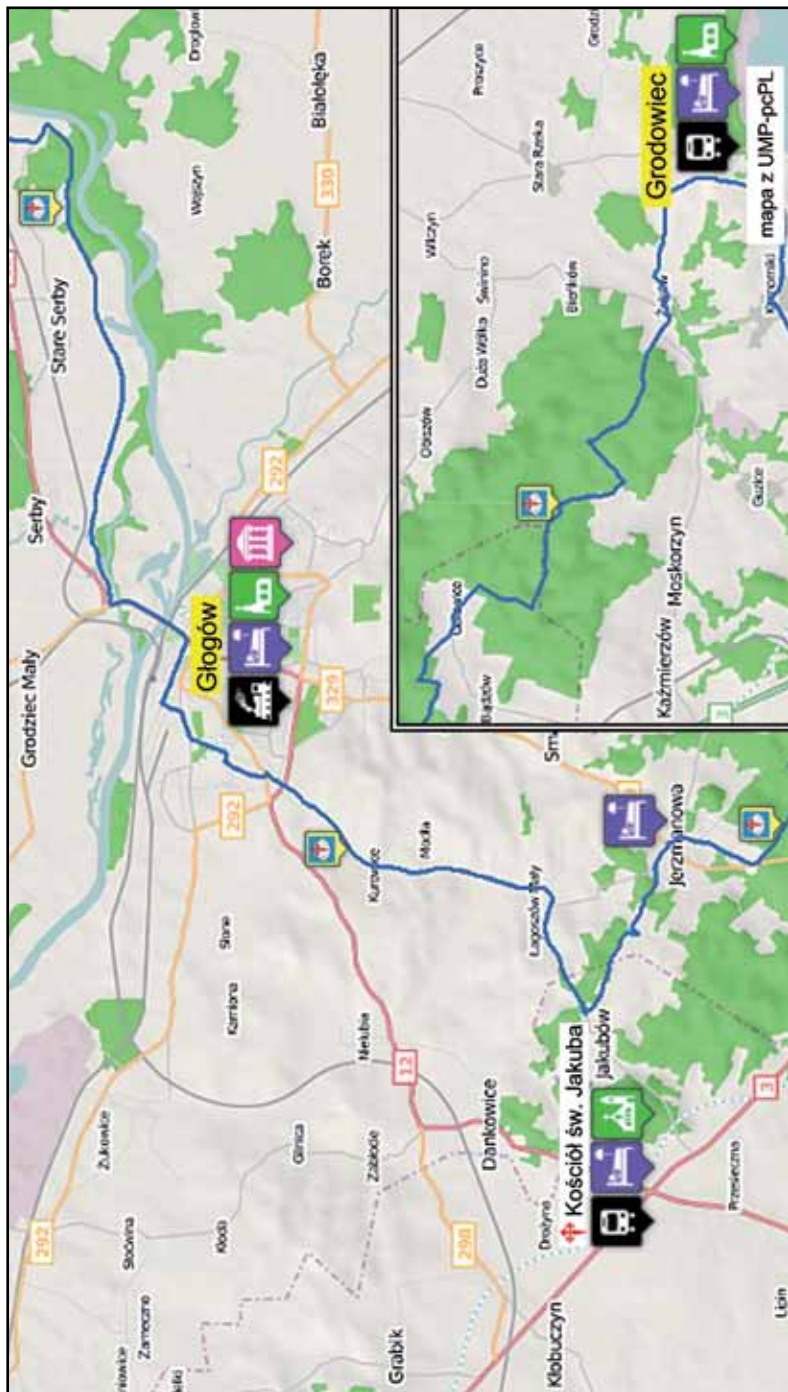
dni powszednie: 8.00 lub o 18:00 - zgodnie z ogłoszeniami parafialnymi

Muzeum Archeologiczno-Historyczne – Zamek Książąt Głogowskich

ul. Brama Brzostowska 1, 67-200 Głogów, tel. +48 76 834 10 81

czynne: śr. – niedz., 10.00 – 17.00





## Etap 12

### Głogów – Brzostów – Kurowice – Łagoszów – Jakubów – Gaiki – Żuków – Grodowiec

Długość: 31 km

Różnica wysokości: 210 m

Czas: 7.90 h

Maksymalna wysokość: 213 m n.p.m.



Szlak wyprowadza nas z miasta wzdłuż ulicy Sikorskiego aż do krzyżówki z ul. Lipową, którą docieramy do Brzostowa – dawniej wioski znajdującej się dziś w granicach administracyjnych Głogowa.

## Brzostów (286 km)

W samym centrum wsi zbudowanej na kształt tzw. owalnicy – co świadczy o słowiańskich korzeniach miejscowości – znajduje się późnogotycki kościół pw. św. Wawrzyńca z początku XVI w. Wyposażenie tej niewielkiej świątyni pochodzi głównie z dawnych głogowskich kościołów franciszkanów i dominikanów. Zmierzając do Santiago de Compostela warto zwrócić uwagę na figurę ołtarzową przedstawiającą św. Rocha w stroju pielgrzyma – widoczne są m.in. charakterystyczne muszle.



Parafia św. Wawrzyńca

ul. Okrężna,

67-200 Głogów

tel. +48 76 833 94 13

[www.wawrzyniec.malach.org](http://www.wawrzyniec.malach.org)

Msze św.

niedziela: 8.00, 10.00, 12.00, 16.00

dni powszednie: 8.00 lub 18.00.



Szlak wiedzie dalej w kierunku południowym i minąwszy hipermarket oraz obwodnicę Głogowa wyprowadza na polną drogę (przedłużenie ulicy Perseusza) w kierunku Kurowic.



### Kurowice (288 km)

Miejscowy kościółek pw. Podwyższenia Krzyża Świętego powstał w roku 1912 ze składek wiernych parafii katolickiej oraz jedyne zamieszkałego we wsi ewangelika - z tego ostatniego datku powstał hełm oraz zegar na wieżyczce.



Droga na południe prowadzi do **Łagoszowa Małego (288 km)**. Szlak wiedzie przez wieś, przy czym na samym końcu wioski na ostrym łuku skręcamy w prawo i podchodzimy pod małe wzniesienie, na którym krzyżują się polne drogi. Tutaj szlak skręca w lewo

i widokowym szczytem wzniesienia, a następnie malowniczymi wązozami prowadzi do wsi Bukwica. W Bukwicy, obok kapliczki św. Maksymiliana z muszlą na fasadzie, należy zejść polną drogą w stronę miejscowego – jedyne w najbliższej okolicy - kompleksu leśnego. Dalej poruszamy się traktem w stronę ścieżek rezerwatu „Buczyna Jakubowska”, które prowadzą do samego wzgórza kościelnego w Jakubowie i znajdującego się u jego podnóża Źródła św. Jakuba. Istnieje też alternatywna wersja tej części trasy (dla rowerzystów lub w razie deszczu), prowadząca z Kurowic drogą asfaltową wprost do Jakubowa. W ten sposób znajdujemy się już na terenie malowniczych Wzgórz Dalkowskich.

### Jakubów (293 km)

To właśnie w tej niewielkiej, podgłogowskiej wiosce, stanowiącej przez długie wieki lokalny ośrodek kultu św. Jakuba Starszego, powstała inicjatywa szlaku pątniczego, który stał się Dolnośląską Drogą św. Jakuba. Wedle tradycji ustnej tutejszy kościół miał powstać z fundacji Mieszka I w roku 991, na miejscu dawnej świątyni pogańskiej oraz grodu zamieszkiwanego przez Dziadoszan, przy ważnym szlaku z Czech i Łużyc do Wielkopolski. Pierwsza pewna infor-



macja o Jakubowie pochodzi z roku 1367, kiedy to w miejscowym zamku (czy może raczej wieży rycerskiej, gdyż zachowały się tylko ślady fundamentów wieży) więziony był przez pewien czas książę żagańsko-głogowski Henryk V Żelazny, teść Kazimierza Wielkiego. Sam zresztą koronowany zięć także gościł w Jakubowie, gdy tuż przed ogłoszeniem tzw. pokoju namysłowskiego (1351r.) konferował ze swym rywalem, królem Czech i cesarzem Świętego Cesarstwa, Karolem IV, na temat przyszłości Śląska.

Fakt więc, że w tak politycznie ważnym miejscu powstał kościół poświęcony Apostołowi, dowodzi roli, jaką odgrywał on na ówczesnym Śląsku. Obecna świątynia, w stylu tzw. „chłopskiego gotyku” (bez własnej wieży), pochodzi z końca XIV wieku, jednakże jej wyposażenie (m.in. ołtarz oraz polichromowany strop – malowidła są dziełem Johanna Hofmanna, ucznia Michała Willmanna – oba z wizerunkami św. Jakuba) powstało głównie na przełomie XVII i XVIII stulecia po ponownym przejęciu kościoła przez katolików. W dobudowanej później dzwonnicy znajduje się natomiast jeden z najstarszych dzwonów na terenie Polski – został on odlany w roku 1506 wraz z widocznym do dziś łacińskim napisem, który można przetłumaczyć: „O Królu chwaly, przybądź z pokojem”. W ścianę dzwonnicy wmurowana jest także XVIII-wieczna rzeźba św. Jakuba w stroju pielgrzyma. Od dnia 20 czerwca 2007r. jakubowski kościół nosi oficjalny tytuł sanktuarium pielgrzymkowego św. Jakuba Apostoła.

Tuż za przykościelnym murem (pełniącym niegdyś funkcję obronną) znajduje się źródło św. Jakuba, z powstałą w roku 1704 figurą przedstawiającą Apostoła. Ów źródło znany był już w średniowieczu, a przybywający do Jakubowa nawet z Czech i Moraw pielgrzymi w drogę powrotną zabierali





z niego leczniczą wodę. Po zajęciu Śląska przez Prusy (po 1741 roku) rola Jakubowa jako celu pielgrzymek stopniowo malała, ograniczając się tylko do znaczenia bardzo lokalnego, a po II wojnie światowej zanikła całkowicie. Dopiero ostatnie lata, zwłaszcza po powstaniu „Bractwa św. Jakuba Apostoła” w roku 2004, zmieniły ten stan - w kwietniu 2005r. po raz pierwszy od 60 lat do Jakubowa przybyła pieszka pielgrzymka z Głogowa; od roku 2006 odbywa się ona w wigilię rocznicy śmierci Jana Pawła II.



Prawdopodobnie to źródło było wcześniej ciekawostką przyciągającą wędrowców i pątników do Jakubowa – kościół powstał dopiero później, by „po Bożemu” rozpocząć terapię. Woda z tutejszej „Studni Jakubowej” pomaga w gojeniu ran i ogólnie wzmacnia organizm, zwłaszcza poprawiając wzrok i lecząc z bezpłodności.

Za źródłem rozciąga się założony w 2001r. rezerwat „Buczyna Jakubowska” o powierzchni 19 ha. Inny rezerwat leśny, „Uroczysko Obiszów”, znajduje się w pobliżu przebiegu Drogi św. Jakuba, około 1,5 km na północny-wschód od przysiółka Golowice.

Odcinek 30 pierwszych kilometrów Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba związany jest z jednymi z największych w Europie pokładami rudy miedzi. Spółka KGHM „Polska Miedź”, z siedzibą w Lubinie, zajmuje w produkcji tego metalu siódme miejsce na świecie. W tutejszych kopalniach wydobywana jest także sól (eksploatacja jest ograniczona, choć zasoby NaCl przekraczają te z rejonu Bochni czy Inowrocławia), a w procesie przerobu miedzi otrzymywane jest srebro. W tej kategorii KGHM zajmuje w światowym rankingu trzecie miejsce!



Przed główną bramą sanktuarium znajduje się tablica informująca o szlakach pątniczych w Europie i na Dolnym Śląsku: to właśnie tutaj 24 lipca 2005r. otwarty został pierwszy w Polsce odtworzony szlak pątniczy do Santiago de Compostela – Dolnośląska Droga św. Jakuba.



Stąd wychodzimy lekkim łukiem w lewo i dochodzimy do skrzyżowania z główną drogą (do roku 1945 stał tu miejscowy kościół ewangelicki), które przekraczamy na wprost i na skraju wsi w prawo, nieco pod górę. Wychodząc z Jakubowa kierujemy się na południowy-wschód, w kierunku widocznej już z daleka wieży wyciągowej kopalni miedzi „Sierszowice-Polkowice” i omijając tereny kopalniane wchodzimy na wyraźną, leśną drogę wyprowadzającą na skraj malowniczo położonej miejscowości Gaiki. Przed łatwo widocznym stawem skręcamy w lewo, by po ok. 500 metrach (gdzie droga skręca szerokim łukiem w lewo, na wzniesienie) odbić nieznacznie w prawo, w kierunku lasu. Na skraju lasu przechodzimy przez bardzo ruchliwą drogę łączącą Głogów z Polkowicami i ponownie wchodząc w las kierujemy się na wschód. Śródleśny dukt dochodzi do prostopadłej drogi z Jerzmanowej do Bądzowa, którą – skręciwszy w lewo – idziemy około 300 metrów w kierunku północnym, a następnie udajemy się w prawo w stronę Golowic.



Za kilkoma zabudowaniami ponownie wchodzimy w las i jeszcze przed leśniczówką idziemy w prawo, podobnie jak zielony szlak rowerowy, towarzysząc nam przez kolejne 4 kilometry. Po przekroczeniu potoku Stegna, gdy zarówno Droga św. Jakuba, jak i szlak rowerowy skręcają na północ, po około 800 metrach dochodzimy do śródleśnej krzyżówki. Tu (opuszczając szlak zielony) podążamy w prawo, w stronę **Żukowa (310 km)**, skąd oznakowana, asfaltowa szosa prowadzi nas dalej do Grodowca.

#### Nodeg

Sanktuarium św. Jakuba Apostoła  
Jakubów 34, 67-223 Radwanice  
tel. +48 76 831 22 70  
stanislaw-jakub@wp.pl  
Msze św. w niedziele: 12.00

Zjazd Jerzmanowa  
(4 km za Jakubowem)  
tel. +48 505 030 504  
tel. +48 504 184 587

#### Grodowiec (313 km)

Jest to kolejne ponownie odżywające miejsce pielgrzymkowe na trasie Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba. Zgodnie z wcześniejszą nazwą (Wysoka Cerekiew, Hochkirch) sercem miejscowości jest widoczny z daleka, położony



na górze (z której roztacza się rozległy widok w kierunku doliny Odry) kościół pw. św. Jana Chrzciciela. Jest to równocześnie sanktuarium Matki Bożej Jutrzenki Nadziei. Wokół wzgórza spotykamy liczne kaplice, ufundowanej w roku 1660 przez Abrahama Dyhrena, „Drogi Różańcowej”. Przed wejściem do kościoła warto zwrócić

uwagę na dwie kompozycje figuralne przy potężnych schodach (powstały w roku 1738). Na lewo od grupy Ukrzyżowania znajduje się rzeźba św. Jana Nepomucena; na płaskorzeźbie w jej podstawie widzimy rzadko przedstawianą scenę przybycia Świętego



do Starej Boleslavi. To sanktuarium w środkowych Czechach (opiekują się nim polscy pallotyni), gdzie pierwotnie pochowany był św. Wacław, znajduje się także na szlaku z Gniezna do Pragi, na Drodze Żytawskiej. Co ciekawe, przybywający do Starej Boleslavi św. Nepomucen, posiada atrybuty pątnika – kostur z tykwą oraz muszle na pelerynie.

Obecna świątynia (z dobudowaną w 1856 roku neogotycką wieżą) powstała po pożarze w 1591 roku. Imponujące, barokowe wyposażenie kościoła pochodzi z początku XVIII wieku. Wśród niego znajduje się uznawana za cudowną figura Maryi z przełomu XV i XVI wieku. Najbardziej niezwykła wydaje się zabudowana ambona



(jedyna tego typu w Polsce), która przedstawia scenę cudownego rozmnożenia chleba oraz przemienienia na górze Tabor (a wśród trzech świadków był „nasz” św. Jakub). Pod jednym z siedmiu ołtarzy bocznych poświęconym Czternastu Wspomożycielom, pochowana jest Barberina Campanini (1721-1799).

W swoim czasie była ona niezwykle popularną tancerką, a o jej względy król Prus, Fryderyk II, starał się na tyle natarczywie, że dokonał jej porwania (1744r.). Na próżno, gdyż Barberina poślubiła wiceprezydenta rejencji głogowskiej, Carla Ludwiga von Cocceji. Po śmierci męża w pobliskim Barszowie założyła konwent dla szlacheckich dziewcząt. „Fräuleinstift” znajdował się w tamtejszym pałacu, z którego cztery rzeźby (personifikacje czterech pór roku) znajdują się dziś przed wejściem głównym do gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego. Sam pałac, jak i cała wioska Barszów już nie istnieje - zniknęła wraz z pobliskimi wioskami - Kalinówką i Pięlgryzowem (!) – na terenie znajdującego się na południe od Grodowca największego w Europie zbiornika odpadów poflotacyjnych „Żelazny Most”.



#### Nocleg

Parafia pw. św. Jana Chrzciciela

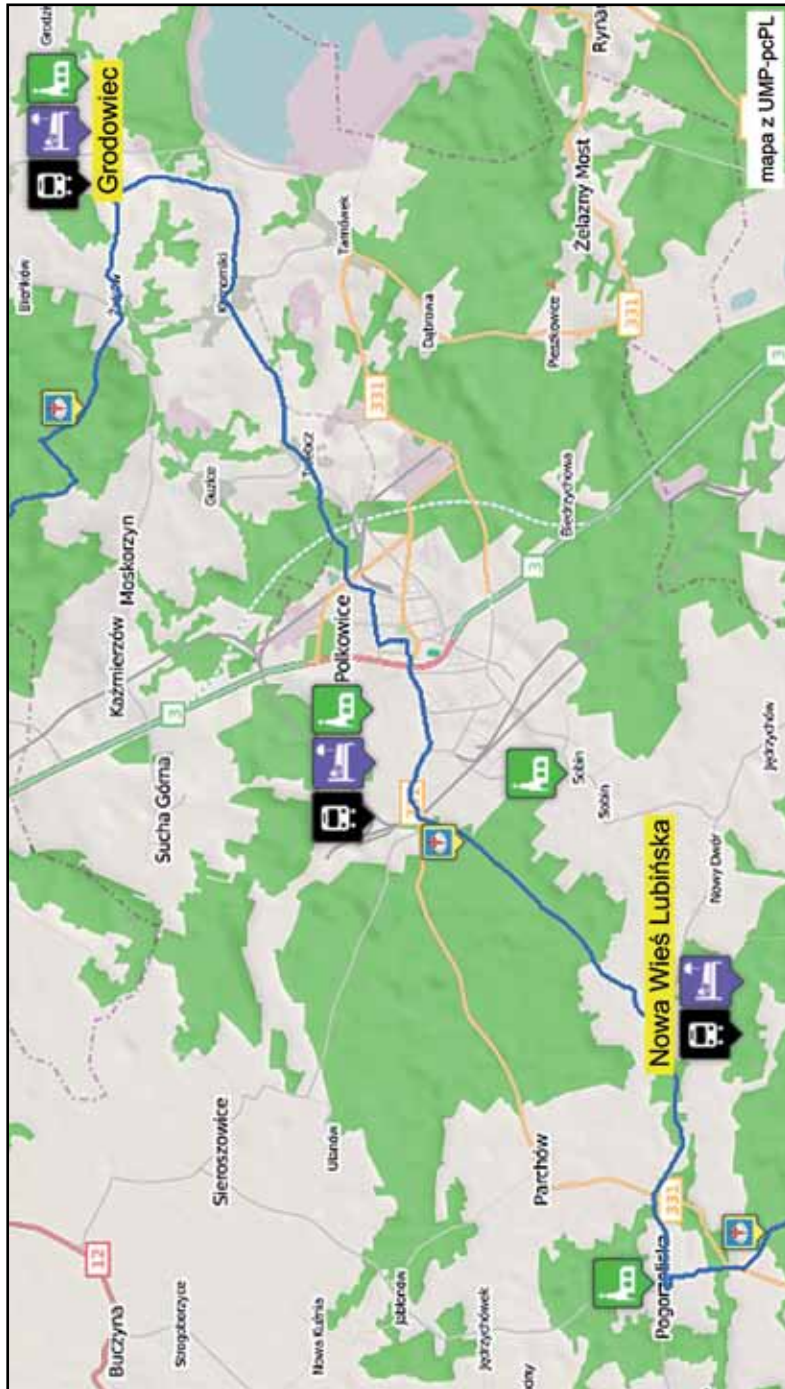
Grodowiec 24

67-220 Grębocice

tel. +48 76 831 51 64

Msze św. niedziele: 8.15, 13.00, 17.00 - od IV do X





## Etap 13

### Grodowiec – Komorniki – Trzebcz – Polkowice – Sobin – Nowa Wieś Lubińska

Długość: 21 km

Różnica wysokości: 89 m

Czas: 5.20 h

Maksymalna wysokość: 183 m n.p.m.



Z Grodowca szlak wyprowadza na południe, drogą w kierunku Tarnówka. Po kilkuset metrach, za parkingiem, na skraju lasu schodzi w prawo, by po około 1 kilometrze obok widocznego krzyża skrócić ponownie w prawo, w stronę miejscowości Komorniki (316 km).

Warto tam zwrócić uwagę na odbudowany w latach osiemdziesiątych (po 350 latach trwania w ruinie!) kościół pw. św. Marii Magdaleny. Nieopodal widoczne pozostałości klasycystycznego pałacu rodziny von Rother.



Dalej Droga prowadzi wraz z niebieskim szlakiem pieszym do miejscowości Trzebcz (320 km) i już po jej minięciu, po kilkuset metrach (dochodząc do przesyłowej linii energetycznej) schodzi na prawo do lasu. Leśną drogą (uwaga na znaki Drogi!) docieramy do przebiegającego prostopadle szlaku rowerowego – tu skręcamy w lewo i po minięciu cmentarza oraz linii kolejowej wchodzimy do Polkowic. Po przekroczeniu torów ul. Spokojna zmienia nazwę na ul. Kolejową i doprowadza do ul. Dąbrowskiego. Skręciwszy w prawo wraz z niebieskim szlakiem pieszym przecinamy ul. 3 Maja, za którą docieramy do rynku z ratuszem i pobliskim kościołem pw. św. Michała Archanioła.

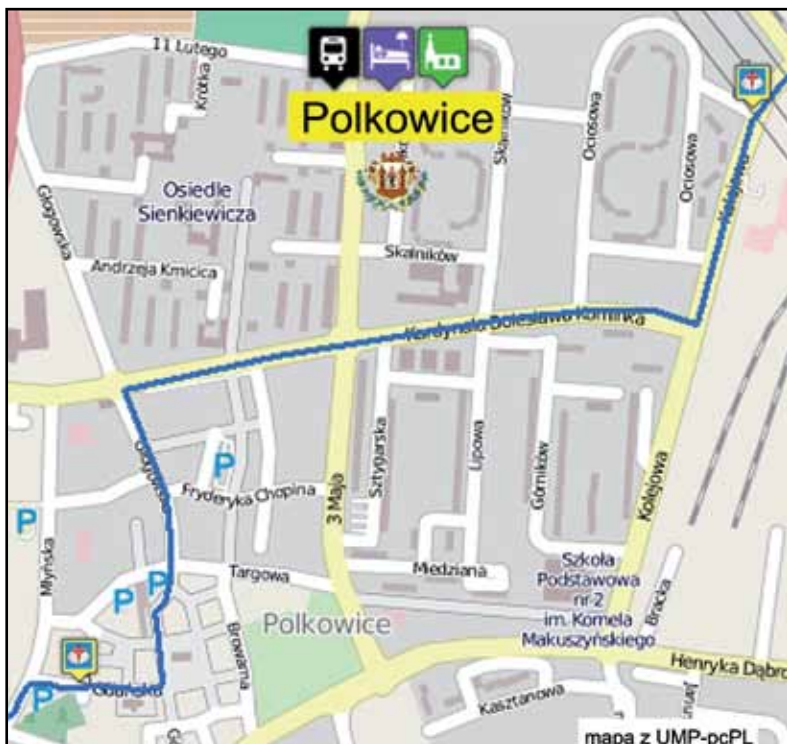
## Polkowice (323 km)

Liczące dziś 23 tysiące mieszkańców miasto powiatowe jest bez wątpienia „owocem ziemi i pracy rąk ludzkich”. Przed II wojną światową miasteczko zamieszkiwało ledwie 1600 osób, a w roku 1946 utraciło prawa miejskie. Karta odwróciła się 23 marca 1957r., kiedy to w pobliskich Sieroszowicach grupa geologów kierowana przez prof. Jana Wyżykowskiego odkryła





otworem wiertniczym bogate złoża rud miedzi. W ciągu kilku lat liczba ludności wzrosła do 7 tysięcy, a w roku 1967 Polkowice odzyskały prawa miejskie, z których prawdziwy użytek zrobili w latach dziewięćdziesiątych. Obecnie należą do miast o największej dynamice rozwoju w Polsce. Poza zakładami górniczymi prężnie działa tu branża motoryzacyjna (zakłady Volkswagena), obuwnicza, budowlana i elektrotechniczna. Polkowice są także ważnym punktem na mapie atrakcji turystycznych Dolnego Śląska – gości z całej południowo-zachodniej Polski ściąga tu Aquapark oraz nowa zabudowa miejskiego rynku.



Początki dzisiejszego miasta wiążą się z założonym w 1150 roku przez księcia Bolesława Wysokiego (stąd pierwotna nazwa – Bolkwievice) dworem myśliwskim, przekształconym z czasem w zamek strzegący traktu handlowego z Wrocławia do Głogowa. To położenie sprzyjało rozwojowi miejscowości, dlatego w 1265 roku nastąpiło pierwsze nadanie praw miejskich. Najstarszym obiektem Polkowic jest kościół pw. św. Michała Archanioła, który powstał w 1365 roku, jednakże po licznych pożarach i przebudowach obecny kształt osiągnął dopiero z końcem XVII stulecia. Wówczas miasto zyskało nowego patrona – został nim św. Sebastian, którego wstawiennictwu przypisywano ocalenie mieszkańców Polkowic w czasie epidemii dżumy w roku 1680. Warto zatrzymać się na chwilę przy krzyżu pokutnym i figurze św. Jana Nepomucena stojących obok świątyni.

W tym samym czasie co wspomniany kościół postawiono też wieżę stojącego na środku rynku ratusza. Budynek samej siedziby rajców miejskich w obecnej formie powstał w połowie wieku XIX. W nowej, ciekawej zabudowie poszczególnych pierzei rynku jedyny starszy element stanowi poewangelicki kościół pw. św. Barbary. Jakkolwiek by się nie zagłębiać w historię Polkowic, jest to interesujący punkt na naszym szlaku. Warto zaplanować sobie tu choć krótki odpoczynek, podziwiając to ciągle zmieniające się dolnośląskie miasto.



Z rynku wyprowadza nas na zachód ulica Gdańska, na końcu której wyraźny, szeroki chodnik sprowadza w dół do skrzyżowania (sygnalizacja świetlna) z bardzo ruchliwą drogą krajową nr 3. Po jej przekroczeniu wchodzimy na teren Polkowic Dolnych, od których na południe – za dawnymi zabudowaniami dworskimi - rozciąga się nowa strefa przemysłowa. Za przejazdem

kolejowym należy dokładnie śledzić znaki, gdyż Droga schodzi tu z ulicy w lewo w las, podobnie jak żółty szlak rowerowy wraz z nim docieramy do śródleśnej krzyżówki, na której skręcimy w lewo (z niebieskim szlakiem rowerowym) dochodzimy do Sobina.

Parafia pw. św. Michała Archanioła  
Plac Kościelny 2, 59-100 Polkowice, [www.michalpolkowice.pl](http://www.michalpolkowice.pl), tel. +48 76 845 14 37  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 8.00, 9.30, 10.45, 12.00, 13.00, 18.00  
dzień powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Kościół Matki Bożej Królowej Polski  
ul. kard. Bolesława Kominka 1A, 59-100 Polkowice, [www.parafiambkp.polkowice.pl](http://www.parafiambkp.polkowice.pl)  
tel. +48 76 724 44 00  
Msze św.  
niedziele: 7.30, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00, dni powszednie: 9.00, 18.00

Parafia pw. Matki Bożej Łaskawej  
ul. Wojska Polskiego 7, 59-100 Polkowice, [www.mbl.polkowice.pl](http://www.mbl.polkowice.pl)  
tel. +48 76 749 51 67  
Msze św. w niedziele: 8.00, 10.00, 11.30, 18.00, dni powszednie: 18.00

### Nocleg

Zajazd „Adria”  
ul. Kopalniana 2  
59-101 Polkowice  
[www.zajazdadria.pl](http://www.zajazdadria.pl)  
tel. +48 76 845 07 10  
tel. +48 501 327 321

Dwór Ziemowit  
ul. Nagietkowa 14a  
59-101 Polkowice  
[www.dwor-ziemowit.pl](http://www.dwor-ziemowit.pl)  
tel. +48 76 845 02 89

Zajazd „U Zenka”  
ul. T. Babusza 2a  
59-101 Polkowice  
[www.zajazduzenka.pl](http://www.zajazduzenka.pl)  
tel. +48 76 722 22 22



### Sobin (330 km)

Podobnie jak w Polkowicach, tak i tutaj kościołowi parafialnemu patronuje od roku 1376 Archanioł Michał. Obecna świątynia powstała w wieku XV, zaś otaczający ją mur – trzy stulecia później. W pierwszej połowie XVIII

wieku (około 1721-1727) świątynię rozbudowano o wieżę z dzwonnica i tarasem widokowym, ozdobionym kamiennymi amforami. Wewnątrz kościoła warto zwrócić uwagę na gotycki tryptyk zaślęcia NMP, wykonany w początkach XVI wieku, a znajdujący się w ołtarzu bocznym. Można również wsłuchać się w dźwięk dzwonów - młodszy odlany został w roku 1603, zaś starszemu stuknęło już – dosłownie i w przenośni 500 lat. Ostatnio wykonano tu wiele prac remontowych i konserwatorskich, przez co kościół w Sobinie stał się perłą baroku Zagłębia Miedziowego.



Parafia pw. św. Michała Archanioła w Sobinie  
ul. Turkusowa 7, 59-101 Sobin, tel. +48 76 845 96 80  
Msze św. w niedziele: 8.00, 11.30, dni powszednie: 17.00

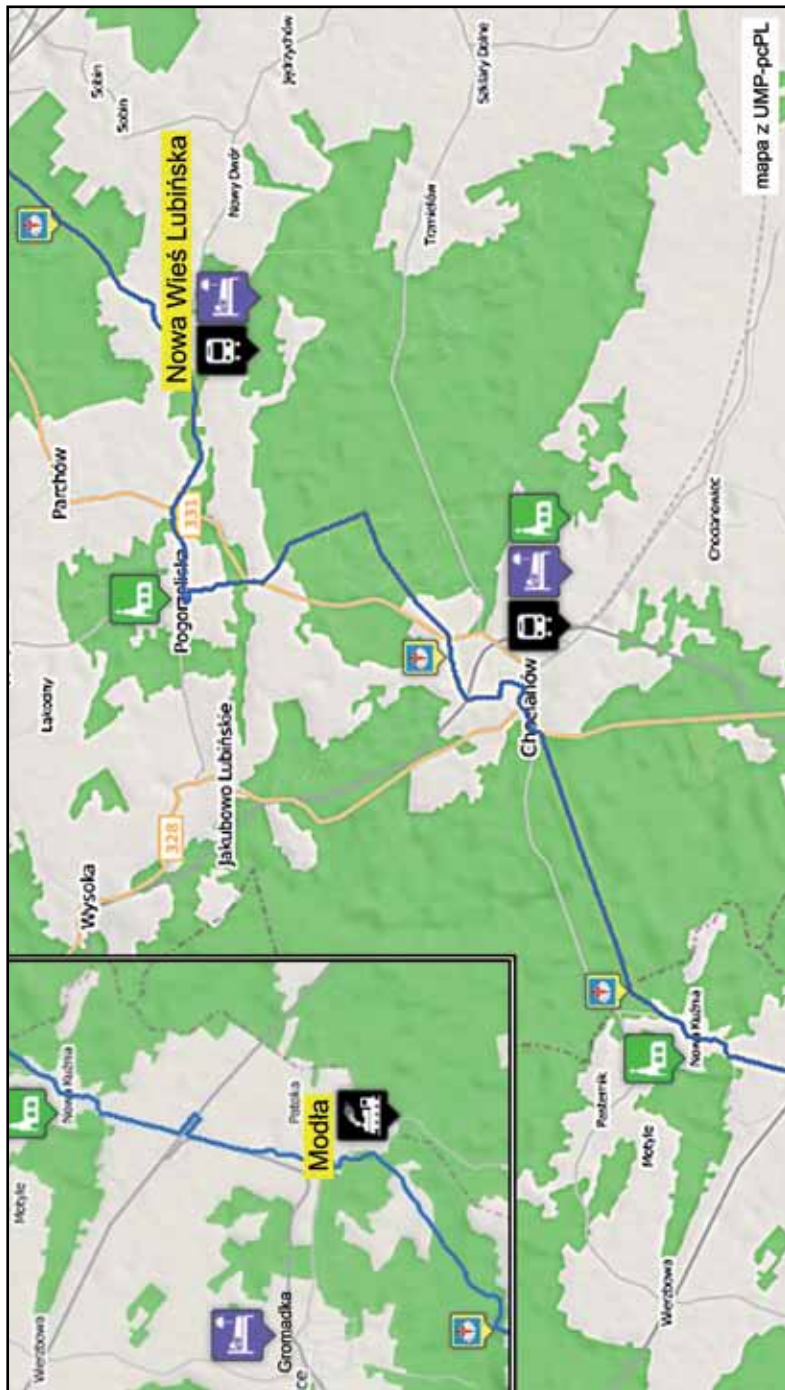


Za kościołem skręcamy w prawo na główną drogę prowadzącą przez wieś i połąną drogą docieramy do niewielkiej Nowej Wsi Lubińskiej (334 km).

### Nocleg

Pani Stanisława Rubinowicz  
Nowa Wieś Lubińska 19a  
tel. +48 768 171 311

Pani Marianna Szymendera  
ul. Główna 71, 67-200 Głogów-Serby  
tel. +48 507 740 526



## Etap 14

### Nowa Wieś Lubińska – Pogorzelska – Chocianów – Nowa Kuźnia – Modła

Długość: 22 km

Różnica wysokości: 34 m

Czas: 6.30 h

Maksymalna wysokość: 156 m n.p.m.



Mijamy kaplicę i skręcamy w lewo. Dochodzimy do drogi z Jędrzychowa do Pogorzelska i skręcamy w prawo, a minąwszy Parchów przecinamy drogę wojewódzką Polkowice-Chocianów. Po kilkuset metrach wchodzimy w zabudowania wioski.

### Pogorzelska (337 km)

Miejscowość powstała w 1305r. Nosiła wówczas nazwę *Krickheyde*, co może oznaczać, że powstała na terenach spustoszonych w czasie wcześniejszych walk. Później także wielokrotnie dotykały ją epidemie oraz działania wojenne. Po tych bodaj najkrwawszych w okresie wojny trzydziestoletniej we wsi osiedlili się ewangelicy z rejonu Głogowa, którzy po pokoju westfalskim (1648r.) nie mogli cieszyć się wolnością religijną. Chcąc umożliwić odbywanie praktyk religijnych także innym swoim współwyznawcom z księstwa głogowskiego, mieszkańcy wsi rozbudowali dworską szopę przekazaną przez braci von Stosch z Chocianowa. Same Pogorzelska znajdowały się na terenie księstwa legnickiego, które za sprawą ostatnich spośród Piastów, będących również protestantami wyznania kalwińskiego, nie ograniczało swobód religijnych.

Kościół, zbudowany z drewna sosnowego i dębowego, z wypełnieniami ze słomy i gliny, został poświęcony 17 września 1656r., zaledwie 5 miesięcy od zgody na jego postawienie. W 1670 roku dobudowana została do niego wieża i w ten sposób powstał tzw. **kościół graniczny**.



Parafia pw. św. Jacka  
Pogorzelska 21, 59-140 Chocianów  
tel. +48 76 817 12 32



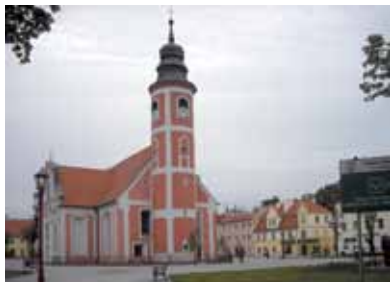


Do 1945r. służył miejscowej gminie ewangelickiej oraz wiernym z dalszych miejscowości (stąd w jego wnętrzu tak rozbudowane empory z licznymi scenami biblijnymi – swoista „Biblia pauperum„). Obecnie kościół pw. św. Jacka jest siedzibą parafii rzymskokatolickiej, prowadzonej przez ojców salezjanów. Nietypowy dla świątyni protestanckich, bogaty, barokowy wystrój powstał jeszcze z XVII stulecia. Szczególną uwagę zwraca niezwykle element konstrukcyjny - jedyna kolumna podtrzymująca strop ma kształt drzewa palmowego, pod którego koroną znajdował się wcześniej krucyfik. Warto zwrócić także uwagę na renesansową ambonę i chrzcielnicę oraz drzwi do obecnej zakrystii - znajduje się na nich malowidło przedstawiające Chrystusa i uczniów w drodze do Emaus w realiach wieku XVII, z pięcioma kościołami w tle.



Z kościoła św. Jacka wychodzimy drogą w kierunku Chocianowa, a po dojściu do drogi wojewódzkiej z Polkowic do Chocianowa, za mostem zejście w lewo wraz z czerwonym szlakiem rowerowym w stronę lasu. Po około 2 km w lesie znowu napotykamy znaki czerwonego szlaku rowerowego. Idąc za znakami szlaku ponownie przecinamy drogę z Polkowic i wchodzimy do Chocianowa. Szutrowa droga doprowadza aż do linii kolejowej, za którą skręcamy w lewo i dochodzimy do ronda. Tu ponownie udajemy się w lewo w ulicę Żymierskiego. Na kolejnej krzyżówce w prawo w ulicę Ratuszową, która doprowadza do rynku (plac Wolności) – centrum Chocianowa.

## Chocianów (344 km)



Początki tego niewielkiego, ale posiadającego bardzo miłą, domową atmosferę miasteczka, sięgają końca XIII stulecia. Książę świdnicko-jaworski, Bolko I, wzniósł tu warownię obronną, na miejscu której znajduje się dziś barokowy pałac. Projekt tej rezydencji zbudowanej dla Melchiora von Rederna przygotował działający

w Legnicy, a pochodzący z Revala (dzisiejszy Tallin) Martin Frantz. Do pałacu przylega 15-hektarowy park w stylu angielskim, pełniący dziś funkcje otwartego parku miejskiego. Dominantą zaś chocianowskiego rynku jest postawy w XVI wieku kościół św. Józefa, którego wyposażenie niemal w całości powstało już po II wojnie światowej.



Znaki Drogi św. Jakuba wyprowadzają z placu Wolności na ulicę Parkową, za którą rozciąga się zespół pałacowo-parkowy. Skręciwszy w prawo, idąc skrajem parku dochodzimy do ul. Kościuszki, prowadzącej dalej w stronę Chojnowa. Na skraju Chocianowa, gdy ulica wyraźnie skręca w lewo, należy skierować się w prawo do lasu, podobnie jak czerwony szlak rowerowy, na niemal idealnie prostą drogę nazywaną Torflinia. Prowadzi ona przez teren rezerwatu przyrody, dlatego na tym odcinku nie należy schodzić ze znakowanego szlaku.

Na południe (z perspektywy Drogi po lewej stronie) od Torflinii znajduje się uroczysko „Czarne Stawy” o powierzchni blisko 10 ha. Na tamtejszych bagniskach widoczne jest wyrobisko potorfowe. Obecnie ten teren mają we „władaniu” żurawie oraz bobry. Nieco dalej na zachód znajdują się natomiast ruiny wieży widokowej zwanej Wieżą Fryderyka.



Torflinia prowadzi Dolnośląską Drogą św. Jakuba przez jeden z największych kompleksów leśnych południowo-zachodniej Polski - Bory Dolnośląskie. Będą nam one towarzyszyć jeszcze przez kolejnych blisko 20 kilometrów, podobnie jak pieszy szlak zielony. Po wyjściu z Torflinii na skraju lasu dochodzi kilka drobniejszych ścieżek, które wprowadzają nas do Nowej Kuźni.

Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny  
ul. Głogowska 2, 59-140 Chocianów, tel. +48 76 818 50 38  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00; dni powszednie: 6.30, 18.00

**Nocleg**

Dworek w Chocianowie  
ul. Spacerowa 11a  
tel. +48 502 40 93 09  
tel. +48 501 34 61 26

Gospodarstwo agroturystyczne „Stary Młyn”  
ul. Kościuszki 25  
tel. +48 76 818 53 35  
starymlyn.agro@gmail.com

**Nowa Kuźnia (350 km)**

Kościół filialny pw. Najświętszego Serca  
Pana Jezusa w Nowej Kuźni  
Msza św. niedziela: 11.00

Już sama nazwa miejscowości wskazuje na przyczyny jej powstania i późniejszy rozwój. W tej części Borów Dolnośląskich eksploatowano i przetwarzano rudy darniowe. W pobliskich miejscowościach, jak Gromadka czy Modła, w XIX wieku powstały nawet okazałych rozmiarów zakłady zajmujące się wytopem żeliwa. W ostatnich latach ich znaczenie wyraźnie spadło, a wraz z nim i zatrudnienie. Ta część powiatu bolesławieckiego stanowi więc jeden z najuboższych jego zakątków.



Cały czas towarzyszy nam zielony szlak pieszy, który tuż za drugim przystankiem autobusowym sprowadza nas z głównej ulicy wioski na połą drogę w lewo. Docieramy nią aż do linii kolejowej z Legnicy do Żagania i rozciągniętym wzdłuż niej łukiem obchodzimy zabudowania stacji PKP Modła. Do pierwszych zabudowań tej miejscowości towarzyszy nam szlak zielony oraz żółty. Nie bacząc dalej na znaki innych szlaków pieszych (odbijają one na wschód, by powrócić do Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba z drugiej strony wsi), przechodzimy główną drogą na południe.

**Modła (356 km)**

Wieś ta była wymieniana już w roku 1381, jako ośrodek hutnictwa żelaza. W 1854r. powstała nawet huta „Wilhelmina”, która po 1989r. została jednak zamknięta. W połowie XVI w. Mikołaj von Bibran wybudował tu renesansowy pałac. Była to budowla na planie prostokątnym, trzy- i czterokondygnacyjna. Pałac został zniszczony w końcu ostatniej wojny. Zachowały się jedynie

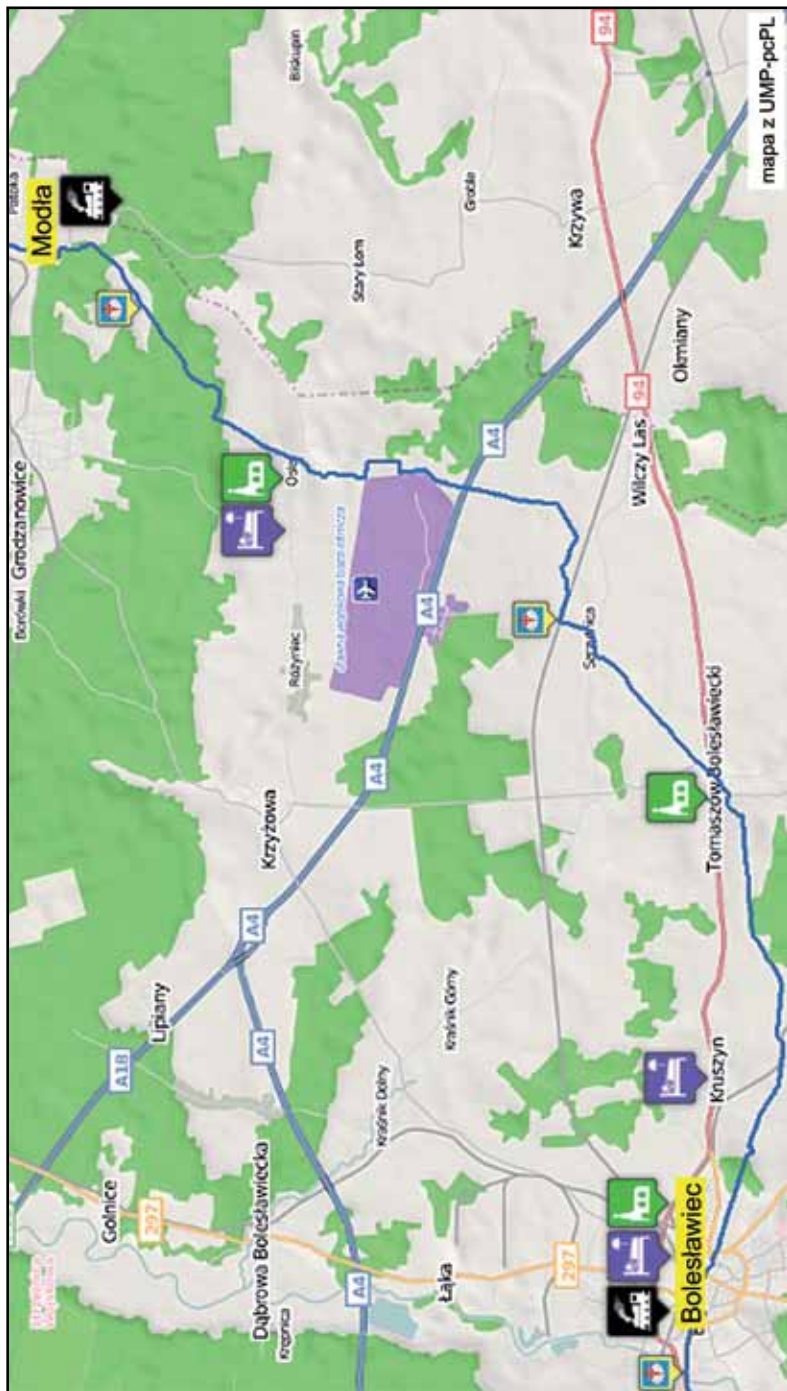
obramienia renesansowe. Nieopodal mieści się kościół pw. Matki Boskiej Różańcowej. Obecna, neogotycka bryła świątyni powstała w roku 1874 po pożarze; z wcześniejszego, ufundowanego w 1580r. kościoła, zachowała się jedynie kamienna chrzcielnica. W okresie budowania obecnego kościoła Modła należała już do rodziny von Rittberg, która w tym samym czasie była właścicielem Jakubowa.



Modła i szereg innych miejscowości między Bolesławcem a Przemkowem stały się miejscem przeznaczenia dla Łemków i Bojków. Łemkowie, należący do grup górali ruskich, zamieszkali do 1947r. tereny od rzeki Poprad w Beskidzie Sądeckim poprzez Beskid Niski, aż po Wysoki Dział w Bieszczadach. Na skutek wydarzeń historycznych, jakie miały miejsce po II wojnie światowej (m.in. „Akcja Wisła” w latach 1947-48) ta grupa etniczna została w większości przesiedlona na Ziemię Odzyskane lub do ZSRR.



Ten sam los spotkał mniej liczną grupę Bojków - ukraińskich górali żyjących na wschód od Łemków, zaś na zachód od Huculów. Szacuje się, że około 200 tysięcy osób znalazło nowe miejsce zamieszkania na terenie Borów Dolnośląskich oraz w rejonie Olsztyna i Koszalina. Planowe wysiedlenie prowadzone było w ten sposób, że z jednej wsi do docelowej miejscowości nie mogły trafić więcej niż 2 rodziny. Dzisiejsi dolnośląscy Łemkowie i Bojkowie nadal kultywują swoje tradycje i język. Przykładem są choćby dwujęzyczne tablice nagrobne na miejscowym cmentarzu oraz funkcjonujące w tym rejonie parafie greckokatolickie (unickie).



## Etap 15

### Modła – Osła – Szczytnica – Tomaszów Bolesławiecki – Kruszyn – Bolesławiec

Długość: 26 km

Różnica wysokości: 98 m

Czas: 6.60 h

Maksymalna wysokość: 233 m n.p.m.



Dolnośląskie camino opuszcza Modłę skręcając z drogi asfaltowej w prawo tuż za kościołem i zabudowaniami dawnego folwarku. Z drugiej strony dołącza swe znaki szlak zielony i już razem prowadzą nas przez kompleks leśny na południowy-zachód. Po minięciu obszernej polany, na skrzyżowaniu dróg, należy dalej iść prosto do kolejnego śródlęsnego skrzyżowania dróg, stąd wybieramy drogę na południe odbijając nieznacznie w lewo. Po kilkuset metrach Droga oraz szlak zielony wyprowadzają na otwarte zbocze, łagodnie opadające w stronę zabudowań kolejnej miejscowości.

## Osła (363 km)

Jedna z najstarszych miejscowości w tej części Borów Dolnośląskich, wymieniana już w roku 1245, jako słowiańska wioska należała do biskupów wrocławskich. Bez wątpliwości Oslej jest miejscowy kościół pw. świętych Piotra i Pawła. Poprzednia świątynia spłonęła w wielkim pożarze wsi w sierpniu 1825 roku; obecny kościół zbudowano w ciągu siedmiu miesięcy. Wspomina o tym okolicznościowa płyta umieszczona na prawo od wejścia do świątyni. Podziwu godny jest nie tylko zapał ówczesnych mieszkańców wsi, ale także bardzo ciekawe w formie zwieńczenie wieży kościelnej; niemal identyczne możemy podziwiać na wieży sanktuarium Wniebowziętej NMP w Bolesławcu oraz na kościele mariackim w Berlinie. We wsi funkcjonuje trawiaste lądowisko Krzywa na terenie byłego lotniska.



Parafia pw. św. Piotra i Pawła w Oslej  
Osła 45, 59-705 Różniec  
tel. +48 75 738 23 31

**Nocleg**

Dom Chleba, Osła 112, 59-706 Gromadka  
tel. +48 75 611 60 51, +48 663 284 115 (o. Marek Skiba OMI)  
kontakt@osla-domchleba.pl, www.osla-domchleba.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne „Zacisze”  
Osła 82, 59-706 Gromadka  
tel. +48 75 738 30 79, +48 601 636 566

Gospodarstwo Agroturystyczne  
Osła 107, 59-706 Gromadka



Z wioski wyprowadza nas na południe polna droga odległa o ok. 400 metrów na wschód („w dół” wsi, następnie w prawo) od kościoła. Możliwe jest także wyjście piaszczystą drogą naprzeciwko kościoła lekko do góry – wówczas jednak musimy ominąć od wschodu teren byłego radzieckiego lotniska wojskowego.

Przed rokiem 1992 oczom podróżujących pociągiem z Bolesławca do Legnicy lub jadącym autostradą w stronę Berlina, wśród szumiącego lasu ukazywały się nagle bloki mieszkalne, do których dostępu bronił wysoki płot. Na żadnej z map nie sposób było jednak znaleźć jakiegokolwiek miasta czy osiedla. Niemniej tajemniczo wyglądały startujące niemal w lesie myśliwce. Krążyły więc opowieści o podziemnej, radzieckiej bazie lotniczej. Teren dawnego lotniska to obecnie tereny inwestycyjne Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz gminy Gromadka. Już dziś wytwarzane są tu m.in. drewniane okna i drzwi, mąka oraz chemia budowlana.



Już z pagórków na południe od Osłej możemy dostrzec wyraźną sylwetę potężnego krzyża. Z wiaduktu nad autostradą A4 widzimy go już bardzo wyraźnie, zaś tuż przed Szczytnicą mijamy go w odległości 2 kilometrów. Jest to najwyższy w Polsce, liczący sobie blisko 20 metrów wysokości, Krzyż Milenijny. W jubileuszowym

roku 2000 stanął on przy samej drodze E40 tuż przed zjazdem na autostradę. Ten krzyż ma być drogowskazem nie tylko dla jadących z Drezna czy Berlina do Wrocławia, ale dla wszystkich - Chrystus wczoraj, dziś i na wieki jest Drogą, Prawdą i Życiem.



Dolnośląska Droga św. Jakuba przekracza autostradę z Wrocławia do Berlina i Drezna przez widoczny z daleka niewielki wiadukt. Coraz szersza, szutrowa droga doprowadza na skraj miejscowości **Szczytnica (368 km)**, którą omijamy najpierw od północy (pierwsza droga asfaltowa w prawo, a następnie za przejazdem kolejowym – w lewo), a następnie po minięciu kościoła pw. św. Antoniego skręcamy w lewo na ukos. Tu ostatecznie rozstajemy się z pieszym szlakiem zielonym. Wyraźna, kierująca się na południowo-zachód polna droga doprowadza nas do pierwszych zabudowań Tomaszowa Bolesławieckiego. Na skraju skręcamy lekko w lewo wchodząc na asfaltową drogę z Krzyżowej, skąd dochodzi także rowerowy szlak czerwony. Po ok. 300 metrach po raz pierwszy przecinamy historyczną Via Regia – dzisiejszą drogę krajową nr 94. Za nią skręcamy w prawo i dochodzimy do starego mostu.



Królewska Droga (Via Regia) zwana też Wysoką Drogą przez kilka stuleci stanowiła oś rozwoju wielu miast i regionów Europy Środkowej. Od XI wieku, wraz z ukształtowaniem się struktury politycznej w państwie Piastów oraz w Cesarstwie, krystalizowała się także sieć głównych ośrodków handlowych i politycznych. Prowadzące z południa przez Norymbergę, a z zachodu przez Kolonię oraz Frankfurt i Fuldę, szlaki handlowe łączyły się w Turynii w trakt prowadzący przez Erfurt, Naumburg i Lipsk na Górne Łużyce. Tu przez Budziszyn, Zgorzelec i Lubań prowadził na Śląsk i dalej przez Lwówek i Złotoryję (a później ze Zgorzelca wprost przez Bolesławiec) do Legnicy, Wrocławia, Brzegu, Opola, Bytomia, Olkusza i Krakowa. Stąd Wysoka Droga





niosta przez Tarnów i Lwów aż hen na Dzikie Pola, Zaporozie i ku Morzu Kaspijskiemu. Ta ówczesna „autostrada” (nie bez przyczyny dzisiejsza A4 w Polsce i Niemczech niemal pokrywa się z dawną Via Regia) służyła nie tylko kupcom, ale także armiom - tatarskim hordom w roku 1241 aż po Legnicę, Napoleonowi w chwałę roku 1807

i sromocie 1813r. oraz Armii Czerwonej w 1945. To, co współcześnie nazwano III Transeuropejskim Korytarzem Komunikacyjnym, wykorzystywali także pielgrzymi zmierzający wzdłuż dróg i ścieżek Via Regia w jednym kierunku - na zachód do Santiago de Compostela. Bo to przecież tam, w nie mniejszym stopniu niż w Rzymie, zbiegały się wszystkie drogi Kontynentu. Stąd właśnie wzdłuż Wysokiej Drogi tyle śladów dawnych pielgrzymów. Obecnie wzdłuż dawnej Via Regia prowadzi także szlak pątniczy. Na dzisiejszą Drogę św. Jakuba „Via Regia” wejdziemy w Lubaniu, a jej kontynuacją jest Ekumeniczna Droga Pątnicza przez Saksonię i Turyngię.

## Tomaszów Bolesławiecki (374 km)



Parafia pw. św. Jadwigi Śląskiej  
Tomaszów Bolesławiecki 95  
59-255 Tomaszów Bolesławiecki  
tel. +48 75 738 95 19

Wieś składająca się z dwóch części (Tomaszowa Dolnego i Górnego) powstała w XIII wieku i od swych początków stanowiła majątek rycerski (później szlachecki, pozostający od połowy XIX stulecia we władaniu rodziny von Pückler). Korzystano tu z dogodnego położenia przy Wysokiej Drodze. Do dziś zresztą widzimy jej ślady: w centrum wsi znajdują się dwa równoległe mosty na rzeczce Bobrzycy – starszy z nich służy ruchowi lokalnemu i pieszemu (w tym także Dolnośląskiej Drodze św. Jakuba), zaś nowszym, nieco wyższym przebiega ruchliwa droga krajowa nr 4

ze Zgorzelca do nieodległej już autostrady A4. Po przeciwnych stronach drogi oraz rzeki znajdują się dwa kościoły o nieskomplikowanej formie - nieużytkowany, poewangelicki z 1742r., a za mostem – katolicki kościół parafialny pw. św. Jadwigi, powstały w roku 1558 z licznymi śladami XVIII-wiecznych przebudów.

W dawnych zabudowaniach folwarcznych, przy wylocie w stronę Bolesławca, od kilku lat pracuje prywatna huta szkła rodziny Borowskich, wytwarzająca szkło użytkowe i artystyczne, choć może najlepiej byłoby powiedzieć - artystyczne szkło użytkowe. Na miejscu można przyrzeć się procesowi wytopu i obróbki szkła, a także zabrać na dalszą drogę jakiś drobny przedmiot.



Zaraz za starym mostem na Bobrzycy Dolnośląska Droga św. Jakuba skręca w lewo, w stronę Warty Bolesławieckiej, jednak po chwili, za stacją transformatorową odchodzi w prawo nieco pod górę w stronę zabudowań huty szkła „Borowski”, którą omija zostawiając ją po prawej stronie. Wyraźna droga polna doprowadza na kraj lasu; dalej jego obrzeżami w mniej więcej stałej odległości od drogi krajowej nr 4 dociera do śladów dawnej linii kolejowej.

Rejon Nowej Kuźni i Gromadki zamieszkują w dużej mierze Łemkowie i Bojkowie przesiedleni tu w czasie akcji „Wisła”. Natomiast do wielu miejscowości wokół Bolesławca trafili po II wojnie światowej Polacy przybyli z Bośni i Serbii, głównie z okolic miast Prnjavor oraz Banja Luka. Tam w połowie XIX wieku trafili ich przodkowie z Bukowiny i Naddniestrza, którzy osiedli na Bałkanach poszukując dogodniejszych terenów pod uprawę.

## Kruszyn (379 km)

Dolnośląska Droga św. Jakuba przechodzi południowym skrajem miejscowości, przy dawnym folwarku Kruszynek, który po zamknięciu linii kolejowej z Bolesławca do Nowej Wsi Grodzkiej wyraźnie stracił na znaczeniu. W roku 1743 Hans Friedrich von Falckenhayn założył między obiema częściami Kruszyna osiedle przybyłych tu z Leszna (o czym była mowa wcześniej)



Braci Czeskich o nazwie Gnadenberg (obecnie: Godnów). Tego samego roku powstał dom modlitwy, wokół którego skupiło się 43 braci i sióstr z rejonu Bolesławca. W krótkim czasie wokół prostokątnego rynku i przy wychodzących zeń uliczkach powstały nowe domy. Tuż przed wybuchem II wojny światowej gmina Braci Czeskich liczyła 144 osoby i obok Herrnhut oraz Gnadenfrei koło Piławy Górnej, należała do najliczniejszych na Podsudociu. Po przejściu frontu w roku 1945 oraz zajęciu Godnowa przez Armię Czerwoną, z dawnego Gnadenberg pozostało zaledwie kilka zabudowań mieszkalnych.

Przy drodze z Godnowa do Świeborowic zachowały się dwa pomniki upamiętniające poległych tu w czasie kampanii napoleońskiej (21.08.1813r.) żołnierzy rosyjskich, w tym huzara Nataloszki, który własnym ciałem zastąpił przed francuską kulą pułkownika Reuterna.

#### Nocleg

Pensjonat „Albergo”

ul. Główna 23

tel. +48 601 983 371, +48 75 732 07 35

fax 75 732 07 34

biuro@albergo.boleslawiec.org

Pensjonat „Columbus”

ul. Orzechowa 13

tel. +48 75 732 14 76

tel. +48 889 568 806

Parafia pw. św. Jana Chrzciciela

ul. Świętojańska 15, Kruszyn, 59-700 Bolesławiec, tel. +48 75 732 14 14

Msze św. niedziele: 8.00, 12.00; dni powszednie: 18.00



Omijając od południa centrum Kruszyna i osiedle Godnów, Dolnośląska Droga św. Jakuba dochodzi do nowego osiedla domków jednorodzinnych. Skręcając pod łagodnym kątem w prawo, na nieutwardzonej jeszcze uliczkę, przecina asfaltową szosę i kieruje się w stronę widocznych z daleka

elevatorów zbożowych. Wchodząc tym samym w granice administracyjne miasta Bolesławiec tuż za ogrodzeniem elewatorów skręca w prawo, podobnie jak znany nam już skądinąd szlak zielony, a następnie kierując się cały czas prosto na zachód, przecina podmiejski las i ulicą Piastów wprowadza nas do miasta. Na skrzyżowaniu z ul. Spółdzielczą, gdy piesze szlaki zielony i niebieski odchodzą w prawo, kierujemy się dalej na wprost w ul. Buczka, a następnie wręcz intuicyjnie lekko w lewo w ulicę Asnyka, której przedłużeniem jest ul. Sierpnia 80. W jej perspektywie z lewej strony góruje już nowoczesna bryła Starostwa Powiatowego, a tuż za nim Sanktuarium Wniebowziętej Matki Kościoła.

### Bolesławiec (382 km)

Liczący dziś 43 tysiące mieszkańców Bolesławiec, dzięki położeniu przy kolejowej i samochodowej trasie łączącej Drezno z Wrocławiem, należy do najszybciej rozwijających się miast Dolnego Śląska. Popularność w całej Europie przynosi mu ceramika. Słynne biało-niebieskie wzory rodem z Bolesławca można znaleźć w salonach Salzburga, w domach amerykańskich oficerów stacjonujących w Niemczech, w warszawskim studio „telewizji śniadaniowej” oraz w stolicy europejskiej porcelany – Miśni.

Prawdopodobnie już za rządów Bolesława Krzywoustego istniał na lewym brzegu Bobru gród kasztelański wzmiankowany jako Boleslavecz, w którym znajdował się także kościół pw. św. Jakuba. W latach czterdziestych XIII stulecia Bolesław Rogatka lokował miasto na jego dzisiejszym miejscu, czyli na prawym brzegu Bobru. Do rozwoju miasta przyczyniła się wtedy lokalna gorączka złota, które było wydobywane na południe od Bolesławca.

Od XVI wieku, wraz z rozpoczęciem eksploatacji gliny i kaolinu na zachód i południe od miasta, rozpoczął się rozwój garncarstwa; prawdziwy przełom nastąpił po upadku sukiennictwa po wojnie trzydziestoletniej (1618-1648). Po powojennej odbudowie (w 1945r. miasto zostało zniszczone w 60%) w rejonie Bolesławca rozwi-



nęło się zagłębie miedziane (było to „preludium” do powstania Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedzianego), które później ustąpiło przemysłowi chemicznemu („Wizów”, „Polfa”) oraz produkcji materiałów budowlanych.

Bodaj najciekawszym zabytkiem architektury nadobrzeńskiego grodu jest



zamykające wschodnią pierzeję rynku, Sanktuarium Wniebowziętej Matki Kościoła. Jego obecna bryła powstała po zniszczeniu przez Husytów poprzedniej, murowanej świątyni w roku 1429. Przebudowy dokonali w połowie XVI wieku mistrzowie działający także przy zgorzeleckim kościele św. Piotra i Pawła. Ponowna przebudowa nastąpiła po wojnie 30-letniej pod kierunkiem Włocha Giulio Simonettiego – z tego okresu pochodzi barokowe wyposażenie świątyni. Wchodząc do kościoła

pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja (takie jest pełne wezwanie sanktuarium) od strony południowej przechodzimy pod zegarem słonecznym (z roku 1907) z łacińską inskrypcją - „*Hora fugit, Mors venit, Umbra transit, Lux Manet*” – „Czas ucieka, śmierć przybywa, ciemność przemija, światłość zostaje”. W roku 2012 sanktuarium otrzymało godność i tytuł Bazyliki Mniejszej.



Przy wejściu do kościoła, obok schodów stoją dwie figury patronów, wzywanych w czasie epidemii na tych terenach - św. Sebastiana (jak to miało miejsce w Polkowicach) i św. Rocha. Ten ostatni przedstawiony jest w stroju pielgrzyma podążającego do Santiago. Podobne atrybuty, a więc kapelusz z muszlą, peleryna oraz pielgrzymi kostur, ponownie pojawiają się wewnątrz kościoła w ołtarzu, w południowej kaplicy bocznej (patrząc w kierunku ołtarza głównego – po prawej stronie), która poświęcona jest św. Aleksemu.

W 1597r. w Bolesławcu urodził się Martin Opitz (zm. w Gdańsku w 1639r. podczas epidemii dżumy), poeta, dworzanin i sekretarz króla polskiego Władysława IV (od 1636). Wcześniej pełnił służbę dyplomatyczną i pedagogiczną na dworach m.in. w Heidelbergu, Jutlandii, Niderlandach, Siedmiogrodzie, Köthen, Wiedniu oraz Brzegu. Był założycielem tzw. Śląskiej Szkoły Poetyckiej, a zaproponowane przez niego odnowienie poezji (*Von der deutschen Poeterey*, 1624r.) aż po czasy Goethego stanowiło punkt odniesienia dla większości poetów piszących w języku niemieckim. Przez współczesnych sobie nazywany był księciem i Feniksem poezji.



Na środku rynku znajduje się renesansowy ratusz powstały w latach 1525-35 pod kierunkiem Wendela Rosskopfa (prowadził on także budowę gmachów miejskich w Zgorzelcu, Lubaniu i Lwówku). Konstrukcja wcześniejszego, powstałego w połowie XIII wieku ratusza zniszczonego w czasie burzy w 1457r., była o tyle ciekawa, że umożliwiała ruch kołowy po skosie rynku, od dzisiejszej ul. Sierpnia 80 do ul. B.Prusa. We wschodniej ścianie ratusza płaskorzeźba przedstawiająca Rozalię von Bonin rozbijającą francuskiego marszałka G.M.Brune w roku 1813 oraz tablica upamiętniająca tragiczną śmierć pierwszego polskiego burmistrza Bolesławca, Bolesława Kubika, w zamachu 21 lipca 1945r.



Bolesławiecki rynek z malowniczymi kamienicami (w przeważającej mierze zrekonstruowanymi po zniszczeniach II wojny światowej) opuszczamy ul. Prusa, by po chwili skręcić w lewo, w ul. Karpecką prowadzącą do pl. Zamkowego.



Poewangelicki kościół noszący obecnie wezwanie MB Nieustającej Pomocy powstał w latach 1752-1756 na terenie dawnego zamku, spalonego w 1642r. W latach 1833-1835 wybudowano neogotycką wieżę o wys. 72m zaprojektowaną przez E. Gansela. Po zniszczeniach w 1945r., świątynia została przekazana parafii rzymskokatolickiej i dziś jest siedzibą dekanatu Bolesławiec-Zachód.

Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy  
pl. Zamkowy 1B, 59-700 Bolesławiec  
tel. +48 75 735 11 10

Msze św. niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00; dni powszednie: 7.00, 18.00



Z kościoła kierujemy się na prawo, Aleją Partyzantów, która doprowadza nas do ul. B. Prusa i dalej ul. Zgorzeleckiej, w kierunku mostu na Bobrze.

Już w XIII w. funkcjonował tu klasztor i szpital św. Ducha, przeznaczony dla kupców i pielgrzymów podróżujących Wysoką Drogą. Gdy hospicjum kupiło łąkę, w zamian miało dostarczać corocznie funt pieprzu. Jeśli w źródłach historycznych z pogranicza śląsko-łużyckiego podaje się pieprz jako środek płatniczy, to znak, że chodzi o miejscowość leżącą przy Via Regia. Tędy podążali m.in. kupcy handlujący tą poszukiwaną i niezwykle cenną w średniowieczu przyprawą. O płaceniu pieprzem wspominają też źródła z okolic Zgorzelca.



Przekraczając rzekę Bóbr mostem drogowym, widzimy po prawej stronie potężną konstrukcję wiaduktu kolejowego, powstałego w latach 1844-46 według projektu E.Gansela. Licząca sobie 490 metrów długości, 26 m wysokości i 8 m szerokości przeprawa na trasie Zgorzelec-Wrocław, jest najdłuższym i najwyższym mostem kolejowym na Śląsku.

Tuż za mostem na Bobrze (to już dawna wieś Bolesławice, która od 1975r. stanowi dzielnicę Bolesławca), nieco za odbiciem drogi nr 350 w kierunku Gozdnicy, na niewielkim pagórku wznosi się kościół pw. Matki Bożej Różańcowej, noszący pierwotnie wezwanie św. Jakuba (pod tą nazwą wzmiankowany jest w 1270 roku). Związany był z tutejszym grodem Bobrzan, wspomnianym w 1155 roku. Później kościół należał do klasztoru i szpitala św. Ducha.

Parafia pw. Matki Bożej Różańcowej  
Ptasia 5, 59-700 Bolesławiec  
tel. +48 75 734 75 63



Poniżej kościoła Dolnośląska Droga św. Jakuba odchodzi w lewo (uwaga na wzmożony ruch samochodowy), w ul. Zabobrze, a po 2,5 km ponownie na moment doprowadza do drogi krajowej nr 4. Po drugiej stronie zobaczymy potężną bramę cmentarza - tu pochowani są polegli w okolicach Bolesławca żołnierze rosyjscy z kampanii napoleońskiej 1813r. i radzieccy z roku 1945.

28 kwietnia 1813 roku w czasie pościgu Rosjan za wojskami Napoleona, w Bolesławcu zmarł (na tyfus) głównodowodzący wojsk carskich, książkę Smoleńska, Michał Iłłarionowicz Goleniszczew - Kutuzow. Dowodził on armią rosyjską m.in. podczas pacyfikacji konfederacji barskiej i insurekcji kościuszkowskiej oraz w czasie bitwy pod Austerlitz i Borodino.



#### Nodleg

Dom Zgromadzenia Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa  
ul. Zgorzelecka 27, 59-700 Bolesławiec, tel. +48 75 732 24 25, +48 663 431 91





## Pensjonat „U Janiny”

ul. Kollątaja 20a oraz ul. Kollątaja 6, 59-700 Bolesławiec  
tel. +48 75 732 44 12, +48 75 738 32 83, +48 504 375 431  
pensjonatujaniny@wp.pl, www.ujaniny.boleslawiec.org

## Nocleg

ul. Kasztanowa 10, 59-700 Bolesławiec  
tel. +48 75 732 24 43  
tel. +48 603 124 744

## Nocleg

ul. Mostowa 27, 59-700 Bolesławiec  
www.noclegi-boleslawiec.pl  
tel. +48 668 913 333

## Pensjonat „Zielony Dom”

ul. Dolne Młyny 34, 59-700 Bolesławiec  
(przy wiadukcie nad Bobrem)  
tel. +48 75 734 67 62  
tel. +48 505 189 655  
pensjonatzielonydom@o2.pl  
www.pensjonat-zielonydom.pl

## Pensjonat „Avalon”

ul. Staszica 9b, 59-700 Bolesławiec  
tel. +48 75 736 30 27  
tel. +48 501 624 316  
rezervacja@pensjonatavalon.com  
www.pensjonatavalon.com

## Pokoje do wynajęcia

ul. Zabobrze 10, 59-700 Bolesławiec  
tel. +48 75 734 83 34

## Gospodarstwo Agroturystyczne

ul. Zabobrze 60, 59-700 Bolesławiec  
tel. +48 75 644 95 50

## Pensjonat „Justyna”

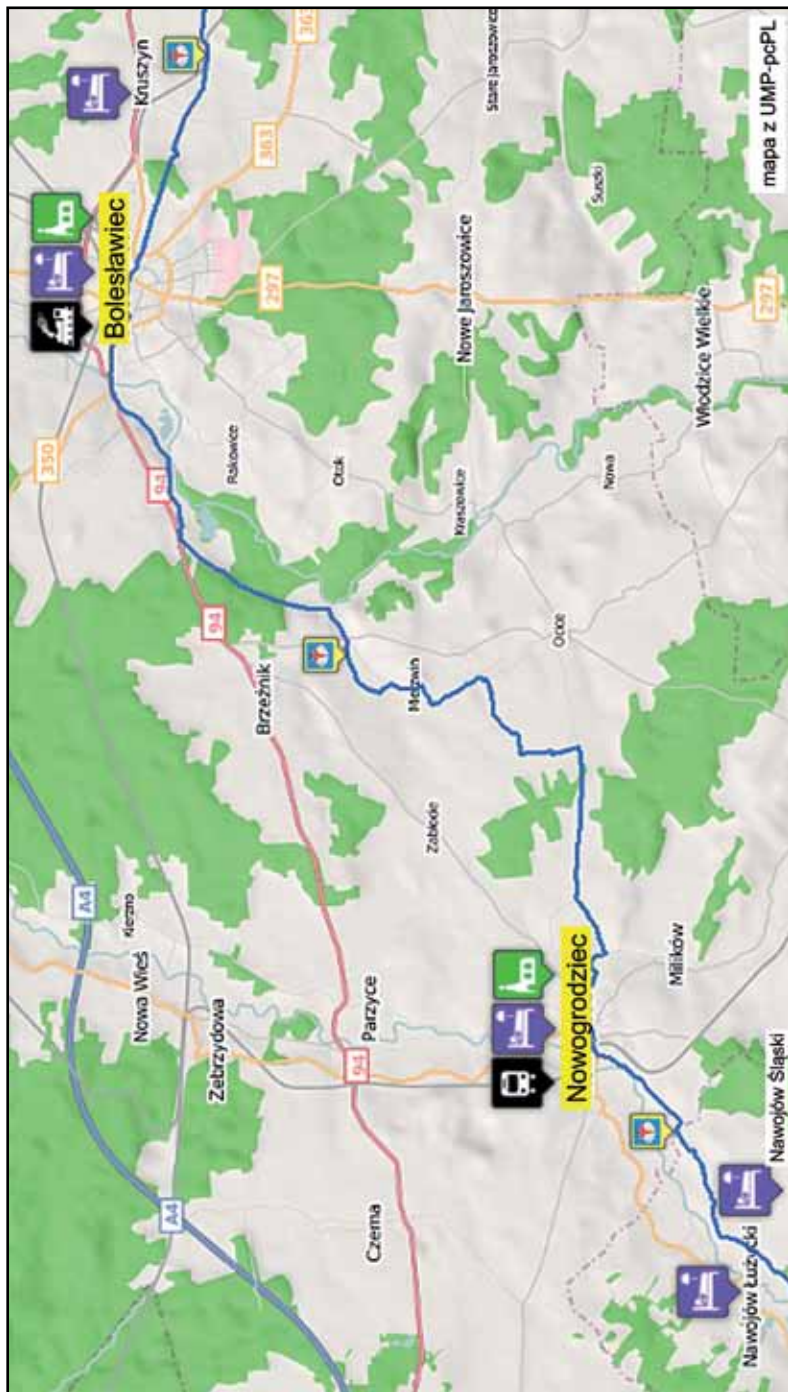
ul. Widok 12, 59-700 Bolesławiec  
tel. +48 75 734 84 34, +48 500 084 440

## Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja

ul. Kościelna 3, 59-700 Bolesławiec, www.sanktuarium.boleslawiec.pl  
tel. +48 75 646 63 50

## Msze św.

niedziele: 7.00, 8.30, 9.45, 11.00, 12.30, 18.00; dni powszednie: 6.30, 7.00, 9.00, 18.00



## Etap 16

### Bolesławiec – Mierzwin – Dzięcioły – Nowogrodzic

Długość: 19 km

Różnica wysokości: 58 m

Czas: 4.70 h

Maksymalna wysokość: 227 m n.p.m.



Około 100 metrów za cmentarzem Dolnośląska Droga św. Jakuba schodzi w lewo, na szeroką, piaszczystą drogę, która wprowadza w dający ukojenie, sosnowy bór. Wraz z żółtym szlakiem pieszym im. L. Piątkowskiego dochodzimy do pierwszych zabudowań Mierzwina. Na pierwszej krzyżówce, zaraz za wyjściem z lasu przecinamy drogę (uwaga na liczne ciężarówki jadące do pobliskiej piaszownicy!) i za nią trzymamy się prawej strony. Asfaltowa wąska droga łukiem doprowadza do centrum wsi, gdzie przy kaplicy skręcamy w lewo (kaplicę zostawiamy ok. 30 metrów po prawej stronie).

## Mierzwin (392 km)

Początki osadnictwa nad Mierzwińskim Potokiem sięgają co najmniej I tysiąclecia p.n.e. Odkryto tu m.in. cmentarzysko ciałopalne z okresu kultury łuzyckiej (1400-300 p.n.e.) i osadę z okresu halszackiego (wczesny okres żelaza – 800-400 p.n.e.). Pierwsza wzmianka o dzisiejszej miejscowości pojawia się w roku 1305. Tutejsza kaplica pw. Podwyższenia Krzyża Świętego została zaadaptowana w 1946r. ze starej kuźni (przekazał ją miejscowy sołtys, reemigrant z Bośni). Na południowo-zachodnim skraju wsi, przy starej drodze, którą częściowo przebiega także Jakubowy szlak, leży głaz narzutowy „Wędrowiec” (4,7 m obwodu).



Skręciwszy przed kaplicą w lewo, dochodzimy do krzyżówki, gdzie skręcamy w prawo na główną drogę Mierzwina. Po kilkuset metrach dochodzimy do kolejnego skrzyżowania, gdzie ponownie skręcamy w prawo, na drogę wyprowadzającą z wioski na zachód w stronę Zabłotcia. Po 700 metrach, jeszcze przed zabudowaniami osiedla Smogórsko, przy widocznym już z daleka wysokim słupie energetycznym, schodzimy z asfaltu i skręcamy w lewo, na wyraźną, szutrową



drogę na południe. Po kolejnych kilkuset metrach droga ta łączy się z inną drogą polną, dochodzącą ze wschodu – tu skręcamy w prawo, a na następnym skrzyżowaniu dróg polnych – w lewo, oddalając się od widocznych zabudowań Smogórska. Szutrowa droga dalej



proceedzi nas na południe (przy dobrej pogodzie po raz pierwszy dostrzeżemy grzbiet Karkonoszy!) do asfaltowej szosy z Ocic do Nowogrodzka. Tu skręcamy w prawo, w stronę niewielkiego lasu, a za nim mijamy przysiółek **Ocice Kolonia (398 km)**. Idąc dalej szosą w kierunku Nowogrodzka docieramy do wyraźnego zakrętu w prawo, za którym stoi sporych rozmiarów kapliczka. Tuż za nią schodzimy w lewo na dość kamienistą z początku drogę polną, która sprowadza nas do pierwszych domów Nowogrodzka. Kierujemy się w asfaltową ulicę w prawo, a następnie przy białej kapliczce z figurką Maryi, w lewo do kolejnej, równoległej uliczki. Skręciwszy w nią w prawo, po kilkuset metrach dochodzimy do drogi

prowadzącej z Bolesławca i kierując się w lewo, główną ulicą miasteczka dochodzimy do rynku. Od tego miejsca przez kolejnych 20 kilometrów (aż do wyjścia z Henrykowa) Dolnośląska Droga św. Jakuba prowadzi asfaltem, co należy wziąć pod uwagę przy doborze obuwia.

Tak liczne na wschód od centrum Nowogrodzka kapliczki to ślad przynależności miejscowości do dóbr miejscowego klasztoru magdalenek. Przydrożne kapliczki wyróżniają także wiele innych dolnośląskich i górnołużyckich wsi, które po reformacji pozostały w przewadze katolickie.



### Nowogrodziec (401 km)

Miasteczko, liczące dziś 4,5 tys. mieszkańców, zawdzięcza swe powstanie i rozwój położeniu na granicy między Śląskiem a Łużycami. Granicę tę jeszcze do 1815r. wyznaczała przepływająca przez Nowogrodziec rzeka Kwisa.

Na nadgranicznym wzgórzu stał zamek myśliwski Henryka Brodatego, który w 1217r. przeszedł na własność księżnej Jadwigi z Andechs, czyli św. Jadwigi Śląskiej. Po jej śmierci obiekt przekazano siostron magdalenkom. Z czasem (w 1495r.) zakon stał się także właścicielem lokowanego w 1233r. miasta i wielu okolicznych wsi. Po zamku nie zachował się żaden ślad. Imponujące ruiny klasztoru wskazują na jego ogrom po zmianach w XVIII w. W czasie walk w lutym 1945r. obiekt popadł w ruinę, a po wojnie nie doczekał się odbudowy. Inny los spotkał tutejszy kościół - jego sylwetka (zwłaszcza wieża) widoczna już z daleka, przypomina kształtem kościółki w Saksonii, nawiązujące do wieży zamku elektorskiego w Dreźnie. Pierwotny kościół zbudowano tu przed 1247r., a obecną formę otrzymał pod koniec XVIII w. Warto zobaczyć również barokowe rzeźby - kolumnę Św. Trójcy z 1694r., figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem, a przed ratuszem, powstałym w końcu XVIII w., figurę św. Jana Nepomucena wykutą w 1723r. w piaskowcu.



Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła  
ul. Kościelna 1, 59-730 Nowogrodziec  
tel. +48 75 731 62 46  
Msze św. niedziele: 7.00, 10.30, 12.00, 18.00; dni powszednie: 7.00, 18.00

Tak liczne na wschód od centrum Nowogrodzka kapliczki to ślad przynależności miejscowości do dóbr miejscowego klasztoru magdalenek. Przydrożne kapliczki wyróżniają także wiele innych dolnośląskich i górnołużyckich wsi, które po reformacji pozostały w przewadze katolickie.

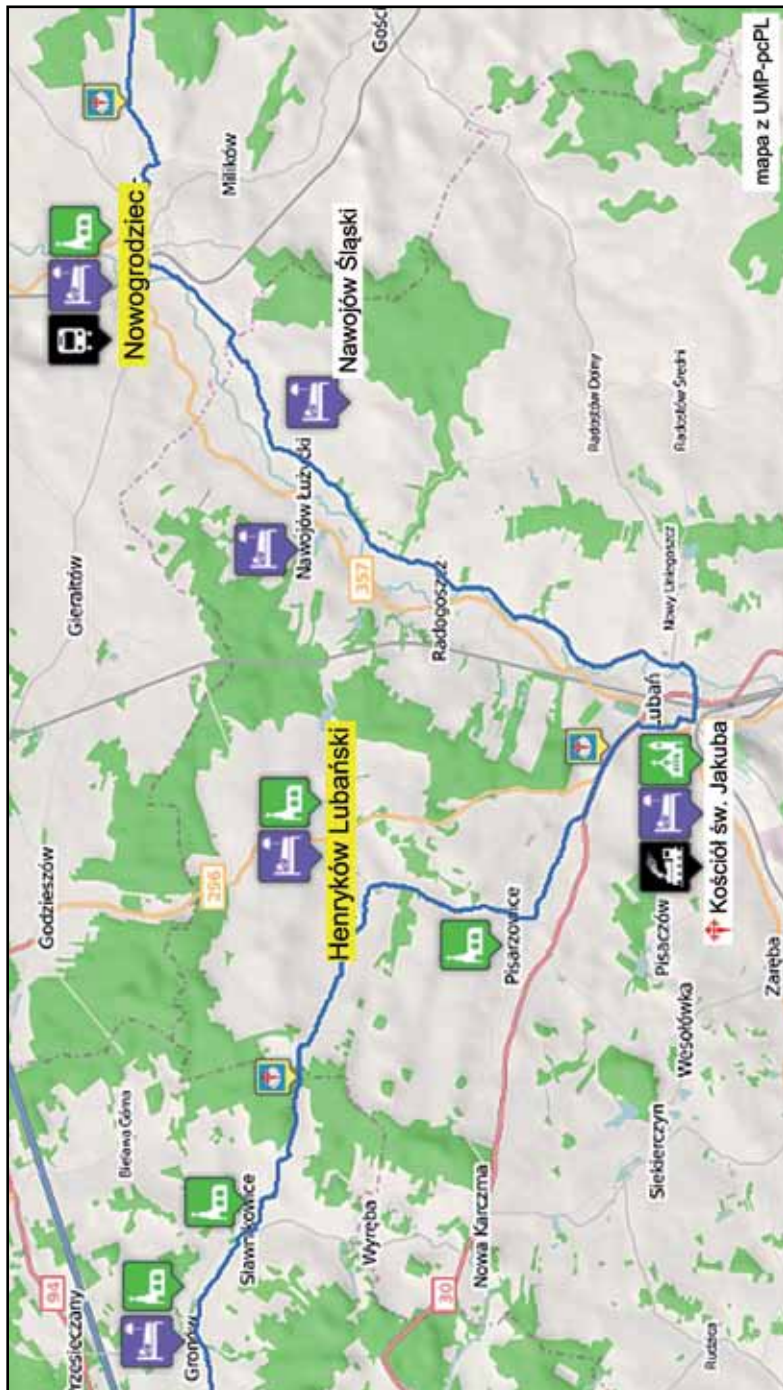


### Nocleg

Pokoje gościnne  
Rynek 22  
59-730 Nowogrodziec  
tel. +48 508 326 148

Willa Ambasada  
ul. Lipowa 5  
59-730 Nowogrodziec  
tel. +48 606 694 538

Pokoje gościnne  
ul. Robotnicza 5  
59-730 Nowogrodziec  
Tel. +48 697 636 641



## Etap 17

### Nowogrodzic – Nawojów Śląski – Lubania – Piszczowice – Henryków Lubański

Długość: 20 km

Różnica wysokości: 104 m

Czas: 5.80 h

Maksymalna wysokość: 273 m n.p.m.



Minąwszy rynek w Nowogrodzcu kierujemy się dalej główną ulicą w stronę Lubania. Około 150 metrów za przejazdem kolejowym skręcamy w lewo (podobnie jak żółty szlak rowerowy) i tą drogą, malowniczo ciągnącą się wschodnim, śląskim brzegiem Kwisy, przechodzimy przez **Nawojów Śląski (407 km)**, należący już do gminy Lubania. Po drodze warto zwrócić uwagę na wyraźne, strome wzniesienie na lewo od drogi. Kryje ono w sobie wczesno-średniowieczne (VIII-XI w.) grodzisko o wymiarach 26x40 m. Idąc dalej wzdłuż Kwisy widzimy z daleka wieże Lubania i dochodzimy do Uniegoszczu, będącej jedyną śląską częścią (od 1973r.) tego górnołużyckiego miasta.

Rozpościerające się już na drugim brzegu Kwisy Górne Łużyce, stanowiły wąskie przejście między Sudetami, a bagniskami Lasu Szprewskiego i nieprzebytymi Borami Dolnośląskimi. Tym samym umożliwiały dogodne dotarcie na Śląsk od zachodu i do Saksonii od wschodu. W roku 1346 sześć miast Górnych Łużyc (Budziszyn, Kamieniec, Lubij, Zgorzelec, Żytawa i Lubania) zawiązały przymierze, które dotrwało



aż do kongresu wiedeńskiego. Związek Sześciu Miast Łużyckich miał strzec Wysokiej Drogi, zabezpieczać interesy kupców górnołużyckich i bronić względnej autonomii obszaru wobec władców czeskich, habsburskich, węgierskich i wreszcie saksońskich. Po przyłączeniu części Łużyc do Prus (w wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego w 1815r.) Związek przestał istnieć i dopiero w roku 1991 burmistrzowie teraz już siedmiu miast (do Bautzen, Kamenz, Löbau, Zittau, Görlitz i Lubania doszedł jeszcze, powstały po wytyczeniu nowej granicy polsko-niemieckiej, Zgorzelec) postanowili go reaktywować. Choć Związek Miast Łużyckich funkcjonuje raczej tylko symbolicznie, to jednak wielu mieszkańców tego regionu identyfikuje się jako „górnołużyczanin”.

**Nocleg**

Dom pod Sową  
 Nawojów Śląski 50, 59-800 Lubań  
 tel. +48 509 28 99 16  
 agro@dompodsowa.pl  
 www.dompodsowa.pl

Pokoje gościnne Jerzy Ossowski  
 Nawojów Śląski 6, 59-800 Lubań  
 tel. +48 75 722 26 46  
 tel. +48 604 599 420

Nawojów Łużycki (miejscowość leżąca równolegle do szlaku po drugiej stronie Kwisy)  
 Gospodarstwo agroturystyczne Jolanta i Tadeusz Kunicy  
 Nawojów Łużycki 42, 59-800 Lubań, ranczo25@wp.pl, www.pod-laskiem.pl  
 tel. +48 75 721 65 05, +48 506 318 040

**Lubań (414 km)**

Nim przekroczymy rzekę Kwisę, będącą historyczną granicą między Śląskiem a Łużycami, na terenie dawnej wsi Uniegoszcz mijamy niewielki kościół Narodzenia NMP, wzniesiony z początkiem XVI wieku. Część obecnego wyposażenia świątyni pochodzi ze Storożyńca na Bukowinie, skąd przywieźli je ze sobą powojenni osadnicy.



Przy kościele tym łączą się dwa szlaki pątnicze: Dolnośląska Droga św. Jakuba oraz Droga św. Jakuba „Via Regia”. Trasa tej ostatniej na Dolnym Śląsku prowadzi od Brzegu przez Wrocław, Legnicę, Złotoryję i Lwówek Śl. Od Lubania przez kolejnych 30 km oba szlaki mają wspólny przebieg. Dalej, od Mostu Staromiejskiego w Zgorzelcu, żółte muszle wytyczają

Ekumeniczną Drogę Pątniczą („Ökumenischer Pilgerweg”) wzdłuż dawnej Via Regia. Natomiast znaki z białą muszlą i czerwonym krzyżem św. Jakuba w centrum Görlitz skracają na południe do Żytawy i Pragi. Do Zgorzelca można więc kierować się dowolnym znakiem z muszlą.

Niepozorna dziś przeprawa przez Kwisę stanowiła od średniowiecza jeden z najważniejszych punktów na mapie „komunikacyjnej” tej części Europy. Zdecydowało to o założeniu w połowie X wieku zamku, mającego kontrolować graniczny odcinek Wysokiej Drogi. Według niektórych źródeł był on siedzibą stowiańskiego żupana, według innych – obsadzony był przez

rycerstwo saskie. Między stacją, a prawdopodobnie starszą o dwa stulecia serbołużycką wsią ciągnącą się wzdłuż rzeki Siekierki, po roku 1220 lokowane zostało dzisiejsze miasto (22,5 tys. mieszkańców), które umiejętnie korzystało ze swego położenia na granicy Łużyc i Śląska.

Nadgraniczne położenie Lubania przenosiło się także na wymiar religijny. Znajdujący się na południe od starówki, przy drodze do Leśnej, gotycki kościółek z XIV wieku pełnił od roku 1654 funkcję tzw. kościoła ucieczkowego. Przeznaczony był dla protestantów mieszkających na drugim brzegu Kwisy, a więc już na Śląsku, czyli pod panowaniem katolickich Habsburgów. Obecnie stanowi on siedzibę parafii ewangelickiej obejmującej polską część Górnych Łużyc.



Krótki, ale intensywny był okres przynależności miasta do Piastów. W okresie panowania Henryka Jaworskiego (1319-1346) miasto otrzymało używany do dziś herb, ufundowane zostały klasztory magdalenek i franciszkanów oraz powstał pierwszy w mieście szpital św. Jakuba.

Pierwszą „ogólnodostępną” świątynią chrześcijańską Lubania, był kościół pw. św. Jakuba, powstały w rejonie dzisiejszego skrzyżowania ul. Zgorzeleckiej i Kopernika, a więc przy wylocie Via

Regia ze Starego Lubania. W roku 1323 wdowa po oberżyscie Ulryku Aumannie ufundowała w sąsiedztwie kościoła szpital pod tym samym wezwaniem, przeznaczony dla kupców, wędrowców i pielgrzymów podróżujących Wysoką Drogą. Oba obiekty spłonęły w 1634r. Kościół pw. św. Jakuba nie został już odbudowany, ale jego gruzy posłużyły do odtworzenia samego szpitala. Wśród nich znajdował się kamień z wrytym napisem (datą powstania kościoła?) „1001”. Po ostatecznym zniszczeniu szpitala w 1945r. i odna-



lezeniu owego kamienia blisko 40 lat później, powstał pomysł budowy nowego kościoła i użycia prastarego gładu jako kamienia węgielnego. Choć symboliczny kamień zaginał, w 1991r. poświęcona została na osiedlu Piastów nowa świątynia pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jakuba.



Za mostem na Kwisie Droga św. Jakuba prowadzi ul. Lwówecką (uwaga przy jej skręceniu w lewo, tuż przed halą sportową) aż do centrum miasta do placu 3 Maja. Przy skwerze koło Urzędu Miasta należy skręcić w prawo, w kierunku widocznej, okrągłej wieży i wejść w ul. Bracką, stanowiącą śródmiejski deptak.



Na przejście przez śródmieście Lubania warto poświęcić nieco więcej czasu i pozwolić sobie na „Spacer po starym Lubaniu”. Taką nazwę nosi utworzony w 2005 roku szlak przez historyczne centrum, któremu towarzyszą tablice informacyjne opisujące 11 najcenniejszych obiektów. Zobaczyć możemy zbudowany z bazaltu w XVI wieku spichlerz (tzw. Dom Solny), strzelisty,

neogotycki kościół pw. Świętej Trójcy, a także renesansową siedzibę jednej z pierwszych szkół na pograniczu śląsko-łużyckim.



Baszta przy ul. Brackiej zawdzięcza swą nazwę braciom mniejszym franciszkanom, których klasztor fundowany był tuż przy tej jednej z czterech bram miejskich. Baszta, podobnie jak całe fortyfikacje zachowane w dużej części wzdłuż Podwała, powstała około roku 1318.

Poklasztorny kościół Świętego Krzyża, który od reformacji używany był przez lubańską gminę ewangelicką, został ostatecznie rozebrany z końcem lat 40-tych XX wieku. Obrys jego murów wskazują cegły wbudowane w nowy bruk na pl. Okrzei, a dzwony zawisły w wieżach wrocławskiej archikatedry pw. św. Jana Chrzciciela.

Perspektywę ulicy Brackiej zamyka widoczna „od tyłu” bryła ratusza. Ten renesansowy obiekt powstały w latach 1539-1561 prezentuje się najciekawiej od strony rynku. Widać stąd odbudowaną w 1971 roku wieżę oraz dwa imponujące portale. Tam także możemy obejrzeć odbudowaną w ostatnich latach zabudowę śródmiejską (tzw. tret), która ma szansę stać się na nowo sercem miasta. W jej środku strzela w niebo Wieża Kramarska, będąca śladem po pierwszym ratuszu, powstałym jeszcze w XIII wieku. Przy wylocie ul. Wrocławskiej (stamtąd możliwe dojście do kościoła pw. Świętej Trójcy przy ul. Karola Szymanowskiego oraz klasztoru generalnego sióstr magdalenek), znajduje się zrekonstruowany w roku 2005 słup dystansowy poczty sasko-polskiej, którego pierwowzór z roku 1725 stał przy dzisiejszym placu 3 Maja.



W okresie unii polsko-litewsko-saskiej (1697-1706 i 1709-1763), gdy na warszawskim tronie zasiadali August II Mocny oraz August III, istniała konieczność szybkiego i bezpiecznego transferu osób i dokumentów między Warszawą a Dreznem. Przyspieszyło to prace nad tworzeniem poczty na tej trasie. Z czasem sieć połączeń objęła całą Saksonię, czego ślady stanowią do dziś zachowane lub z pietyzmem rekonstruowane słupy pocztowe. Przeszło sto z nich, znajduje się na terenie dzisiejszej Saksonii, zaś trzy w polskiej części Górnych Łużyc: w Zgorzelcu, Nowogrodzcu (jeden zachowany w całości) oraz w Lubaniu.



Po wyjściu poza obręb lubańskiej starówki (przed mostem w lewo przez park) możliwe jest dojście do nowego kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jakuba na Osiedlu Piastów. Dojście i powrót do szlaku

zaznaczone na planie Lubania. Znaki Drogi św. Jakuba prowadzą historycznym wyjściem z miasta wzdłuż ulicy Zgorzeleckiej, zaś znaki Via Regia z białą muszlą pomagają nam dotrzeć do kościoła pw. św. Trójcy. Tam czekają miejsca noclegowe dla pątników. Aby tam dojść jeszcze na rynku kierujemy się prosto, w stronę piaskowcowego słupa pocztowego i dalej ulicą Wrocławską do widocznego neogotyckiego kościoła. By powrócić do głównego przebiegu szlaku, schodzimy w dół w lewo i na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną (po drugiej stronie dom s.s. Magdalenek) skręcamy w lewo w ul. Jana Pawła II.

Przy dawnej Bramie Zgorzeleckiej znajduje się także wybudowany w roku 1703 kupiecki Dom pod Okrętem, który swą nazwę zawdzięcza tyleż adekwatnej płaskorzeźbie nad wejściem co i wydłużonemu, zwężającemu się ku ścianom szczytowym dachowi, mającemu nawiązywać do kadłuba statku. Dziś obiekt ten jest również często odwiedzany przez kupców i rzemieślników, gdyż znajduje się w nim Urząd Skarbowy.

Przez długie wieki źródłem rozwoju Lubania było sukiennictwo (zastąpione wiele lat później przez przemysł tekstylny), sprowadzone do miasta już w połowie XIII wieku z Flandrii. Na przełomie XIX i XX wieku dzięki produkowanym w mieście tkanym jedwabnym chustkom, ukuło się powiedzenie, iż „Lubań uciera nosa całemu światu”.



Za skrzyżowaniem ul. Zgorzeleckiej z ul. Kopernika (to właśnie tu znajdował się szpital św. Jakuba; dziś po lewej stronie mijamy supermarket, zaś po prawej – motel) dochodzimy do dwupasmowej drogi prowadzącej w stronę Zgorzelca. Ze względu na duży ruch samochodowy na tej trasie, bezpieczniejsze będzie przejść na jej drugą stronę na wysokości zajezdni PKS (ostatnie przejście dla pieszych na drodze krajowej nr 30 na terenie miasta), jakkolwiek po jej lewej stronie znajduje się budowany obecnie kościół św. Jadwigi oraz Krzyż Milenijny z roku 2000.

Ostatnim, mijanym przez nas obiektem należącym jeszcze do Lubania, są odkryte w roku 2002 pozostałości miejskiej szubienicy, która powstała dokładnie w tym czasie, gdy Krzysztof Kolumb dobiegał do brzegów Nowego Łądu. Ponieważ w Europie Środkowej zachowało się niewiele szubienic miejskich, obiekt w Lubaniu należy uznać za unikatowy.



### Nodeg

Parafia pw. Narodzenia NMP  
ul. Różana 21, 59-800 Lubań  
tel. +48 75 722 24 30, +48 608 297 091, kurzus\_m@wp.pl

Parafia pw. Świętej Trójcy  
ul. Szymanowskiego 1 (kościół przy ul. Wrocławskiej)  
tel. +48 75 72 14 688, +48 75 722 31 03  
Dojście zgodnie ze znakami z białą muszlą

Dom Generalny Zgromadzenia Sióstr św. Marii Magdaleny od Pokuty  
ul. Wrocławska 17, 59-800 Lubań  
tel. +48 75 646 15 94, csmm@poczta.onet.pl, www.magdalenki.pl

Motel Łużycki  
ul. Zgorzelecka 51, 59-800 Lubań  
tel. +48 75 722 39 46  
www.motelluzycki.com.pl, poczta@motelluzycki.com.pl  
Oferta specjalna dla pielgrzymów



Idąc wzdłuż trasy w stronę Zgorzelca, mijamy odchodzącą od niej drogę prowadzącą do Zagania i po ok. 300 metrach, dokładnie w miejscu zwężenia drogi nr 30 do jednej jezdni, skręcamy w prawo do **Pisarzowic (418 km)**.

W 1481r., w pozostającym dziś w ruinie miejscowym pałacu, urodził się Jakub Salza (zm. w 1538r.). Od roku 1510 był członkiem kapituły w Głogowie, a 10 lat później został biskupem wrocławskim. W tym okresie na Śląsku – głównie wśród mieszczaństwa – rozpowszechnił się luteranizm, w związku z czym biskup, podobnie jak kilku jego następców, przeniósł się do Nysy. Tam zmarł w roku 1538 i został pochowany w tamtejszej konkatedrze pw. św. Jakuba.



Na wysokości kościoła parafialnego pw. Macierzyństwa NMP w Pisarzowicach Dolnośląska Droga św. Jakuba skręca w prawo i asfaltową, ale bardzo spokojną dróżką, doprowadza nas do Henrykowa od strony tamtejszego cmentarza. Po dojściu do prowadzącej przez wieś ulicy, skręcamy w lewo na zachód. Nasza droga łączy się tym samym ze szlakiem rowerowym ER-4. Będzie nam on towarzyszył przez

dalszych 17 kilometrów, aż na skraj podzgorzeleckiego łągowa.

## Henryków (421 km)

Jedna z najdłuższych wsi Górnych Łużyc. Przez długie wieki należała do lubańskiego klasztoru magdalenek, przez co utrzymała swój katolicki charakter.



Przed II wojną światową nosiła nawet nazwę Katholisches Hennersdorf, w odróżnieniu od Jędrzychowic koło Zgorzelca, nazywanych po prostu Hennersdorf. Centrum wsi stanowi kościół pw. św. Mikołaja otoczony intrygującym murem cmentarnym z krążgankami, którego początki sięgają jeszcze XIII wieku.

Na zachodnim skraju Henrykowa znajduje się najstarsze drzewo w Polsce, a być może i w całej Europie Środkowej. Jest to liczący 1250-1300 lat cis (*Taxus baccata*), który pomimo uszkodzeń w czasie wojen napoleońskich, w 1945r. oraz podczas wichury w 1990r., pozostaje nadal w dobrej formie. Przez wieś i wokół kościoła została utworzona aleja drzew cisowych. Wysadzana jest corocznie w okolicach 15 lipca przez osoby o imieniu Henryk i Henryka; wtedy obchodzone również święto Henrykowa.

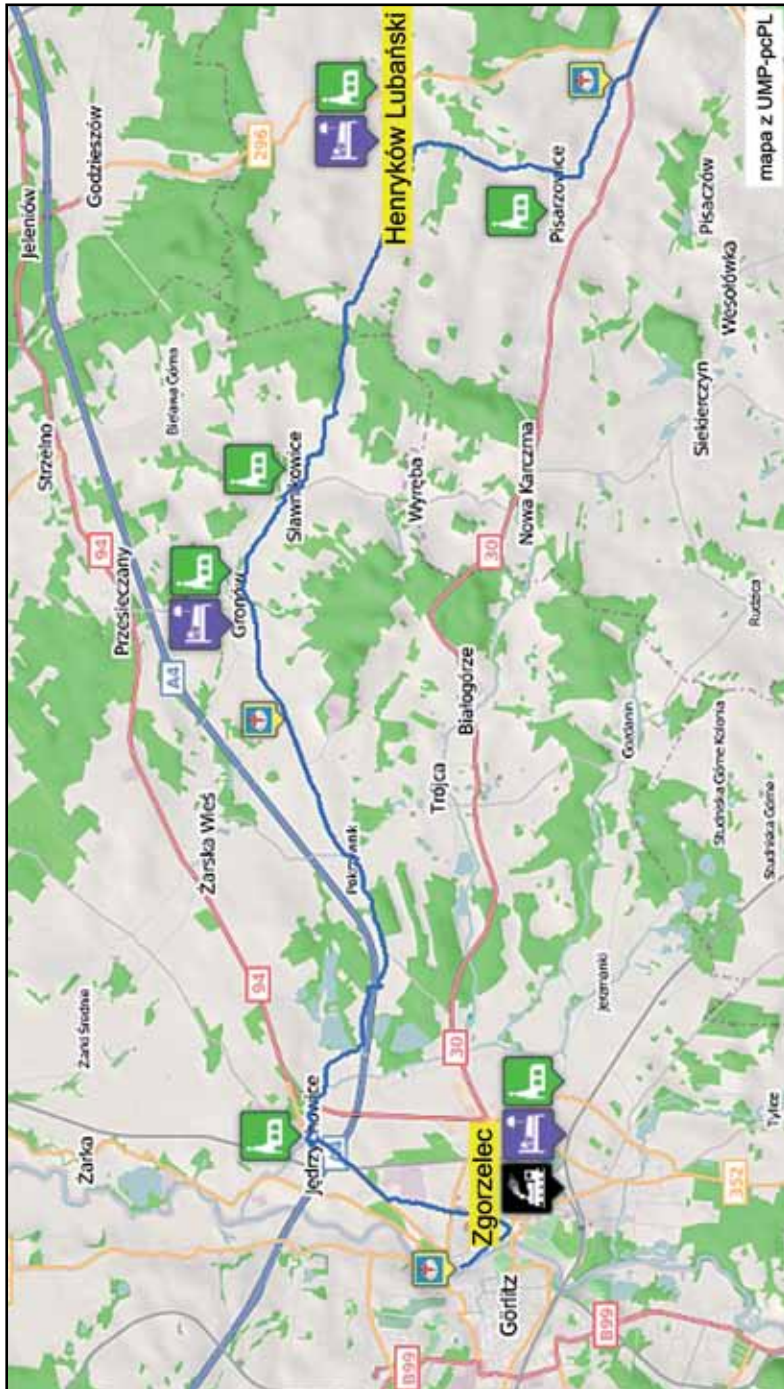


### Nodeg

Schronisko „Pod Cisem”  
Henryków 375A, 59-800 Lubań  
tel. +48 603 339 016

Parafia pw. św. Mikołaja, Henryków Lubański 392, 59-800 Lubań  
tel. +48 75 721 75 55, [www.henrykow.ocom.pl](http://www.henrykow.ocom.pl)  
Msze św.  
niedziele: 9.00, 12.00  
dni powszednie: śr., sob. - 9.00, pon., wt., czw., pt. - 17.00





## Etap 18

### Henryków Lubański – Sławnikowice – Gronów – Pokrzywnik – Jędrzychowice – Zgorzelec – Görlitz

Długość: 20 km

Różnica wysokości: 51 m

Czas: 5.60 h

Maksymalna wysokość: 302 m n.p.m.



Minąwszy henrykowski cis, główną ulicą wychodzimy z wioski i za przystankiem autobusowym schodzimy na leśną drogę prowadzącą w dalszym ciągu na zachód. Po wyjściu z lasu mijamy cmentarz i skręciwszy przy nim w prawo, po kilkudziesięciu metrach wchodzimy na asfaltową drogę, która następnie „zawija” w lewo i sprowadza nas do Sławnikowic.

## Sławnikowice (426 km)

Pierwsze napotkane zabudowanie wsi, stanowi powstały na początku XIX wieku zespół pałacowy. Obecnie jest opuszczony, choć do niedawna sam klasycystyczny pałacyk zajmowany był przez szkołę. Obok znajduje się otoczony kamiennym murem (między głązy „wciśnięty” krzyż pokutny) XVI-wieczny kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

W sławnikowickim pałacu przyszedł na świat Ehrenfried Walther von Tschirnhaus (1651-1708), uczonec i filozof, przyjaciel największych ludzi swego czasu (m.in. Spinozy i Leibniza). Założył on w Sławnikowicach „Muzeum”, prywatne towarzystwo naukowe i przyczynił się do rozwikłania przez Europejczyków tajemnicy otrzymywania porcelany - uwięziony w dreźnieńskim lochu Johann Böttger prowadził swe eksperymenty na podstawie wskazówek właśnie Tschirnhausa.



Minąwszy kościół oraz zabudowania gospodarcze pałacu, Droga św. Jakuba skręca w prawo. Asfaltową drogą prowadzi podobnie, jak

rowerowy szlak ER-4 do Gronowa. Na głównej „krzyżowce” tej miejscowości Droga św. Jakuba skręca w lewo, by po chwili skręcić w prawo, w widoczną z daleka aleję dębów.



### Gronów (428 km)

Założona w XIV wieku wieś, wyraźnie skupia się wokół powstałych w tym samym czasie kościoła (obecny pw. Matki Bożej Królowej Polski, wybudowany po wielkim pożarze wsi na początku XIX w.) oraz dworu, który jest z mazołem odnawiany przez osiadłą tu przed kilku laty rzeźbiarkę, Wandę Stokwiz-Dücker. W 2000 roku sama przeszła hiszpańskie *Camino* i w swoim Pałacu Sztuki chętnie gości wszystkich pielgrzymów. Szczególnym pomnikiem przyrody jest aleja, na którą składa się 56 dębów, 2 klony, 2 kasztanowce i 1 wiąz polny.

#### Nocleg

Pałac Sztuki „Waju”  
Gronów 85, 59-900 Zgorzelec  
tel. +48 509 844 722  
mail.viaregia@wp.pl



Aleja wyprowadza nas z Gronowa i wraz ze szlakiem rowerowym ER-4 wiedzie drogą przez niewielkie, liczące ledwie po kilka domostw wioski: Łąkocin oraz **Pokrzywnik (432 km)**. W tej ostatniej osadzie zachował się niewielki dworek z XIX w. Przy rozwidleniu dróg obok krzyża skręcamy nieco w prawo, w kierunku Łagowa.

Po wybudowaniu autostrady A-4 nieco zmieniony został przebieg wcześniejszej drogi polnej między Pokrzywnikiem a Jędrzychowicami, którą prowadzi Droga św. Jakuba oraz rowerowy szlak ER-4. Obecnie wiedzie ona widocznym z daleka przejściem dla zwierząt nad autostradą. Po dojściu szutrowej drogi do asfaltowej szosy do Jędrzychowic skręcamy w prawo. Pielgrzymi, którzy chcieliby dotrzeć do Zgorzelca szybciej, mogą skręcić w lewo i iść dalej zgodnie ze znakami szlaku rowerowego ER-4 przez Łagów. Tutaj jednak przy samym wejściu do Zgorzelca na Alei Lipowej, czeka nas przejście przez bardzo ruchliwą obwodnicę miasta.

Po przejściu pod wiaduktem drogowym przecinamy dalej skrzyżowanie w centrum wsi i po kilkudziesięciu metrach skręcamy w lewo, w stronę widocznej już bryły kościoła.

### Jędrzychowice (437 km)

Ta niewielka wieś znana jest doskonale wszystkim kierowcom z południowej Polski, którzy choć kilka razy jechali autostradą A4 na zachód. To właśnie Jędrzychowice oznaczone są jako jej punkt docelowy. Dzieje się tak, od kiedy w roku 1997 nieopodal powstało nowe, autostradowe przejście graniczne Jędrzychowice - Ludwigsdorf. Od połowy XVII wieku, losy tej miejscowości związane są z *Via Regia*. Po wojnie 30-letniej poprowadzono tędy nową odnogę Wysokiej Drogi przez Bolesławiec z ominięciem Lwówka Śl. i Lubania. Ślady traktu można odnaleźć w podłużnym obniżeniu na południe od kościoła pw. Narodzenia NMP. Natomiast wewnątrz świątyni, która jest przykładem rzadkiej budowli sakralnej o charakterze obronnym, dostrzeżemy wyraźne nawiązania do żywej i od dawna znanej tu tradycji pielgrzymiej. Wprawdzie nie spotkamy żadnego wizerunku świętego Jakuba (ani innych świętych, ponieważ do 1945r. była to świątynia ewangelicka) jednak zarówno w ołtarzu głównym, jak i nad wejściem powtarzają się motywy charakterystycznej pielgrzymiej muszli. Warto przyjrzeć się późnorennesansowemu, drewnianemu ołtarzowi, który pochodzi z XVII wieku oraz organom wykonanym w roku 1722. Godne uwagi są także ciekawie wyeksponowane ślady kolejnych przebudów świątyni. Jej najstarszy element, poza zewnętrznymi murami, stanowią otwory okienne w prezbiterium.



Parafia pw. Narodzenia NMP  
Jędrzychowice 9, 59-900 Zgorzelec  
tel. +48 75 778 22 18  
Msze św. niedziele: 8.30  
dni powszednie: pn, śr, pt: 6.30



Z kościoła w Jędrzychowicach kierujemy się w dół i mijając po prawej stronie cmentarny mur, wracamy po ok. 200 metrach do drogi prowadzącej do Zgorzelca. Kierujemy się w stronę widocznego wiaduktu i przekraczamy autostradą A4, a następnie – linią kolejową ze Zgorzelca do Wrocławia. Stąd już prosta droga do Zgorzelca. Choć znaki jakubowej muszli prowadzą nas nieco dłuższą drogą przez centrum miasta, to idąc cały czas widoczną przed nami ul. Bolesławiecką, w ciągu 15 min. dotrzemy nad brzeg Nysy Łużyckiej i do Mostu Staromiejskiego, gdzie Dolnośląska Droga św. Jakuba przechodzi w Drogę Żytawską, a „*Via Regia*” - łączy się z Ekumeniczną Drogą Pątniczą.

## Zgorzelec (440 km)



Dzisiejszy Zgorzelec w wąskim tego słowa znaczeniu, powstał w roku 1945, gdy po przeprowadzeniu nowej granicy polsko-niemieckiej wzdłuż Nysy Łużyckiej, podziałowi uległo miasto Görlitz. Jego wschodnie przedmieścia otrzymały prawa miejskie oraz nazwę Granica, którą wnet zmieniono na tę znaną do dziś. W świadomości wielu Polaków miasto pojawiło się po raz pierwszy 6 lipca 1950 roku. W zabytkowym zgorzeleckim Domu Kultury, podpisany został w tym dniu układ między ówczesnym NRD i PRL, potwierdzający nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Miasto, które znajdowało się na samej granicy (drogowe przejście graniczne zostało uruchomione dopiero w roku 1957), nadal nie było do końca zaludnione. Dlatego podjęto decyzję o skierowaniu właśnie do Zgorzelca większości z przybyłych w latach 1947-48 emigrantów politycznych z Grecji, uczestników tamtejszej wojny domowej. Do Zgorzelca trafiło wówczas blisko 15 tysięcy osób, głównie z greckiej Macedonii. Choć większość z nich wróciła do Grecji – zwłaszcza po upadku tamtejszej junty wojskowej w połowie lat 70-tych – w mieście nadal ma swoją siedzibę Towarzystwo Greków w Polsce oraz organizowane są doroczne festiwale muzyki greckiej.

Na rozwój Zgorzelca po II wojnie światowej wpłynęło przede wszystkim otwarcie przejść granicznych do Görlitz oraz podjęta z końcem lat 50-tych decyzja o budowie elektrowni i kopalni węgla brunatnego w rejonie Bogatyni. Miasto stało się zapleczem technicznym, administracyjnym i mieszkaniowym dla kombinatu. Obecnie elektrownia „Turów” zaspokaja prawie 10% ogólnopolskiego zapotrzebowania na energię elektryczną, a spora grupa spośród 33 tysięcy mieszkańców miasta dojeżdża do pracy w kopalni lub elektrowni. Efekt tego związku jest doskonale znany choćby kibicom sportu – w miejscowej hali widowiskowo-sportowej trenuje i gości swoich rywali z polskiej ekstraklasy koszykówki drużyna „Turów Zgorzelec”.



Po wejściu w granice Zgorzelca Dolnośląska Droga św. Jakuba prowadzi ulicą Bolesławiecką, a następnie na skraju niewielkiego lasku skręca

w lewo na drogę wiodącą do kościoła o dość intrygującej, nowoczesnej bryle. Nawiązuje ona do otwartej i ustawionej grzbietem do góry księgi; samo zaś wezwanie świątyni - św. Józefa Robotnika i św. Barbary – przypomina, że jesteśmy w mieście górniczym, choć do kopalni „Turów” stąd prawie 30 kilometrów. Dalej ul. ks. Kozaka dochodzimy do skrzyżowania przy Urzędzie Gminy i przechodzimy prosto ul. T. Kościuszki aż do skrzyżowania z ul. Daszyńskiego i Piłsudskiego (tu zejście do drogowego przejścia granicznego Görlitz-Zgorzelec) i dalej z ul. Bohaterów Getta (skręciwszy w tym miejscu w lewo, możemy dotrzeć do zgorzeleckiej fary pw. św. Bonifacego). W ten sposób docieramy już do centrum dzisiejszego Zgorzelca.



Nadgraniczne miasto leży dokładnie na 15 stopniu długości geograficznej wschodniej. To właśnie według tego południka wyznaczany jest czas środkowoeuropejski, obowiązujący od Bretanii po węgierską Puszczę. Zegary są tu więc najbardziej punktualne w całej Europie.

Mowa tu cały czas o Zgorzelcu w wąskim znaczeniu. W szerszym zaś znaczeniu nazwą tą możemy objąć całe podzielone obecnie granicą miasto, które od roku 1998 posiada status Europa-Miasta Görlitz-Zgorzelec. Jego początków należy poszukiwać w serbołużyckiej osadzie powstałej na lewym, zachodnim brzegu Nysy Łużyckiej, w rejonie dzisiejszej dzielnicy Görlitz-Klingewalde. Także wspomniana w roku 1071 villa Goreliz nie pokrywała się z dzisiejszą starówką Görlitz - osada ta znajdowała się w rejonie dzisiejszego kościoła św. Mikołaja, przy którym przebiega także kontynuacja Drogi św. Jakuba w Saksonii – Ekumeniczna Droga Pątnicza. Dopiero w roku 1126 czeski książę Sobiesław, polecił wybudowanie fortyfi-





kacji nad samym brzegiem Nysy – właśnie w tamtym miejscu, gdzie w XIII wieku powstała pierwsza stała przeprawa Wysokiej Drogi przez rzekę, dokąd doprowadza Droga św. Jakuba.



Nim dotrzemy nad brzeg Nysy Łużyckiej, z ul. Kościuszki skręcamy w prawo, w ul. Daszyńskiego, która ciągnąc się wzdłuż granicy, doprowadza nas do Mostu Staromiejskiego.

Przed Mostem mijamy po prawej stronie kawiarnię „Przy Jakubie”. Miejsce to ma związek z innym Jakubem niż „nasz” św. Jakub Starszy Apostoł, ale warto zainteresować się Jego imiennikiem. W sąsiednim domu (ul. Daszyńskiego 12) w latach 1599-1610 mieszkał i prowadził warsztat szewski bodaj najslawniejszy mieszkaniec Zgorzelca, Jakub Boehme (1575-1624; później kupił nieistniejący dziś dom po drugiej stronie ulicy). Ten filozof, teolog i mistyk (znany z „Jutrzenki”

i „Ponownych narodzin” tłumaczonych przez A. Mickiewicza) uznawany jest tyleż za prekursora idealizmu niemieckiego, co i romantyzmu (inspirował Goethego, ale i Mickiewicza) oraz gnostycyzmu. Choć po konflikcie z lokalnymi władzami, ostatnie lata życia spędził na zamku Świny koło Bolkowa oraz w Dreźnie, to zmarł w Zgorzelcu i spoczywa przy kościele pw. św. Mikołaja.

Parafia pw. św. Bonifacego  
ul. Emilii Plater 9, 59-900 Zgorzelec  
tel. +48 75 775 23 35, [www.bonifacy.zgorzelec.pl](http://www.bonifacy.zgorzelec.pl)  
Msze św.  
niedziele: 7.30, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00, dni powszednie: 7.00, 18.00

Parafia pw. św. Jadwigi Śląskiej  
Plac Jana Pawła II 1, 59-900 Zgorzelec 4  
tel. +48 75 775 24 51, [www.jadwiga.com.pl](http://www.jadwiga.com.pl)  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00, dni powszednie: 6.45, 18.00

Parafia pw. św. Jana Chrzciciela  
ul. Grunwaldzka 2, 59-901 Zgorzelec, tel. +48 75 775 81 61  
[www.janchrzcicielg.parafia.info.pl](http://www.janchrzcicielg.parafia.info.pl)  
Msze św.  
niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, dni powszednie 6.45, 18.00

### Nocleg

Dom Turysty  
ul. Partyzantów 2, 59-900 Zgorzelec, tel. +48 75 775 26 69, [dom\\_turysty@op.pl](mailto:dom_turysty@op.pl)  
[www.domturysty.prv.pl](http://www.domturysty.prv.pl)

Pokoje gościnne  
ul. Dzika 7, 59-900 Zgorzelec, (przy stacji PKP Zgorzelec Miasto od strony ul. Lubajskiej)

Camping Zgorzelec  
ul. Lubajska 1a, 59-900 Zgorzelec (noclegi w domkach)  
tel. +48 75 775 24 36, [ardi@op.pl](mailto:ardi@op.pl)

Pokoje gościnne przy Auto Centrum Rakoczy  
ul. Lubajska 1b, 59-900 Zgorzelec, [www.autocentrumrakoczy.pl](http://www.autocentrumrakoczy.pl), [autopark@go2.pl](mailto:autopark@go2.pl)  
tel. +48 75 775 64 82, +48 75 775 21 43

## Most Staromiejski Zgorzelec-Görlitz (441 km)



Dzisiejszy most odbudowany został jesienią 2004r., dokładnie w miejscu dawnej przeprawy Via Regia przez Nysę Łużycką. Jego poprzednik został wysadzony w 1945r. Już w połowie XIII wieku przy moście funkcjonował tzw. młyn trójkołowy (w odróżnieniu od młyna czwórkołowego dokładnie

po drugiej stronie rzeki), w którego dawnych zabudowaniach mieści się obecnie „Piwnica Staromiejska” (pielgrzymi z *Credenciam* mogą otrzymać tam nie tylko nieco tańszy posiłek, ale także ostatnie w Polsce potwierdzenie przebytego Camino). Sąsiedni, wysoki budynek (wybudowany w 1938r.) zajmowany był niegdyś przez spichlerz. Na jego ścianach znajduje się ceramiczna, kolorowa płaskorzeźba WAZE (Wizerunek Artystyczny Zjednoczonej Europy), wykonana w 1998r. przez mieszkającego od kilkunastu lat na Dolnym Śląsku, ormiańskiego malarza Vahana Bego oraz fotografika i rzeźbiarza z Grunowa, Michała Bulaka. Po drugiej stronie ulicy znajduje się zrekonstruowany



w 2002r. słup dystansowy poczty sasko-polskiej. Pozostałości oryginalnego słupa ze Zgorzelca znajdują się w Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu. Za nim powstaje nowa zabudowa placu Poczтового, który ma stać się nowym sercem miasta. O planach tych szerzej informuje sto-

jąca obok tablica. Nieopodal znajduje się także dwujęzyczna tablica mówiąca o Zgorzelcu na Drodze św. Jakuba. W tym miejscu kończy się bowiem polska część *Camino de Santiago*. Dalej można ruszyć Ekumenicznym Szlakiem Pątniczym na Via Regia lub skręcając na południe, do Pragi, Drogą Żytawską. Każdy dodatkowy kilometr odbytej pielgrzymki oczywiście mile widziany!

Przy Moście Staromiejskim jeszcze do roku 1863 znajdował się szpital Świętego Ducha. Służył on opieką wszystkim przybywającym do miasta Wysoką Drogą od strony wschodniej - wędrowcom, kupcom i pielgrzymom. Przekraczający dziś w tym miejscu Nysę Łużycką pielgrzymi ostatnią polską pieczętkę mogą wbić w swój *Credencial* w punkcie informacji I-VENT na Górnym Rynku (Obermarkt) w Görlitz.

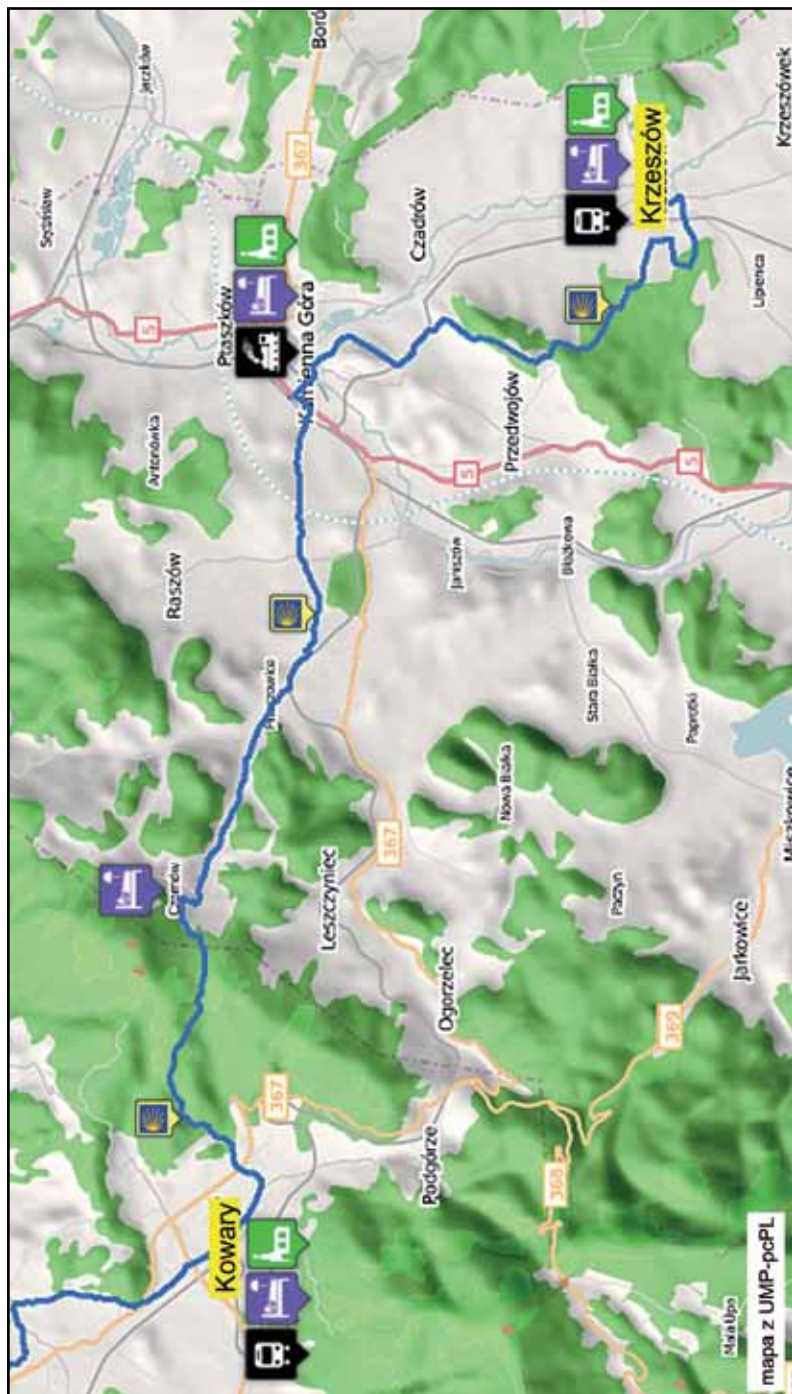
Przed nami możliwość dojścia Drogą Żytawską („Zittauer Jakobsweg”) do Pragi. Gdyby z różnych przyczyn kontynuowanie pielgrzymki przez Saksonię i Czechy nie było możliwe, nie należy zbyt pochopnie rezygnować z dłuższego pobytu w samym Görlitz, uznawanym nie bez racji za jedno z najpiękniejszych miast w Niemczech. Docelowym punktem wędrowki po mieście powinna stać się położona na południe od centrum katedra pw. św. Jakuba. Powstała w nowej wówczas części miastach w latach 1898-1900 neogotycka świątynia, miano rzymskokatolickiej katedry uzyskała w 1994r. Wtedy utworzono nową diecezję z części wcześniejszej archidiecezji wrocławskiej, która po II wojnie światowej pozostała w państwie niemieckim.



Do katedry św. Jakuba z Mostu Staromiejskiego możemy dojść różnymi drogami. Aby przy okazji zobaczyć nieco więcej ze starówki miasta, które w roku 2010 kandydowało do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury (w finale tej rywalizacji zwyciężyło jednak Essen), od Mostu Staromiejskiego można przejść trasą: Neissestr. (tuż przed dojściem do rynku po lewej stronie warto zwrócić uwagę na tzw. Dom Biblijny), Obermarkt z ratuszem (proponuję spojrzeć zegarowi prosto w oczy i wytrzymać to spojrzenie przez minutę...) oraz najstarszym domem renesansowym w Niemczech - Schönhof - znajduje się przy ratuszu na rogu Obermarktu i Brüderstr. Ta ostatnia,



malowicza uliczka prowadzi do Górnego Rynku - Untermarkt (z ewangelickim, wcześniej franciszkańskim, kościołem pw. Świętej Trójcy), z którego skręcamy w lewo w Steinstr. do Marienplatz (tu warto zwrócić uwagę na gotycki kościółek Frauenkirche, basztę dawnej Bramy Żytawskiej Dickerturm i jeden z najpiękniejszych domów towarowych w Niemczech). Dalej przez Postplatz z fontanną tzw. „Muschelminne” (Dziewczyna z muszlą) i wreszcie Jakobsstr., czyli – ulicą św. Jakuba. Za przejściem pod wiaduktem linii kolejowej wchodzimy po górę, gdzie w niebo wznosi się blisko 70-metrowa wieża katedry św. Jakuba. Dalej ku Santiago prowadzi Droga Żytawska, która po 180 kilometrach pielgrzymki doprowadza nas do Pragi. Cały czas towarzyszą nam na niej doskonale znane białe muszle z czerwonym krzyżem.



## Droga Sudecka

### Etap 1

## Krzeszów – Betlejem – Kamienna Góra – Piszowice – Czarnów – Kowary

Długość: 26,5 km

Różnica wysokości: 471 m

Czas: 7.00 h

Maksymalna wysokość: 812 m n.p.m.

### Krzeszów (0 km)

Krzeszów wymieniony jest w dokumencie z 1242r., w którym księżna Anna, wdowa po Henryku Pobożnym, przekazuje posiadłość leśną Cressebor benedyktynom z czeskich Opatovic. Śladem ich pobytu jest dzisiejszy kościół pw. św. Wawrzyńca w Krzeszówku. 9 sierpnia 1292r. na zaproszenie księcia świdnicko-jaworskiego, Bolka I, przybyli cystersi z Henrykowa. W okresie największego rozkwitu krzeszowscy cystersi posiadali 40 miejscowości, w tym dwa pobliskie miasta: Lubawkę i Chełmsko, zamek w Bolkowie oraz grunty o powierzchni 30 tys. hektarów.

W czasie kontreformacji aktywność opactwa znalazła wyraz w powstaniu kościoła pw. św. Józefa oraz Kalwarii Krzeszowskiej, a także rozwoju ruchu pątniczego. Po zajęciu Śląska przez Prusaków z czasem doszło do rozwiązania konwentu w dniu 23 listopada 1810r. Kościół klasztorny pw. Matki Bożej Łaskawej stał się wtedy świątynią parafialną. Mnisi powrócili do krzeszowskiego klasztoru w 1919r. – byli to benedyktyni z praskiego Emaus. Ich miejsce, po przeniesieniu niemieckich zakonników do Bad Wimpfen w Badenii-Wirtembergii, zajęły wysiedlone ze Lwowa benedyktynki.

Dziś na krzeszowski zespół klasztorny składają się: bazylika Wniebowzięcia NMP (od 1992r. diecezjalne sanktuarium; tytuł bazyliki kościół uzyskał w 1998r.) kościół św. Józefa, mauzoleum Piastów świdnicko-jaworskich, Dom Opata oraz pocysterski klasztor sióstr benedyktynek. Wyróżnia się on niezwykłym nagromadzeniem skarbów sztuki barokowej. Mauzoleum Piastów Śląskich jest zintegrowane z prezbiterium i powstawało równocześnie z bazy-





liką. Mieści m.in. sarkofagi Bolka I i Bolka II z XIV wieku – pomniki świadczące o randze piastowskich władców na Dolnym Śląsku w średniowieczu. Na sąsiadującym z bazyliką cmentarzu zwraca uwagę Grupa Ukrzyżowania, stanowiąca jedną z 33 stacji Kalwarii Krzeszowskiej, rozsianych wokół miejscowości; część z jej kaplic została włączona do trasy Sudeckiej Drogi św. Jakuba.



Wyruszamy sprzed bazyliki i przechodzimy przez główną bramę zespołu klasztornego. Tu widzimy tablicę informacyjną na temat Sudeckiej Drogi św. Jakuba oraz pierwszy znak muszli, nieco większy od tych, które poprowadzą nas przez Sudety Zachodnie. Skręcamy w lewo i przechodzimy koło przystanku autobusowego. Tam natrafiamy na zielony szlak turystyczny i alejką obok rozległego parkingu wchodzimy na ścieżkę Krzeszowskiej Kalwarii. Po stu metrach skręt w prawo na drogę asfaltową (towarzyszą nam zielony szlak pieszy i żółty szlak rowerowy) i dalej po 200 metrach w prawo na drogę polną (podobnie, jak żółty szlak rowerowy). Mijając kolejne kaplice kalwaryjskie wchodzimy w las i po dalszych 150 metrach skręcamy w prawo (rozstajemy się więc z żółtym szlakiem rowerowym, który odchodzi w lewo). Po przejściu kolejnych 200 metrów, przy kaplicy „Dom Annasza” kierujemy się na prawo, w kierunku Krzeszowa, a następnie w lewo w ul. Loretańską (osiedle domów jednorodzinnych), która doprowadza nas do ulicy Betlejemskiej. Tu idziemy w lewo i wraz z czerwonym oraz żółtym szlakiem pieszym dochodzimy po ok. 1000 metrach do Betlejem.

### Betlejem (3,5 km)



Osada stanowi przysiółek Krzeszowa. W latach 1674-80 krzeszowscy cystersi wzniesli tu drewnianą pustelnię oraz kaplicę betlejemską. W sąsiedztwie kaplicy powstał drewniany pawilon na wodzie, ozdobiony malowidłami przypisywanymi J.W. Neunhertzowi. Później dodatkowo wybudowany został budynek, w którym i dziś znaleźć można miejsca noclegowe.



Za Betlejem skręcamy na prawo (podobnie jak żółty szlak, który pielgrzymom pieszym będzie towarzyszył aż do Kamiennej Góry) i kierujemy się drogą przez las, lekko w górę. Na przecięciu pomiędzy Długoszem a Anielską Górą mijamy po lewej stronie przydrożną kapliczkę z krzyżem. Oznakowany przebieg Drogi św. Jakuba na odcinku do Kamiennej Góry przeznaczony jest wybitnie dla pielgrzymów pieszych – nie zabraknie tu wąskich, stromych ścieżek prowadzących przez górskie łąki. Zatem pokonując trasę pieszo, schodzimy z dotychczasowej drogi przy kapliczce i - podobnie jak szlak żółty - skręcamy na prawo, a następnie lekko w lewo podchodzimy drogą wiodącą przez las. Po dojściu do polany udajemy się lekko w prawo i idziemy skrajem lasu, zostawiając go po lewej stronie, wierzchem wzniesienia przez ok. 200 metrów. Po wejściu do lasu, podążamy w lewo i schodzimy w dół ok. 150 metrów. Po wyjściu z lasu kierujemy się na prawo, wzdłuż brzegu lasu. Pielgrzymi rowerowi powinni od kapliczki jechać w dół, przez Przedwojów do Kamiennej Góry.

### Kamienna Góra (9,5 km)

Miasto zostało założone przez piastowskich książąt świdnicko-jaworskich w XIII w. w widłach dwóch rzek: Bobru i jego dopływu, Zadrnny. Rozwój miasta zapewniało położenie na trakcie handlowym biegnącym z Głogowa przez Legnicę i Bolków w stronę Czech, do Trutnova i Hradca Králové oraz Pragi. Porta Lubavia, czyli Brama Lubawska, stanowi jedną z najdogodniejszych możliwości przebycia głównego grzbietu Sudetów.

Znajduje się tu jeden z sześciu tzw. Kościołów Łaski (ewangelickich domów modlitwy, powstałych na mocy układu w Altranstädt z roku 1707). Do 1945r. był to ewangelicki kościół św. Trójcy, a od 1959r. nosi wezwanie Matki Boskiej Różańcowej i jest siedzibą parafii rzymskokatolickiej. Dzięki rozbudowanym emporom, obiekt może pomieścić do 4 tys. osób. Po przeciwnej stronie kamiennogórskiej starówki, przy ul. Katowickiej (ok. 300 metrów od rynku), znajduje się zachowany cmentarz żydowski, założony w 1824r. Można podziwiać tu macewy pochodzące głównie z XIX w., niektóre z inskrypcjami w języku hebrajskim.

Kościół parafialny pw. św. Piotra i Pawła to najstarszy (XIII w.) zachowany obiekt Kamiennej Góry. Na uwagę zasługują: gotycki, polichromowany ołtarz boczny św. Anny, późnorennesansowa chrzcielnica i barokowa ambona. Boczne wejście prowadzi do kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu.





Plac Grunwaldzki od południa zamyka neorenesansowy ratusz z 1905r. We wnętrzu uwagę przyciągają monumentalne witraże oraz zdobiona sala posiedzeń rady miejskiej.

W 1730r. w Kamiennej Górze urodził się Carl Gotthart Langhans. Ten śląski architekt pozostawił po sobie szereg klasycystycznych obiektów sakralnych (kościół w Sycowie, Głuszycy, Wałbrzychu i Wrocławiu; w stolicy Dolnego Śląska także synagogę Pod Białym Bocianem) oraz rezydencji (pałac arcybiskupi i pałac Spaetgenów we Wrocławiu). Najśłynniejszym jego dziełem jest Brama Brandenburska w Berlinie.



Od pl. Grunwaldzkiego przez 8 km będzie nam towarzyszyć niebieski szlak. Wchodzimy w ul. Broniewskiego w prawo i po ok. 200 metrach znów w prawo, w ul. Jana Pawła II. Po dojściu do ul. Jeleniogórskiej (tutaj mijamy dworzec autobusowy i kolejowy) udajemy się w lewo i po ok. 300 metrach w prawo w ul. Jedwabną, podobnie jak szlaki turystyczne. Za przejazdem kolejowym idziemy dalej prosto, lekko wznosząc się ul. Jedwabną, podobnie jak pieszy szlak niebieski oraz rowerowy zielony i czerwony. Po przejściu prawie 3 km, przecinamy drogę Kamienna Góra – Raszów i lekko pod górę kierujemy się polnym traktem w kierunku Piszczowic (2 km).

### Piszczowice (15,5 km)

Wieś leży u stóp masywu Rudaw Janowickich, na wysokości 490-550 m n.p.m., w dolinie Rędzińskiego Potoku. W 1810r. została niemal całkowicie zniszczona przez powódź. Miejscowość należy do najstarszych i największych wsi Kotliny Kamiennogórskiej. Tutejszy kościół pw. Wniebowzięcia NMP był wymieniany w 1305r. Obecna, późnogotycka świątynia została wzniesiona na początku XVI w. i ponownie przebudowana około 100 lat później. Natomiast w 1879r. dobudowano wyraźnie odróżniającą się neogotycką wieżę. We wnętrzu zachował się rzeźbiony ołtarz z 1525r. ze sceną Wniebowzięcia oraz renesansowa chrzcielnica z 1625r.



Po opuszczeniu Piszczowic idziemy szosą w kierunku Czarnowa, podobnie jak szlak czarny, a znaki niebieskie po kilkuset metrach odchodzimy w lewo, w kierunku lasu. Tym samym wchodzimy na teren Rudawskiego Parku Krajobrazowego, gdzie pozostaniemy aż do wejścia do Myslakowic. Po minięciu wyciągu narciarskiego schodzimy z drogi asfaltowej w prawo, przez niewielki strumyk (nie ma tu mostu, przechodzimy więc po kamieniach). Przez łąkę kierujemy się w górę doliny, po stopniowo coraz lepiej widocznej ścieżce, która na skraju zalesionego zbocza jest już wyraźną drogą. Poniżej budynku gospodarstwa agroturystycznego „Ulga” doprowadzi nas ona do szosy do Czarnowa.

### Czarnów (19,5 km)

Jest to jedna z najwyżej i najpiękniej położonych wsi w Rudawach Janowickich. Stanowi dogodny punkt wyjścia na najwyższy szczyt masywu, Skalnik (945 m n.p.m.). W rejonie Czarnowa wydobywano arsen, ołów, złoto, rudy miedzi oraz żelaza. Na północ od malowniczej wsi znajduje się kamieniołom dolomitu.



Droga Jakubowa wiedzie dalej wzdłuż wsi, podobnie jak czarny szlak pieszy, a po około 600 m dość stromym podejściem pod górę skręca w prawo, wraz ze szlakiem niebieskim. Pielgrzymi poruszający się rowerami powinni odbić w prawo około 200 m wcześniej asfaltową drogą. Zgodnie z oznakowaniem docieramy do „Czartaka” – obecnie gospodarstwo agroturystyczne. Dalej ruszamy podobnie jak szlak niebieski i zielony (kierunek Skalnik) szeroką drogą leśną, którą poruszamy się także wtedy, gdy pozostałe szlaki nagle skręcają w prawo w las. Pod koniec łagodnego podejścia z lewej strony dołącza się szlak czerwony – tylko po to, by po 100 metrach skręcić w prawo. Tak znajdujemy się w najwyższym punkcie Jakubowego Szlaku w Polsce – Przełęcz pod Bobrzakiem leży na poziomie 808 m n.p.m.



Od Przełęczy pod Bobrzakiem zaczynamy stopniowe zejście szeroką, leśną drogą, potem drogą asfaltową. Trzymając się cały czas lewej strony dochodzimy do pierwszych domów Kowar. Na końcu ulicy Bukowej czeka nas przecięcie obwodnicy miasta (uwaga na rozpędzone auta, zjeżdżające z góry zza zakrętu po lewej stronie). Wijąca się aleja, to ul. Kwiatowa, z której skręcamy w lewo, w al. Wojska Polskiego, a następnie w prawo, w ul. Poczтовую.



## Kowary (26,5 km)



Góra (Schmiedeberg). Pewne jest, że dzisiejsza barokowa kaplica z 1727r. znajduje się na miejscu wcześniejszej świątyni wspomianej w 1312r.

Wraz z wojną trzydziestoletnią i wyczerpaniem się złóż w dolinie Jedlicy, nowym źródłem utrzymania stało się dla mieszkańców osady tkactwo oraz handel płótnem. Znakiem tego jest zachowana barokowa oraz klasycystyczna zabudowa śródmieścia Kowar. Jej najważniejszym elementem jest ratusz, powstały w latach 1786-89. Wśród zabudowy miasta wyróżnia się sylwetka parafialnego kościoła pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny (na miejscu kaplicy pw. św. Wawrzyńca z 1225r.). Obecną formę świątynia uzyskała w końcu XIV w. oraz w wyniku licznych późniejszych rekonstrukcji. W latach



1549-1654 kościół należał do miejscowej gminy ewangelickiej. We wnętrzu szczególnie interesujące są malowidła na drewnianym stropie nawy głównej oraz XV-wieczne polichromie na ścianach kaplicy pod wieżą kościoła.

W 1856r. w Kowarach uruchomiona została fabryka dywanów, jednak większość miejscowych zakładów przemysłowych została zamknięta w latach 90-tych XX wieku. W ostatnich latach w mieście rozwija się przemysł drzewny oraz metalowy. Są też możliwości rozwoju turystyki - kowarski Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska oraz Sztolnie Kowary, należą do najchętniej odwiedzanych miejsc we wschodniej części Karkonoszy.

### Nocleg

Dom Rekolekcyjno-Pielgrzymkowy Elżbietanek  
Krzeszów  
tel. +48 75 742 33 35

Klasztor Sióstr Benedyktynek  
Krzeszów  
tel. +48 75 742 33 80

Pokoje Gościnne Na Szlaku  
ul. Księcia Bolka I nr 17, 58-405 Krzeszów  
tel. +48 602 800 096, +48 608 517 939  
poczta@krzeszow.com, www.krzeszow.com

Agroturystyka „Mała Chatka”  
ul. Cysterska 7a, Krzeszów  
tel. +48 511 781 330  
malachatka@ekrzeszow.pl

Gościniec „Betlejem”, tel. +48 75 742 33 24, +48 605 675 065

Agroturystyka „Dora” Halina Dorabiała  
Pisarzowice 104  
tel. +48 503 469 770  
agrodora@interia.pl

Gościniec Rudawski  
Pisarzowice 73  
tel. +48 75 712 22 71  
biuro@superhotel.karpacz.pl

Agroturystyka „Czartak”  
Czarnów 13, 58-420 Kamienna Góra  
tel. +48 75 742 88 77, +48 609 110 440

Agroturystyka „Ulga”  
Czarnów 28, Kamienna Góra  
tel. +48 75 742 85 49

Pokoje gościnne „Cztery Pory Roku” ul. I Maja 17, Kowary (wejście przez sklep i zakład poligraficzny), tel. +48 75 761 33 82, +48 501 707 173, haelogonika@op.pl

Gościniec „Na Starówce”  
ul. I Maja 23, Kowary  
tel. +48 75 718 31 21, +48 663 502 520  
www.gosciniac.info

Hotelik nad Jedlicą  
ul. Podgórze 26, Kowary Górne  
tel. +48 75 718 24 69  
tel. +48 516 049 353

### Msze św.

Krzeszów  
niedziele - 7.30 (od I V do 31 X w kościele św. Józefa), 10.00, 12.00 i 17.00

Kamienna Góra  
niedziele - 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 17.00 (I X – 31 III) lub 18.30 (I IV – 30 IX)

Pisarzowice  
niedziele: 8.00, 12.00, latem dodatkowo 10.00

Kowary  
niedziele: 7.00, 9.00, 10.00, 12.00, 18.00



## Etap 2

### Kowary – Bukowiec – Mysłakowice – Łomnica – Jelenia Góra – Siedlęcin – Wrzeszczyn

Długość: 27,5 km

Różnica wysokości: 168 m

Czas: 6.00 h

Maksymalna wysokość: 460 m n.p.m.



Droga św. Jakuba prowadzi przez Kowary wzdłuż ul. 1 Maja i tuż przed dojściem do obwodnicy miasta lekko skręca w prawo (podobnie jak ulica i towarzyszący jej chodnik). Przekracza ul. Kamiennogórską, a tutaj konieczna jest wzmocniona uwaga na samochody zjeżdżające z obwodnicy z prawej strony. Następnie zostawiając z lewej strony posterunek energetyczny, kierujemy się w niewielką ul. Łomnicką i pozostajemy na niej przez kolejne 3 kilometry. Stopniowo wchodzimy do Bukowca; ulica przyjmuje nazwę Tokarskiej. Po drodze, po około 1,5 kilometra, na rozwidleniu wybieramy drogę wiodącą lekko w lewo. Po dojściu do głównej ulicy Bukowca (ul. Robotnicza) skręcamy w lewo, w dół niewielkiego potoku.

## Bukowiec (30,5 km)

Wieś powstawała wokół XIV-wiecznego kościoła pw. św. Marcina, z czasem rozbudowała się w kierunku doliny Jedlicy. Bukowiec odkupił w 1785r. Fryderyk Wilhelm von Reden, dyrektor Głównego Urzędu Górniczego we Wrocławiu. Przebudował pałac i zmienił wygląd otaczającego go parku oraz krajobrazu w bezpośrednim sąsiedztwie wsi.

W połowie XIX w. w dolinie Bobru i Łomnicy powstało ponad 20 pałaców i niewielkich zamków głównie śląskich rodów szlacheckich, stąd Kotlina Jeleniogórska nazywana jest często Doliną Pałaców i Ogrodów lub Śląskim Elizjum. Po roku 1990 rozpoczęto ożywianie romantycznych siedzib, spośród których 10 działa już jako hotele i restauracje. Pozostałe pełnią funkcje publiczne (szkoła w Mysłakowicach) lub używane są jako prywatne obiekty mieszkalne (Nowy Dwór w Kowarach, Czernica).





Po minięciu pałacu w Bukowcu skręcamy w prawo, w dół, w ul. Młynarską, która za ośrodkiem jeździeckim (tu idziemy znów w prawo, a po chwili – w lewo) stopniowo zmienia się w ścieżkę, wchodzącą na groblę między stawem a niewielką rzeką (nie wchodzimy na kładkę przez rzekę). Za stawem udajemy się w lewo i przez 2 km idziemy brzegiem Jedlicy. Po dojściu do leśniczówki podążamy w lewo na most, podobnie jak piesze szlaki czerwony oraz zielony i wraz z nimi ul. Cmentarną wchodzimy do Mysłakowic. Na skrzyżowaniu za cmentarzem Droga św. Jakuba kieruje nas prosto (podobnie jak pozostałe szlaki), przez przejazd dawnej linii kolejowej i dalej w stronę parku.

### Mysłakowice (34,5 km)

W pierwszych wiekach istnienia wieś składała się z trzech kolonii położonych wzdłuż rzeki Łomnicy. Wiodącą rolę odgrywało tu rolnictwo. W 1816r. wieś objął w posiadanie reformator pruskiej armii hrabia August von Gneisenau. Przebudował tutejszy dwór, wznosił zabudowania gospodarcze oraz szkołę



i rozpoczął kształtowanie krajobrazu w duchu romantyzmu. Jeden z kolejnych właścicieli, Fryderyk Wilhelm IV, zlecił przebudowę pałacu do obecnej, neogotyckiej postaci. Również on doprowadził w 1842r. do powstania w Mysłakowicach zakładów Iniarskich. Na skraju miejscowego parku umieszczono głaz pamiątkowy, który przypomina ważnego mieszkańca, Theodora Donata. Był on inicjatorem stworzenia największej organizacji turystycznej w historii Karkonoszy. Powołane do życia w 1880r. Towarzystwo Karkonoskie, liczyło w okresie największego rozkwitu około 50 tysięcy członków z całej Europy Środkowej. Zajmowało się promocją Karkonoszy, ich zagospodarowaniem, wytyczaniem oraz budową szlaków turystycznych i górskich schronisk.



Za przejazdem kolejowym idziemy prosto przez ok. 400 m i jeszcze przed dojściem do głazu pamiątkowego zostawiamy znaki szlaków - zielonego i czerwonego. Spotykamy natomiast czarny szlak rowerowy. Zostawiamy go na chwilę, skręcając w prawo, na skrót w kierunku kościoła, a po minięciu kościoła i przejściu przez boczną bramkę ogrodzenia znów widzimy jego tabliczki. Wraz z czarnym szlakiem skręcamy w prawo przed pałacem i idziemy dalej ul. Sułkowskiego. Przecinamy drogę Kowary – Jelenia Góra i wchodzimy w ul. Dolną, która przez most wprowadza do Łomnicy.

### Łomnica (36,5 km)

Miejscowość od wieków rozwija się w dolinie rzeki o tej samej nazwie. Łomnicka świątynia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP powstała pod koniec XV w., a po przebudowie w 1754r. zyskała zachowane do dziś barokowe wyposażenie. Na zachód od dzwonnicy, przy kamiennym murze okalającym stary cmentarz, znajduje się kaplica Grobu Bożego.



By zajrzeć do łomnickiego kościoła, musimy na chwilę opuścić trasę czarnego szlaku rowerowego i po dojściu do Łomnicy, przy hurtowni materiałów budowlanych, skręcić w lewo na most, a następnie od razu w prawo, na piaszczystą ścieżkę. Schody wprowadzają na niewielki plac z figurą św. Jana Nepomucena. By wrócić na szlak, zostawiamy kościół z lewej strony i po dojściu do stromo opadającej uliczki skręcamy w lewo, pod górę, a następnie w prawo i zgodnie z przebiegiem odchodzącej w lewo asfaltowej ścieżki pieszo-rowerowej. Wraz z nią po 5 km docieramy do pierwszych zabudowań Jeleniej Góry. Po minięciu cmentarza komunalnego, dawnego cmentarza żydowskiego oraz hotelu „Mercure” skręcamy w prawo, w ul. L. Staffa, a na skraju parku – w lewo, w ul. Nowowiejską, wzdłuż płotu ogródków działkowych. Przed budynkiem Uniwersytetu Ekonomicznego udajemy się w prawo, w ul. Bartka Zwycięzcy - tutaj znajduje się także schronisko młodzieżowe „Bartek”. Za budynkiem schroniska skręcamy w lewo, by dojść do ul. Kochanowskiego, gdzie znów trzymamy się lewej strony. Po dotarciu do skrzyżowania z sygnalizacją świetlną, kierujemy się w lewo, w stronę widocznej już zielonej kopuły kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

### Jelenia Góra (43,5 km)

O Jeleniej Górze jako mieście mowa jest w końcu XIII w., jako handlowym i komunikacyjnym centrum śląskiej części górniczego obszaru Karkonoszy i Gór Izerskich. Ważną rolę w późniejszych wiekach pełniło tu rzemiosło, kupiectwo, tkactwo lniane oraz handel tekstyliami. W liczącym dziś około 85 tys. mieszkańców mieście znajduje się między innymi Filharmonia Dolnośląska, kilka znaczących muzeów i galerii. Jest to także ośrodek akademicki oraz centrum pierwszego w Europie Środkowej euroregionu – powstałego w 1991r. Euroregionu Nysa. Po przyłączeniu Cieplic Śląskich-



Zdroju w 1976r., Jelenia Góra stała się również siedzibą najstarszego w Polsce uzdrowiska. W mieście znajduje się jeden ze śląskich Kościołów Łaski. Taki



tytuł posiada sześć dawniej ewangelickich domów modlitwy, które mogły powstać w austriackiej (a zatem oficjalnie katolickiej) wówczas prowincji, po ugodzie między królem Szwecji Karolem XII, a habsburskim cesarzem Józefem I. Konwencję podpisano w 1707r., w Altranstädt. Wyposażenie jeleniogórskiego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego

stawia go w rzędzie najwspanialszych barokowych świątyń Dolnego Śląska. Szczególną uwagę zwracają iluzjonistyczne freski autorstwa Antona Felixa Schefflera oraz organy dysponujące ponad 4700 piszczałkami. Podziwiają ją goście corocznego Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej „Silesia Sonans”. Jako jeden z najważniejszych obiektów sakralnych pogranicza polsko-niemiecko-czeskiego, świątynia została włączona do Via Sacra, czyli okrężnego szlaku kulturowego prezentującego sakralne dziedzictwo regionu. Przed wejściem na jeleniogórską starówkę zobaczyć możemy kościółek pw. świętych Piotra i Pawła z XVIII wieku (powstały na miejscu XV-wiecznej kaplicy mariackiej), który w 1948r. stał się siedzibą parafii prawosławnej. Jego wyposażenie pochodzi z cerkwi koło Hrubieszowa, którą rozebrano po wojnie. Na zewnętrznym murze kościoła umieszczone zostały dwa kamienne krzyże pokutne, pochodzące z późnego średniowiecza.

Obecny kościół pw. św. Erazma i Pankracego zbudowany został w XIV w. z piaskowca na miejscu starszego, drewnianego. Przez pewien czas należał do gminy ewangelickiej, a po wojnie trzydziestoletniej objęli go jezuiti. Większość barokowego wyposażenia kościoła, w tym 22-metrowy ołtarz norweskiego rzeźbiarza Thomasa Weissfeldta oraz drewniane stalle, pochodzi z początków XVIII w. Z tego czasu zachowała się także, stojąca przed wejściem kolumna maryjna. Jeszcze starsze są natomiast całopostaciowe, kamienne epitafia oraz liczne przykłady gotyckiej kamieniarki. Od 16 maja 2011r. kościół nosi tytuł bazyliki mniejszej.



Poniżej kościoła św. Erazma i Pankracego rozciąga się jeleniogórski rynek, czyli plac Ratuszowy, który przechodzimy jego północną stroną. Znajduje się tu ustawiony w 2005r. stary tramwaj, będący pamiątką po pojazdach kursujących przez Jelenią Górę do 1969r. Za tym nietypowym punktem informacji i pocztą przechodzimy dalej, w ulicę Jasną.

Jeleniogórski ratusz góruje nad całą starówką. W obecnej postaci powstał w połowie XVIII stulecia, po zawaleniu się wieży i rozebraniu jej poprzedniczki w roku 1739. Sąsiaduje z nim tzw. Siedem Domów, postawionych na miejscu dawnych domów cechowych. Z miejskich fortyfikacji zachowało się kilka baszt, w tym Baszta Bramy Zamkowej. Powstała w obecnym kształcie w 1584r. cylindryczna budowla, pełniła także funkcję więzienia. Dziś jest wieżą widokową – wejście bezpłatne.



Z ul. Jasnej schodzimy przy Wieży Bramy Zamkowej lub po schodkach w dół do Podwala i dalej przez przejście dla pieszych wchodzimy w ul. Obrońców Pokoju. Mijamy dworzec autobusowy oraz postój taksówek i wraz ze znakami Drogi św. Jakuba (a także pieszych szlaków - żółtego i zielonego Szlaku Zamków Piastowskich) udajemy się przez przejście podziemne. Wspinamy się schodami w lewo i skręcamy w prawo, po prawej stronie mijamy kompleks szkolny znajdujący się w budynku dawnych koszar.

Jeleniogórska rafineria cukru trzcinowego powstała w końcu XVIII w. Po raz pierwszy na świecie rozpoczęto tu produkcję cukru z buraków cukrowych na skalę przemysłową. Pracowano według metody, wynalezionej kilka lat wcześniej przez L. Acharda w podwrocławskim Wołowie.



Dalej wąskimi uliczkami oraz ścieżką rowerową znaki szlaków prowadzą do mostu na rzece Kamiennej oraz piętrzącego się nad nim Wzgórza Krzywoustego (375 m n.p.m.). Na szczyt Wzgórza Krzywoustego i do znajdującej się tam wieży widokowej z roku 1911 (wysokość 22 metrów; jest ona zamykana o zmierzchu), prowadzi zielony szlak pieszy. Droga św. Jakuba, podobnie jak szlak żółty oraz rowerowa trasa ER-6, skręca w prawo i południowym brzegiem Bobru prowadzi przez malowniczy odcinek przełomowy aż do... Końca Świata.

Dalej ścieżką rowerową w Borowym Jarze, koło Końca Świata i schroniska „Perła Zachodu”, trzymamy się ER-6 cały czas, aż do zapory we Wrzeszczynie.

## Siedlęcín (50,5 km)

W Siedlęcínie możemy obejrzeć Wieżę Książęcą, która została zbudowana przez księcia jaworskiego Henryka I na początku XIV w. Jest to największa i najlepiej zachowana tego typu budowla w naszej części Europy. W krytej gontem wieży o wysokości 24 metrów, znajdują się doskonale zachowane średniowieczne wnętrza mieszkalne. Przetrwały tu też prawdopodobnie najstarsze w Polsce (powstały około 1360r.) malowidła ściennie o tematyce świeckiej. Obrazy przedstawiają przygody Lancelota z Jeziora. Jedna ze scen malowidła przedstawia św. Krzysztofa, co podobnie jak sąsiedztwo kościoła pw. św. Mikołaja, wskazuje na powstanie Siedlęcína oraz wieży na trakcie handlowym. Wzmiankowana w XIV stuleciu świątynia, dziś jest kościołem pomocniczym. Świątynią parafialną od 1965r. jest dawny ewangelicki dom modlitwy.



Od siedlęcínskich kościołów schodzimy w dół, w kierunku Bobru i skręcamy w prawo. Po kilkuset metrach asfaltowa ulica przechodzi w pełną drogę, a następnie w ścieżkę, która prowadzi dość stromym brzegiem rzeki. Stopniowo tafla wody staje się szersza i przechodzi w jezioro Wrzeszczyńskie, którego nazwa pochodzi od miejscowości, gdzie znajduje się zapora wodna.

## Wrzeszczyn (54 km)

Wieś powstała prawdopodobnie w XIII wieku. W latach 1926-27 wybudowano tu zapora o długości 200 i wysokości 20 metrów, która spiętrza wody Bobru i tworzy jezioro. Jezioro Wrzeszczyńskie, to najmłodszy z zespołu bobrzańskich sztucznych zbiorników między Jelenią Górą a Pilchowicami. Rozciąga się na długości 3 km, a jego tafla wody znajduje się na wysokości 290 m n.p.m. i zajmuje powierzchnię 11 ha. Do końca II wojny światowej istniał przy tamie most na lokalnej drodze do Barcinka. Obecnie jedynie piesi i rowerzyści mogą z bliska przyrzeć się turbinom (o mocy 4,39 MW) wodnej Elektrowni Wrzeszczyn.

### Nodleg

Agroturystyka „Karkonosze”  
ul. Tokarska 3, Bukowiec  
tel. +48 75 718 32 04, +48 661 112 367

Schronisko Młodzieżowe „Skalnik”  
ul. Szkolna 2, Bukowiec  
tel. +48 75 718 26 28

Agroturystyka „Pod Jaworem”  
ul. Tokarska 6, Bukowiec  
tel. +48 75 718 32 97, +48 696 144 980  
www.podjaworem.wkarkonoszach.pl

Agroturystyka „Pod Śnieżką”  
ul. Starowiejska 8a, Mysłakowice  
tel. +48 75 713 12 66  
www.podsniezka.pl

Agroturystyka „Stara Chata”  
ul. Starowiejska 11, Mysłakowice  
tel. +48 75 713 14 31, +48 888 734 366

Agroturystyka „Kuba”  
ul. Polna 31, Mysłakowice  
tel. +48 75 713 10 06

Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Bartek”  
ul. Bartka Zwycięzcy 10, Jelenia Góra  
tel. +48 75 752 57 46

Parafia Podwyższenia Krzyża Św.  
ul. 1 Maja 45, Jelenia Góra  
tel. +48 75 642 32 82

Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Wojtek”  
ul. Skowronków 15 a, Jelenia Góra  
tel. +48 75 610 54 36, +48 696 046 824  
www.schronisko-wojtek.pl

Zgromadzenie Sióstr Marii  
Magdaleny od Pokuty  
ul. Kopernika 1, Jelenia Góra  
tel. +48 75 642 05 57

Gościniec „Perła Zachodu”, Siedlęcín 1, tel. +48 75 752 30 49, +48 510 200 030

Gospodarstwo agroturystyczne „Kowalowe Skąły”, Wrzeszczyn 25a  
tel. +48 75 752 44 82, +48 502 252 730, kowal\_ruschil@interia.pl

### Msze św.

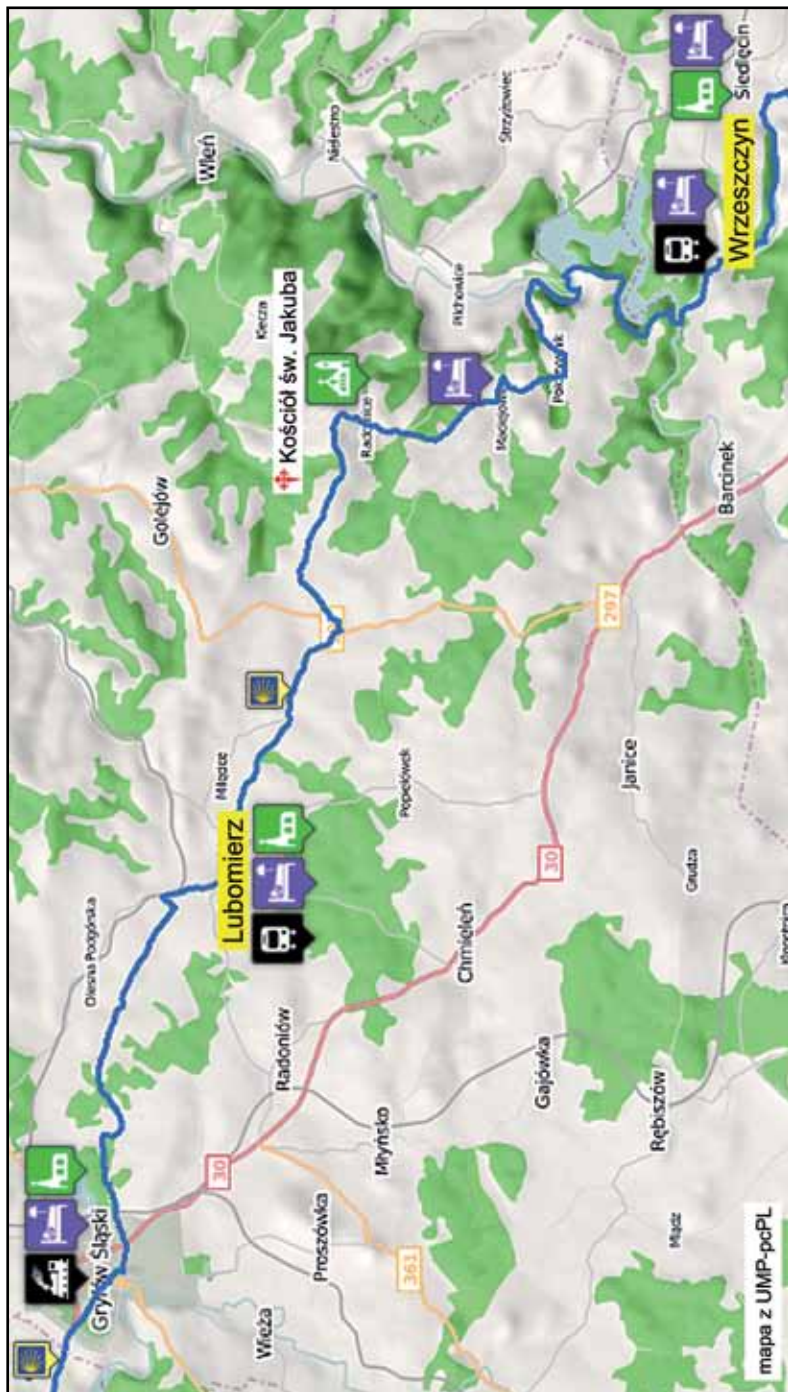
Bukowiec - niedziele: 9.00, 11.30 Łomnica - niedziele: 8.30, 10.30, 12.00

Mysłakowice - niedziele: 7.30, 9.15, 10.30, 12.00, 17.00 (XI-III), 18.00 (IV-X)

Jelenia Góra  
Kościół Podwyższenia Krzyża Św. - niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00  
18.00 i 20.00

Kościół św. Erazma i Pankracego - niedziele: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.15, 18.00  
Prawosławna Cerkiew św. Piotra i Pawła niedziele: 10.00

Siedlęcín - niedziele: 8.00, 12.00



### Etap 3

#### Wrzeczyn – Maciejowiec – Radomice – Wojciechów – Lubomierz

Długość: 25 km

Różnica wysokości: 198 m

Czas: 8.00 h

Maksymalna wysokość: 446 m n.p.m.



Po przejściu zaporą na lewy brzeg Bobru skręcamy w prawo i - podobnie jak niebieski szlak pieszy oraz rowerowy ER-6 - ruszamy w kierunku Barcinka. Po kilkuset metrach możemy podjąć decyzję o wyborze dalszej trasy. Sudecka Droga św. Jakuba oraz szlak niebieski odbijają w prawo na dość trudny (ale malowniczy) odcinek przy ujściu Kamienicy do Bobru. Przy wyższym poziomie wody droga może być podmokła! Z pewnością odcinek ten należy odradzić pielgrzymom na rowerze – cykliści (a także piechurzy nienawykli do trudnych, górskich ścieżek) powinni wybrać szlak ER-6 aż do Pokrzywnika i dalej do Maciejowca, gdzie ponownie natkną się na znaki szlaku jakubowego.

Jeszcze przed dojściem do Kamienicy możemy dostrzec na brzegu Bobru tajemniczo wyglądające pozostałości dawnych obiektów przemysłowych, natomiast nieco dalej – ślady po częściowo wykutych w skałach ścieżkach spacerowych dawnego sanatorium w Barcinku. Obecnie niestety sam budynek sanatorium, jak i związane z nim założenie, pozostaje w ruinie.



Idąc w górę biegu Kamienicy dość trudną, podmokłą i wąską ścieżką, dochodzimy do betonowej kładki przez rzekę i po jej drugiej stronie rozpoczynamy strome podejście na wzgórze Stanek. Tu warto wspiąć się kilkanaście metrów na punkt widokowy na Kapitańskim Mostku, skąd roztacza się imponujący widok na południową część jeziora Pilchowickiego, a także na stoki Karkonoszy. Następnie ścieżka nad zachodnim jego brzegiem, podobnie jak pieszy szlak niebieski, wiedzie do zapory w Pilchowicach. Osoby, które wolą łagodniejsze trasy, prosimy o skorzystanie ze szlaku rowerowego ER-6 w kierunku Pokrzywnika już od zapory we Wrzeczynie lub ze Stanka na szlak żółty w kierunku Pokrzywnika. Przebieg Sudeckiej Drogi św. Jakuba oraz szlaku niebieskiego wzdłuż brzegu jeziora nie jest łatwy, a od zapory jeziora Pilchowickiego do Pokrzywnika przez Dziką Wąwoz bardzo trudny!





Zbiornik wodny w Pilchowicach powstał w latach 1902-1912 jako jeden z elementów zabezpieczenia Przedgórze Sudeckiego przed powodzią. Dzięki zaporze o długości 270 i wysokości 62 metrów powstało jezioro (największe w zespole sztucznych zbiorników wodnych na Bobrze i Kwisie), a także elektrownia wodna o mocy 7,5 MW. Wysokość tafli wody jest zmienna w zależności od potrzeb energetycznych oraz przeciwpowodziowych, a także od przepływu na Bobrze i waha się w okolicach 270 m n.p.m.



Decydując się na trudne przejście przez Dziki Wąwóz, po przejściu zapory skręcamy w lewo (najpierw asfaltem, a potem stromym zboczem między drzewami) podobnie jak szlak zielony i schodzimy do doliny Bobru, skąd imponującą, kamienną budowlę możemy oglądać od dołu. Przez niewielki most przechodzimy na lewy brzeg rzeki i trzymając się prawej strony omijamy ogrodzony zespół zabudowań, a następnie ścieżką na samym brzegu Bobru dochodzimy do wylotu dolinki. Tu dalej poruszamy się zgodnie ze szlakiem zielonym. U jej wylotu forsujemy po kamieniach niewielki potok. Wspinając się wśród baśniowych skał Dzikiego



Wąwozu, dochodzimy do zabudowań w miejscu, gdzie Maciejowiec łączy się z Pokrzywnikiem. W tym miejscu spotykamy się z drogą, którą podążają cykliści omijający brzegi jeziora Pilchowickiego (szlak ER-6). Skręcając w prawo, po kilkudziesięciu metrach wchodzimy do Maciejowca.

### Maciejowiec (65 km)

Załączkiem wsi był najprawdopodobniej wczesnośredniowieczny gród Bobrzan, którego lokalizacji można doszukiwać się w rejonie Góry Zamkowej. Od XIV wieku znajdowała się tu siedziba dóbr obejmujących także Radomice i Pasiecznik. W pierwszej połowie XVII wieku powstał renesansowy dwór, który został jednak opuszczony w roku 1938 (przez poprzednie stulecie wykorzystywany był jako obiekt gospodarczy) i do dziś dnia nie odzyskał swej dawnej świetności, jakkolwiek od kilku lat prowadzone są prace zabezpieczające. Centrum rozległej wsi stał się, powstały w latach 1834-38, neoklasycystyczny

pałac oraz romantyczny park, który objął całą Górę Zamkową aż po Dziki Wąwóz. Główny wkład w rozwój miejscowości w tym czasie miały rodziny Dolan oraz von Kramsta, do której należał także pałac i park Paulinum w Jeleniej Górze. Do dziś widoczne są ślady dawnych ścieżek, rodowe mauzoleum oraz szpaler rododendronów wokół kaplicy zamkowej (powstałej w roku 1692; dziś to kościół filialny pw. Wniebowzięcia NMP). Sam pałac po pożarze w roku 1992 został zabezpieczony przez nowego, prywatnego właściciela i oczekuje prac remontowych.



Na głównym rozwidleniu Maciejowca skręcamy w prawo trzymając się szlaku zielonego (w lewo prowadzi szlak żółty m.in. do schroniska młodzieżowego oraz sklepu). Naprzeciwko alei prowadzącej do kaplicy i pałacu schodzimy z szosy prowadzącej do Pilchowic i odbijamy na wąską drogę w lewo, która doprowadza do samotnie stojącego domu. Przed jego ogrodzeniem udajemy się w prawo i wzdłuż zarośniętej alei starych drzew owocowych schodzimy w zalesioną dolinę. Wychodząc z lasu na szutrową drogę skręcamy w prawo, a następnie asfaltową – w lewo pod górę.



### Radomice (68 km)

Ta niewielka miejscowość może być celem nie tylko dla pielgrzymów, ale również geologów: w rejonie Radomic jeszcze na początku XX wieku wydobywano złoto, wapienie, kwarc oraz rudy uranowe. W średniowieczu miejscowość znana była z tutejszych źródeł termalnych, które pierwotnie stanowiły miejsce kultu. Być może znane były już w czasach antycznych, ponieważ na terenie Radomic znaleziono monety z okresu Konstantyna Wielkiego.





Ruch pątników i wędrowców musiał tu być duży także w późniejszych wiekach – w dolnej części miejscowości w XV wieku powstał kościół pw. św. Jakuba i Katarzyny. Dziś jest to jedyny zachowany, średniowieczny kościół pod wezwaniem patrona pielgrzymów w diecezji legnickiej. Powstał on w XV stuleciu, ale był kilkakrotnie

przebudowywany. Wewnątrz zachował się interesujący tryptyk ołtarzowy z 1510 roku, w którego środkowej części widzimy rzeźby Marii z Dzieciątkiem oraz obojga patronów świątyni, w tym „naszego” Jakuba. Warto także zwrócić uwagę na kasetonowy, drewniany strop. Wnętrze kościoła można zobaczyć, prosząc o otwarcie w domu poniżej.



Po wyjściu z kościoła ruszamy w górę wsi, podobnie jak szlak zielony. Wraz z nim podążamy aż do małego boiska, przed którym skręcamy w lewo, w oznakowaną jedynie jakubowymi muszlami polną drogą (w dalszej części wsi, na północnych zboczach wzgórza, znajduje się kilka gospodarstw agroturystycznych oddalonych od Sudeckiej Drogi św. Jakuba o kilkanaście minut marszu). Rzadko obsadzony drzewami trakt doprowadza do widocznego z daleka Wojciechowa. Mijając niewielką, kamienną kapliczkę dochodzimy do głównego skrzyżowania koło kościoła. W pobliżu jest także mały sklep spożywczy – pierwszy, jaki spotykamy bezpośrednio przy szlaku od Jeleniej Góry.

### Wojciechów (74 km)



Ta łańcuchowa wieś, powstała w końcu XIII w. w dolinie rzeki Oldzy w 1416r. stała się własnością benedyktynek z Lubomierza – stan taki utrzymał się do sekularyzacji, czyli 1810r. Zaledwie 21 lat wcześniej na miejscu średniowiecznej świątyni powstał dzisiejszy kościół pw. św. Bartłomieja. Obraz przedstawiający męczeństwo Apostoła możemy znaleźć w ołtarzu głównym. Zresztą całe barokowe, odnowione wnętrze godne jest dłuższego obejrzenia.



Od głównego skrzyżowania we wsi kierujemy się, podobnie jak szlak żółty, na drogę w kierunku Lubomierza. Należy tu zachować ostrożność – towarzyszy nam lokalny ruch samochodowy. Po wyjściu z Wojciechowa po prawej stronie zostawiamy luźno rozrzucone zabudowania Miłęcice.

### Miłęcice

Niewielka dziś wioska była prawdopodobnie pierwszą siedzibą późniejszych fundatorów klasztoru w Lubomierzu, rodziny Liebenthal. Na północno-zachodnim skraju wsi odkryto ślady średniowiecznego grodziska. Za starym rodowodem Miłęcic przemawia także układ dróg – wieś ciągnie się wzdłuż potoku Oldza i prowadzącej wzdłuż niego ulicy oraz łączy się zabudowaniami podobnie położonej Oleszny Podgórskiej. Natomiast Lubomierz rozlokował się nieco na południe od obu wsi, na niewielkim wzniesieniu. Z czasem Lubomierz i tutejszy klasztor stał się głównym ośrodkiem całej okolicy.



Do tego najmniejszego miasta Dolnego Śląska wchodzimy mijając XVI-wieczną kaplicę pw. św. Krzyża. Po przekroczeniu niewielkiego mostu kierujemy się prosto, na widoczny już rynek.

### Lubomierz (79 km)

Układ rozciągniętego, wrzecionowatego rynku wskazuje, że Lubomierz powstał i rozwijał się początkowo jako osada targowa na trakcie prowadzącym z południowego-wschodu na północny-zachód, czyli z Jeleniej Góry w kierunku Gryfowa i dalej Górnych Łuzyc. Taka sytuacja miała miejsce już w wieku XII.

Głównym impulsem do rozwoju miejscowości było jednak ufundowanie, na wzniesieniu powyżej rynku, klasztoru benedyktynek, co miało miejsce w roku 1287. Nazwisko fundatorki, Jutty von Liebenthal, stało się nawet na kilka wieków nazwą miasta, które do tej rangi zostało podniesione w roku 1291 przez Bolka I Jaworskiego. Książę nakazał także wzniesienie murów obronnych, z których do dziś zachowały się jedynie skromne ślady. Podczas gdy miasto nadal pielęgnowało handlowe tradycje (zwłaszcza w XVI wieku, gdy Lubomierz stał się ważnym punktem formowania transportów sudeckich







tkanin w kierunku zachodnim), szybko rosło znaczenie klasztoru. Z czasem mniszki stały się właścicielkami blisko 20 wsi między Bobrem a Kwisą.

Z Lubomierza pochodzili Hieronim Wietor oraz Marek Scharffenberg. Na przełomie średniowiecza i renesansu stworzyli trzon krakowskiego i lwowskiego drukarstwa. W ceniej z wyrazistości czcionek oficynie Wietora drukowano pierwsze teksty w języku węgierskim oraz greckim.

Rozwój miasta mógłby postępować szybciej, gdyby nie nader częste pożary, które wybuchały tu co kilkadziesiąt lat. Jako pierwszy trwalszy, bo murowany, budynek powstał w 1449r. ratusz, który w dużej części

zachował się do dziś. W sąsiedztwie możemy znaleźć kamienny pręgierz z 1533r. Po kolejnym z pożarów, w 1723r., w zupełnie nowej, barokowej formie wybudowany został obecny kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Maternusa oraz kompleks klasztorny. Jedynie w przyziemiu wieży, przy prezbiterium oraz w krążgankach klasztornych zachowały się fragmenty średniowiecznej świątyni. Twórca obecnego, halowego kościoła, Jan Jakub Scheerhofer z Legnicy, wzorował się na rzymskim kościele Il Gesu, a malarze (G. W. Neunherz oraz A. Schöpf) zadbali o robiący nadal duże wrażenie wystrój. Poza nabożeństwami udostępniony jest tylko przedsionek kościoła.

W 1810r. klasztor poddano sekularyzacji, ale osiedlono w nim zakonnice z licznych, likwidowanych wtedy dolnośląskich opactw. W 1845r. budynki przejęły urszulanki z Wrocławia

(były w nich do 1958r.) i przeznaczyły je na cele oświatowe – co utrzymano do dziś. W budynku internatu zorganizowano Muzeum Habitu (zwiedzanie po umówieniu telefonicznym, tel. +48 75 783 31 54 lub przez Muzeum Kargula i Pawlaka). Na tyłach klasztoru widoczne są dawne stawy hodow-



lane, a nieco bliżej plebanii - dawny ewangelicki kościół i dom parafialny z roku 1853; obecnie działa tu Galeria „Za Miedzą”. Na rynku można zobaczyć kilka przykładów sztuki kamieniarskiej, np. kolumnę wotywną z lat 1730-36 (wśród figur czterech świętych - św. Roch w stroju pielgrzyma), a także kolumna św. Maternusa z początku XIX w. W latach 70-tych XX wieku z powodu złego stanu technicznego rozebrano kilka z okalających rynek kamieniczek. Malowniczość miasteczka dostrzegło wielu filmowców. Sylwester Chęciński właśnie tu nakręcił sporą część komedii „Sami swoi” (w Lubomierzu odbyła się premiera filmu) i całej krzewnickiej trylogii. Pracowały tu ekipy filmowe Kazimierza Kutza, Piotra Łazarkiewicza i Bogusława Wołoszańskiego. W 1995r. w XVI-wiecznym Domu Płócienników powstało Muzeum Kargula i Pawlaka, a dwa lata później odbył się pierwszy Festiwal Filmów Komedyjnych – w połowie sierpnia do miasteczka ściągają na kolejne edycje tłumy amatorów rozrywki przed wielkim ekranem.



#### Msze św.

Maciejowiec - niedziele: 9.30

Radomice - niedziele: 8.30

Wojciechów

niedziele: 10.45

dni powszednie: 16.00

Lubomierz

niedziele: 8.00, 12.30 i 18.00

dni powszednie: 18.00

#### Nodeg

Gospodarstwo agroturystyczne „Kowalowe Skąły”, Wrzeszczyn 25a  
tel. +48 75 752 44 82, +48 502 252 730, kowal\_ruschil@interia.pl

Schronisko Młodzieżowe „Maciejówka”

Maciejowiec 13, 59-623 Lubomierz

tel. +48 75 751 46 25

tel. +48 75 751 44 80

Pokoje gościnne

pl. Wolności 35, 59-623 Lubomierz

tel. +48 75 783 39 42, +48 504 117 657

Dom Gościnny „Pokrzywnik 11”

Pokrzywnik 11

tel. +48 695 123 077

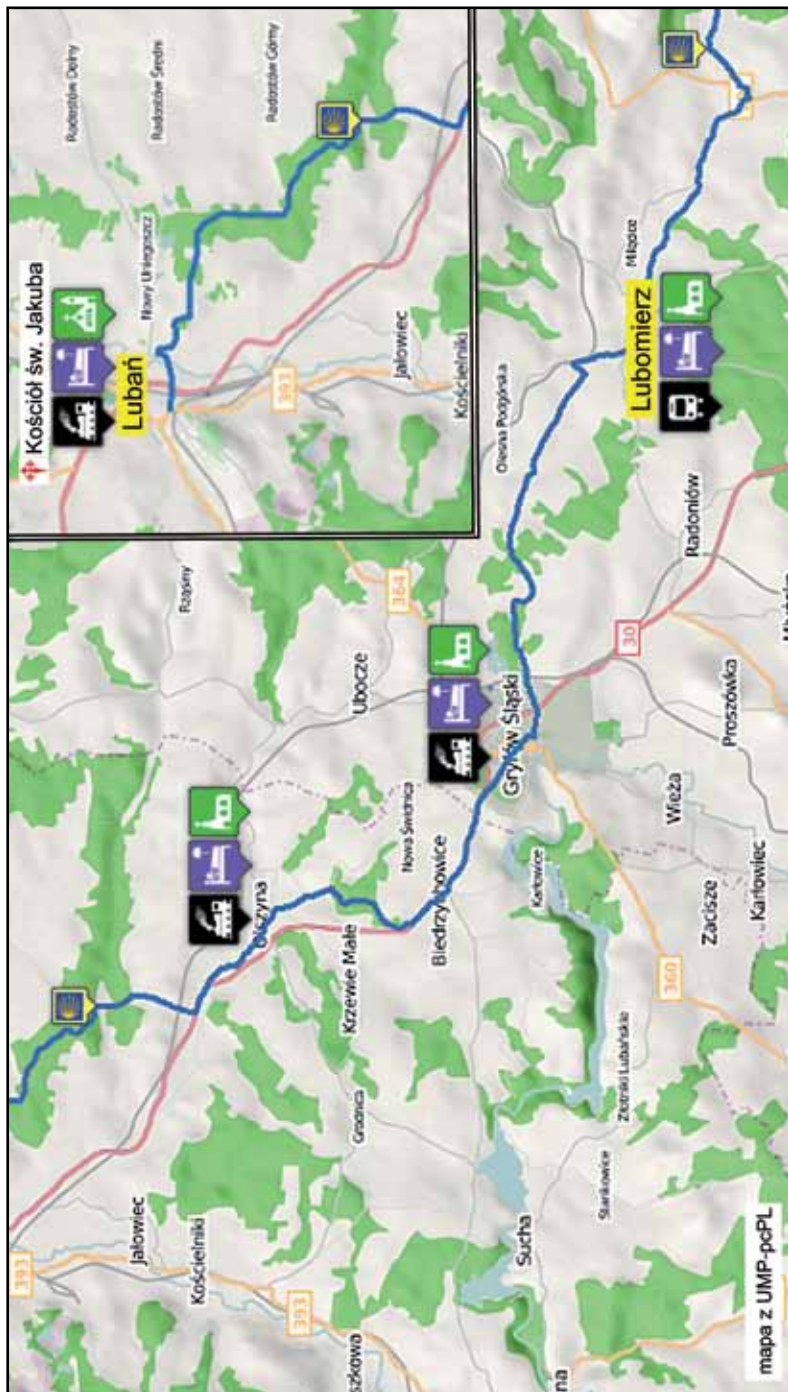
www.pokrzywnik.pl

Zajazd „Wojciechów”

Wojciechów 16

tel. +48 75 789 23 33, +48 603 111 122

www.zajazdwojciechow.pl



#### Etap 4

#### Lubomierz – Gryfów Śląski – Biedrzychowice – Olszyna – Lubań

Długość: 25 km

Różnica wysokości: 126 m

Czas: 6.00 h

Maksymalna wysokość: 362 m n.p.m.



Z lubomierskiego rynku wychodzimy ul. Majową. Idąc cały czas prosto mijamy po prawej stronie cmentarz z XVII-wieczną kaplicą św. Anny, następnie, podobnie jak żółty szlak pieszy, skręcamy w lewo w kierunku widocznego gospodarstwa rolnego. Jeszcze przed dojściem do jego zabudowań skręcamy w prawo, na drogę polną omijającą leżącą w dolinie Olesinę Podgórską. Niestety końcowy odcinek drogi polnej tuż przed wejściem do lasu bywa często zaorywany przez miejscowych rolników. W razie zniszczenia drogi, należy kierować się skrajem pola w stronę widocznego z daleka wejścia do lasu, z widocznymi znakami szlaków pieszych i rowerowych. Cały czas towarzyszy nam szlak żółty i wraz z nim koło stawów hodowlanych wchodzimy do Gryfowa ul. Oldzańskiej. Na wprost przecinamy obwodnicę miasta i ul. Wojska Polskiego dochodzimy do rynku.

#### Gryfów Śląski (88 km)


Miejscowość uzyskała prawa miejskie w 1242r. Ulokowana na przełomowym brzegu Kwisy, czyli na samej granicy Śląska i Łużyc. Trzy bramy, w powstałych około 1300 roku kamiennych murach: Jeleniogórska (przy niej powstał szpital dla podróżujących), Lubańska i Żytawska, wprowadzały do miasta podróżnych i kupców. Na początku XVI w. koło kościoła pw. św. Jadwigi wybito Bramę Lwówecką; równocześnie zlikwidowano przykościelny cmentarz, a nowe miejsce pochówków (użytkowane do dziś) zlokalizowano za Bramą Lubańską.

W XVI w. Gryfów stał się ważnym ośrodkiem tkactwa i produkcji adamaszku. Rzemiosło, a następnie przemysł tekstylny przez cztery stulecia stanowiły podstawę rozwoju miasta. Później towarzyszyła im produkcja nawozów sztucznych.





W panoramie miasta wyróżnia się wieża ratusza, która przypomina architekturę arabską, stąd żartobliwie nazywana bywa meczetem. Na skraju rynku skręcamy w prawo (w budynku po lewej stronie punkt informacji turystycznej) ku kościołowi pw. św. Jadwigi, który mógł powstać jeszcze przed lokacją miasta. Wiemy, że na pewno świątynia istniała już w 1252r. Wewnątrz warto obejrzeć renesansowe dzieło Hansa Klintscha z Pirny - piaskowcowe mauzoleum hrabiowskiej rodziny Schaffgotschów oraz powstały w 1606r. ołtarz z otwieranymi skrzydłami. Natomiast sgraffitową dekorację na sklepieniu nawy głównej, pochodzącą z XVI w., odnowił Jerzy Nowosielski (1923- 2011), jeden z najśłynniejszych polskich malarzy religijnych oraz pisarzy ikon.


 Przed kościołem św. Jadwigi skręcamy w lewo uliczką prowadzącą do ul. Lubańskiej i skręcamy w nią w prawo, pod prąd ruchu samochodowego, dla którego jest to droga jednokierunkowa. Za cmentarzem skręcamy w lewo, w ul. Floriańską. Po kilkuset metrach dochodzimy do obwodnicy miasta na drodze nr 30 i przez około 200 metrów idziemy jej poboczem (uwaga na bardzo duży ruch!). Następnie przechodzimy na drugą stronę, na bezpieczną ścieżkę pieszo-rowerową, którą po 2 km docieramy do Biedzychowic.

### Biedzychowice (91 km)

Ta 700-letnia wieś leży na wschód od Kwisy, ale od początku swych dziejów związana była z łżyckim kluczem dóbr zamku Czocho. Związki z Łżycami wpłynęły na rozwój osady zwłaszcza po wojnie trzydziestoletniej, gdy powstał tu jeden z ewangelickich kościołów granicznych (dziś katolicki kościół parafialny pw. św. Antoniego).



W biedzychowickim pałacu (z 1702r.) hrabia Aleksander von Minutoli gromadził egipskie mumie, średniowieczne rzeźby śląskie i obrazy europejskich malarzy. Jego zięć, Joachim von Pfeil, dodał eksponaty z terenów dzisiejszej Tanzanii i Namibii. Obecnie w budynku mieści się szkoła rolnicza.

 Idąc przez wieś docieramy do pałacu i na końcu chodnika przechodzimy na lewą stronę bardzo ruchliwej drogi nr 30 łączącej Jelenią Górę i Zgorzelec. Po minięciu przypałacowego parku przez kolejnych 300 metrów, z zachowaniem najwyższej ostrożności, idziemy poboczem drogi. Towarzyszy nam pieszy szlak niebieski. Za leśnym parkingiem na skraju lasu schodzimy z drogi w prawo w stronę skrytej wśród drzew dolinki. Przechodzimy przez tzw. Zakątek Mordu (nazwa nawiązuje do bitwy w okresie wojen husyckich) i dochodzimy do pierwszych zabudowań Olszyny. W mieście poruszamy się główną ulicą, ale nim dojdziemy do centrum (czyli przed dojściem do urzędu miasta i komisariatu policji) na kolejnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo.

### Olszyna (94 km)



Najmłodsze miasto Dolnego Śląska (prawa miejskie od 2005r.) liczące ponad 5 tys. mieszkańców, ciągnie się przez ponad 4 km. Miejscowość dzielona była na trzy części, z trzema, często odrębnymi strukturami własności. Stąd w Olszynie zachowały się trzy pałace oraz położony na uboczu dwór. Ponieważ blisko stąd do Łżyc, znaczny wpływ na mieszkańców miały nurty reformacji. Zmiana granic z 1815r. i włączenie Okręgu Kwisy oraz rejonu Lubania do Śląska, sprzyjało rozwojowi miejscowości. Powstała tu kopalnia węgla brunatnego, a w połowie XIX w. – zakłady meblarskie. Również położenie w 1865r. linii kolejowej z Lubania do Jeleniej Góry oraz wytyczenie nowej drogi z Lubania do Gryfowa zwiększyły dynamikę zmian. W czasach powojennych rozbudowała się fabryka mebli i inne, pomniejsze zakłady. Mieszkańcy już bardziej miasteczka niż wsi, wybudowali w końcu XIX w. nowy, neogotycki kościół pw. św. Józefa. Jest on dziś siedzibą parafii kato-

lickiej (kościół otwarty w ciągu dnia), natomiast świątynia z połowy XIII w. (pw. Podwyższenia Krzyża Św.) przy ul. Wolności pełni funkcje pomocnicze.



Idąc główną drogą Olszyny, ul. Wolności, dochodzimy do wjazdu na obwodnicę miasta. Poruszamy się chodnikiem poniżej nasypu obwodnicy, kierując się jej przebiegiem i dochodzimy do stacji autogazu oraz odbicia drogi w kierunku Radostowa. Tutaj skręcamy w prawo, w kierunku widocznego przejazdu pod linią kolejową i szosą o znikomym ruchu. Po przejściu około 2 km docieramy na skraj lasu do skrzyżowania z duktem, którym prowadzi także szlak niebieski. Schodzimy wraz z nim w las w lewo i przebywszy prawie 5 km, dochodzimy do miejsca spotkania ze znakami Drogi św. Jakuba Via Regia. Wraz z tym szlakiem skręcamy w prawo i nie tracąc z oczu znaków szlaku, wychodzimy na otwarte pola, skąd widzimy w dolinie wieże Lubania. Zbliżając się do pierwszych przedmiejskich zabudowań, przed zalesionym wzgórzem (Harcerską Górą), na rozwidleniu dróg wybieramy prawą z nich (właśnie w stronę owego wzgórza). Schodzimy do Uniegoszcy, gdzie skręcamy w prawo, w ul. Główną. Tak docieramy do kościoła pw. Narodzenia NMP w śląskiej części Lubania. Od północy doprowadza tutaj Dolnośląska Droga św. Jakuba. Dalej wszystkie odcinki *Camino de Santiago* z południowo-zachodniej Polski prowadzą już razem do Zgorzelca.

### Nocleg

Fundacja Wioski Franciszkańskiej  
Janice 16, 59-623 Lubomierz  
tel. +48 75 789 37 00  
camino@janice.org.pl

Gospodarstwo agroturystyczne „Agroryb”  
ul. Nad Stawami 1, Gryfów Śl.  
tel. +48 75 781 26 61, +48 606 553 428  
www.agroryb.pl

Pokoje gościnne „Wille-Trans”  
ul. Wojska Polskiego, Gryfów Śl.  
(przy stacji diagnostyki samochodowej)  
tel. +48 75 781 12 92

Hotel „Zaulek” - Pokoje gościnne  
ul. Wolności 36, Olszyna  
tel. +48 75 721 25 88, +48 602 533 631

Pokoje gościnne, ul. Żymierskiego 6, Olszyna (dla pielgrzymów rabat: 35 zł)  
tel. +48 75 721 24 01, +48 887 296 040, +48 514 651 272

### Msze św.

Biedrzychowice  
niedziele: 9.00 i 11.00

Olszyna  
niedziele: 7.00, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00

Gryfów Śląski  
niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.15 (ostatnia niedz. miesiąca) i 18.00